



10395

3

10395

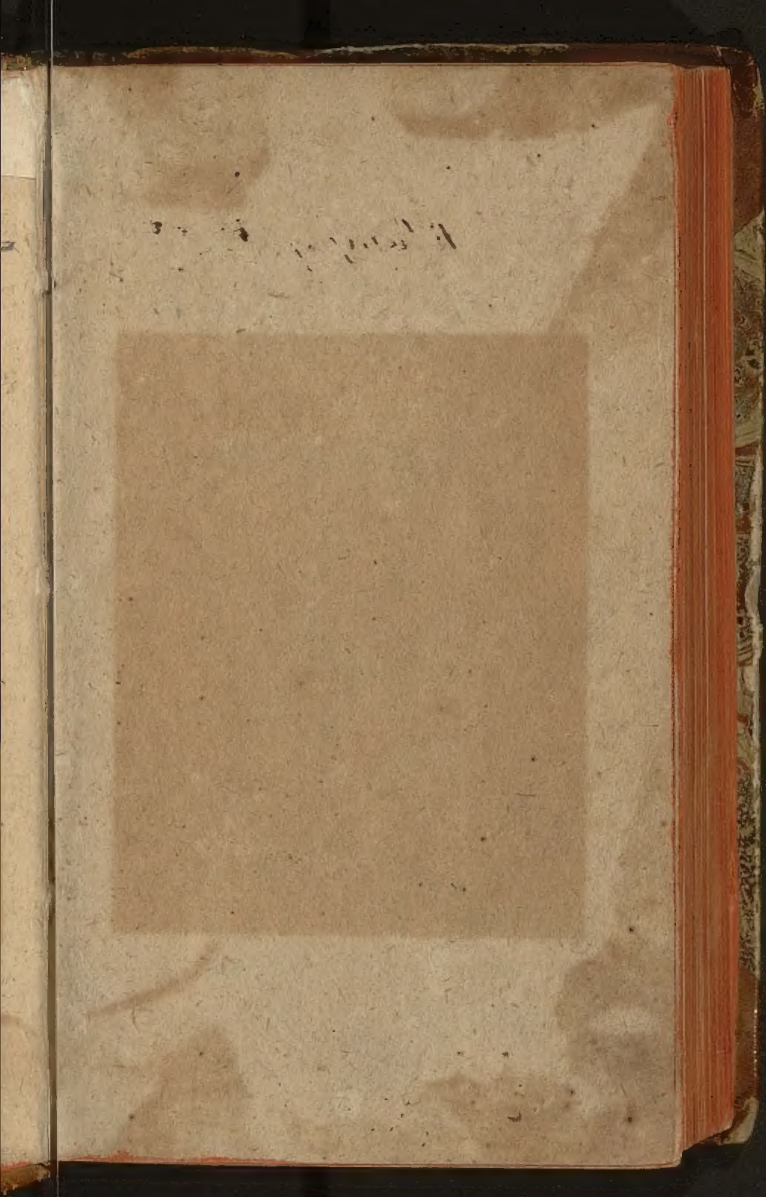
P

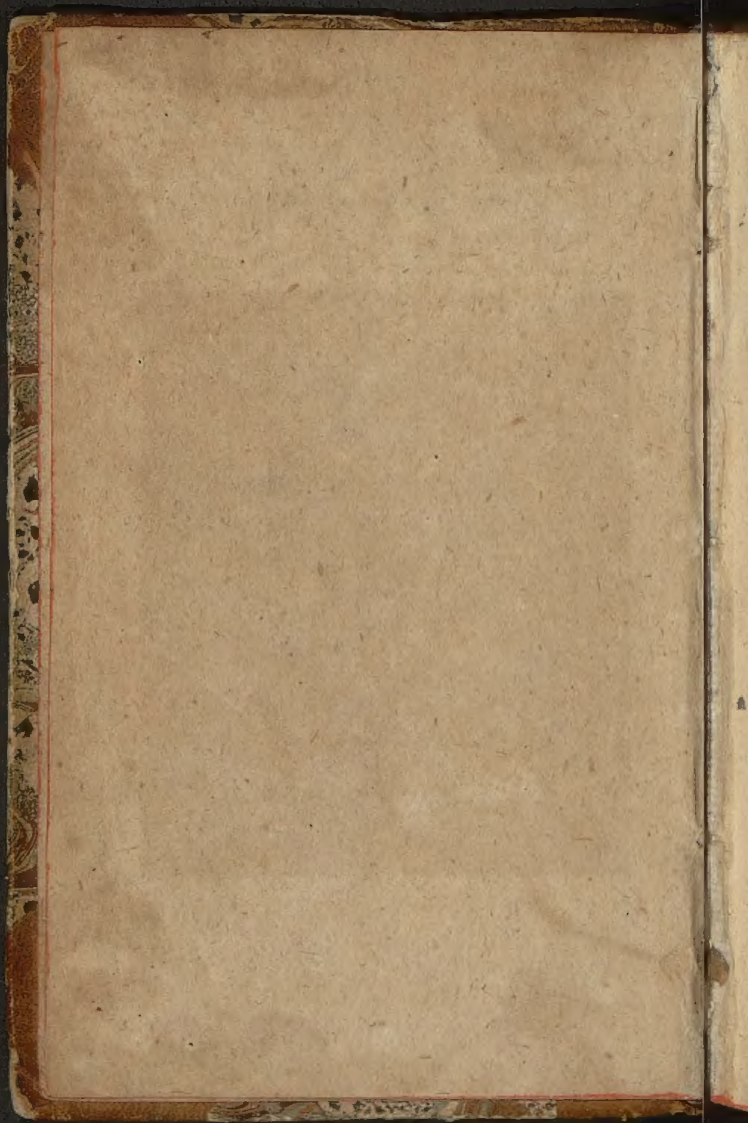
Plumsey No 42



XLK m 18.

E. IX. 78.





KURCYUSZA RUFA
O
ŻYCIU i DZIEŁACH
ALEXANDRA
WIELKIEGO
TOM TRZECI
Łacińskim i Polskim językiem



W NIESWIEŻU
w Drukarni Xiążęcey Coll: S. J.

MDCCLXIII.

10395/5



QUINTI CURTII

R U F I

De

Rebus Gestis

ALEXANDRI

MAGNI.

SSSSSSSSSSSSSSSSSSSSSI

KWINTUSA KURCIUSZA

O

Dziejach

ALEXANDRA

WIELKIEGO.

I. **M**Assagetis, Dahis, & Sogdianis subactis, Scythæ sui Regis filiam Alexandro coniugem offerunt, qui leone interfecto, & quatuor millibus ferarum in venatione deiectis, Clitum solemni convivio adhibitum, & liberius loquentem, interficit.

II. Sera Alexandri pænitentia, quam sequuntur bellicæ expeditiones adversus Bactrianos transfugas, & Sysimithren: Phillippi item strenuissimi iuvenis, & Erigyi clarissimi ducis, obitus.

III. Spitamenis uxorem, interfecti mariti caput afferentem, Alexander castris excedere iubet: provicias quasdam a præfectorum suorum iniuriis vindicat.

IV. Fri-

I. **P**Opodbiciu Massagetow. Dahow, Sogdyanow, Tatarowie Krola swego corkę za żonę ofiarują Alexandrowi, ktory lwa, i cztery tysiące dzikiego zwierzna na łowach pokonawszy. Klitusa pod czas uczt wolniey mowiącego zabił.

II. Niewczesny żal Alexandra po zabiciu Klita. Wyprawa przeciw Baktrianom odstępcom i Sisimitrowi. Filippa walecznego Młodziana, i Erygiusza wodza sławnego śmierć.

III. Spitamena żenie, męża zabitego głowę przynoszącey zobozu ustąpić Alexander każe: Prowincje niektore przez Starostów swoich pokrzywdzone, oswobadza.

IV. Frigoris nimia vi pene opprimitur exercitus Gabazam aditurus. Alexandri constantia, & erga gregarium militem humanitas, eiusdemque cum Roxane matrimonium.

V. Cogitationibus in bellum luvu Indicum versis, adulatorum fraude, nimia superbia elatus Alexander, Iovis filius vult saluari: quod Calisthenes gravi oratione improbat.

VI. Ex ignominia Hermolao nobili puero illata nascitur in caput Alexandri coniuratio, qua detecta, inter auctores sceleris innocens Calisthenes coniicitur.

VII. Hermolai, Calisthenem iustum esse asseverantis, adversus crudelem Alexandri
su-

Summa krótka księgi VIII 1047

IV. Woysko zimno ciężkie ponosi idące do Gabazy. Alexandra animusz nie przyłamany: ludzkość ku prostemu żołnierzowi: ślub z Roxaną.

V. Na Indy uderzyć postanowiszy, przez pochlebce w pychę podniesiony, za Syna Jowiszowego chce być znanym Alexander; co mu Kalisten gani.

VI. Z okazji nieślawy uczynionej Hermolaufzowi powstaie Spisk na głowę Alexandra, po ktorego odkryciu, Kallistenes miedzy herztow spisku policzony.

VII. Hermolaus, broniąc Kalistena niewinność, gromi słowy Alexandra okrucieństwo.

superbiam investiva.

VIII. Alexandri ad Hermolai investivam responsio; coniuratorum item, atque innocentis Calisthenis supplicium.

IX. Indi, Gangis, Dyardenis, Indiæ, eius incolarum, luxu diffluentium regum, ac sapientum, luculenta descriptio.

X. Varios Indiæ populos mira felicitate, non tamen sine sanguine, Alexander subiicit.

XI. Aornus petra & arx inaccessibleis ab Alexandro oppugnatur, & ab obsessis relicta capitur.

XII. Omphis Rex potentissimus se, regnumque suum Alexandro permittit, a quo integrum restituitur; unde mutua dona regia.

XIII

Summa krotka księgi VIII, 1049

VIII. Odpowiedz Alexandra Hermolaufzowi: sprzyśiężeni, i niewinny Kalisten, na gardło skazani.

IX, Indyi obywatelow, Krolow, mędrcom opisanie.

X. Indow po różnych mieyscach szczęśliwie, nie bez krwi iednak wylania, pokonywa Alexander,

XI. Aornu skały, i zamku nieprzystępnego od obleżonych opuszczonego Alexander dobywa.

XII. Omphis Krol państwo swoje Alexandrowi poddaie; ktore mu on wraca: przyiaźń między niemi wzajemnymi dary utwierdza się.

XIII.

1050 *Summarium Libri VIII*

XIII. Porum regem, Omphis
suafu, Alexander ancipiti qui-
dem & sub initio periculo-
fissimo aggreditur bello.

XIV. Indorum & Macedonum
insignis & cruenta pugna: Po-
ri captivi magnanimitas. &
Alexandri regis clementia.



Summa krotkã księgi VIII. 1051

XIII. Z rady Omfisa wojnę na
Porusa Króla, na poczytkach
wątpliwą, podnosi Alexander.

XIV. Indow z Macedonami krwa-
wa potyczka: Porusa w niewo-
li będącego animusz wspania-
łość, a łaskawość Alexandra.



Ad quos coercendos Attinas regionis eius Præfectus ccc equites, insidiarum, quæ parabantur, ignarus, eduxit. Namque hostis in sylvis, quæ erant forte campo iunctæ, armatum militem cōdidit, paucis propellentibus pecora, ut improvidum ad insidias præda perduceret. Itaque incomposito agmine, solutisque ordinibus, Attinas prædabundus sequabatur: quem prætergræssum sylvam, qui in ea confederant, ex improvise adorti, cum omnibus interemerunt. Celeriter ad Craterum huius cladis fama perlata est, qui cum equitatu supervenit: Et Massagetæ quidem iam refugerant, Dahæ mille oppressi sunt: quorum clade, totius regionis finita defectio.

Alexander quoque, Sogdianis

ki wyplondrowali, na których, uskromienie Attyna powiatu tego Starostę z trzema^{mi} konnych, o zasadzce zgotowaney nic nie wiedząc, wyiachał. Abowiem nieprzyjaciel w lasach, które leżały w polach, zbroynego, żołnierza zakrywszy, trochę był wygnał z bydłem. aby łupem dawszy powab, na zdradę nieostrożnego naprowadził. Jakoż Attyna nikczemnie, i bez sprawy. zabierając dobytki, szedł daley. A gdy las minął, porwał się za nim nieprzyjaciel, i przypadłszy nad wszelkie mniemanie ze wszystkiemi go na głowę poraził. Prędko o tym wieść do Kratera przyniesiono, który że wszystkim ludem konnym pobieżał: iuż byli Massagetowie w prawdzie uszli, iednak Dahowyśiąc ubił, których pogromem wszyscyka rebellia onego powiatu uskromiła się.

Alexander też znowu Sogdy-
any

nis rursus subactis, Maracanda repetit. Ibi Berdes, quem ad Scythas super Bosporum colentes miserat, cum legatis gentis occurrit. Phrataphernes quoque, qui præerat Massagetis & Dahis, regionum confinio adiunctus, miserat, qui facturum imperata pollicerentur. Scythæ petebant, ut Regis sui filiam matrimonio sibi iungeret: si dedignaretur affinitatem, principes Macedonum cum primoribus suæ gentis connubio coire pateretur. Ipsum quoque regem venturum ad eum pollicebantur. Utraque legatione benigne audita, Hephæstionem & Artabazum opperiens, stativa habuit; quibus adiunctis, in regionem, quæ appellatur Bazarria, pervenit.

Barbaræ epulentiæ in illis locis

any podbiwszy, do Marakandy się wrocil, kędy mu Berd, co go był do Tatar Zabosforzan posłał, z Posłami ich drogę zaiechał. Takżé i Fratafern, ktory Masiage-ton i Dachom przyległym rozkazywał, poddaństwo przyssłał, a Tatarowie prosili, aby corę ich Cara poiał: tego spowinowacenia ieśliby niechciał, i gardził im, aby swym Senatorom spoienia takowego z domami ich przednieyszymi nie bronił, obiecowali za tym, że się mu sam Car miał obecnie stawić. Łaskawie wysłuchawszy Polłow, Efestyonai Artabaza tam zařtanowiwszy się, czekał: a gdy przybyli, z nimi pospół do Bazaryey, krainy tak nazwaney, ciągnął.

Grubego tego to ludu okaza-
łości.

cis haud ulla sunt maiora indicia,
quam magnis nemoribus salti-
busque nobilium ferarū greges
clausi. Spatiosas ad hoc eligunt
sylvas crebris perennium aqua-
rum fontibus amœnas. Muris
nemora cinguntur, turreſque
habent venantium receptacula.
Quatuor continuis ætatibus in-
tactum saltum fuiſſe conſtabat:
quē Alexander cum toto exer-
citu ingreſſus, agitari undique
feras iuſſit. Inter quas cum leo
magnitudinis raræ ipſum Re-
gem invaſurus incurreret, for-
te Lyſimachus, qui poſtea re-
gnavit, proximus Alexandro,
venabulum oblicere feræ cœ-
perat. Quo Rex repulſo, & a-
bire iuſſo, adiecit, *iam a ſemet
uno quam a Lyſimacho, leo-
nem interfici poſſe.* Lyſimachus
enim quondam, cū venerare-
tur

łości, dostatku, znaku żadnego tak wielkiego, okrom lasów głębokich i daleko idących, a w nich zwierza co przednieyszego, umyślnie napuszczanego, nie było. Przesłonne lasy obierają na to, kędyby częste zródła były: murem je obwodzą i wieże stawiają, dla stania myśliwcom i łowcom. Tego lasu, do ktorego był Alexander z wojskiem wszystkim wszedł, ani się tkniono przez lat czterysta co pewno było. i kazał ruszać ze wsząd zwierza. Wypadł był lew, a rzadko się tak rośli trafi, na samego Krola, i chciał weń Lizymach, stojąc wedla niego, co potym krolował, oszczepem zwierzęcem uderzyć, ale go Krol oddegnął, i odstąpić mu kazał, przydawszy: tak ja dobrze lwa, iako i Lizymach, zabić mogę. Abowiem gdy niekiedy w Syryey Lizymach był w łowiech, sam jeden zabił był Lwa znacznie

tur in Syria, occiderat eximiæ magnitudinis feram solus, sed lævo humero usque ad ossa laceratus, ad ultimum periculi pervenerat. Id ipsum exprobrans ei Rex, fortius quam locutus est, fecit: nam feram non excepit modo, sed etiam uno vulnere occidit.

Fabulam, quæ obiectum leoni a Rege Lyfimachum temere vulgavit, ab eo casu (quem supra diximus) ortam esse crediderim: Cæterum Macedones, quanquam prospero eventu defunctus erat Alexander, tamen scivere gentis suæ more, ne pedes venaretur aut sine delectis, principū amicorūque. Ille quatuor millibus ferarum deiectis in eodem saltu cum toto exercitu epulatus est. Inde Maracanda reditum est. Acceptaque ætatis

wielkiego, ale mu był z szarpał lewe ramię aż do kości, i był w ostatnim zdrowia niebezpieczeństwie, co mu teraz wymiatał Alexander, y lepiej udzielał y dokazał rzeczą, niż powiedział słowem: gdyż z oną bestyą nie tylko się potkał, ale i jednym uderzeniem zabił,

Bayka, którą wymyślono, iakoby Lizymacha Krol na pożarcie dał Lwowi, z tego przypadku teraz powiedzianego, iako ja mniemam, początek wzięcia. Ale Macedonowie, acz szczęśliwie Alexander on iakoby pojedynk odprawił, i z niebezpieczeństwa dobrze wylzedł, przecię zwyczajem domowym uczynili Konstytucyą, aby się Krol nigdy nie ważył piechotą łowić, i beż przednieyszego Rycerstwa i przyacioł. Ubiwszy tedy cztery tysiące pogłowia, tamże w onym lesie ze wszystkim woyskiem biesiadował. Ruszył się potym nazad do Marakandy, gdzie przyiawszy wymo-

ætatis excusatione ab Artabazo, provinciam eius destinat Clito. Hic erat, qui apud Granicum annem nudo capite Regem dimicantem clypeo suo texit: & Rhofacis manum capiti Regis imminentem gladio amputavit; vetus Philippi miles, multisque bellicis operibus clarus. Hellanice, (quæ Alexandrum educaverat.) soror eius, haud secus quam mater a Rege diligebatur. Ob has causas validissimam imperii partem fidei eius tutelæq; commisit.

Janque iter parare in posterum iussus, selemni & tempestivo adhibetur convivio. In quo Rex cum multo incaluisse merore, immodicus aestimator sui, celebrare, quæ gesserat, coepit: gravis etiam eorum auribus, qui sentiebant vera

wkę od Artabaza, w ktorey się la-
ty zaślaniał, rzadow iego powiaty
Klitowi zlecił. Ten to był Klit, kto-
ry Alexandra, gdy się u Graniku
potykał nie zakrywszy głowy, tar-
czą swą załonił: Rozakowi, co
się już był z bronią na głowę iego
wyniosł, rękę szablą uciął; stary ie-
szcze Filipow żołnierz, i z wielu
potrzeb rycersko odprawionych
ślawny: Hellanikę też siostrę iego,
a mamkę swoją Alexander, iako
Matkę miłował. Dla tych przy-
czyn większą i potężniejszą część
państwa, iego był wierze zlecił, i
w obronę dał.

Już mu się był kazał nazajutrz
gotować w drogę, a w tym go
do bankietu swego przyzwał,
gdzie sam winem sobie głowę za-
grzawszy, dzieiow swych sędzia
wzbyt wolny, co kiedy czynił, z
wielkim chwaleniem i chlubą
wspominać począł, aż nieznośna
była powieść ona uszom, i tych
nawet, co wiedzieli że prawdę

mówił.

ra memorari. Silentium tamen habuere leniores, donec Philippi res orsus obterere, nobilem apud Chæroneam victoriam sui operis fuisse iactavit, ademptamque sibi malignitate & invidia patris tantæ reigloriam. Illum quidem seditione inter Macedones milites & Græcos mercenarios orta, debilitatum vulnere, quod in ea consternatione acceperat, iacuisse; non alias quam simulatione mortis tutiorem: se corpus eius protexisse clypeo suo. ruentesque in illum sua manu occisos. Quæ patrem nunquam æquo animo esse confessum, invitum filio debentem salutem suam. Itaque post expeditionem, quam sine eo fecisset ipse in Illirios, victorem scripsisse se patri fusos fugatosque hostes

mował. I milczeli starzy, aż gdy i Filipowe sprawy począł ćmić: zwycięstwo ono, mowi, zacne u Cheronel iam sprawił; zayęztał mi go Ociec, i sobie tak wielkiey posługi sławę przypisował. Atoli on, kiedy między Macedonami, a pięknym żołnierzem Greckim Jedycya i rozruch był, dla rany na ten czas więtey leżał, nie rozumiejąc aby inaczey mógł być beśpieczniejszy, iedno zmyśleniem śmierci, iam ciało iego tarczą okrył, i tych, co go zabić chcieli, ręką swą pobit: czego chętnie nigdy przyznać nie chciał, aby zdrowie swe był winien synowi. Otoż też wyprawiewszy się bez niego na Illiryki, po zwycięstwie oznaymił mu, że nieprzyja-

hostes: nec affuisse ulquam Philippum. Laude dignos esse, non qui Samothracum initia viderent, cum Asiam uri, vastarique oporteret; sed eos, qui magnitudine rerum fidem antecessissent.

Hæc & his similia læti audire iuvenes: ingrata senioribus erant, maxime propter Philippum, sub quo diutius vixerant. Tum Clitus, ne ipse quidem satis sobrius, ad eos, qui infra ipsum cubabant, conversus, Euripidis retulit carmen; ita ut sonus magis, quam sermo exaudiri posset a Rege: Quo significabatur, male instituisse Græcos, quod trophæis, Regum duntaxat nomina inscriberentur: alieno enim sanguine partam gloriam intercipi. Itaque Rex cum suspicaretur malignus

ciela poraził i rozgromił: a nigdziey mi tam nie pomógł. Pochwały godni, nie co granic Samo-trackich doszli, bo było trzeba Azyą palić i pustoszyć. ale raczey ktorzy wielkością dzieiow, wiarę zwyciężyli.

Tych i innych rzeczy tym podobnych młody żołnierz rad słuchał, ale starym nie miło było, naybarzciey dla Filipa, z którym długo żyli. Tamże też Klit, już i sam nie do końca trzeźwy. schyliwłszy się do tych, co niżej po nim byli, z tragedyey Eurypidesowey wiersz im powiedział, tak cicho, że raczey szept nie słowa Krol słyszał, który to miał w sobie, że Grekowie nie dobrze postanowili, aby na znakach po otrzymanym zwycięstwie wystawionych, imiona tylko, samych Krolow pisano, ponieważż tym sposobem nabytą sławę krwią cudzą kradną. Krol tedy mając

us habitum esse sermonem, percontari proximos cœpit, quid ex Clito audissent. Et illis ad silentium obstinatis, Clitus paulatim maiore voce Philippi acta, bellaque in Græcia gesta commemorat, omnia præsentibus præferens. Hinc inter iuniores senesque orta contentio est.

Et Rex, velut patienter audiret, queis Clitus obterebat laudes eius, ingentem iram conceperat. Cæterum cum animo videretur imperaturus, si finem procaciter orto sermoni Clitus imponeret; nihil eo remittente, magis exasperabatur. Jamque Clitus etiam Parmenionem defendere audebat: & Philippi, de Atheniensibus victoriam, Thebarum præferrebat excidio; non vino modo, sed

podeyżnienie, że ona mowa co w sobie nieprzystojnego miała, pytał tych, którzy nie daleko byli, aby mu powiedzieli, o czym Klit mówił. Lecz gdy prawie upornie przy milczeniu wszyscy stali, Klit trochę głośniey dzieie Filipowe, i walki w Grecyey przypominał, nad iego terazniejszye daleko ie więcej szacuiąc. Zkąd miedzy młodym a starym żołnierzem półwarek urośł.

Alexander iakoby cierpliwie słuchał, kiedy sprawy iego zniżał, ale się nań był okrutnie zapalił. W czym iednak uśmierzyłby się był, kiedyby był Klit więcej nie mówił; iż tak nie udzialał, barzief się iątrzył. Więc też iuż Klit i Parmeniona śmiał bronić, i zwycięstwo z Aten odniesione nad zburzenie Teb zdobił barzief, nietylko pianaństwem, ale i chciwością

sed etiam animi prava contentionē, provectus. Ad ultimum *Si moriendum, inquit, est pro te, Clitus est primus: At cum victorice arbitrium agis, præcipuum ferunt præmium, qui procacissime patris tui memorice illudunt. Sogdianam regionem mihi attribuis, toties rebellem. Et non modo indomitam, sed quæ ne subigi quidem possit. Mittor ad feras bestias, præcipitia ingenia sortitas. Sed quæ ad me pertinent, transeo: Philippi milites spernis; oblitus, nisi hic Atharias senex iuniores pugnam detrectantes revocasset, adhuc nos circa Halicarnassum hæsueros fuisse. Quomodo ergo Asiam etiam cum istis iunioribus subiecisti? Verum est, ut opinor quod avunculum tuum in Italia dixisse constat: Ipsum in viros incidisse, te in fæminas.*

Nihil

poswaru pobudzony. Naostatek mowi: *iesli trzeba za cie umrzeć, Klit będzie pierwszy: aczkolwiek ci są u ciebie lepsi, ktorzy niewstydlwie lżą Oyca twego sławę. Dajesz mi państwo Sogtyańskie, coć już tylekroć rebelizowało, i nie tylko ieszcze nieuskromione i nie podbite do końca, ale ktore i podbite być nie może. Posyłasz mię do dzikiego zwierza, bo okrutnego przyrodzenia ludzi. Ale co się mnie dotyczy, to milczeniem pokrywam. Lekce sobie ważysz, i gardzisz Filipowym żołnierzem, a nie pomnisz, że kiedyby był nie ten Atary starzec młodego żołnierza do potrzeby znowu pobudził, ieszczebyśmy byli dotąd pod Halikarnasem leżeli. Jakoż też z temi młodem Azyą zwoiował i wziął? prawdę, iako ja nniemam, wuy twoy we Włójzech będąc powiedział: że on na męża trafił, ty na niewiasty.*

Nihil ex omnibus inconsulte ac temere actis Regem magis moverat, quam Parmenionis cum honore mentio illata; dolorem tamen Rex pressit, contentus iussisse ut convivio excederet: nec quidquam aliud adiecit, quam, *forſitan eum ſi diutius locutus foret, exprobraturum ſibi fuiſſe vitam a ſemetipſo datam: hoc enim ſuperbe ſape iactaſſe.* Atque illum cunctantem adhuc ſurgere, qui proximi ei cubuerant, iniectis manibus, iurgantes monētesque conabantur abducere. Clitus cum abſtraheretur, ad priſtinam violentiam ira quoque adiecta: *Suo pectore tergum illius eſſe deſenſum: nunc poſtquam tanti meriti præterit tempus, etiam memoriā inviſam eſſe,* proclamat.

Attali

W tey iego mowie nic barziej nie obraziło Krola nad to, iż wspomniał z uczciwością Parmeniona, żal iednak w sobie zatłumił, na tym przedstawiając, że mu kazał wynieść z biesiady: i nie przydał więcey, okrom, żeby, podobno i tego nie zapomniał (*ieśliby daley mowić miał*) *wnieść, i na oczy mi wyminać: iako mi zdrowie dał; gdyż się tym często chlubił.* Ale iż się Klit ociągał, i wstać mu się niechciało, tedy co bliższy swarzając się z nim za ręce wzięli, i napominając go aby wyłzedł, ciągnęli. On gdy go tak ciągniono, do swowolney mowy terazniejszey, ieszcze gniew przyczynił, i rzekł: *pierśiami memi tył iego zastroniłem, i obroniłem; a teraz, kiedy tak nielkiey przysługi czas minął, i pamięć nie miła*

Attali quoque cædem obiiciebat: & ad ultimum, Jovis, quem patrem sibi Alexander assereret, oraculum eludens, veriora se Regi, quam patrem eius respondisse dicebat.

Iam tantum iræ conceperat Rex, quantum vix sobrius ferre potuisset. Enimvero merore sensibus victis, ex lecto repente prosiluit. Attoniti amici, ne positis quidem, sed abiectis poculis, consurgunt, in eventum rei, quem tanto impetu acturus esset, intenti. Alexander, rapta lancea ex manibus armigeri, Clitum adhuc eadem linguæ intemperantia furem percutere conatus, a Prolemæo & Perdicca inhibetur, medium complexi, & oblectari perseverantem, morabantur. Lysimachus & Leonatus

więc mu Attalowę mordę zarzucał, na koniec Jowiszowe, ktorego swym Oycem Alexander twierdził, opowiedzenie śmiechami lżył: większą ia prawdę, mowi, Krowi, niżeli ten Ociec iego powiedział.

Już się był tak dalece Alexander gniewem zapalił, iżby go ledwie po trzeźwu zahamował, teraz mając winem powątlone zmyśli, tudzież z łóżka skoczył. Przyiaciele zdumiawszy się, nie położyli, ale rzucili puhary, i wstali, patrząc co będzie w tak okrutney popędliwości czynił. Alexander wyrwawszy z rąk Giermkowi włócznią, gdy Klita ieszcze swowolnym ięzykiem wrzeszczącego chciał przebić, uchwycili go Ptolomeus z Perdyką, i wpuł go obiawszy wyrwać się niedopuszczali: Lizymach z Leonatem włócznią mu odiełi.

tus etiam lanceam abstulerant.

Ille militum fidem implorans, comprehendi se a proximis amicorum, quod Dario nuper accidisset, exclamat: signumque tuba dari, ut ad regiam armati coirent, iubet. Tum vero Ptolemæus & Perdiccas genibus advoluti orant, ne in tā præcipiti ira perseveret, spatiumque potius animo det: omnia postero die iustius executurum. Sed clausæ erant aures, obstrepente ira. Itaque impotens animi, percurrit in regię vestibulum, & vigili excubanti hasta ablata constitit in aditu, quo necesse erat iis, qui simul cœnaverant, egredi. Abierant cæteri, Clitus ultimus sine lumine exibat. Quem Rex, quisnam esset, interrogat. Eminabat, etiam in voce, sceleris, quod

Przetoż na żołnierza wołał, i ratunku się od wiary ich upominał, mówiąc, że mię przyjaciele chcą poimać, co też nie dawno Daryusza potkało: i trąbić na nie kazał, aby się zbroyno na pokoy zeszli. A tu Ptolomeusz i Perdyka padli mu do nog, i profili, aby tak ostatecznie nieuważnego gniewu odstąpił, i trochę ku sobie przyszedł, nazajutrz się wszystko może dostateczniey odprawić. Lecz uszy były zamknięte od gniewu, dla czego utrzymać się nie mogąc, biegał do drzwi pałacu, i jednemu wziął włócznią, stanął przy drzwiach, ktorędy, wynieść kto chciał, musiał z tych co wieczierzali. Odeszli byli wszyscy, ostatni Klit bez świece wychodził. I pytał go Krol: ktoś jest, a pytał głosem przyszłej mordy

quod parabat, atrocitas. Et ille iam non suæ, sed Regis iræ memor, Clitum esse, & de convivio exire respondit. Hæc dicentis latus hasta transfixit, no-
rientisque sanguine aspersus: *Id*
nunc, inquit, *ad Philippum, &*
Parmenionem, & Attalum.

II. Male humanis ingenilis natura consuluit, quod plerumque non futura, sed transacta perpendimus. Quippe Rex postquam ira mente decesserat; etiam ebrietate discussa, magnitudinem facinoris fera æstimatione perspexit. Videbat tunc immodica libertate abusum, sed alioqui egregium bello virum, & nisi erubesceret fateri, servatorem sui, occisum. Detestabile carnificis ministerium occupaverat Rex, verborum licentiam, quæ vino poterat

pełnym. Odpowiedział skromnie: jestem Klit, a wychodzę z biesiady. Tamże, gdy jeszcze mówił, ugodził go włócznią w bok, i przebiwłszy, krwią iego spluskany rzekł: *idźże sobie teraz do Filipa, do Parmeniona, i do Attala.*

II. Nie dobrze ludzkim umysłom natura poradziła, iż często-kroć nie przyszłe, ale przeszłe już rzeczy sobie rozbieramy. Abo wiem o to i Alexander, gdy odstąpił gniew, pijaństwo też odeszło, toż dopiero okrutny swoy uczynek uważył. Dopiero obaczył, iako zbytnie wolności wielkiey użył Klit, ale sławny walecznik, i by go było nie wstyd przyznać, że obrońcę zdrowia swego zabił, powiedziałby był pewnie. Podiał się roboty katowskiey Krol, a swowolne słowa, ktore się mogły przypisać winu, okrutną śmier-

terat imputari, nefanda cæde ultus. Manabat toto vestibulo cruor paulo ante convivæ: vigiles attoniti & stupentibus similes procul stabant, liberio-remque pœnitentiam solitudo exciebat.

Ergo hastam ex corpore iacentis evulsam retorfit in semet: iamque admoverat pectori, cum advolant vigiles, & repugnantie manibus extorquēt; allevatumque in tabernaculum deferunt. Ille humi prostraverat corpus; gemitu eiulatuque miserabili tota personante regia. Laniare deinde os unguibus, & circumstantes rogare; ne se tanto dedecori superstitem esse paterentur. In has preces tota nox exacta est: scrutantemque num ira Deorum ad tantum nefas actus esset

cią skarał, i zemścił się ich. Krew tego, co nie dawno z Krolem na biesiedzie był, po wszystkim przyfionku płynęła: ktorzy wartowali, zdumiawszy się, i owym co od rozumu odchodzą podobni, z daleka stali: a tak gdy tylko łam, po odeysciu innych, zostawał, więk-
sza go zdeymowała żałość.

Zaczyn włoczną z ciała leżącego wyrwawszy, obrocił gwałtem ku sobie, i już był do pierśi przyłożył, ale co wartowali przyskoczyli, i chociaż bronili, z rąk wydarli, a podniośli z ziemię, do namiotu go wnieśli. Więc się na ziemi porzucił; wzdychanie iego i płacz głośny rozlegał się po pałacu. Zatym paznokty iął sobie twarz drapać, obecnych, aby mu w takiej fromocie żyć niedawali, prosić, na czym noc całą strawił. Pilno też rozbierał, ieśliby to z zagniewania iakiego Bogow

set, subit, anniversarium sacrificium Libero patrino esse redditum statuto tempore: itaque inter vinum & epulas cæde commissa, iram Dei fuisse manifestam.

Cæterum magis eo movebatur: quod omnium amicorum animos videbat attonitos: neminem cum ipso sociare sermonem postea ausurum. Vivendum esse in solitudine, velut feræ bestię, terrenti alias, alias timent. Prima deinde luce tabernaculo corpus, sicut adhuc cruentum erat, iussit inferri. Quo posito ante ipsum, lacrymis obortis, *Hanc, inquit, nutritrici meę gratiam retuli, cuius duo filii apud Miletum pro mea gloria occubuerunt mortem: hic frater unicum orbitatis solatium, a me inter epulas occisus est.*

Quo

skarany udzielał, i przyszło mu
że roczna ofiara Liberowi Oycu
nie była czasu swego uczyniona,
zaczym pokazał się przy winie i
i biesiedzie iawny gniew Bogow.

Ale go to naybarziefy trapiło,
iż przyiacioł wszystkich ba-
czył zdumiałych, i myślił, że iuż
zemną nie będzie śmiał nikt na-
potym towarzysko rozmawiać.
Przyidzie mi żyć na osobności, ia-
ko bestyey dzikiey, którą ieden
zwierz straszy, a drugiego się też
sama boi. Rano zaś nazajutrz
do namiotu kazał ciało wnieść
tak krwawe, iako dotąd leżało,
ktore gdy wniesiono, przed nim
łzami się zalawszy mowił: *tem*
iato łaskę mamce mey pokazał, i ta-
kem iey nagrodził, ktorey synowie
dway dla moiey sławy pod Miletem
zginęli, a teraz brat, iedyna iey w
sieroctwie pociecha przy bankiecie o-
demnie zabity leży. Coż teraz nę-
dznica będzie działała? że wszystkich
iey

*Quo nunc se conferet misera?
Omnibus eius unus supersum,
quem solum æquis oculis videre
non poterit. Et ego servatorum
meorum latro revertar in patri-
am; ut ne dexteram quidem nu-
trici sine memoria calamitatis
eius offerre possim?*

Et cum finis lacrymis que-
relisque non fieret, iussu ami-
corum corpus ablatum est. Rex
triduum iacuit inclusus. Quem
ut armigeri corporisque custo-
des ad moriendum obstinatum
esse cognoverunt, universi in ta-
bernaculum irrumpunt; diuque
precibus ipsorum reluctatum
ægre vicerunt, ut cibum cape-
ret: quoque minus cædis pu-
deret, iure interfectum Clitum
Macedones decernunt; sepul-
tura quoque prohibitori, ni
Rex humari iussisset. Igitur
de-

iey ieden zostawam, na ktorego
poyrzec nie będzie mogła. Iia obroń-
cow moich zboycą i morderz, wro-
cę się do Oycyzny, który ani ręki
mey przy witaniu mance, bez wspo-
mnienia iey nieszczęścia, dać mogę?

Gdy narzekaniu końca nie by-
ło, przyjaciele rozkazali ciało wy-
nieść, a Krol trzy dni zamknąw-
szy się leżał. Obaczywszy Gierm-
kowie i stroże zdrowia, iako się
koniecznie uparł, aby umarł, wszy-
scy pospołu do namiotu wpadli,
długo i darmo proźbami na-
legali aż wždy aby iadł prze-
mogli. Nadto żeby się oney mor-
dy nie wstydał, uczynili dekret
Macedonowie, że Klit słusznie jest
zabity, i grześćby go byli nie do-
puścili, by był sam Krol nie kazał.

decem diebus, maxime ad confirmandum pudorem, apud Maracanda consumptis, cum parte exercitus Hephæstionem in Regionem Bactrianam misit, commeatus in hyemem paraturum. Quam Clito autem destinaverat provinciam, Amyntæ dedit. Ipse Xenippa pervenit.

Scythiæ confinis est regio, habitaturque pluribus ac frequentibus vicis: quia ubertas terræ non indigenas modo detinet, sed etiam advenas invitat. Bactrianorum exulum, qui ab Alexandro defecerant, receptaculum fuerat: sed postquā Regem advētare compertū est, pulsi ab incolis duo millia fere & ducenti congregantur. Omnes equites erant, etiā in pace latrociniiis assueti: tū ferocia ingenia
non

Dzieście dni tedy dla doskonałego umorzenia onego wstyd pod Marakandą leżawizy, z częścią woyska Héphestyona do Baktryanow posłał, aby żywność na zimę sporządził. Co był Klitowi dał, to Amincie zlecił, sam do Xenipy ciągnął.

Pograniczna to kraina Tatarom, siła ma i gęstych mieścinek: bo żyźność oney ziemi nie tylko własne obywateli przy sobie dzierży, ale i obce do siebie wabi. Baktryanowie wygnańcy, którzy byli od Alexandra odstępili, tam przebywali. Ale obywatele skoro się dowiedzieli, iż Krol ciągnie, wraz Baktryany od siebie wypędzili; było ich dwa tysiące niemal i dwieście. Konni wszystko, i przed tym, czasu pokoju rozboiem się bawili. Na ten czas fro-

non bellum modo, sed etiam
veniae desperatio efferaverat.
Itaque ex improvise adorti A-
myntam Prætozem Alexan-
dri, diu anceps prælium fe-
cerant. Ad ultimum, DCC fu-
orum amissis, quorum CCC ho-
stis cepit, dedere terga victori-
bus, haud sane inulti: quippe
LXXX Macedonum interfece-
runt, præterque eos trecenti &
quinquaginta faucii facti sūt. Ve-
niam tamen etiam post alteram
defectionem impetraverunt.

His in fidem acceptis, in re-
gionem, quam Naura appel-
lant, Rex cum toto exercitu
venit. Satrapes erat Sysimi-
thres duobus ex sua matre filiis
genitis: quippe apud eos parēti-
bus stupro coire cum liberis
fas est. Duobus millibus arma-
tis popularibus, fauces regio-
nis

gich onych ludzi nie tylko woyny chciwość, ale i desperacya w przedsięwzięciu trzymała. A tak niespodzianie na Aminę wpadłszy, potykali się rżądnie, i długo wątpliwą uczynili bitwę, aż na koniec siedmset utraciwszy człeka, z których było wzięto trzyśta, tył podali; nie bez pomocy zaiste: gdyż ośmdziesiąt Macedonow zbili, nad to było z pułczwartąśta rannych. Wszakóż i tak po wtorey rebeliey, przepuszczono im.

Wziąwszy tych w poddaństwo Krol, do krainy Naura nazwaney obozem przyciągnął. Był tu Syzymitr Woiewodą, co dwu synow miał z matką własną: gdyż u tego tu narodu, syn może pojąć za żonę matkę. Ten był onego

nis, qua in arctissimum cogitur, valido munimento sepserant. Præterfluebat torrens amnis; a tergo Petra claudebatur; hanc manu perviam incolæ fecerant. Sed aditus specus accipit lucem; interiora, nisi illato lumine, obscura sunt. Perpetuus cuniculus iter præbet in campos, ignotum nisi indigenis.

At, Alexander, quanquam angustias naturali situ munitas valida manu Barbari tuebantur, tamen arietibus admotis, munimenta, quæ manu adiuncta erant, concussit, fundisque & sagittis propugnantium plerosque deiecit: quos ubi dispersos fugavit, ruinas munimentorum supergressus, ad Petram admovit exercitum. Cæterum interveniebat fluvius coeuntibus aquis

Powiatu ciałności załadził dwiema tysięcy żołnierza, i do tego duże szanice poczynił. Przechodziła też rzeka bardzo bystra; wtyłe zaś skała stała, na którą weyście pracą rąk obywatelów udziałane. Wtey iaskinia obficzna z przychodu nieco miała światła, ale wewnątrz bez ognia nic nie było widzieć: szła przez nią pod ziemią droga aż w pola, iednak okrom tych tam samych ludzi nikt o niej nie wiedział.

Lecz Alexander, aczkolwiek i miejsce z natury było dosyć warowne, i ieszcze do tego lud wielki bronił, przecię tarany przymknawszy, one szanice poczynione stłukł, osadę z proc i łukow strzelając, po wielkiej części spędził, a rozegnawszy i zawaliny szanecow zaszedłszy, bliżey ku skale wojsko stawił. Zoltawała rzeka, z którą łączyły się wody z gor

aquis ex superiore fastigio in-
vallem; magnique operis vi-
debatur, tam vastam voragi-
nem explere. Cædi tamen ar-
bores, & faxa congeri iussit:
ingensque Barbaros pavor ru-
des ad talia opera concussierat,
excitatam molem subito cer-
nentes.

Itaque Rex ad deditionem
metu posse compelli ratus, O-
xartem misit nationis eiusdem,
sed ditionis suæ, qui suaderet
Duci, ut traderet petram. In-
terim ad augendam formidi-
nem, & turres admovebantur,
& excussa tormentis tela emi-
cabant. Itaque verticem Petræ
omni alio præsidio damnato,
petiverunt. At Oxartes tre-
pidum dissidentemque rebus
suis Sysmithrem cœpit hortari,
ut fidem, quam vim Mace-
donum

na dolinę głęboką biejące; i zdała się robota wielka, taką przepaść zarzucić. Kazał iednak las rąbać, i kamienie miotać: co gdy lud on w tey mierze nie ćwiczony baczył, iaka była znagła grobla uczyniona wielka, barzo się potwożył.

Dla czego Alexander nie wątpiąc że boiaźnią ich do poddaństwa mógł przywieść, Oxarta teyże w prawdzie nacyey, ale iuż poddanego swego do nich posłał, radzić onemu Wojewodzie aby skałę poddał. W tym na większy postrach i wieże przytaczano, i różne pociski wyrzucano. Zaczynaż na wierzch samey skały podbieżeli, niemając iuż niżej obrony. Oxart strwożonego, i niedufaiącego siłom swym Syzymitra upominał, aby raczey wiary, niżeli potęgi Macedonow doświad-

donum, mallet experiri; neu moraretur festinationem victoris exercitus in Indiam tendentis: cui quisquis semet offerret, in suum caput alienam cladem esse versurum. Et ipse quidem Sylmithres deditioñē annuebat: cæterum mater, eademque coniunx morituram se ante denuntians, quam in illius veniret potestatem; barbari animum ad honestiora quam tutiora converterat: pudebatque, libertatis maius esse apud foeminas, quam apud viros, pretium.

Itaque dimisso internuntio pacis, obsidionem ferre decreverat. Sed cum hostis vires, suasque pensaret, rursus muliebris consilii, quod præceps magis, quam necessarium esse credebatur, poenitere eum coepit.

Revo-

czał, i aby nie zabawiał zwycięstw
sławego wojaka do Indyey
spieszającego, któremu kto jedno
głowy swej naławił, nigdy iey
całey nie zatrzymał. Pozwolił na
poddanie sam Syzymitr, ale ma-
tka i taż żona mówiła, że wolę
pierwey umrzeć, niżeli być u ko-
go więźniem; zaczęły myśl ie-
go raczey do uczciwości, niżeli
do szukania bezpieczeństwa od-
wrociła: i wstydził się, gdy baczył,
iako niewiaśty wolność drożey.
niżeli otrocy, szacowały.

Odprawiwszy tedy Oxarta, iuż
był postanowił obleżenie cierpieć.
Ale i swoje, i nieprzyjacielskie siły
uważając, a iako rada niewieścia
raczey skora i uporna, niżeli po-
trzebna jest bacząc, żałował iż
takową dał odprawę: i co rychley
go, wrociwszy obiecał się poddać,
o ie-

Revocatoque strenue Oxarte, futurum se in Regis potestate respondit; unum precatus, ne voluntatem & consilium matris suæ proderet, quo facilius venia illi quoque impetraretur. Præmissum igitur Oxartem cum matre liberisque, & totius cognationis grege, sequebatur: ne exspectato quidem fidei pignore, quod Oxartes promiserat.

Rex, equite præmissis, qui reverti eos iuberet, operirique præsentiam ipsius, supervenit; & victimis Minervæ ac Victoriæ cæsis, imperium Syfimi-
thri restituit: spe maioris etiam provinciae facta, si cum fide amicitiam illius coluisset. Duos illi iuvenes patre tradente, secum militaturos sequi iussit. Relicta deinde phalange, ad subigen-

o iednę rzecz tylko prosił, aby oney woli, i rady matki swey Krolowi nie wyiawił: żeby tym łacniey i iey przepuścił. Tak go ku Krolowi puściwszy, sam się też z matką, dziećmi, i że wszystkie mi powinni ruzzyć, nie czekając zakładu wiary od Oxarta obiecanego.

Lecz Krol posłał konnego, zrozkazem aby się zatrzymali, i przybycia krolewskiego czekali; dokąd gdy przybył, Minerwie i Zwycięstwu ofiary uczyniwszy, państwo Syzymitrowi wrocił, nadzieją większego, ieśliby wierny i stateczny w teyże przyiaźni trwał. Oddał mu tedy dwu młodzieńców synów, ktorych on do rycerskich zabaw obrocił, a zostawi-

wszy

bigendos, qui defecerant, cum equite processit.

Arduum & impeditum saxis iter primo utcunque tolerabant; mox equorum non ungulis modo attritis, sed corporibus etiam fatigatis, sequi plerique non poterant: & rarius subinde agmen fiebat, pudorem ut fere fit immodico labore vincente. Rex tamen subinde equos mutans, sine intermissione fugientes insequebatur. Nobiles invenes comitari eum soliti defecerant, præter Philippum. Lyfimachi erat frater, tum primum adultus, & quod facile appareret, indolis raræ. Is pedes (incredibile dictu) per D stadia vectum Regem comitatus est, sæpe equum suum offerente Lysimacho; nec tamen ut digrediretur a Rege effici

wszy Rotę żołnierzy, na buntowniki nowe z konnymi ciągnął.

Przykrą, i kamieńmi zatrudniającą drogę z początku iakożkolwiek przebywali, lecz potym, gdy nie tylko koniom kopyta się popłowywały, ale się i same z mordowały, wielu uśtawiało; rzadkie pułki szły, i wstyd, iako to bywa zbytnią praca łamała. Krol przecię odmieniając konie często, za nieprzyjacielem biegał bez odpoczynku. Już młodź rodu szlacheckiego, co nigdy od niego nie odstępowwała, uśtawia była, okrom Filipa Lizymachowego brata, który dopiero był do lat większych przyszedł, i co znać było, natura po nim coś wielkiego obiecywała. Ten piechotą przy nim, do wiary niepodobna się zda, pięćset stał w pancerzu, niosąc iego zbroję, zbiegał; chociaż mu często Lizymach konia dawał, niechciał. Od Krola zaś piędzią nie odsta-

effici potuit, cum lorica indutus arma gestaret. Idem, cum perventum esset in saltum, in quo se Barbari abdiderant, nobilem edidit pugnam, Regemque cominus cum hoste dimicantem protexit.

Sed posteaquam Barbari in fugam effusi deseruere sylvas; animus, qui in ardore pugnae corpus sustentaverat, liquit: subitoque ex omnibus membris profuso sudore, arboris proximæ stipiti se applicuit. Deinde ne illo quidem adminiculo sustinente, manibus Regis exceptus est: inter quas collapsus, exinguitur. Mœstum Regem alius haud levis dolor excepit. Erigyus inter claros duces fuerat, quem extinctum esse paulo ante quam reverteretur in castra, cognovit. Utriusque funus

pił. Tenże gdy przyciągnęli do
łasa, kędy się był nieprzyjaciel u-
krył, mężnie się prawie potykał,
i Króla bliźniego się obronił,

Ale gdy lud on gruby z lasa u-
ciekł, serce które mu ciało w po-
trzebie trzymało, ustało: nagle ze
wszystkich członków pot się nań
rzucił, dla czego się do bliskiego
drzewa przytulił. Gdy i tak stać
niemógł, Król go sam przytrzymał,
i tamże padłszy wręku królewskich
umarł. Smutny był Król, ale mu
jeszcze żalu nie małego przyczy-
niła śmierć Erygiusza Hetma-
na jego wielkiego, i między
drugimi sławnego, o ktorey się
dowiedział, iako go trochę
przed jego zwrotem do o-
bozu, zmoęła. Obiema pogrzeb

z wielkim

nus omni apparatu atque honore celebratum est.

III. Dahas deinde statuerat petere: ibi namque Spitamenē esse cognoverat. Sed hanc quoque expeditionem, ut pleraque alia, fortuna indulgendo ei nunquam fatigata, pro absente trāsegit. Spitamenes uxoris immo dico amore flagrabat: quam, ægre fugam & nova lubinde exilia tolerantem, in omne discrimen comitem trahebat. Illa malis fatigata, idemtidem muliebres adhibere blanditias, ut tandem fugam sisteret; victorisque Alexandri clementiam expertus, placaret quem effugere non posset.

Tres adulti erant liberi ex eo geniti: quos cum pectori patris admovisset, ut saltem eorum misereri vellet, orabat. Et quo effi.

z wielkim kosztem i uczciwością
wzelką sprawił.

III. Potym umyślił na Dahy
ciągnąć, kędy o Spitamenie śly-
szał. Aleć i tę drogę i potrzebę
Fortuna, iako siła innych spraw,
w pokazowaniu łaski swey prze-
ciwko niemu żadnego nie mając
upracowania, za niego odprawiła.
Spitamen niewypowiedzianie żo-
nę swoją miłował: którą, lubo u-
ieżdżaniem i odmianą mieysc wiel-
ce umartwioną, wszędy z sobą na
wzelkie prawie niebespieczeństwa
włoczył. Aż też łogimi niewcza-
fami umordowana, często niewie-
ścich łagodności nie zaniechywa-
jąc, i pochlebstwa, prosiła, aby
wždy kiedy temu uciekaniu ko-
niec uczynił, a Alexandra zwycięż-
cy łaskę doznana sobie przeiednął,
ktorego się żadnym sposobem
uchronić nie mógł.

Nad to lyny trzy dorosłe, kto-
re z nim miała, do niego przytu-
lała, aby choć nad nimi łutości

efficaciores essent preces, haud procul erat Alexander. Ille se prodi, non moneri ratus, & formæ profecto fiducia cupere eam quam primum dedi Alexandro, acinacem strinxit. percussurus uxorem, nisi prohibitus esset fratrum eius occurfu. Cæterum abire conspectu iubet, addito metu mortis, si se oculis eius obtulisset: & ad desiderium levandum noctes inter pellices agere cœpit. Sed penitus hærens amor, fastidio præsentium accensus est. Itaque rursus uni ei deditus, orare non destitit, ut tali consilio abstineret, patereturque sortem, quamcunque eis fortuna fecisset: sibi mortem deditione esse leviozem. At illa purgare se, quod quæ utilia esse censebat, muliebriter forsitan, sed fida tamen mente

użył, filnie prosiła, do czego i to nie ladaiało pomagało, że Alexander był już nie daleko. Lecz on rozumiejąc że go nie upomina, ale zdradza, i pragnie tego, żeby corychley był w rękach Alexandrowych, sama cudney urodzie swey dufając; szablę dobył, którąby ią był zabił, by byli nie przyłkoczyli iey bracia. Roskażął tedy iey przecz aby mu z oczu poizła, śmiertcią pewną grożąc, ieśliby się mu kiedy ukazała: sam dla uśmierzenia żądż swych między nierządnicami nocy trawił. Ale miłość ku niey gorąca głęboko w sercu będąc, obrzydzenie przytomnych niewiaść sprawiła; dla czego się z żoną poiednawszy, prosić iey barzo począł, aby mu tak nigdy nie radziła, a fortunę, ktorabykolwiek padła, z nim pospołu cierpiała; mnić, mowi, nad poddanie się, lżeyfza iest śmierć nierownie. Ona zaś obmawiając się rzekła: comkolwiek pożytecznego baczy-

suafisset: de cætero futuram in viri potestate.

Spitamenes simulato captus obsequio, de die convivium apparari iubet: vinoque & epulis gravis semisomnus in cubiculum fertur. Quem ut alto & gravi somno sopitum esse sensit uxor, gladium, quem veste occultaverat, stringit; caputque eius abscissam, cruore respersa, servo suo conscio facinoris tradit: Eodem comitante (sicut erat cruenta veste) in Macedonum castra pervenit, anuntiarique Alexandro iubet, esse, quæ ex ipsa deberet agnoscere. Ille protinus Barbaram iussit admitti: quam ut aspersam cruore aspexit, ratus ad deplorandam contumeliam venisse; dicere, quæ vellet, iubet. At illa servum, quem stare in vestibulo

ła, podobnoć niewieścim postępkiem, wierniem iednak to radziła: napotym do wśzystkiego mu się ofiarowała.

Tak Spitamen ułowiony zmyśloną miłością, kazał bankiet za dnia udzielać, kędy potrawy, winem, napoły spaniem iuż utrudnionego wzięto, i na pokoy zanieśiono,

Tamże ona iego żona, bacząc że iuż snem prawie twardo zmorzony spi, miecza, ktory był pod szatą ukryty, dobywszy, głowę mu ucięła; krwią z pluśkana, fludze, ktory o tym wśzystkim wiedział, schować dała. Z nim razem tak wżacie pokrwawioney do obozu Macedońskiego poszła, i Alexandrowi odnieść kazała, że mu coś ma powiedzieć. Tuzdzież ią rolkazał puścić, a obaczywszy krwią popluśkaną, i rozumiejąc że przyyszła skarżyć się, i zelżywość swoię oplakiwać, rzekł, aby mowiła czegoby chciała. Ona żądała, aby służę prze-

lo iussèrat, introduci desideravit: qui, quia caput Spitamenis veste tectum habebat, suspectus; scrutantibus, quid occluderet, ostendit. Confuderat oris exsangvis notas pallor; nec quis esset, nosci satis poterat.

Ergo Rex certior factus humanum caput afferre eum, tabernaculo excessit; percontatusque quid rei sit, illo proficiente cognoscit. Variæ hinc cogitationes invicem animum diversa agitantem commoverant. Meritum ingens in semet esse credebatur, quod transfuga & proditor, tantis rebus, si vixisset, iniecturus moram, interfectus esset. Contra facinus ingens averfabatur, cum optime meritum de ipsa, communium parentem liberorum, per insidi-

deń puszczono, ktoremu przed pokojem kazała czekać. Lecz ten, iż głowę Spitamenową pod suknią miał, a dla tego u niewiastomymch w podeyzrzeniu był, tedy gdy go trzęsiono, ukazał ją, ale bladość ona wielka, iuż była wszystko tak zamyliła, że ledwie można czyiaby była, poznać.

Krol tedy dowiedziawszy się iż głowę człowieczą niósł, wyszedł z pokoju, i spytawszy coby się działo, gdy mu opowiedział, zrozumiał. A tu go myśli rozmaicie unosiły. Baczył dobrze, iako mu ona niewiasta posługę wielką udzialała, gdy zbiega i zdraycę, i takowego, ktory, kiedyby był żyw, nie ladaiaakoby go był trudił, zabiła; z drugą stronę tak dziwnie uczynku strasznego znieść nie mógł: widząc iż oto męża, dobrodzieia wielkiego, z ktorym dziatki miała, zdradą okrutnie zamordowała. Przecież śmia-

as interemisset. Vicit tamen gratiam meriti sceleris atrocitas; denuntiarique iussit, ut excederet castris: neu licentiæ, Barbaræ exemplar in Græcorum mores, & mitia ingenia transferret.

Dahæ, Spitamenis cæde cōperta, Dataphernem defestio-
nis eius participem, vinctum Alexandro, seque dedunt. Ille maxima præsentium curarum parte liberatus, convertit animum ad vindicandas iniurias eorum, quibus a Prætoribus suis avare ac superbe imperabatur. Ergo Phratapherni Hyrcaniam, & Mardos cum Tapuris tradidit, mandavitque, ut Phradatem, cui succedebat, ad se in custodiam mitteret. Arsani Drancarū Præfecto substitutus est Stasanor: Arsaces in Mediam missus

LIBER VIII. IIII

łość i niecnota przyślugę i łaskę przeważyla; kazał iey powiedzieć, aby z obozu wyszła, a przykładu tak niecney wolności narodow grubych, w obyczaię znatury łaskawych Grekow niewnosiła.

Dahowie o śmierci Spitamenowey wiadomość wzięwszy, Dataferna towarzysza iego związali, i Alexandrowi oddali; sami też poddaństwo ofiarowali. Ktory wielkie prawie części kłopotu i frafunkow zbywszy, obrocił się do karania Starost i przełożnych, co się hardzie i łakomie na swych urzędach zachowali. A tak Fratafernowi Hirkanią, Mardy, i Taspury zlecił, Fradata pod strażą, na ktorego miejsce następował, odesłać kazawszy. Stazanora do Drankow na miejsce Arlanowe posłał: Arfacesowi do Me-

missus, ut Oxydates inde discederet: Babilonia, mortuo Mazæo, Deditameni subiecta est.

IV. His compositis, tertio mense ex hibernis movit exercitum; regionem, quæ Gabaza appellatur, aditurus. Primus dies quietum iter præbuit; proximus ei nondum quidem procellosus & tristis, obscurior tamen pristino, non sine minis crescentis mali, præterit: tertio ab omni parte cœli emicare fulgura; &, nunc internitente luce, nunc condita, non oculos modo meantis exercitus, sed etiam animas terrere cœperunt. Erat prope continuus cœli fragor, & passim cadentium fulminum species visibatur: attonitisque auribus stupens agmen, nec progredi, nec cōsistere, audebat.

Tum repente imber grandinem

dyey po Oxydacie naznaczył: państwo Babilońskie Deditanienowi, iż Mazey już był umarł, oddał.

IV. Tak państwo postanowiwszy, trzeciego Miesiąca z zimowej konsystencyi ruszył się obozem do Gabazy. Pierwszego dnia miał przecie drogę spokojną, wtóry acz nie wichrowaty i zamieszany, przecież ciemniejszy za przeszły, przyszłym nieiako nieszcześnie grożący, minął: trzeciego ze wszech stron niebo ięło się tylkać, dopiero się wyjaśniało, dopiero chimury czarne były, skąd nie tylko oczy ale i serce woyska wszystkiego strach okrutny przerażał. Więc nastąpiło niemal ustawiczne grzmienie, pioruny zewzład biły, pułki fluchając zdumiewały się, i ani isć, ani zastanowić się mogły.

Zatym prawie znagła deszcz,

by

nem incutiens, torrentis modo effunditur. Ac primo quidem armis suis tecti exceperant: sed iam nec retinere arma lubricæ & rigētes manus poterant, nec ipsi destinare, in quam regionem obverterent corpora; cum undique tempestatis violentia maior, quam vitabatur, occurreret. Ergo ordinibus solutis, per totum saltum errabundum agmen ferebatur: multique prius metu, quā labore defatigati, prostraverant humi corpora; quamquam imbrem vis frigoris concreto gelu astrinxerat: Alii le stipitibus arborum admovebant: id plurimis & adminiculum & suffugium erat.

Nec fallebat ipsos morti locum eligere, cum immobiles vitalis calor linqueret: sed gratia

by iaka wzbyt rzeka bystra, gwałtowny z gradem wypadł; któremu się nayprzod tak iako byli we zbroi zmoczyć dali: potym, ani troni rękami śliskimi i zmarzłymi utrzymać mogli, ani w którąby się stronę powrócić, wiedzieli: gdy ze wszzech większa burzliwość powietrza, niż ktorey unikali, powstała. A tak izerzyki pomieśzawszy, po wszystkich lesie, kędy kto mógł szedł: siła pierwey boiaźnią, niżeli pracą umordowanych, tak się po ziemi rzucało, chociaż iuż był mroz, wziędy wodę ze dżdżu w lody ściał. Drudzy się do pniow przytulali, co wielom pomocno było.

Bo acz to dobrze wiedzieli, że mieysce w którym umrzeć mieli sobie obierali, gdyż stojących i bynaymniey się nieruszających mroz miał powarzyć: iednak
miłe

ta erat pigritia corporum fatigatis; nec recusabant extinguere quiescendo. Quippe non vehemens modo, sed etiam pertinax vis mali insisterat; lucemque, naturale solatium, præter tempestatem haud disparem nocti, sylvarum quoque umbra suppresserat. Rex unus tanti mali patiens circumire milites, contrahere disperfos, allevare prostratos, ostendere procul evolutum ex tuguriis fumum; hortarique ut proxima quæque suffugia occuparent. Nec ulla res magis saluti fuit, quam quod multiplicato labore sufficientem malis, quibus ipsi cesserant, Regem deferere erubescabant.

Cæterum efficacior in adversis necessitas, quam ratio, frigoris remedium invenit: dolabris enim sylvas sternere aggressi passim

miłe było lenistwo zmordowanym, i nie zbraniali się w pokoju zginąć, kiedy nie było tylko gwałtowna, ale też i ustawiczna zła chwila trapiła; na ostatek światłość, procz burzliwości powietrza nocy się równiały, ciemne lesne czarne odeymowały. Sam jeden Król, taką biedą niezwałony żołnierstwo obchodził, do kupy rozbiegłe zbierał, leżące podnosił, dym nie daleki z kucz ukazował, aby do nich bieżeli napominał. I nic tak nie pomogło, iako to, że Króla wprzypadku, którego sami nie zniesli, niezwykłego widząc, opuścić onego wstydzili się.

Na ostatek dzielniejszy w przeciwnościach nad rozum potrzeba, do uniknienia zimna dała sposób: las rąbać zaczęli

wszy-

passim acervos struesque accenderunt. Continenti incendio ardere crederes saltum, & vix inter flammās agminibus relictum locum. Hic calor stupentia membra commovit: paulatimque spiritus, quem continuerat rigor, meare libere coepit. Excepere alios tecta Barbarorum; quæ in ultimo saltu abdita, necessitas investigaverat: alios castra, quæ in humido quidem, sed iam cœli mitescente sævicia, locaverunt.

Mille militum atque lixarum calonumque pestis illa consumpsit. Memoriam proditum est, quosdam applicatos arborum truncis, & non solum viventibus, sed & inter se colloquentibus similes esse conspectos; durante adhuc habitu, in quo mors quemque deprehende-

wielkie stopy drow pozapalali. Wierzyłbyś był żelas gorzał wszystek, a iż ludu tam niemasz. Ożywiło to ciepło członki zmartwiałe, i krew nieco z ziębla wolniejsza w ciele była. Drudzy siedzieli w kuczach, onych tam ludzi mieszkających, co im wkońcu była potrzeba ukazała, drudzy też w obozie leżeli, który byli acz w wilgotnym miejscu, ale przecie pod łaskawszym i spokojniejszym niebem założyli.

Zginęło w tey chwili tysiąc żołnierza, pospołu z kucharzami i pacholikami licząc. Podano to do pamięci pismem, że znaydowano niektórych w lesie, przy pniach stojących, właśnie by ieścze żywych, i z sobą rozmawiających; cale w takiej postaci, wiakiey ich była śmierć

henderat. Forte Macedo gregarius miles, seque & arma sustentans, tandem in castra pervenerat. Quo viso Rex, quamquam ipse tunc maxime admoti igne refovebat artus, ex sella sua exiit; torpentemque militem, & vix compotem mentis, demptis armis, in sua sede iussit confidere. Ille diu, nec ubi requiesceret, nec a quo esset exceptus, agnovit. Tandem recepto calore vitali, ut regiam sedem, Regemque vidit, territus surgit.

Quem intuens Alexander: *Ecquid intelligis miles, inquit, quanto meliore sorte, quam Persæ, sub Rege vivatis? Illis enim in sella Regis consedissee capitale foret, tibi salutis fuit.* Postero die convocatis amicis, copiarumque ducibus, pronuntiari iussit

zaśtała. Trafiło się że ieden pie-
szy żołnierz Macedończyk ledwie
do obozu we zbroi za drugimi
przyzedeł. Obaczywszy go Krol,
ktory aczkolwiek na ten czas, przy
ogniu sam się też od zimna rato-
wał, iednak się z stołka swego
porwał, i napoty żywego, a le-
dwie co przy zmyślach będącego,
zbroię zdiawszy z niego, na stoł-
ku swym posadził. Długo się w
tym, ani kędyby siedział, ani kto
go posadził, obaczyć mógł, aż
wždy rozgrzawszy się, i ku so-
bie iako trzeba przyzedszy, sko-
ro stołek krolewki poznał, i Krola
samego uyźrzał, złękł się, i wstał.

Lecz Alexander nań patrząc
rzekł: co rozumiesz żołnierzu, ia-
ko macie tu lepszą służbę niżeli Per-
sowie u swych Krolow? abowiem
u nich gardłem karzą, ktoby na
stołku Krolewskim usiadł, co samo
tobie teraz zdrowie przyniosło. Na-
zajutrz zwoławszy przyiaciół i

iussit, ipsum omnia quæ amissa essent, redditurum; & promisso fides extitit. Nam Syfimitres multa iumenta & camelorum duo millia adduxit, pecoraque & armenta: quæ distributa pariter militem & damno, & fame liberaverunt. Rex gratiam sibi relatam a Syfimithre præfatus, sex dierum cocta cibaria ferre milites iussit, Sacas petens. Totam hanc regionem depopulatus, triginta millia pecorum ex præda Syfimithri dono dat.

Inde pervenit in regionem, cui Cohortanus Satrapes nobilis præerat, qui se Regis potestati fideique permisit. Ille imperio ei reddito, haud amplius, quam ut duo ex tribus filiis secum militarent, exegit. Satrapes etiam eum qui penes
ipsum

iacioł i Rotmistrzow, kazał opowiedzieć, iż wszystko, co kto utracił, chce wrocić każdemu; iakoż obietnicę onę pewnie zyscił. Abo-
wiem Syzymitr koni barzo wiele,
a wielbłądow dwa tyśiąca przy-
wiodł, do tego bydła rozmaitego
dostatek, co wszystko między lud
rozdawszy, szkodę nagroził, głód
odegnał. Przyznawizy tedy Sy-
zymitrowi, że mu chęć oddał, woy-
sku strawy na sześć dni z sobą
wziąć kazał, ciągnąc na Saki. Tych
całą ziemię splondrowawszy, trzy-
dzieści tyśięcy bydła z plonu o-
nego, Syzymitrowi darował.

Ztąd do nieiakiey krainy przy-
szedł, kędy wielki ieden Woiewoda
rządził imieniem Kohortan, a ten
się mu ochotnie poddał. Zosta-
wił go przy wszystkim, tylko
mu dwóch synow na żołnierską
dać, trzeciego sobie zatrzymać ka-

ipsum relinquebatur, tradit.

Barbara opulentia convivium, quo Regem accipiebat, instruxerat. Id cum multa comitate celebraret, introduci triginta nobiles virgines iussit. Inter quas erat filia ipsius Roxane nomine, eximia corporis specie, & decore habitus in Barbaris raro. Quæ, quanquam inter electas processerat, omnium tamen oculos convertit in se; maxime Regis, minus iam cupiditatibus suis imperantis inter obsequia fortunæ, contra quam non satis cauta mortalitas est.

Itaque ille, qui uxorem Darii, qui duas filias virgines, quibus forma præter Roxanem comparari nulla poterat, haud alio animo quam parentis aspexerat; tunc in ancilem virgunculæ

zał. Lecz oni trzeciego chętnie
mu ofiarował***

Potym dołatkami grubego one-
go narodn bankiet dla Krola na-
rządził. Ktory gdyz wielką ocho-
tą a weselem odprawował, kazał
też panien domow przednieyszych
familiy trzydzieści przyprowadzić.
Była między nimi Cora iego Ro-
xana, urody barzo śliczney
dziewka, wzrostem cudnym, rzad-
koby był co podobnego kto w
grubym narodzie upatrzył. Ktora
acz pospołu z wybranymi przy-
szła, oczy iednak wszystkich na się
obrocila; krolewskie naybarziej,
gdyż iuż z chciwością i żądzą
swą łącno się zgadzał, za tak u-
stawicznym Fortuny pobłaża-
niem, w czym się ludzie nie do-
końca ostrożnie trzymają.

A tak on Alexander, który na
żonę Daryuszową, który na dwie
corki iego panny, w urodzie o-
krom tey Roxany, rownych so-
bie niemające, iako Ociec pa-

gunculæ, si regiæ stirpi comparatur, ignobilis, ita effusus est, ut diceret, *ad stabiliendum regnum pertinere, Persas & Macedonas connubio iungi: hoc uno modo & pudorem victis, & superbiam victoribus, detrahi posset. Achillem quoque, a quo genus ipse deduceret, cum captiva coisse: ne inferri nefas arbitrarentur, ita matrimonii iure velle iungi.*

Insperato gaudio lætus pater, sermonem eius excepit: et Rex medio cupiditatis ardore iussit afferri patrio more panem. Hoc erat apud Macedonas sanctissimum coeuntium pignus: quem divisum gladio, uterque libabat. Credo eos, qui gentis mores condiderunt, parco & parabili victu ostendere voluisse iungentibus opes, quantulo contenti esse deberent.

trzał, teraz miłością iedney pannenki Krolewskiemu stanowi nierowney tak się zapalił, że wymowił, do otrzymania i ugruntowania państwa, to potrzebna, aby się małżeństwy te dwa narody Perski i Macedoniski spoity: tym samym tylko sposobem i zwyciężeni sromoty zbędgą. i zwycięzcy hardości i pychy się ustrzegą. Wszakoz też Achilles, od ktorego idę, takowąż żonę miał: by zaś porozumienia o iakiey nieporządności niebyło, chcę znię wprawo małżeńskie w kroczyć.

Ocieć niespodzianey pełen radości słuchał tey mowy: zaczym Krol w samym prawie ogniu pożądliwości goraiąc, kazał podług zwyczaju oyczystego chleb przynieść. Był albowiem ten stały u Macedonow obrządek, iż ci, którzy małżeńskie zawierali przymierze, chleba, mieczem go rozdzieliwszy, pożywali. Tak ia rozumiem że ci, co narodom prawa i zwyczajae podali, nowym stadłom tą lichą, i ktora się nie trudno zgotać

rent. Hoc modo Rex Asiæ & Europæ, introductam inter convivales ludos matrimonio sibi adiunxit: e captiva geniturus, qui victoribus imperaret. Pudebat amicos supervinum & epulas focerum ex deditis esse electum: sed post Cliti cædem libertate sublata, vultu, qui maxime servit, assentiebantur.

V. Cæterum Indiam, & inde Oceanum petiturus, ne quid a tergo, quod destinata impedire posset, moyeretur; ex omnibus provinciis triginta millia iuniorum legi iussit, & ad se armata perduci, obsoles simul habiturus & milites. Craterum autem ad persequendos Haustanem & Catenem, qui ab ipso defecerant, misit: quorum Haustanes captus est; Catenes

tować może, żywnością, pokazać chcieli, iako na male przedstawiać mają. I tym sposobem Krol Azyey i Europy wprowadzoną na weselości bankietowe wziął za żonę: choć mieć z poimaną syna, któryby nad zwycięzcami krolował. Wstydali się tego przyjaciela, że na bankiecie, i przy winie, świekra tego, co się poddał, obierał: ale po zamordowanym Klicie wolność utraciwszy, twarzą do weselości ułożoną ukontentowanie pokazowali.

V. Potym mając do Indyey, stamtąd zaś do Oceanu ciągnąć, aby za sobą przeszkody żadney nie zostawował, rozkazał, aby mu ze wszystkich Prowincyi trzydzieści tysięcy młodzi zbroyney popisano, i przyprowadzono, chcąc ie mieć, i iako zastawę wiary, i za żołnierza. Kratera tez na, zbiegi i zdrayce Haustana i Katenę wyprawił: ztych Haustan poimany, a Katen w potrzebie zgi-

nał.

tenes in prælio occisus. Poly-
sperchon quoque regionē, quæ
Bubacene appellatur, in
ditionem redegit.

Itaque omnibus compositis,
cogitationes in bellum Indicum
vertit. Dives regio habebatur;
non auro modo, sed gemmis
quoque margaritisque, ad lu-
xum magis quam ad magnifi-
centiam, exculta. Clypei mili-
tares auro & ebore fulgere di-
cebantur. Itaque, necubi vin-
ceretur, cum cæteris præstaret,
scutis argenteas laminas, equis
frænos aureos addidit; loricas
quoque alias auro, alias argen-
to adornavit. CXX millia arma-
torum erant, quæ Regem ad
id bellum sequebantur. Iamque
omnibus præparatis, ratus quod
olim prava mente conceperat,
tunc esse maturum; quonam
modo

nał. Polisperchon krainę, którą Bubacena zwano, podbił.

Tak wszystko odprawiwszy Alexander, o wojnie już tylko Indyjskiej zamyślał. Powiedzano o tym tam Państwie iako bogate, i iako złota, pereł, i kamieni drogich, raczey dla zbytku, niz okazałości, dostatek miało. Powiadano, iako u żołnierza tarcze od złota i kości słoniowej świeciły się. Z ktorey miary, aby we wszystkim przodkuiąc, w tym kto nie celował, tarcze swego ludu srebrem okrył, do keni złote munsztuki dał; pancerze iedne złotem, drugie srebrem ozdobił. Wojska zbroynego na tę wojnę sto dwadzieścia tysięcy miał. Wszyfko tedy iako było trzeba zgotowawszy, rozumiejąc iż czego przedtym nieprzyśtoynie pragnął, teraz dokazać mógł, iakoby mu

modo cælestes honores usurparet, cœpit agitare. Iovis filium non dici tantum se, sed etiam credi volebat; tanquam perinde animis imperare posset, ac linguis.

Itaque more Persarum Macedonas venerabundos ipsum salutare prosternētes humi corpora iussit. Non deerat talia concupiscenti pernitiosa adulatio, perpetuum malum Regum, quorum opes sæpius assentatio, quam hostis evertit. Nec Macedonum hæc erat culpa: (nemo enim illorum quidquam ex patrio more labare sustinuit:) sed Græcorum, qui professionem honestarum artium malis corruperant moribus. Agis quidam Argivus, pessimorum carminum post Choerilū conditor, & ex Sicilia Cleo: hic quidem

Boską cześć wyrządzano, o tym myśleć począł. Nie tylko bowiem chciał aby go zwano synem Jowiszowym, ale i wierzono; właśnie by to tak mógł animuszom, iako ięzykom ludzkim rozkazywać.

A tak usiłował, aby kształtem Perskim Macedonowie pozdrawiali go, na ziemię upadając. I miała ona iego tak nieprzyzwoyna żądza pochlebców dosyć, ustawiczne to Królów nieszczęście, których dostojność częścicy ięzyk pochlebny, a niżeli nieprzyiaciel zbroyny wywrocił. A nie była to Macedońskiego ludu zdrożność, który bynajmniej w tym odoryzłego zwyczaju nie odstąpił, ale Greków, co byli nauk znacznych dostojność, przewrotnymi obyczajami zelżyli. Nieia-ki Agis Argiwczyk, co prawiełotrowkie wierze, acz i Cheryl nie lepsze, piłował, i Kleo Sycyliczyk

z dowci-

dem, non ingenii solum, sed etiam nationis, vitio adulator: & cætera urbium suarum purgamenta, quæ propinquis etiam, maximorumque exercituum ducibus, a Rege præferebantur. Hi tum cælum illi aperiebant, Herculemque & patrem Liberum, & cum Polluce Castorem novo numini cessuros esse iactabant.

Igitur festo die omni opulentia convivium exornari iubet; cui non Macedones modo, & Græci principes amicorum; sed etiam nobiles adhiberentur. Cum quibus cum discubisset Rex, paulisper epulatus, convivio egreditur. Cleo sicut præparaverat, sermonem cum admiratione laudum eius instituit: merita deinde percensuit, quibus uno
modo

z dowcipu i z urodzenia swego
pochlebca: i inszy, własne miały
swych śmiecie, których Alexander
nadprzyjaciele bliskie, i nad
inne wielkie Hetmany barziefso-
bie ważył. Niebo mu otwierali, i że
Herkules, Ociec Liber, Polux i
Kastor nowemu Bogowi mieysca
ustępują, głośno powtarzali.

Otoż w iedno święto bankiet
rozkazał barzo okazały, i dośta-
tkiem wszelkim narządzić. kto-
rym nie tylko Macedony, i prze-
dnieysze przyjacioly z Grekow,
ale i szlachtę miał częstować. A
gdy z nimi zasiadł, trochę się za-
bawiwszy, wstał, i odszedł. Tam
Kleo, iako się był na to dobrze
nagotował, iął o nim szeroce, z
wielkim dzieiow iego sławnych
podziwieniem, mówić; zaślugi ie-
go potym wyliczać, którym. po-
wiada, tylko iednym sposobem ro-

modo referri gratia posset; si, quem intelligerent Deum esse, confiterentur; exigua thuris impensa tanta beneficia pensaturi.

Persas quidem non pie solum, sed etiam prudenter Reges suos inter Deos colere: Maiestate enim imperii, salutis esse tutelam. Nec Herculem quidem, & Patrem Liberum, prius dicatos Deos, quam vicissent secum viventium invidiam: tantundem quoque posteros credere, quantum præsens ætas spondisset. Quod si cæteri dubitent; semetipsum, cum Rex inisset convivium, prostraturum humi corpus: debere idem facere cæteros: & in prius sapientia præditos: Ab illis enim cultus in Regem esse proclaram exemplum.

Haud perplexe in Calisthemem

wną wdzięczność pokazać możemy, jeśli go za Boga uznawając, Bogiem być wyznamy; trochę kadzidła tak wielkie dobrodziejstwa nagradzając.

Zajście Persowie nie tylko bogobojnie, ale i mądrze czynią, gdy Krole Pany się iako Bogi chwala, gdyż wielmożność Krolewska, jest obrona zdrowia. Wiemy dobrze, iż ani Herkules, ani Ociec Liber, pierwey za Bogi przyięci byli, aż tych, co żyli ich wieku zazdrość przetomili: tyle czasy potomne wierzą, ile terazniejszy wiek podawa. Oto, jeśli z was drudzy będą się ociągać, ja, gdy się Krol na bieśiadę do nas wroci, na ziemię padnę przed nim: słusznieby to mieli inszy udzielać, a zwłaszcza mędracy: od tych bowiem miałby chwaty Krolewskiej wynieść przykład.

To bez wątpliwości na Kaliste-

nem dirigebatur oratio. Gravitas viri & prompta libertas invisâ erat Regi, quasi solus Macedonâ paratos ad tale obsequium moraretur. Is tum silentio factô, unum illum intuentibus cæteris, *Si Rex*, inquit, *sermoni tuo adfuiisset, nullius profecto vox responsuri tibi consideraretur: Ipse enim peteret, ne in peregrinos ritus degenerare se cogeres, neu rebus felicissime gestis invidiam tali adulatione contraheres. Sed quoniam abest, ego tibi pro illo respondeo: Nulum esse eundem & diuturnum & præcocem fructum; cælestesque honores non dare te Regi, sed auferre. Intervallo enim opus est, ut credatur Deus; semperque hanc gratiam magnis viris posteri reddunt. Ego autem seram immortalitatem precor, Regi ut vi-*
ta

na Filozofa przymawiał, ktorego poważność i swobodna mowa, Krolowi nie była wdzięczna: iakoby Macedony na to gotowe, sam ieden miał odwodzić. Ten, skoro umilkli, mając na się innych oczy obrocone, mówił: *by był Krol mowy twoiey słuchał, nikomu by się było w to niepotrzeba wdawać, sam by cię był prosił, abyś go do zwyczaiew obcych narodow nie przymuszal, i abyś dzieciom iego, tak szczęśliwym, zazdrości takowym pochlebstwem nie robił. Iednak iż go tu niemasz, tedy ia tobie zań odpowiadam: owocu skorego żadnego niemasz, któryby długo trwać mógł; i ty też Krolowi nie dawasz, ale odeymuiesz Bóstwo. Czasu trzeba, aby za takowego był mianany; wiek tylko to potomny tę sławę wielkim ludziom zwykł dawać. Aia Krolowi*

ta diuturna sit, & æterna maiestas. Hominem consequitur aliquando, nunquam comitatur divinitas. Herculem modo, & patrem Liberum, consecratæ immortalitatis exempla, referebas. Credisne illos unius convivii decreto Deos factos? prius ab oculis mortalium amolita natura est, quam in cælum fama perveheret. Scilicet ego & tu, Cleo, Deos facimus! A nobis divinitatis suæ auctoritatem accepturus est Rex! Potentiam tuam experiri libet: fac aliquem regem, si deum potes facere: facilius est imperium dare, quam cælum. Dii propitii sine invidia, quæ Cleo dixit, audierint; eodemque cursu, quo fluxere res, ire patiantur: nostris moribus velint nos esse contentos. Non pudet patriæ; nec desidero, ad quem modum Rex mihi colen-

Panu memu późney Życzę nieśmiertelności, aby żywot iego był długi, a panowanie wieczne. Bostwo niegdy człowiekowi po śmierci przychodzi, a nie poprzadza oney. Przywiodłeś teraz Herkulesa, i Oycę Libera nieśmiertelnością ozdobionych za przykład, ale cię pytam, ieśli ieдного bankietu dekretem Bogami ich uczyniono? pierwey ich natura z oczu ludzkich zdięła, niżeli na niebie sława osadziła. Do tegoż to przyszło że ia, i ty Kleo Bogi czyniemy! od nas żeto Bostwa swego powagę Krol odbierze! uczynić kogo Krolem, ieśli możesz Bogiem: wszak tron łacnię dać komu Krolewski, niżeli niebo. Życzę tego, aby Bogowie, co Kleon powiedział uchem łaskawym bez zazdrości, przyjęli, drogą tąż, którą dotąd rzeczy nasze szły, prowadzili: przy naszych obyczaiach nas zostawili. Mnie niewstyd Oyczyzny, ani się sposobu pragnę uczyć od zwyciężonych, którzymy Krola czcić trzeba. Zaisie

tendus sit discere. Quos equidem victores esse confiteor, si ab illis leges, quæ vivamus, accipimus.

Æquis auribus Calisthenes, veluti vindex publicæ libertatis, audiebatur: expresserat non assensionem modo, sed etiam vocem; seniorum præcipue, quibus gravis erat inveterati moris externa mutatio. Nec quidquam eorum quæ invicem iactata erant, Rex ignorabat; cum post aulæa, quæ lectis obduxerat, stare. Igitur ad Agin & Cleonem misit, ut sermone finito barbaros tantum, cum intrasset, procumbere suo more paterentur. Et paulo post, quasi potiora quædam egisset, convivium repetit.

Quem venerantibus Persis, Polyperchō, qui cubabat super Regem, unum ex his mento

con-

*mam ich za zwycięzców, jeżeli prawa
od nich iak mamy żyć, bierzemy.*

Radzi Kalistena, iako pospolitey
wolności obrońcę słuchali wszy-
scy, i nie tylko myślą ale i gło-
sem chwalili zdanie iego star-
szawsza i zacniejszy, którym sta-
rożytnego obyczaju ciężka była
odmiana. Ale Krol o wszystkich
tym wiedział, gdyż za obiciem,
które koło łóżek zawieszono by-
ło, stał i słuchał. Zaczem do
Agisła i Kleona posłał, aby po do-
kńczoney mowie, sami tylko Per-
sowie, skoroby wszedł, wedle zwy-
czaju swego domowego, przed nim
upadali. Wkrotce potym iakoby
coś głównego już odprawiwszy,
znowu do biesiady przyszedł.

Gdy tedy Persowie upadali
przed nim, postrzegłszy Polisperchon,
co był powyż Krola, iako ieden
aż,

contingentem humum, per ludibrium coepit hortari, ut vehementius id quateret ad terram: elicuitque iram Alexandri, quam olim animo capere non poterat. Itaque Rex, *Tu autem*, inquit, *non veneraberis me? An tibi uni digni videmur esse ludibrio? Ille nec Regem ludibrio, nec se contemptu dignum esse respondit.* Tum detractum eum lecto Rex præcipitat in terram: & cum is pronus corruisset, *Videsne*, inquit, *idem te fecisse, quod in alio paulo ante ridebas?* Et tradi eo in custodiam iulso, convivium solvit.

VI. Polisperchonti quidem postea castigato diu, ignovit. In Calisthenem olim contumaciæ suspectum, pervicatoris iræ fuit, cuius explendæ matura obvenit occasio.

Mos

aż brodą ziemię tykał, szydząc i śmiejąc się, napominał go, aby mocniej ziemię bił brodą: czym wzruszył gniew w Alexandrze, którego już przedtym strzymać nie mógł. Rzekł tedy do niego: *i tyż to mi nie dasz chwaty? czyli się tobie tylko iednemu szyderstwa i naśmiewiska godni zdamy?* Odpowiedział Polisperchon: *ani Krol naśmiewiska, ani ia wzgardy i lekkiego uważenia iestem godzien.* Porwawszy go tedy Krol z łóżka, rzucił o ziemię, gdy padł na twarz, rzekł do niego: *widzisz żeś toż udziatał, z czegoś się nie dawno w drugim śmiał?* zatym kazał go wziąć do więzienia, i tak bankietowi koniec uczynił.

Polisperchonta nie ladaiało skrawszy w łaskę przyjął, ale na Kalistena zdawna u siebie podeyżanego ostrzey się gniewał, do którego wypełnienia sposobna zdarzyła

Mos erat, ut supra dictum est, principibus Macedonum adultos liberos Regibus tradere ad munia haud multum servilibus ministeriis abhorrentia. Excubabant, servatis noctium vicibus, proximis foribus eius ædis, in qua Rex acquiescebat: per hos pellices introducebantur alio aditu, quam quem armati obsidebant. Iidem acceptos ab agasonibus equos, cum Rex ascensurus esset, admovebant; comitabanturque & venantem, & in præliis; omnibus artibus studiorum liberalium exculti. Præcipuus honor habebatur, quod licebat sedentibus vesci cum Rege; castigandi verberibus eos nullius potestas præter ipsum erat. Hæc cohors velut seminarium ducum præfectorumque

zdarzyła okazyja. Był ten zwyczaj, iako się już przedtym pisało, u Senatorow Macedońskich, że dorosłe swe syny Krolom dawali na posługi nie barzo od niewolniczych różne. Wartowali na przemiany przy drzwiach pokoju sypialnego, do nich należało nałożnice w prowadzać, nietym iednak weyściem ktorego zbroyni strzegli. Ciż konie od masztalierzow wziawszy, gdy miał wsiadać trzymali; w łowiech, w potrzebach ustawicznie przy nim bywali; będąc już wszelkimi naukami z ćwiczenia ozdobieni. Tę naywiększą uczciwość mieli, iż się im godziło siedzieć u stołu krolewskiego, i z nim ieść. Karać ich krom samego nikt nie mógł. Była to rota, iakoby przyzłych Hetma-

que apud Macedonas fuit: hinc habuere posteri Reges, quorum stirpi permultas ætates Romani opes ademerunt.

Igitur Hermolaus, puer nobilis ex regia cohorte, cum aprum telo occupasset, quem Rex ferire destinaverat; iussu eius verberibus affectus est: quam ignominiam ægre ferens, deslere apud Sostratum coepit. Ex eadem cohorte erat Sostratus, amore eius ardens; qui cum laceratum corpus, in quo deperibat, intueretur, forsitan olim ob aliam quoque causam Rēgi infestus; iuvenem sua sponte iam motum, data fide acceptaque perpulit, ut occidendi Regem consilium tecum iniret.

Nec puerili impetu rem executi sunt: quippe solerter legerunt

now i Rotmistrzow gniazdo: z tych i czasy dalże miewały Krole, ktorych potomkow Rzymianie zewszyskiego złupili.

A tak gdy Hermolaia pachole rodu szlacheckiego. iż iednego czasu w łowiech będąc, oszczepem wieprza poprzedził, na ktorego sam Krol miał cisnąć, rozkazał ubić: on taką zelżywość nie cierpliwie znosząc, uskarżał się z płaczem przed Sofratem. Z teyże był roty Sofrat, i miłowali się barzo, ktorego ciało poszarpane oglądając, a i sam też dawną przeciwko Panu obrazę mając, dołyć iuż młodzieńca onego, w sobie wzrzuconego, z obopolnie sobie przyśiąg-
szy, do tego przywiódł, że mu Krola zabić miał pomoc.

A nie postąpili w tym radą i
popędliwością młodego wieku, bo
pilno

runt, quos in societatem sceleris adsciscerent, Nicostratum, Antipatrum, Asclepodorumq; & Philotam placuit assumi: per hos adiecti sunt Anticles, Elaptonius & Epimenes. Cæterum agendæ rei haud sane facilis patebat via: opus erat eadem omnes coniuratos nocte excubare, ne ab expertibus consilii impedirentur: forte autem alius alia nocte excubabat. Itaque in permutandis stationum vicibus, cæteroque apparatu exequendæ rei, triginta & duo dies absumpti sunt. Aderat nox, qua coniurati excubare debebant, mutua fide læti, cuius documentum tot dies fuerant. Neminem metus spesve mutaverat: tanta omnibus vel in Regem ira, vel fides inter ipsos fuit.

Sta-

pilno uważając kogoby mieli wziąć
w towarzystwo swego zamyślu, Ni-
kostrata, Antypatra, Asklepiodora,
i Filotę przyieli: przez nich Anti-
kles, Elaptoniusz, i Epimen przyłą-
czeni. Lecz trudno było ten zamyśl
do skutku przywieść: potrzeba by-
ło wszystkim Koniuratom na ie-
dnę noc wartę złożyć, bo podobno
roźnie na każdego przypadała, by
niewiadomi porozumienia tako-
wego, przeszkody nie uczynili.
Otoż gdy częścią tę odiniane,
częścią inne potrzeby sporządza-
li, wyszło im dni trzydzieści dwa.
Aż noc warty z ślanych śprzyię-
żonych nastąpiła, zazym radzi by-
li z oney wierności swey, ktorey
przez tak wiele dni doświadczyli.
Ani boiaźń, ani nadzieia żadnego
nie odmieniła. Tak wielka, albo
wara między niemi, albo zaiadłość
w nich przeciwko Krolowi była.

Stabant igitur ad fores ædis
eius, in qua Rex vescebatur; ut
convivio egressum in cubicu-
lum deducerent. Sed fortuna
istius, simulque epulantium
comitas provexit omnes ad
largius vinum; ludi etiam con-
viviales extraxere tempus: nunc
lætis coniuratis, quod sopitum
aggressuri essent: nunc sollicitis,
ne in lucem convivium ex-
traheretur. Quippe alios in sta-
tionem oportebat prima luce
succedere; ipsorum post septem
dies reditura vice; nec sperare
poterant in illud tempus o-
mnibus duraturam fidem. Cæ-
terum; cum iam lux appeteret,
& convivium solvitur, & con-
iurati exceperunt Regem; læ-
ti, occasionem exequendi scele-
ris admotam: cum mulier at-
tonitæ; ut creditum est, men-
tis,

Stali tedy przede drzwiami pokojn. w ktorym wieczerzał, aby do dalszego odprowadzili, gdyby z biesiady wyszedł. Ale fortuna ięgo, i ucieszne posiedzenie gości, większą ochotę sprawiła; więc i igrzyska onę biesiadne siła czasu wzięły: sprzyśiężeni dopiero się radowali: że na uspięnego uderzyć mieli: dopiero się fratowali, bojąc się by do dnia nie siedział. Inni bowiem do straży równo zedniem nastąpić mieli, a na nichby aż siódmego dnia kolej na wartę przyść miała; spodziewać się zaś trudno mogli, aby dotąd w całości swej wiara wszystkich do trwała. Lecz gdy już dniało, a goście się rozschodzili, Krola też między się sprzyśiężeni wzięli, cieszając się z pory do wykonania co umysłili; tym czasem niewiasta w zadumieniach zawsze będąca

tis, conversari in regia solita, quia instinctu videbatur futura prædicere; non occurrit modo abeunti, sed etiam semet obiecit: vultuque & oculis motum præferens animi, ut rediret in convivium monuit. Et ille per ludum, *bene Deos suadere*, respondit: revocatisque amicis, in horam diei ferme secundam convivii tempus extraxit.

Iam alii ex cohorte in stationem successerant, ante cubiculi fores excubaturi: adhuc tamen coniurati stabant, vice officii sui expleta: adeo pertinax spes est, humanæ mentis, quam ingentes concupiscentiæ devorant. Rex benignius quam alias allocutus; discedere eos ad curanda corpora, quoniam tota nocte perstiterant

na pokojach królewskich ustawiczna przeto, iż się zdała z natchnienia Bogów rzeczy przyzłe opowiadać; nie tylko przeciwko niemu szła, ale mu zgola i drogę sobą zastąpiła: twarzą i oczyma wzruszenie w sobie jakieś pokazując, napominała, aby się do bieśiady znowu wrocil. Kędy on zartem rzekł: *Dobrze Bogowie radzą*, i wrocilży przyiacioły, niemal do wtorey godziny na dzień bankietował.

Już była warta nowa z teyże młodzi roty nastąpiła: a przecie sprzyśiężeni itali, choć posługę swą i powinność odprawili: tak uporna iest nadzieia, którą serca ludzkie zbyt rzeczy wielkich pragnące, biorą przed się. Król łaskawiey do nich, a niżeli kiedy przedtym iął mowić, i kazał im też iść sobie wczas uczynić, ponieważ całą noc wartowa-

sens, iubet. Data singulis quinquaginta lesteria; collaudati-
que, quod etiam aliis tradita
vice, tamen excubare perseve-
rassent.

Illi tanta spe destituti domos
abeunt. Et cæteri quidem ex-
spectabāt stationis suæ noctem:
Epimenes, sive comitate Regis,
qua ipsum inter coniuratos ex-
ceperat, repente mutatus; si-
ve quia cœptis Deos obstare
credebat; fratri suo Eurylocho,
quem antea expertem esse con-
siliū voluerat, quid pararetur, a-
perit. Omnibus Philotæ suppli-
cium in oculis erat. Itaque pro-
tinus iniicit fratri manum, & in
regiam pervenit: excitatisque
custodibus corporis, ad salutem
Regis pertinere, quæ afferret,
affirmat. Et tempus, quo vene-
rant, & vultus haud sane secu-
ri-

li. Darował każdemu po kilkadziesiąt złotych; chwając że drugim powinność zleciwszy, sami przecie nie odstępowali.

Tak wielką nadzieję utraciwszy, rozeszli się do swych gospod. Czekali drudzy kolei do przyszłej straży: sam Epimen, bądź oną łagodnością Krolewską, którą go był między wszystkimi sprzyśmieniami jednego na ten czas podkał, uwiedziony, zagnął umysł odmienić; bądź że widział, iako Bogowie zamysłom przeszkodę czynili; bratu swemu Ewrylochowi, przed którym wprzód chciał mieć ukrytą tę radę, dopiero co się działo, otwiera. Skaranie Filoty w oczach wszystkim tkwiało, dla czego tudzież porwawszy brata za rękę, na pokoy Krolewski przyszedł, straż pobudził, opowiadając, że co przyniosł, tyka się barzo Krolewskiego zdrowia: iakoż i czas

ri animi index; & mœstitia
 e duobus alterius, Ptolœmœum
 ac Leonnatum excubantes ad
 cubiculi linen, excitaverunt. I-
 taque apertis foribus & lumine
 illato, sopitum mero ac somno
 excitant Regem. Ille paulatini
 mente collecta, quid afferent,
 interrogat.

Nec cunctatus Eurylohus,
*non ex toto domum suam aversa-
 ri Deos dixit, quia frater ipseus,
 quandoque impium facinus au-
 sus foret; tamen & pœnitentiam
 eius ageret; & per se potissimum
 profiteretur indicium: in eam ipsam
 noctem, quæ decederet, insidias,
 comparatas fuisse. Auctores sceler-
 sti consilii esse, quos minime cre-
 deret Rex, Tum Epimenes cuncta
 ordine, conscriptorumque nomina
 exponit. Calisthenem non ut
 participem facinoris nomina-
 rum*

ktorego byli przyszli, i twarzy wewnętrz nego pomieszczenia świadkowie, i jednego z nich smutek wielki, Ptolomeusza i Leonata, co przed pokojem stali, snadno wzruszyły. Drzwi tedy otworzywszy, i światło wzniósłszy, Krola winem i smiem obciążonego budzą. On nieco do siebie przyłedszy, zczymby przychodzili, pyta.

Euryloch nic, nie mieszkając rzekł: *Jeszcze się nie do końca Krolu Bogowie na dom mój gniewają: abowiem brat mój, aczkolwiek był wziął przedsię zamiśl bezbożny, uszakosł tego żaluie, i sam osobą swą zeznawca wszystko: że tej nocy zdrada była na cie uczyniona. Hersztowie, zaś ci byli o którychbyś tego nigdy nie wierzył, Epimenes wszystko iako się co działo, i sprzysiężonych imiona opowiedział. Iawna rzecz była, że Kalistenesa między nimi nie położył, ale że tylko nie tę-*

tum esse constabat; sed solitum puerorum sermonibus vituperantium criminantiumque Regem faciles aures præbere.

Quidam adiciunt, cum Hermolaus apud eum quoque verberatum se a Rege quereretur, dixisse Calisthenem: meminisse debere, eos iam viros esse: idque an ad consolandam patientiam verberum, an ad incitandum iuvenum dolorem, dictum esset, in ambiguo fuisse. Rex animi corporisque sopore discusso, cum tanti periculi imago oculis oberraret; Eurylochum quinquaginta talentis, & cuiusdam Tyridatis opulenti bonis donat protinus; fratremque, antequam pro salute eius precaretur, restituit. Sceleris autem auctores, interque eos Calisthenem, vinctos asservari iubet:

quibus

skliwie pochołat słuhał, kiedy na Krola narzekali, i ganili go, powiedział.

Przydawaiają niektorzy, że kiedy się przed nim Hermolay skarżył, iako go barzo z rozkazania Krolewskiego ubito, tenże Kalisten rzekł: słuszniebyście mieli na to względ mieć, żeście już nie dzieci: co ieśli mowił tylko aby go był pocieszył, abo żeby tym barzieszy z drugimi do żalu pobudził, niewiadomo. Krol ze wfzech miar snu zbywszy, gdy mu tak okrutne niebeśpieczeństwo, ktorego uszedł, przed oczyma stało; Eurylochowi pięćdziesiąt talentow, i nieiakiego Tyrydata maiętność wielką tudzież darował; bratu pierwey ieszcze, niżeli się za nim przyczyniał, odpuścił. Sprzysiężonych zaś, a miedzy nimi Kalistena poimać, i do więzienia wziąć kazał,

ktore

quibus in regiam adductis, toto die & nocte proxima, mero ac vigiliis gravis, acquivit.

Postero autem die frequens consilium adhibuit, cui patres propinquire eorum, de quibus agebatur, intererant, ne de sua quidem salute tecuri: quippe Macedonum more perire debebant, omnium devotis capitibus, qui sanguine contigissent eos. Rex introduci coniuratos præter Calisthenem, iussit: atque quæ agitaverant, sine cunctatione confessi sunt. Increpantibus deinde universis eos; ipse Rex, quo suo merito tantum in semet cogitassent facinus, interrogat.

VII. Stupentibus cæteris, Hermolaus: *Nos vero, inquit, (quoniam, quasi nescias, quæris,) occidendi te consilium iniuvimus, quia*

które gdy na pałac przywiedziono, iż dzień cały przeszły i noc bankietował, uspokoił się.

Nazajutrz● zwołać Rycerstwa do rady kazał, gdzie też Oycowie i powinni sprzyśnięzcow obecni byli, i swego zdrowia nie pewni: ponieważ takowych zdrajc blascy, wedle prawa Macedońskiego, mieli pospołu ginać. Rozkazał tedy Krol sprzyśnięzcy, okrom Kalistena, przywieść, którzy bez wszelkiey trudności i rozmyśłu, co byli mieli robić, sami dobrowolnie powiedzieli. Gdy im ślali wszyscy, Krol ich sam pytał, co im przewinił, że go zabić chcieli.

VII. Gdy drudzy zdumini stali, Hermolay tak mówić począł. *Ponieważ, takobys' niewiedział, co*

*quia non ut ingenuis imperare
cepisti, sed quasi in mancipia do-
minaris. Primus ex omnibus
pater ipsius Sopolis, parrici-
dam etiam parentis sui clami-
tans esse, confurgit; & ad os
manu obiecta, scelere & malis
insaniētem, ultra negat audien-
dam. Rex, inhibito patre, di-
cere Hermolaum iubet, quæ ex
magistro didicisset Calisthene.
Et Hermolaus, Utor, inquit, be-
neficio tua, & dico quæ nostris
malis didici. Quota pars Mace-
donum sævitix tuæ superest?
Quotusquisque non e vilissimo san-
guine? Aitalus, & Philotas, &
Parmenio, & Lyncestes Alexan-
der, & Clitus, quantum ad ho-
stes pertinet, vivunt, stant in acie,
te clypeis suis protegent, & pro
gloria tua, pro victoria, vulnera
accipiunt: quibus tu egregiam gra-
tiam retulisti. Ali-*

nas do tego było zamiysłu przywiodło, pytasz, tedyć odpowiadam: i-
żes me iako nad wolnymi po-
czął panować, ale by niewolni-
kom rozkazujesz. Porwał się tu-
pierzwy między wszystkiemi O-
ciec iego Sopol, wołając, że to
własnego Oyca jest morderz, i
gębę mu ręką zatykał, mówiąc:
że przez złość a niecnoty szale-
iącego, daley słuchać nie godna.
Lecz Król Oycu odstąpić, a Her-
mołaiowi. czego się od Mistrza
swego Kalistena nauczył, mówić
kazał. I mówił: użyję dobrodziej-
stwa twego, a czego nas niešťczęście
nasze nauczyło, będę niewi. Jak
wiele Macedonow w życiu od nie-
go okrucieństwa pozostalo wielu ich
życie, ile z tych co się nie podło w-
odzili? Attal, Filota, Parmenio, L-
nceſt Alexander, i Klit, gdy im z nie-
przyjacielem sprawa, żyją, w po-
trzebie stoją, ciebie tarczami su-
mi zaſłaniają, dla sławy twojej, dla zdro-
wia twego rany odnawiają: kt-
ny-
meś ty niepoſpolicie nagrodził.

leden

Alius mensam tuam sanguine suo asperfit: alius ne simplici quidem morte defunctus est: Duces exercituum tuorum in equileum impositi, Persis, quos vicerant, fuisse spectaculo. Parmenio, indicta causa trucidatus est, per quem Attalum occideras. Invicem enim miserorum uteris manibus ad expetenda supplicia: Et quos paulo ante ministros cædis habuisti, subito ab aliis iubes trucidari.

Obstrepunt subinde cuncti Hermolao. Pater supretorum strinxerat ferrum, percussurus haud dubie, ni inhibitus esset a Rege: quippe Hermolaum dicere iussit, petiitque, ut causas supplicii augentem, patienter audirent. Ægre ergo coercitis rursus Hermolaus: *Quam liberaliter, inquit, pueris rudibus ad dicendum agere permittis! at*
Cali-

*Jeden z krwią swoją, twój stoł
spluskał, drugi nie jedną śmiercią z po-
wielu mękach zginął. Hetmanowi
twoich na mękach Persowie się, od
nich zbici, napatrzali, Parmenio bez
wszego prawnego postępku zamor-
dowany: któregoś posługą Aetali
sprzątnął. Tak, wzajem rak ne-
dźników na śmierci używasz, a kto-
rymes inśze trochę przedtym pobić
kazał, tychże samych nieco wytrea-
wszy, mordować drugim rozkazuiesz.*

Wszyscy ięli przeciwko niemu
szemrać. Ociec sam dobył szable,
i bez wątpienia by go był tudzież
zabił, by był Krol nie zabronił:
gdyż Hermołaiowi do mówienia
plac dał, i owszem aby przyczy-
niającego Huszności swej śmier-
ci cierpliwie słuchali, prosił. Sko-
ro ucichli Hermołay postępuie
daley. Joko ty łaskawie i chetli-
wie szeroko mówić dopuszczaś, wie-
ku młodego, i w krasomostwie nie-
biegłym ludziom, a głos Kalistenow

Calisthenis vox carcere inclusa est, quia solus potest dicere. Cur enim non producitur, cum etiam confessi audinatur? nempe liberam vocem innocentis audire metuis, ac ne vultum quidem pateris. Atqui nihil eum fecisse contendo: sunt hic, qui mecum rem pulcherriam cogitaverunt. Nemo est, cui conscium fuisse nobis Calisthenem dicat; cum morti olim destinatus sit a iustissimo & patientissimo Rege.

Hæc ergo sunt Macedonum præmia, quorum ut supervacuo & sordido abuteris sanguine! At tibi triginta millia mulorum captivum aurum vehunt, cum milites nihil domum præter gratuitas cicatrices relaturi sint. Quæ tamen omnia tolerare potuimus, antequam nos Barbaris dederes, & novo more victores sub iugum mitte-

zamknięty w więzieniu, bo ten jest, który sam mówić może. Czemuż go nie przywiedą, ponieważ i tych, co się do własyńskiego przyznali, słuchają? bez wątpienia, iż wolnego głosu człeka niewinnego boisz się słuchać, i wieszem ani twarzyć jego znieść możesz. Nic w tej sprawie naszym nie winien, głośno opowiadał: oto tu przed tobą stoją, którzy zemną tak piękną posługę odprawować myśleli: żaden z nich, aby Kalisten do tego się przynieszać kiedy miał, nie powie; acz go już dawno przednie sprawiedliwy i cierpliwy Król na śmierć pewną naznaczył.

Itak to Macedanowie mają upominki, których krew iako niepotrzebną a plugawą sobie ważysz! Oto za tobą trzydzieści tysięcy morderw niesie złoto i skarby, któreś z łupów zebrali; ale żołnierz do domu nic okrom ran niepotrzebnych nie odnosi. Co wszystko znosić mogliśmy, nimesz nas grubym narodem poddał, i nie zwyczajnym sposobem zwycię-

cięż-

mitteres. Persarum te vestis & disciplina delectat, patrios mores exosus es. Persarum ergo, non Macedonum Regem occidere volumus: & te transfugam, belli iure persequimur.

Tu Macedonas voluisti genua tibi ponere, venerarique te ut Deum. Tu Philippum patrem averſaris, & si quis Deorum ante Iovem haberetur, fastidires etiam Iovem. Miraris si liberi homines superbiam tuam ferre non possumus? Quid speramus ex te, quibus aut insontibus moriendum est, aut, quod tristius morte est, in servitute vivendum? Tu quidem, si emendari potes, multum mihi debes: ex me enim scire cepisti, quod ingenui homines ferre non possent. De cœtero parce his, quorum orbam senectutem suppliciis me oneraveris. Nos iube duci, ut
quod

ciężców wiarzmoich wprawili. Podobając się szaty i obyczaje Perskie: oyczystych mienawidzisz. Wicc cię iako Krola Perskiego, a nie Macedońskiego zabić chcieliśmy, i iako na zbiega woennym prawem następujemy.

Tys chciał aby Macedonowie przed tobą klękali, i iako Boga cię chwaili: ty się Filipem Oycem brzydzisz, i owszem, by jeszcze Bog który był nad Jowiszem, i samego byś się Jowisza zaprzął, i nim się hydził. Dziwujesz się podobno, że ludzie swobodni i wolni pychy twej znieść nie możemy? czego się z ciebie spodziewać możemy, którzy abo niewinnie umrzeć, abo w niewoli, co nad śmierć okrutnieysza, żyć musimy? Jeśli się ty polepszyć możesz, siłaś mi powinien, boś się dopiero odemnie dowiedział, czego ludzie swobodni znieść nie mogą. Nakoniec rodzicom naszym przepuść, a nie obciążay, ani trap mękami osierociatey starości; nas rośkaż wieść,

quod ex tua morte petieramus, consequamur ex nostra. Hæc Hermolaus.

VIII. At Rex. *Quam falsa sint, inquit, quæ iste tradita a magistro suo dixit, patientia mea ostendet. Confessum enim ultimum facinus, tamen ut vos quoque, non solum ipse, audiretis, expressi, non imprudens, cum permississem huic latroni dicere, usurum cum rabie, qua compulsus est, ut me, quem parentis loco colere debet, vellet occidere. Nuper cum procacius se in venatione gessisset, more patrio, & ab antiquissimis Macedonicæ Regibus usurpato, castigari eum iussi. Hoc & oportet fieri, & serunt a tutoribus pupilli, a maritis uxores: servis quoque pueros huius ætatis, verberare concedimus. Hæc est savitia in ipsum mea, quam impia corde voluit*

abyśmy to z śmierci naszej odniesli,
czegośmy z twej chcieli. Tak mo-
wił Hermolay.

Krol zatym począł iako to wszystko
fałsz jest, co ten dopiero od Ka-
listena Mistrza swego wziawszy, po-
wiedział, moia cierpliwość pokaże.
Abowiem chociaż się przyznał do
niecnej śmiałości swej, przeciem ia-
to wymógł, żebyście i wy, nie tylko
ia, słuchał; wiedząc to pewnie, iż
za dopuszczeniem placu, tąż zaia-
dłością miał mowić, która go do
zamordowania mnie, acz iako Oyca
miał czcić, przymuszała. Kiedy so-
bie nie dawno w łowiech nieprzy-
stojnie poczynął, wedle zwyczaju oy-
czystego, od dawnych ieszcze Mace-
dońskich Krolow uchwalonego, kaza-
łem skarać. To i potrzebna, i ia-
ko opiekunom sieroty, mężom żony,
tak też sługom pacholęta w tych le-
ciech bić dozwalamy. A to jest moje
przeciwko niemu okrucieństwo, kto-
rego się on bezbożną mordą chciał
pomścić. Wszak iakom jest cichy ku tym,

voluit ulcisci. Nam in ceteros, qui mihi permittunt uti ingenio meo, quam mitis sum, non ignoratis; Et commemorare supervacuum est.

Hermolao parricidarum supplicia non probari, cum eodem ipse meruerit, minime hercule admiror: nam cum Parmenionem Et Philotam laudat, suæ servit causæ. Lyncesten vero Alexandrum bis insidiatum capiti meo a duobus iudicibus liberavi: rursus convictum, per biennium tamen distuli; donec vos postularetis, ut tandem debito supplicio scelus lueret. Attalum, antequam Rex essem, hostem meo capiti fuisse meministis. Clitus utinam non coegisset me sibi irasci: cuius temerariam linguam probra dicentem mihi Et vobis diutius tali, quam ille eadem me dicentē tulisset. Regum ducumque clemētia, non in ipsorum modo, sed etiam

ktory zdanu i woli moiey naprzeciw
nie idą, sami wiecie; i przypominać
zgoła nie potrzeba.

Ze sie mu karanie i zgubienie
zdrayc, ktore sam zaśluzyl, nie po-
doba, temu się nie dziwnie: bo gdy
Parmeniona i Flotę chwali, sprawy
swey broni. A Linceste Alexandra,
ktory mi dwakroć na zdrowie siła
stawiał, ode dieu sędziow samem
wybrał: gdy go potym znou
wetymże przekonano, atom się przecie
nie skwapiał: dwie leciem go trzy-
mał, i odkładał, a żeście się sami
wto w dali, aby wżdy kiedy niecnotę
susznyim karaniem zapłacił. O At-
talu dobrze pomnicie, żeć ieszcze
gdym nie był Krolem, na zdradzie
czuąc, o zdrowiu mym przemyślał.
Klit boday mię był nie przymu-
szał do gniewu; upornemu ięzykowi
iego, ktorym mnie i was lżył, dłu-
żyem cierpiał, niżeliby był on mógł
słuchać, kiedybym ia mu był tak mo-
wił. Krolow i Hetmanow łaskawość
nie

etiam in illorum, qui parent, ingeniis sita est. Obsequio mitigantur imperia: ubi vero reverentia excessit animis, Et summa imis confundimus; vi opus est, ut vim repellamus.

Sed quid ego mirer istum crudelitatem mihi obiecisse, qui avaritiam exprobrare ausus sit? Nolo singulos vestrum excitare, ne invisam liberalitatē meam faciam, si pudori vestro gravem fecero. Totum exercitum aspiciate: qui paulo ante nihil præter arma habebat, nunc argenteis cubat lectis; mensas auro onerant; greges servorum ducunt, spolia de hostibus sustinere non possunt. At enim Persæ, quos vicimus, in magno honore sunt apud me! Equidem moderationis meæ certissimum indicium est, quod ne victis quidem superbe impero.

Veni

nie tylko znatury ich, ale i z pod-
danych obyczajności pochodzi. Po-
słuszeństwo błaga zwierzchność: agdy
się nie czcimy, ale stan najwyższy naj-
niższemu rownamy i z nim mieszamy,
tam gwałt utrzeba, abyśmy gwałto-
wi odpor dali.

Alc czemu się dżnienie że mi ten
okrucieństwo zarzucił, kiedy i łakom-
stwo na oczy śmiał wyrzucić? Nie-
chcę każdemu z was przypominać,
bym szczodrobliwości swej nie ohy-
dził, ieślibym tak uczciwości waszej
był ciężki. Poyżrzycie na wszy-
śko wojsko, które trochę przedtym
okrom zbroie a ryszunku nie miało
nic, teraz na srebrnych łożkach lega,
stoły pełne złota ma, stada niewol-
nikow za sobą prowadzi, łupow z
nieprzyjaciela dzwigać nie może. Ale
Persy, któreśmy zwyciężyli, mam w
wielkim użanowaniu! to skromności
mey pewny znak, że ani zwyciężo-
nym hardzie panuję.

Przy-

Veni enim in Asiam, non ut funditus everterem gentes, nec ut dimidiam partem terrarum solitudinem facerem; sed ut illos quoque, quos bello subegissem, victorice mee non pœniteret. Itaque militant vobiscum, pro imperio vestro sanguinem fundunt, qui superbe habiti rebellassent. Non est diurna possessio, in quam gladio inducimur: beneficiorum gratia sempiterna est. Si habere Asiam, non transire volumus; cum his communicanda est nostra clementia: horum fides stabile & æternum faciet imperium. Et sane plus habemus quam capimus: insatiabilis autem avaritice est, adhuc implere velle, quod iam circumfluit. Verumtamen eorum mores in Macedonas transfundo! In multis enim gentibus esse video, quæ non erubescamus imitari;

nec

Przyjechałem ja do Azyey, nie abym z gruntu narody uwybił, ani abym połowicę ziem, i państwo w pu-
stynie obroczył, ale aby i zwyciężeni,
że są odemnie zwyciężeni nigdy nie
żałowali. A tak pospółu są zwa-
mi w obozie na chlewie Rycerskim,
za państwo walsze, krew swą prze-
lewając, którzyby byli za hardym
rozkazowaniem rebelizowali. Nie
długo trwać dzierżawa którą miecz
dawa: przyjaźń z dobrodziejstw
wieczna. Jeśli Azyę mieć, nie
przeysć tylko chcemy, trzeba im ta-
ski nasz y zażyć: wiarą ich, trwa-
łe i wieczne panowanie sprawi. Acz
zaprawdę więcej mamy niż pożą-
dany: to łakomstwo nie nasyczone,
jeszcze chceć napętnić, choć inż
wierzch daleko wuchodzi. Lecz do
ich obyczajów i Macedony ciągnę!
bo też w rozmaitych narodach ba-
czę, że siła jest, czego naśladować,
nie słuszna abyśmy się mieli wsty-

nec aliter tantum imperium apte regi potest, quam ut quædam & tradamus illis, & ab iisdem discamus.

Illud pene dignum risu fuit, quod Hormolaus postulabat a me, ut aversarer Iovem, cuius oraculo agnoscor. An etiam, quid Dii respondeant, in mea potestate est? Obtulit nomen filii mihi: recipere ipsis rebus, quas agimus, haud alienum fuit. Utinam Indi quoque Deum esse me credant. Fama enim bella constant, & sæpe etiam quod falso creditum est, veri vicem obtinuit. An me luxuria indulgentem putatis arma vestra auro argentoque adornasse? Asperis nihil vilius hac videre materia, volui ostendere Macedonas invictos cæteris, nec auro quidē vinci. Oculos ergo primum eorum sordida omnia & humilia expectant-
ti

dzi: i żadnym sposobem tak wielkiego państwa nikt rządzić dobrze nie może, iedno niektóre im obyczaje własne dawszy, a niektóre też od nich wzięwszy.

Ono niemal śmiechu godna była, gdy Hermoday chciał, abym się brzydził Jowiszem, który mię przyznał za syna. A iejzczesz i to w rękach moich będzie, co mają Bogowie mówić? przyznał mię za Syna: które przyjąć imie samym tym naszym rzeczom które sprawujemy, prawie przystoi. Boże day by Indowie mię za Boga mieli i wierzyli: gdyż wojny sławą stoją, i często fałsz, który za pewność wierzono, uszedł za szczerą prawdę. Abo rozumiecie, żem to gwoli zbytкови czynił, gdym armatę waszą i ryszturnek złotem i srebrem przyozdobił? Indianom, którzy złotem to pokazał, iż Macedonowie, iako nikomu winnych rzeczach, tak i w złocie nie ustępują. Tym sposobem oczy tych, którzy wszystkie i zc-

czy.

tium capiam; & docebo nos non auri aut argenti cupidos, sed orbem terrarum subacturos venisse. Quam gloriam tu parricida intercipere voluisti; & Macedonas, Rege adempto, devictis gentibus dedere.

At nunc mones me, ut vestris parentibus parcam! non oportebat quidem vos scire, quid de his statuissem, quo tristiores periretis, si qua vobis parentum memoria & cura est: sed olim istum morem occidendi cum scelestis insonites propinquos parentesque, solvi: & profiteor in eodem honore futuros omnes eos, in quo fuerunt. Nam tuum Calisthenem, cui uni vir videris, quia latro es; scio, cur produci velis: ut coram his probra, quæ modo in me iecisti, modo audisti, illius quoque ore referantur. Quem, si Macedo esset, tecum intruduxissem, dignissimum
te

czy na'ze zapodte i nikczemne maia,
oszukam, i pokaże im; żeśmy tu nie
dla złota i srebra, ale dla no'biecia
świata całego tu przybyli. Ktorąś ty
stareg nierny zdrajco nam chciał wy-
drzeć; a Macedony Krola im odigwoszy,
i w' zwoycieżonym wydać.

Coż mi, napominasz teraz, abym
waszym rodzicom przepuścić! nie-
trzeba by było wam otym wie'zieć,
iakom wtey mierze postanowił, aby-
ście z wick'szą żałością i boleścią zgi-
neli, iesli co na rodzice dbacie i pa-
miętaacie: wszakżem iuż dawno zwoy-
czay ten znioł, gubić niewinne ro-
dzice i powinne z winnemi i nie-
cnemi zdrajcami: przyrzekam że w
teyże u mnie i wszędy uczciwości i
dosłoiens'wie napotym zostaną, w kto-
rym dotąd byli. Dla czego ty życzysz
abn twego Kalislena, uktoregoś iednego
mą'ż, żeś taki zdrajca, tu stawiono,
wiem dobrze, to iest, aby przed ty-
mi zelżywość, z ktorąś sie dopierom
mnie targnął, dopieroś też iey slu-

chał

*te discipulo magistrum: nunc
Olynthio non idem iuris est.*

Post hæc consilium dimisit,
tradique damnatos hominibus,
qui ex eadem cohorte erant,
iussit. Illi ut fidem suam sæ-
vitia Regi approbarent, excru-
ciatos necaverunt. Calisthenes
quoque tortus interiit: ini-
ti consilii in caput Regis inno-
xius; sed haudquaquam aulæ
& assentantium accommodatus
ingenio. Itaque nullius cædes
maiores apud Græcos Ale-
xandro excitavit invidiam;
quod præditum optimis mori-
bus, artibusque, a quo revoca-
tus ad vitam erat, quum inter-
fecto Clito mori perseveraret;
non tantum occiderit, sed eti-
am torserit, indicta quidem
causa. Quam crudelitatem se-
ra pœnitentia consecuta est.

*chał, iczykiem on swoim powetorzył.
Pospolubym był pewnie z tobą, go-
dnego Mistrza takowego ucznia wpro-
dzieć kazał, gdyby był Macedończyk;
lecz iż jest Olinczyk, tedy inſze nań
prawo.*

Potym radę roſpuścił, a one
zdane, młodzi teyże rotę wydać
kazał: ktorzy chcąc wiarę swą
Krolowi ſtateczną pokazać, ro-
zmaicie ich męczywſzy, potracili.
Więc i Kaliften, pierwey męczony
także zgiął, zdrady tey i ſprzy-
ſiężenia na Krola nie winien, tyło że
nie miał do dworu, i pochlebfwa
zwyczajnego, i ſpołobnego dowci-
pu. Zaczym też śmierć żadnego wię-
kſzey nienawiſci Alexandrowi u
Grekow nad iego nie ſprawia: iż
człowieka niepoſpolitych obyczai-
wio, i uczonego, który go był od-
śmierci, gdy po Klicie koniecznie
umrzeć chciał, wyrwał, nie tylko za-
mordować, ale i męczyć, ato bez
wſzelkiego poſtętku prawnego, ka-
zał. Okrucieſtwa tego, potym nie-
wczas żałował,

IX. Ale

IX. Sed ne otium ferendis rumoribus natum aleret, in Indiam movit; semper bello quam post victoriam clarior. India tota ferme spectat Orientem; minus in latitudinem, quam recta regione, spatiosa. Quæ Austrum accipiunt, in altius terræ fastigium excedunt; plana sunt cætera, multisque inclytis amnibus Caucaſo monte ortis, placidum per campos iter præbent. Indus gelidiôr est, quam cæteri: aquas vehit a colore maris haud multum abhorrentes. Ganges amnis ab ortu eximius, ad Meridianam regionē decurrit, & magnorum montium iuga recto alveo stringit. Inde eū obiectæ rupes inclinant ad Orientem: utque rubro mari accipitur, findens ripas, multas arbores cum magna
foli

IX. Lecz by prożnowaniu, iroz-
siewaniu nowin mieysca nie dał, ku
Indiey oboz ruszył; zǎwŹe nǎ woy-
nie, niŹeli po zwycięstwie, Źa-
wnieyszy. Indya mało nie wŹy-
Źka leŹy na wschod Źońca, nie
tak Źeroka, iako dŹuga. Kędy
na poŹudnie idzie, trochę gorŹy-
Źta, inŹe iey Źtrony, w rowninie,
dla biegu rzek Źlawnych z pod
Kaukazu pŹynǎcych, wdŹięczney
zoŹtaǎ. Zimnieyszy ieŹt Ind niŹe-
li inŹe rzeki: wodę ma nie bar-
zo roŹney barwy od morŹkiej.
Ganges od pocŹatkw swych na-
der wielka rzeka ku poŹudniowey
Źtronie pŹynie, a przez wiele gor
wysokich proŹty bieg trzyma: kto-
ry naprzeciw Źtoǎce ŹkaŹy od po-
Źudnia ku wschodowi wzwraca-
ǎ: a gdzie w czerwone mo-
rze wpada, Źamie brzegi, i
Źiła ziemie z drzewy zalewa: ka-

foli parte exforbet. Saxis quoque impeditus, crebro reverbatur, Ubi mollius solum reperit, stagnat, insulasque molitur.

Acesines eum auget, Ganges decursurum in mare incipit; magnoque motu amnis uterque colliditur: quippe Ganges asperum os influenti obicit, nec reperiussæ aquæ cedunt. Dyardenes minus celebris auditu est, quia per ultima Indiæ currit. Cæterum non crocodilos modo, uti Nilus, sed etiam delphines, ignotasque aliis generibus belluas alit. Erimanthus crebris flexibus subinde curvatus, ob accolis rigantibus carpitur: ea causa est, cur tenues reliquias iam sine nomine in mare emittat. Multis præter hos annibus tota regio dividitur,

mienie go też trudnią, o które się często obija. Gdzie na miękką ziemię napadnie, by jezioro pośta-wa, i wyspy nieiako czyni.

Acezyn weń wbiega, i wody mu przyczynia. Obie te rzeki przy weyściu w morze wielkim grzmo-tem i szumem z chodzą się z sobą: Ganges albowiem trudne weyście czyni Acezynie, i zda się woda wodzie zbiegaiącej się nie ustępować. Dyarden nie tak iest znaczny z po-wieści ludzkiej, bo też ostatnie-mi kąty Indyijskimi płynie: lecz nie tylko Krokodyle, iako Nil, ale i Delfiny, i narodom inszym nie-widane i nieznaione dziwy ma w sobie. Erymantkrzywo barzo i-dzie, obywatele go ná wiele koryt dla odwilżenia ziemi dzielą: z tey przyczyny mało co tey rzeki do morza wpływa, ba i nazwisko swe traci.

tur, sed ignobilibus, quia non adeo interfluunt. Cæterum quæ propiora sunt mari, Aquilones maxime deurunt: ii cohibiti iugis montium, ad interiora non penetrant, ita alendis frugibus mites. Sed adeo in illa plaga mundus statas temporum vices mutat, ut cum alia fervore solis exæstuant, Indiam nives obruant: rursusque ubi cætera rigent, illic intollerandus æstus existat: nec cur, ulli se naturæ causa ingessit.

Mare certe, quo alluitur, ne colore quidem abhorret a cæteris. Ab Erythra Rege inditum est nomen, propter quod ignari rubere aquas credunt. Terra lini ferax: inde plerisque sunt vestes. Libri arborum teneri, hand secus quam chartæ, literarum notas capiunt: aves
ad

Ma to państwo siła inſzych rzek
wſzędę, ale podłych, iż nie tak wie-
le ziemi obeymują. Mieyſca bliżſze
morza, wiatry pułnocne barzo palą,
które ſię o gory uderzywſzy tam
głębiey nie idą, zaczym też zbożu
nie ſzkodzą. Ale w tym tam
kraiu tak dalece ſię czasy od na-
tury pewnemi kresy zaſtanowio-
ne odmieniaią, że gdy w iednym
kacie gorąca ſrogię panują, Indyą
tedy ſnieg okrywa: a gdy win-
nym kraiu mrozy panują, tu zbyt
wielki i nieznoſny ogień pali:
przyczyny zaś, dla ktoreyby ſię to
działo, żaden ieſzcze nie doſzedł.

Morze takieyże barwy ieſt iako
inſze. Od Krola Erytra ma nazwiſko:
co niewiadomych oſzukało, że ro-
zumieją, iakoby woda czerwona
była. Ziemia doſtatkem len ro-
dzi, ſkąd ſobie odzienie wiele lu-
dzi robi. Kory na drzewiech
ſubtelne ſą, może na nich tak
iako na karcie piſać. Ptaſtwo

ad imitandum humanæ vocis sonum dociles sunt: animalia inulitata cæteris gentibus, nisi invec̃ta. Eadem terra & rhinocerotes alit; non generat. Elephantorum maior est vis, quã quos in Africa domitant; et viribus magnitudo respondet. Aurum flumina vehunt, quæ leni modicoque lapsu segnes aquas ducunt. Gemmas, margaritasque mare littoribus infundit. Neque alia illis maior opulentia causa est: utique, postquam vitiorum commercium vulgavere in exteras gentes. Quippe æstimantur purgamenta æstuantis freti pretio, quod libido constituit.

Ingenia hominum, sicut ubique, apud illos locorum quoque situs format. Corpora usque pedes carbaso velant. Soleis

do wyrażenia mowy ludzkiej barzo sposobne: zwierz też znayduie się inszym narodom nieznaiony, chyba żeby tam był do nich przywiedziony. Rynoceroty chowaią się tamże, ale się nie rodzą w tym państwie. Słonie silnieysze są, aniżeli te, które w Afryce uśmierzaia, siłom też ich wielkość równa. Znayduie się złoto w rzekach, które barzo leniwo płyną. Kamienie drogie i perły morze wymiata na brzegi: i ten ieden zbogacenia się sposób maią Indowie: zwłazcza od tego czasu, kiedy przez handle do swoiey niedogodziwości inne pociągnęli narody. W takiey albowiem cenie maią te burzącego się morza wyrzuty, iaką chciwość stanowi.

Dowcipy, iako wszędy ludzie, rozne, za różnym kraiu położeniem maią. Odzieniem ich do nog płotna spuszczone :

w san-

leis pedes, capita linteis, vincunt: lapilli ex auribus pendent; brachia quoque, & laceratos auro colunt, quibus inter populares aut nobilitas, aut opes eminent. Capillum pectunt sæpius, quam tondent: mentum semper intonsum est: reliquam oris cutem ad speciem levitatis exæquant.

Regum tamen luxuria, quam ipsi magnificentiam appellant, supra omnium gentium vitia. Cum Rex se in publico conspicitur, thuribula argentea ministri ferunt; totumque iter per quod ferri destinavit, odoribus complent. Aurea lectica margaritis circumpendentibus recubat: distincta sunt auro & purpura carbasa, quæ indutus est: lecticam sequuntur armati, corporisque custodes: inter quos

w sandałach chodzą, ręcznikami głowy zawieszają. Kamienie drogie na ulzach zawieszają; ramiona złotem okrywają i zdobią, którzy są albo rodu szlacheckiego, albo też bogatsi między nimi. Włosy częściej czeszą, niżeli gołą, a brody nigdy nie gołą: skórę na policzkach, aby się lśniła, lekko myślnie gładzą.

Ale Krolewska swawola i zbytek, który oni ozdobą i ochędoństwem pańskim nazywają, wszystkich narodów nikczemność przechodzi. Gdy się dać ludziom widzieć otworzycie, idą dworzarze z kadzielnicami srebrnymi, i drogę wszystkie, którędy ma iechać, pierwej rozmaitemi zapachami napelnia. Na lektyce, okolo ktorey perły wiszą, w płocienku złotem i purpurą przeplatany leży: idą za nim zbryni, i

quos ramis aves pendent, quas cantu feriis rebus obstrepere docuerunt. Regia auratas columnas habet: totas eas vitis auro cælata percurrit: aviumque, quarum visu maxime gaudent, argenteæ effigies opera distinguunt. Regia adeuntibus patet, cum capillum pectit atque ornat; tunc responsa legationibus, tunc iura popularibus reddit. Demptis soleis, odoribus illinuntur pedes.

Venatus maximus labor est, inclusa vivario animalia inter vota cantusque pellicum figere. Binûm cubitorum sagittæ sunt, quas emittunt maiore nisu quam effectû: quippe telum, cuius in levitate vis omnis est, inhabili pondere oneratur. Brevia itinera equo conficit: longior ubi expeditio est, elephantium ve-

stroże zdrowia: a nagałazkach w klatkach ptastwo niosą, które wyuczono, aby śpiewaniem poważne zabawy przerywały. Pałac Krolewski złote wspierają kolumny, na nich macice winne ze złota ryte, i ptastw, na które tam radzi pa-trzą, srebrne figury kształtnie ułożone widzieć się dają. Wolno tam każdemu wnieść, gdy włosy czesze i przybiera; na ten czas Posłom odprawę dawa, i śady odprawuie. Skoro mu obuwie zdeymą, zaraz nogi wonnemi olej-kami namaszczają.

Łowy naypracowitsze, gdy w zwierzyńcu rozmaity zwierz biie, a nałożnice mu śpiewają. Strzały ten lud ma na dwa łokcie, ktorymi z większą pracą niż pożytkiem strzelaia: gdyż strzała ma być lekka, a tych ciężar nie dopuszcza, sposobnie co potrzeba sprawić. Gdy ma bliską drogę, na koniu iedzie, ale daleką, w woz zaprząwszy Słonie złetem przy-

ti vehunt currum; & tantarum
belluarum corpora tota conte-
gunt auro. Ac ne quid perdi-
tis moribus defit, lecticis aure-
is pellicum-longus ordo sequi-
tur: separatum a Reginæ or-
dine agmen est, æquatque lu-
xuria. Fœminæ epulas parant:
ab iisdem vinum ministratur,
cuius omnibus Indis largus est
usus. Regem mero somnoque
sopitum, in cubiculum pellices
referunt, patrio carmine no-
ctium invocantes Deos.

Quis credat inter hæc vitia
curam esse sapientiæ? Unum
agreste & horridum genus est,
quos Sapientes vocant. Apud
hos occupare fati diem pul-
chrum: & vivos se cremari iu-
bent, quibus aut segnis ætas,
aut incommoda valetudo est:
exspectatam mortem pro dede-
core

przykryte odprawuie. Więc aby do tak nikczemnych a sprofnych obyczajow niczego nie dostawało, w złotych lektykach śtado prawie znaczne nierządnic za nim iedzie: osobno dworem swym, nie pospołu z Krolową, zbytek iednak co do okazalności we wszystkim rowny. Białogłowy o kuchni wiedzą i potrawy gotują: też wino mają w mocy i nalewają, które Indowie wszyscy chciwie i nie miernie piją. Gdy się Krol upiie i u stołu zaśnie, na pokoy go nierządnicie niosą, zwyczajnemi pieśniami nocnych Bogów wzywając.

A któżby mógł wierzyć, aby przy takich postępках, o mądrość dbano? są tam przecię ludzie grubi i sprośni, których oni mędrkami zowią. Ci rozumieją, że to piękna śmierci przyrodzoney nie czekać: iakoż dawaia się żywo palić, ktorzy długo żyją, abo zdrowie chore mają:

śmierć

core vitæ habent. Nec ullus corporibus, quæ senectus solvit, honos redditur: inquinari putant ignem, nisi qui spirantes recipit. Illi, qui in urbibus, publicis moribus degunt, siderum motus scite spectare dicuntur, & futura prædicere: nec quenquam admoveere leti diem credunt, cui expectare interrito liceat. Deos putant quidquid colere cœperunt; arbores maxime, quas violare capitale est. Menses in quinos denos descripserunt dies: anni plena spatia fervant. Lunæ cursu notant tempora: non ut plerique, cum orbem fidus implevit, sed cū se curvare cœpit in cornua: & idcirco breviores habent menses, qui spatium eorum ad hunc Lunæ modum dirigunt. Multa & alia traduntur, quibus morari

śmierć doczekaną za sromotę po-
czytaią. Ciałom nawet, które starość
umarza, żadney uczciwości nie
wyrządzaią, ani ich palą: bo tak
wierzą, że ogień wziąłby zmazę,
chyba poki kto tchnie, może go
jeszcze spalić bez przygany. Kto-
rzy w miastach pod prawem sie-
dzą, twierdzą o nich że się dobrze
na gwiazdarskiej nauce rozumie-
ią, i rzeczy przyszłe opowiadają.
Wierzą, że ten który się nie boi
śmierci, iey sobie nie przyśpiesza.
Maią za Bogi, co zdawna chwa-
lić poczęli, zwłaszcza drzewa, kto-
re rąbać niegodzi się u nich pod
gardłem. Miesiące piętnaście dni
maią tylo, ale przecię rok cały
jest. Wedle biegu miesięcznego,
czasły sobie dzielą, nie iako
wiele innych narodow od pełnieny,
ale od nowiu poczynaiąc miesiąc:
dla czego też krotksze maią mie-
siące, iż tak zaczynaią. Siła in-
nych rzeczy o ludach piszą, mnie

morari ordinem rerum, haud sane operæ pretium videbatur.

X. Igitur Alexandro fines Indiæ ingreſſo, gentium ſuarum Reguli occurrerunt, imperata facturi: illum tertium love genitum ad ipſos perveniſſe memorantes. Patrem Liberum, atque Herculem, fama cognitos eſſe: ipſum coramadeſſe, cernique. Rex benigne exceptos lequi iuſſit, iisdem itinerum ducibus uſurus. Cæterum cum amplius nemo occurreret, Hephæſtionem & Perdiccam cum copiarum parte præmiſit, ad ſubigēdos, qui averſarentur imperium: iuſſitque ad flumen Indum procedere, & navigia facere, queis in ulteriora transportari poſſet exercitus. Illi, quia, plura flumina ſuperanda erant, ſic iunxere naves; ut ſolutæ

się zdała niepotrzebna, opisanie-
m onych Historycy porządek dłużej
przerzywać:

X. Alexandrowi tedy, skoro w
granice Indyjkie wiechał, Kroli-
kowie z swoich państw, oddawa-
jąc poddaństwo zabieżeli, i powia-
dając, żeś ty trzeci Jowiszow po-
tomek do nas przybył; ktorzy o
Oycu Liberu i Herkulesie, tylko-
śmy słyszeli, tyś osobą swą przy-
iachał, i widzimy cię. Łaskawie
ich przyjął, i za sobą iachać ka-
zał chcąc ich mieć za przewo-
dniki. Lecz gdy nikogo więcej
nie widział, Efełtyona i Perdykę
przed sobą, z częścią ludu posłał
gwałtem dobywać, ktorzyby się
dobrowolnie niechcieli poddać: nad
to ku rzecze Indowi iść, statki po-
robić, żeby wojsko na drugą stro-
nę tym snadniey przeprawił, ro-
fkazał. Oni; iż było trzeba siła
rzek inszych przebyć, tak spłaili
statki, że ie wzięwszy wozem pro-

lutoe plaustris vehi posseut, rursusque coniungi. Post se Cratero cum phalange iussio sequi, equitatum ac levem armaturam eduxit; eosque, qui occurrerant, levi praelio in urbem proximam compulit.

Iam supervenerat Craterus. Itaque ut principio terrorem incuteret genti nondum arma Macedonum expertæ, præcipit ne cui parceretur, munimentis urbis, quam obsidebat, incensis. Cæterum dum obequitabat mœnibus, sagitta ictus est. Cepit tamen oppidum, & omnibus incolis eius trucidatis, etiam in tecta sævitum est. Inde domita ignobili gente, ad Nyfam urbem pervenit. Forte castris ante mœnia ipsa sylvestri loco positis, nocturnum frigus, vehementius quam alias, horrore

wadzić, gdy też kazała potrzeba znowu spoić mogli. Kraterowi z Kopinikami za sobą kazał, a sam konne i lekkiego żołnierza wzięwszy, tych co byli nań wypadli, utarczką pogromił, i do miasta bliskiego wpędził.

Już był nadciągnął Krater, zaczym na postrach onemu narodowi potęgi iego nieświadomemu dał obwołać, aby nikogo nie żywiono, twierdze miasta, które był obegnął zapaliwszy. Lecz gdy około murów iezdził, ugodzono go z łuku. Dobył iednak miasta, kędy na głowę wszystkie obywatele pobito i budowania zapalono. Podły ten narod ufkromiwszy, do Nyssy miasta przyciągnął. Tam oboz przed miastem założył a iż nad zwyczaj zimno poczynało w nocy żołnierza trapić, barziefy niż kie-

rore corpora affecit, opportu-
numque remedium ignis obla-
tum est. Cæsis quippe sylvis
flammam excitaverunt: quæ
lignis alita, oppidanorum sepul-
cra comprehendit. Vetusta ce-
dro facta erant, conceptumque
igneum late fudere, donec om-
nia solo æquata sunt. Et ex ur-
be primum canum latratus, de-
inde etiam hominum fremitus
auditus est. Tum & oppidani
hostem, & Macedones ipsos ad
urbem venisse cognoscunt.

Iamque Rex eduxerat copi-
as, & mœnia obsidebat, cum
hostium, qui discrimen tenta-
verant, obruti telis sunt. Aliis
ergo deditionem, aliis pugnam
experiri placebat: quorum du-
bitatione comperta, circum-
fideri tantum eos, & abstineri
cædibus iussit. Tandemque ob-
fidio

dy przedtym, stosy drew nałożywszy podpalili, i tak się ratowali. Lecz płomień iakoś do mieyskich grobow doszedł, ktore dawno z Cedru wybudowane stały, i szero-ko one ogarnęły wpopioł obrocik. Nayprzod słyszeć było w mieście psy, potym rozruch ludzki. Zatym i miasto nieprzyiacie-ła blisko poczuło, i Macedonowie tudzież się u Indow onych oba-czyli.

Już był Krol z obozu lud wy-wiodszy, około murów wszędy stał, i co byli z miasta wypadli, potłukł gdy Nyłowie iedni się chcieli poddać, drudzy polem iścześnie ko-łtować; czego on doszedszy, nie kazał nikogo bić, ale tylko nieod-stępować, aż obegnaniem znędze-ni, poddali się. Powiadali że O-

fidionis malis fatigati dedidere se. A Libero patre conditos se esse dicebant; & vera hæc origo erat. Sita est sub radicibus montis, quem Meron incolæ appellant. Inde Græci mentiendi traxere licentiam, Iovis femine Liberum patrem esse celatum. Rex situ montis cognito ex incolis, cum toto exercitu præmissis com meatibus, verticem eius ascendit. Multa hederæ vitisque toto gignitur monte. Multæ perennes aquæ manant. Pomorum quoque varii salubresque succi sunt, sua sponte fortuitorum seminum fruges humo nutriente. Lauri, baccæque, & multa in illis rupibus agrestis est sylva.

Credo equidem non divino instinctu, sed lascivia esse proVectos, ut passim hederæ ac vitium

ciec Liber tam założył ich miasto, i osadził nimi, co prawda była. Leży tudzież pod górą, którą oni nazywają Meron, skąd Grekowie zmyślili sobie bajkę, że na łądzwiach Jowiszowych Liber Ociec jest wyryty, Dowiedziawszy się Krol od obywatelów położenia góry, pierwey tam zaślął żywność, potym ze wszystkim woyskiem na wierzch wlaźł. Zaśltał tam gęsty blulzcz, więc i matce winne, po wszystkiey gorze, wody też kryniczne ciekły, nad to iabłka rozmaite i zdrowe były, Ponieważ ziemia sama bez wyrobienia wszystkie owoce rodziła. Stały drzewa bobkowe, owocu swego pełne, i las wielki prostych drzew.

Wierzę ia, że nie z Bożego natchnienia, ale z swey wolej żołnierze się porwawszy, bluszczone

i winne

tium folia decerperent, redimitique fronde toto nemore similes bacchantibus vagarentur. Vocibus ergo tot millium, praesidem nemoris eius Deum adorantium, iuga montis collesque resonabant, cum orta licentia a paucis (ut fere fit) in omnes se repente vulgasset. Quippe velut in media pace, per herbas congestamque frondem, prostraverant corpora. Et Rex fortuitam licentiam non averfatus, large ad epulas omnibus praebitis, per decem dies Libero patri operatum habuit exercitum. Quis neget eximiam quoque gloriam saepius fortunae quam virtutis esse beneficium? quippe ne epulantes quidem & sopitos mero, aggredi ausus est hostis; haud secus bacchantium ululantiumque

i winne gałąski łamali, koło głowy otykali, i po wszystkim lasu od Bachusa ludziom natchnionym podobni, by szaleni biegali. Od głosu tak wielu tysięcy ludzi obrońcę onego lasu Boga chwalcych wierzchy góry i pagórki okrutny grzmot czyniły, gdy swywoła od niewielu zaczęta, (iako bywa) od wszystkich kończona była; kędy się byli właśnie by czasu pokoju po trawie i gałęziach nanieśionych położyli. I nie brzydził się Król oną trafkową a zbytnią wolnością, dostatkiem potrzeb wszystkich do biesiady im dodawał, przez dni dziesięć tak wojsko na ofiarach Libera Oyca trzymając. A ktoż będzie przeczył, że fortuna częściej niżeli cnota sławę dawa? Oco nieprzyjaciel choć na biesiadując, i winem a spaniem zatrudnione, uderzyć nie śmiał, tak się onego głosu przy nabożeństwie, iako przy potrzebie wo-

łania

que fremitu perterritus, quam si praeliantium clamor esset auditus. Eadem felicitas ab Oceano revertentes temulentos comeffantesque protexit.

Hinc ad regionem, quæ Dædala vocatur, perventum est. Descruerant incolæ sedes, & in avios sylvestresque montes confugerant. Ergo Acadera transit, æque vasta, & destituta incolentium fuga. Itaque rationem belli necessitas mutavit. Divisis enim copiis, pluribus simul locis arma ostendit: oppressique & qui expectaverant hostem, omni clade perdomiti sunt. Ptolæmeus plurimas urbes, Alexander maximas cepit rursusque quas distribuerat copias iunxit. Superato deinde Choaspe amne, Cænonē in obsidione urbis opulentæ (Bezi-
rum

łania i wrzasku lękając. Taż
szczęśliwość, gdy się od Ocea-
nu wracali, piiane i bankietujące,
miedzy samym nieprzyjacielem u-
kryła i obroniła.

Ztąd do krainy Dedala nazwa-
ney Alexander przyszedł, lecz
ludzi nie zastał, gdyż pouciekali
byli na gory leśne, do których
żadna droga nie wiodła. Więc
do Akadery ciągnął, także też
spustoszonego i odbieżanego po-
wiatu. Musiał tedy inšy spo-
sob wojowania wziąć: wojsko bo-
wiem rozdzieliwszy, w kilku mieysc
zaraz lud ukazał, których zastał,
nie trudno uskromił. Ptolomeus
sła miał wziął, lecz Alexander
główniejszych dobył, a potym
wojsko do kupy zebrał. Prze-
wiozszy się przez Choasp rzekę,
bogatego miasta Bezyr nazwa-
nego Cenonowi dobywać rośka zał,

rum incolæ vocant reliquit. Ipse ad Mazagas venit, nuper Affacano (cuius regnum fuerat) demortuo. Regioni urbique præerat mater eius Cleophes.

Triginta millia peditum tubantur urbem, non situ solum, sed etiam opere munitam. Nam qua spectat Orientem, cingitur amne torrenti, qui præruptis utrinque ripis aditum ad urbem impedit. Ad Occidentem & a Meridie, velut de industria rupes præaltas admolita natura est, infra quas cavernæ & voragines longa vetustate in altum cavatæ iacent; quaque desinunt, fossa ingentis operis obiecta est. Triginta quinque stadia murus urbis complectitur, cuius inferiora saxo, superiora crudo latere sunt structa.

Lateri

a sam do Mazagi poszedł, pretko
to iakoś było po śmierci Allaka-
nowey, który tam krolował. Ma-
tka iego Kleofa na ten czas i mia-
stem, i państwem rządziła.

Miało nie tylko od natury, ale
i przemyśleni ludzkim warowane,
miało żołnierza pieszego na obro-
nę trzydzieści tysięcy. Bo od
wschodu śłońca, obeszła go
rzeka barzo bystra, która i z
tę, i z tamtę stronę dla przepaści-
stych brzegow do miasta przystąpić
nie dopuszczała. Od zachodu zaśię
i Południa, by nmyślnie dla tego
natura postawiła skały barzo wy-
sokie, pod którymi dziury i prze-
paści głęboko z samey dawności
uczynione leżały, a kędy się koń-
czyły, tam przekop okrutny po-
czywał. Mur co koło miasta szedł,
miał stać trzydzieści pięć (*mila
nie zła*) u spodu ku fundamen-
tom był z kamienia, a wyżey z

cegły

Lateri vinculum lapides sunt, quos interposuere, ut duriori materiae fragilis incumberet: simulque terra humore diluta, ne tandem universa consideret, impositae erant trabes validae quibus injecta tabulata muros & tegebant & pervios fecerant.

Haec munimenta contemplantem Alexandrum, consilii-que incertum (quia nec cavernas, nisi aggere, poterat implere, nec tormenta aliter muris admovere) quidam e muro sagitta percussit. Forte in suram incidit telum, cuius spiculo evulso admoveri equum iussit: quo vectus ne obligato quidem vulnere, haud segnius destinata exsequebatur. Caeterum cum crus faucium penderet, & cruore siccato frigescens vulnus aggravaret dolorem, dixisse

cegły surowey, którą kamienie trzymały, iakoż dla tego tak pospołu kładziono. aby słaba materia wilgotności w sobie nie co mając na twardey i mocney leżała. Więc żeby się oboie nie obaliło, tedy balkami dużymi po różnych miejscach przykładano, które potym gdy tarcicami przykryto, i muru wśzystkiego broniły, i żołnierzowi przechod wolny czyniły.

Tey obronie kiedy się Alexander przypatrował, a coby czynić nie wiedział, bo i przepaści chyba ziemią zarzucić, i strzelby inedy ku miastu prowadzić nie mógł, z muru go ugodzono strzałą, która iż była w tył w biegła, tedy ją wyjąwszy, konia sobie dać kazał, i ani rany zawięzując, kończył co począł. Tak powiadaia, że gdy mu noga obrażona wisiała, a rana trochę nadziąbszy bar-

se fertur: Se quidem Jovis filium dici, sed corporis ægri vitia sentire. Non tamen ante se recepit in castra, quam cuncta prospexit, & quæ fieri vellet, edixit. Ergo sicut imperatum erat, alii extra urbem tecta demoliebantur, ingentemque vim materiæ faciendo aggeri detrahebant; alii magnarum arborum stipites cumulis, ac moles taxorum, in cavernas deiciebant. Iamque agger æquaverat summæ fastigium terræ. Itaque turres erigebantur, quæ opera ingenti militum ardore intra nonum diem absoluta sunt.

Ad ea visenda Rex, nondum obducta vulnere cicatrice, processit: laudatisque militibus, ad moveri machinas iussit, e quibus ingens vis telorum in propugnatores effusa est. Præcipue
rudes

ziewy bolała, rzekł: mnie wprawdzie synem Jowiszowym zowią, aleć ia chorego ciała boleść czuję. Nieodiachał przecię do obozu aż wszystko co potrzeba opatrzył, a coby się mu zdało i iakoby chciał mieć, powiedział. kędy wedle roskazania, iedni przedmieszcia walili, i dziwnie wiele materzey dla zarzucania gotowali, drudzy pnie kupami i kamienie okrutne do onychże z nimi przepaści miotali. Już się były zziemią dziury i doły głębokie wyrownały, dla czego wieżę gotowali, którą robotę niewypowiedzianie ochotny żołnierz, za dzieńwięc dni odprawił.

Chciał tę wieżę Krol, choć ie-
fzcze'nie zagoioną ranę mając,
widzieć, iakoż wyszedł i oglądał,
a pochwaliwszy żołnierza, do mu-
row pomknąć kazał, z ktorych dzi-
wnie gęłą broń na osadę nieprzy-

rudes talium operum terrebant
mobiles turres: tantasque mo-
les nulla ope, quæ cerneretur,
adductas, Deorum numine agi-
credebant. Pila quoque mura-
lia, & excussas tormentis præ-
graves hastas, negabant conve-
nire mortalibus. Itaque despe-
rata urbis tutela, concessere in
arcem. Inde, quia nihil obses-
sis præter deditionem placebat,
legati ad Regem descenderunt,
veniam petitori. Qua impetrata,
Regina cum magno nobilium
fœminarum grege, aureis pate-
ris vina libantium, processit. I-
psa genibus regis parvo filio
admoto, non veniam modo, sed
etiam pristinae fortunæ impe-
travit decus: quippe appellata
Regina est, & credidere quidam
plus formæ quam miserationi
datum. Pueri quoque certe.
postea

iacielską po murach stojącą wyci-
śniono. Te takowe szance przed-
tym nigdy niewidane, obywatelów
okrutnie trwożyły, zwłaszcza wie-
że chodzące, które iż nie baczy-
li odkogoby prowadzone abo
mknione szły; przywodzili ich do
tego, że wierzyli, iż tak wielką
rzecz sami Bogowie do murów
wiedli. Nuż rohatyny murowe,
i betły okrutne z głównej strzel-
by oglądając, nie wierzyli, aby
ludzie mieli taką armatą wojować.
A tak o obronie miasta zdespero-
wawszy, na zamek uстъpili, skąd,
iż się im obegnany nie zdało
nad poddanie niclepszego, posłły do
Krola, łaski prosząc i odpuszczenia,
wyprawili. Gdy uprosili, wyszła
przeciwko niemu Krolowa z wielą
białychgłów rodu szlacheckiego,
w złotych czasach wino ofiaru-
jąc. Syna niewielkiego przywio-
dła Krolowa do nog iego, i tak nie
tylko odpuszczenie, ale i Krole-

postea ex ea utcunque genito,
Alexandro fuit nomen.

XI. Hinc Polisperchon ad urbem Ormam cum exercitu missus, inconditos oppidanos prælio vicit: intra munimenta compulso sequutus, urbem in ditionem redegit. Multa ignobilia oppida deserta a suis venire in Regis potestatem. Quorum incolæ armati, Petram Aornon nomine occupaverunt. Hanc ab Hercule frustra obsessam esse, terræque motu coactum abstinere, fama vulgaverat. Inopem consilii Alexandrum, quia undique præceps & abrupta rupes erat senior quidā peritus locorum cum duobus filiis adiit, si pretium operæ

stwo otrzymała, gdyż ją Krolową
zaraz nazwał, niektorzy mniema-
li że to dla urody iey, a niegwo-
li ulutowaniu uczynił: atoli iako
się kolwiek potym iey syn uro-
dził, Alexandrem go nazwała.

XI. Ztąd Polisperchonta do Or-
my miasta posłał, kędy nieporzą-
dny on lud pogromił, a na grzbie-
cie ich między mury w iacha-
wszy, że się poddał, przymusił,
Siła miasteczek odbieżanych przy-
szło do rąk Alexandrowi, ktorych
obywatele skałę Aorn zbroyno o-
siedli. Była wieść o tey to ska-
le, że ją też był niekiedy obległ
Herkules, wszakoż nic nie sprawi-
wszy odstąpić musiał, widząc trze-
sienie ziemie, Gdy Alexander
rady nie miał, bo zewsząd przy-
kra i przerwana była skała,
starzec ieden świadomy dobrze
mieysca, z dwiema synmi do nie-
go przyszedł, obiecuiąc drogę po-
kazać, ieśliby to nagroził,
Obiecał tedy mu dać ośm-
dzieści talentow, zaczym gdy ta-
kie

operæ esset, aditum se monstraturum esse promittens. Octoginta talenta constituit daturū Alexander, & altero ex juvenibus, obside retento, ipsum ad exequenda, quæ obtulerat, dimisit. Leviter armatis dux datus est Mullinus scriba Regis. Hos enim circumitu, quo fallerent hostem, in summum jugum placebat evadere.

Petra non ut pleræque modicis ac mollibus clivis in sublimē fastigium crescit; sed in metæ maxime modum erecta est: cuius ima spatiosiora sunt, altiora in arcū coeunt, summa in acutum cacumen exsurgunt. Radices eius Indus amnis lubet; præaltus utrinque asperis ripis. Ab altera parte, voragines eluviesque præruptæ sunt; nec alia expugnandi patebat

via

kie postanowienie stanęło, iednego syna w zastawie wiary zatrzymał, lekko zbroyne z Rotmistrzem Mulinem, pifarzem swoim, przy nim posłał. bo się było tak upodobalo, aby ci obśzedszy skałę dla ofzukania oblężęncow, do wierzchu się iey wszelkim sposobem pięli.

Skala ta, nie iako wiele innych, zlekka pochodziło idąc w wyłoką górę roście i wychodzi, ale prosto by iaki cel stoi, u spodu i gruntu szeroka i miężłza, we śrzodku ściśła i cienka, wierzch ma spizczasty. Leie pod nią lnd rzeka głęboka, mając po oboiey stronie brzegi przykre i trudne, a z strony drugiey były przepaści, ktore przyśtępu do szturmu nie dopuszczaly, chyba żeby ie było pierwey zarzucono. Byłtu dzież las, ktory Krol tak kazał rąbać

via, quam ut replerentur. Ad manum sylva erat, quam Rex ita cædi iussit, ut nudi stipites jacerentur: quippe rami fronde vestiti impedissent ferentes. Ipse primus truncam arborem iecit, clamorque exercitus index alacritatis secutus est, nullo detrectante munus, quod Rex occupasset. Intra septimum diem cavernas expleverant, cum Rex Sagittarios & Agrianos iubet per ardua niti. Iuvenesque fortissimos ex sua cohorte triginta delegit. Duces his dati sunt Charus, & Alexander, quem Rex nominis, quod sibi cum eo commune esset, admonuit. Ac primo, quia tam manifestum periculum erat, ipsum Regem discrimen subire non placuit. Sed ut signum tuba datum est, vir audaciæ prom-

rać, aby tylko same drzewa mia-
tano, boby były gałęzie noszącym
przeszkadzały. Sam pierwsze drze-
wo okrzosane i obcięte rzucił, i
ozwało się na znak radości i o-
choty wojsko z głosem wielkim:
żaden się przed robotą nie krył,
którą Król zaczął. Doły onegłę-
bokie zamiętali w siedm dni, a
Król też strzelcom łucznym i A-
gryanom kazał do szturm, i piąć
się na wierzch skały: wybrał do
nich z rotty swej młodzi prawie
oobliwej trzydzieści, Rotmistrza
im Chara i Alexandra dał, temu
aby na wspólne imię z sobą pamię-
tał, mówił. Iż jawne było i szcze-
re niebezpieczeństwo, nie zdało
się Hetmanom, aby co Król po-
czynął, iednak, skoro trąbą znak
dano, mąż barzo śmiały, obroci-
wszy się do swych harcerzów,
kazał im za sobą, i pierwszy się

promptæ, conversus ad corporis custodes, sequi se iubet, primusque invadit in rupem. Nec deinde quisquam Macedonum substitit, relictisque stationibus sua sponte Regem sequebantur.

Multorum miserabilis fuit casus, quos ex prærupta rupe lapsos amnis præter fluens hausit: triste spectaculum etiam non periclitantibus. Cum vero alieno exitio, quid ipsis timendum foret, admonerentur, in metum misericordia versa, non extinctos, sed semetipsos deflebant. Et iam eo perventum erat, unde sine pernicie, nisi victores redire non possent; ingentia saxa in subeuntes provolvuntibus Barbaris, queis percussi, instabili & lubrico gradu præcipites recidebant. Evase-

rant

do skały porwał, kędy żaden z Macedonow nie został, nakoniec i warty porzuciwszy, za nim bieżeli wszyscy.

Tamże siłą użalenia godna śmierci była, gdy z oney prze-
rwaney skały, w Ind pod nią bie-
żący, padali i tonęli, i tym co z
daleka jeszcze stali, smutek przy-
stępował, a kiedy ich cudza przy-
goda czego sami czekać, i bać się
mieli napominała, one lutość
obrociwszy w bojaźń nie nad to-
warzystwem, ale sami nad sobą już
płakali. Już byli tam podeszli,
skąd, iedno zwycięzcy, inaczej
zdrowo uysć nie mogli, bo Aor-
nowie kamienie okrutne na nie
zwierzchu walili, tak, że i strwoże-
ni, i niedobrze stojąc, jeszcze po-
trąceni, na głowy padali i ginęli.
Lecz Chares i Alexander, kto-
rych był z trzydziestą Krol po-
stał,

rant tamē Alexander & Charus
quos cum triginta delectis
miserat Rex, & iam pugna
cominus cœperant. Sed cum
superne tela Barbari ingere-
rent, sæpius ipsi feriebantur
quam vulnerabant.

Ergo Alexander & nominis
sui, & promissi memor, dum a-
crius, quam cautius dimicat,
confossus undique obruitur.
Quem ut Charus iacentem con-
spexit, ruere in hostem, omni-
um præter ultionem immemor
cæpit: Multosque hasta, quos-
dam gladio interemit. Sed cum
tot unum incesserent manus,
super amici corpus procubuit
exanimis. Haud secus quam par
erat, promptissimorum iuve-
num cæterorūque militū inte-
ritu commotus Rex, signum
receptui dedit.

Sa-

stał, nieprzyjaciela dopadł, i mężnie się z nim bili, tylko ze zwierzchu na nie miotano, częściej rany odnosili, niżeli oddawali.

Zaczyn Alexander i na imię i na obietnicę pamiętając, iż srożej i śmieley niż ostrożniey poczynął, i następował, zewsząd ukłoty padł, na ktorego już leżącego Chares patrząc, niczego, iedno iakoby się pomścić, nie myślił. tym serdeczniey na Aorny natarł, wielu mieczem, niektorych włócznią biiąc, aż też gdy tak wiele rąk na iednego biło, umierając na ciało przyjaciela swego padł. Nie inaczey, iedno iako się godziło, i tey tak osobliwey młodzi, i inszego rycerstwa śmiercią. Krol załmucony, na odwrot znak dał.

Saluti fuit, quod .sensim & intrepidi se receperunt, & Barbari hostem depulisse contenti, non insistere cedentibus. Cæterum Alexander cum stauisset desistere incepto: quippe nulla spes potiundæ petræ offerebatur, tamen speciem ostendit in obsidione perseverantis. Nam & itinera obsideri iussit, & turres admoveri, & fatigatis alios succedere. Cuius pertinacia cognita, Indi perbiduum quidem ac duas noctes cum ostentatione non fiduciæ modo, sed etiam victoriæ, epulati sunt: tympana suo more pulsantes. Tertia vero nocte tympanorum quidem strepitus desierat audiri; cæterum ex tota petra faces refulgebant, quas accenderant Barbari, ut tutior esset ipsis fuga obscura

no-

To było zdrowia obroną wszystkim, że z lekka i boiaźni nie pokazując ustępowali, a nieprzyjaciół też mając na tym dosyć, że odpor dał szturmowi i odegnał, pogonieny zaniechał. Już był wprawdzie Alexander umyślił odstąpić, gdyż nadzieie żadney o tej szkale nie miał dobrej, ale przecię postawę obegnania ukazywał, tak, iakoby go zaniechać żadnym sposobem nie chciał. Bo i drogi osieść, i wieże przymykać, i na mieysce upracowanych świeżych stawiać kazał, ktorego upor Aornowie bacząc, dwa dni i dwie nocy z ukazowaniem nie tylko serca, ale i odniesionego zwycięstwa w bębny bili i dobrej myśli zażywali, trzeciej nocy acz bębnow słyhać nie było, ognie jednak po wszystkiej szkale założyli, aby i nocy ciemney, i za dymem bezpieczniey uciekać po szkale, kędy drogi nie było, mogli.

nocte per invia saxa cursuris.

Rex Balacro, qui specularetur, præmissis, cognoscit, petram fuga Indorum esse desertam. Tum dato signo, ut universi conclamarent, incompote fugientibus metum incussit, multique (tanquam adesset hostis) per lubrica saxa, perque invias cotes præcipitati occiderunt. Plures aliqua membrorum parte mulctati, ab integris deserti sunt. Rex locorum magis quam hostium victor, tamen magnæ victoriæ sacrificiis, & cultu Diis satisfecit. Aræ in Petra locatæ sunt Minervæ Victoriæque. Ducibus itineris, quos subire iusserat leviter armatos, etsi promissis minora præstiterant, pretium cum fide redditum est.

XII. Petræ, regionisque ei
adiunctæ

Krol na szpiegowanie Balakra posłał, który mu dał znać, że Indowie z skały uciekli. A tak aby woysko wszystko krzyknęło znak dał, czym nie ladaiało uciekające przestraszył, tak, że ich siła, gdy rozumieli o bliskim nieprzyacielu, na sliśkim kamieniu i krzemienistych przerwach zginęło: więcej skaleczonych, a od drugich porzuconych zostało. Alexander mieysca raczey, niżeli nieprzyaciela swego zwycięzca, przecię wielkiej Boginey Wiktoryey, abo zwycięstwu ofiary uczynił, na skale Minerwie i teyże Wiktoryey ołtarz postawił, a przewodnikom, co z zbroynymi szli, acz mniej niż obiecali, zwycięścili, wedle postanowienia zupełnie zapłacił.

XII, Skalę i powiat ten wszy-

N

stek

adiunctæ, Sisocosto tutela permissa. Inde processit Embolima & cum angustias itineris obsideri viginti millibus armatorum ab Eryce quodam comperisset, gravius agmen exercitus Cœno ducendum modicis itineribus tradidit. Ipse prægressus cum funditore ac sagittario, deturbatis, qui obsederant saltum, sequentibus se copiis viam fecit. Indi, siue odio ducis, siue gratiam victoris Regis inituri, Erycem fugientem adorti interemerunt, caputque eius atque arma ad Alexandrum detulerunt. Ille facto impunitatem dedit: honorem denegavit exemplo. Hinc ad flumen Indum sextis decimis castris pervenit, omniaque (ut præceperat) ad traiciendum præparata ab Hephæstione reperit. Re.

stek Syfokołtowi pod obronę dał. Ztąd się potym do Emboliny ruszył, a dowiedziawszy się, że ciasne drogi, nieiaki Eryx, z dwudziestą tysięcy zbroynych osiadł, Cenonowi kazał z zbroynymi iść, a sam poprzedaiać, procownikami i strzelcami osady spędził, i drogę woysku za sobą idącemu otworzył. Indowie, bądź z nienawiści przeciwko Eryxowi Hetmanowi swemu, bądź zwyciężce Krola sobie łaski życząc, tegoż Hetmana swojego gdy uciekał zabili, głowę i zbroię iego Krolowi przynieśli, ktorych on takowey śmiałości przebaczył i nie karał, ale dla przykładu ani dziękował, ani udarował. Szesnałym noclegiem ztąd do Indurzeki przyszedł, i wszystko gotowo na przeprawę, tak iako był Efeftyonowi rozkazał, zastał.

Regnabat in ea regione Omphis, qui patri quoque fuerat auctor dedendi regnū Alexandro. Et post mortem parentis legatos miserat; qui consulerent eum, regnare se interim vellet, an privatū opperiri eius adventum? Permissoque ut regnaret, non tamen jus datum usurpare sustinuit. Is benigne quidem exceperat Hephæstionem, gratuitum frumentum copiis eius admensus: non tamen ei occurrerat, ne fidem ullius, nisi Regis, experiretur.

Itaque venienti obviam cum armato exercitu egressus est. Elephanti quoque per modica intervalla militum agmini immixti, procul castellorum fecerant speciem. Ac primo Alexander, non socium, sed hostem adventare credebat. Iamque
& ipse

Królował tu w tym państwie Omfis, który iako za żywota Oycu radził, aby się Alexandrowi poddał, tak też po śmierci do niego posłał, pytając się, ieśliby mu kazał złożyć z siebie królestwo, i tak przyazdu jego czekać, czyli nie. Dopuścił mu królować wprawdzie, ale on przecie nie śmiały nie ważył się tey zacności daley zażywać, Efeptyona do siebie posłanego wdzięcznie przyjął, potrzeby ludowi jego dał, tylko co przeciwko niemu nie wyiachał, wiary niczyiej okrom samego Króla niechcąc doświadczać.

A tak gdy przyjeżdżał, z wojskiem przeciwko niemu wyszedł, między którym słońce wedle zwyczaju nieco od siebie uszykowane by iakich zameczkow pozorność z daleka czyniły. Tu Król najprzód za nieprzyjaciela go a nie za towarzysza z takim wyiazdem rozumiejąc, Rycerstwu do broni, a konnym na skrzydłarófkazo-

& ipse arma milites capere, & equites discedere in cornua iusserat, paratos ad pugnam. At Indus, cognito Macedonum errore, iussis subsistere cæteris, ipse concitat equum, quo vehebatur. Idem Alexander quoque fecit sive hostis, sive amicus occurreret, vel sua virtute, vel illius fide tutus. Coivere, quod ex utriusque vultu posset intelligi, amicis animis: cæterum sine interprete non poterat conferri sermo.

Itaque adhibito eo, Barbarus occurrisse se dixit cum exercitu, totas imperii vires protinus traditurum, nec expectasse, dum per nuntios daretur fides. Corpus suum & regnum permittere illi, quem sciret gloriæ militantis, nihil magis quam famam timere perfidiæ.

Lætus

skazował, aby tak do potrzeby gotowi byli, czego Ind postrzeg-
fzy, wszystek lud zostawił, a sam
na koniu, na którym siedział ku
niemu poskoczył, co też i on u-
dział, bądź by iako przyziaciół,
bądź iako nieprzyziaciół przyjeź-
dzał, abo męstwem swoim, abo ie-
go wiarą chcąc się załłonić. Bli-
żey się ziaćhawszy, iako po twa-
rzy znać było, umyślem przy-
ziaciółskim, nie mogli do siebie
bez tłumacza mówić, ktorego gdy
przyzwano, tak począł Omsis.

*Jam wyiachał z woyskiem prze-
ciwko tobie abymci zaraz potencyą
wszystkę państwa mego oddał, anim
czekał, ażbyś mi zastawę iako abo
gleyt postął. Otoż i siebie samego,
i krolestwo oddawam, o którym wiem,
że dla sławy walczysz, bo ia nicze-
go się barżiey nie boję, iako osławie-
nia dla zdrady,*

Lætus simplicitate Barbari Rex, & dextram fidei suæ pignus dedit, & regnum restituit. L V I elephantum erant, quos tradidit Alexandro, multaque pecora eximiæ magnitudinis. Tauros ad tria millia, pretiosum in ea regione acceptumque animis regnantium armentum. Quærenti Alexandro, plures agricultores haberet, an milites? *cum duobus Regibus bellanti sibi, maiore militum, quam agrestium manu opus esse* respondit. Abisares & Porus erant: Sed in Poro eminebat auctoritas. Uterque ultra Hydaspem amnem regnabat, & belli fortunam, quisquis arma inferret, experiri decreverat.

Omphis, permittente Alexandro, & regium insigne sumpsit, & more gentis suæ nomen, quod

Wesół Alexander z oney Indyjskiej prośoty, i rękę mu w zastawie wiary dał, i Krolestwo zostawił. Pięćdziesiąt i sześć słońców wydał Alexandrowi, wiele bydła dożyć rożnego, wołów nadto trzy tyłące, drogi w tym kraju skarb, kochają się w nim Krolowie. Pytał go, ieśliby więcej kmieci miał czyli żołnierza, i odpowiedział: *Że z dwiema Krolmi walczę Abizarem i Porem, tedy mi więcej trzeba żołnierza.* Porus bogatszy był Pan, obadway za Hydasphem rzeką krolowali, i ktoby się z nimi kosztować chciał, nie ustępować postanowili.

Dozwolił Alexander aby Omfis krolewskie znaki na się wziął, imie też stanu tego ktore i Ociec

miął

quod patris fuerat: Taxilem appellavere populares, sequente nomine imperium, in quemcunque transiret. Ergo cum per triduum hospitaliter Alexandrum accepisset, quarto die, & quantum frumenti copiis, quas Hephæstion duxerat, præbitum a se esset, ostendit: & aureas coronas ipsi, amicisque omnibus, præter hæc signati argenti octoginta talenta, dono dedit.

Qua benignitate eius Alexander mire lætus, & quæ is dederat, remisit, & mille talenta ex præda, quam vehebat, adiecit: multaque convivalia ex auro & argento vasa, plurimum Persicæ vestis, triginta equos ex suis, cum iisdem insignibus, queis assueverant, cum ipsum veherent: Quæ liberalitas

miął, poddani mu dali Taxil, iako
każdego Pana swego zwać zwy-
kli. Trzy dni go tedy dostatkiem
czestowawfzy, czwartego, i iako
wiele zboża na lud Efeftyonow
wydał, ukazał: i złote korony, ie-
mu i przyiaciom iego wszystkim;
nad to pieniędzy we frzebrze ta-
lentow ośmdzieściąt darował; do-
syć na Krolika przy innych po-
darkach.

Dziwnie się oną ludzkością ie-
go Alexander uciełzył, zaczym i
podarki odeśłał, i tyfiąc mu ta-
lentow z łupu, który z sobą wioził,
dał: nad to, siła naczynia złotego
i srebrnego do bieśiady przynale-
żącego, siła szat Perśkich, trzy-
dzieści koni z swoiey stajnie tak
ubranych, iako sam wsiadał, przy-
czynił. Szczodrobliwością tą, acz

litas, sicut Barbarum obstrinxerat, ita amicos ipsius vehementer offendit. E quibus Meleager super coenam largiore vino usus: gratulari se Alexandro dixit, quod saltem in India reperisset dignum talentis mille. Rex haud oblitus, quam ægre tulisset, quod Clitum ob linguæ temeritatem occidisset, iram quidem tenuit, sed dixit: Invidos homines nihil aliud, quam ipsorum esse tormenta.

XIII. Postero die legati Abisaraë adiere Regem. Omnia ditioni eius, ita ut mandatum erat, permittebant, firmataque inuicem fide remittuntur ad Regem. Porum quoque nominis sui fama ratus ad ditionē posse compelli, misit ad eum Cleocharem, qui denuntiaret ei, ut stipendium penderet, & in pri-

Inda Krola sobie obowiązał, ale przyiacioły swe barzo obraził. Jeden z nich Meleager przy wieczerzy sobie podpiwizy rzekł: win-
fzuić Alexander, żeś wždy cho-
ciaż w Indyey tyfiaca talentow
godnego znalazł. Krol pamiętał
wprawdzie, iako przykro śmierć
Klitowę znosił, ktorego był dla
ięzyka fwowolnego zabił: gniew
przecię utrzymał, lecz przydał:
człowiek zazdrościwy sam sobie
jest męką i karaniem.

XIII. Nazaintrz Poſłowie od A-
bifara Krola do niego przyiachali.
Państwo mu, tak iako zlecenie
mieli, oddawaiąc: zaczym przy-
sięgę uczyniwſzy i przyiąwſzy na-
zad odichali. Więc iż rozumiał,
że Porus na ſławę iego patrząc
nie inakſzym ſię ſmiał zſtawić,
poſłał do niego Kleochara, upo-
minaiąc ſię dani, i trybutu, a

in primo finium fuorum aditu
occureret Regi. Porus *alterum
ex his facturum sese* respondit,
ut intranti regnum suum præsto es-
set, sed armatus.

Iam Hydaspem Alexander
superare decreverat, cum Bar-
zentes defectionis Arachosiis
auctor victus, trigintaque ele-
phanti simul capti, perducun-
tur, opportunum adversus In-
dos auxilium: quippe plus in
belluis, quam in exercitu, spei
ac virium illis erat. Gamaxus-
que Rex exiguae partis Indo-
rum, qui Barzenti se coniunxe-
rat, victus adductus est.

Igitur transfuga & Regulo
in custodiam, elephantis autem
Taxili traditis, ad amnē Hydas-
pem pervenit. In cuius ulte-
riore ripa Porus confederat,
transitu prohibiturus hostem.

nad to, żeby mu na granicach państwa swego zaiachał drogę. Porus odpowiedział: *jedno z tych uczynię, drogę mu do granic zaiadę, ale we zbroi.*

Już Alexander o przeprawie Hydaspy rzeki myślił koniecznie, gdy mu w tym Barzenta rebeliey Arachozow przyczynę i Herfzta związanego, trzydzieści do tego poimanych sioniow, na czas prawie potrzebny przeciwko Indom, którzy więcej w tych bestyach niżeli w rycerstwie swoim nadzieię pokładają, ratunek i pomoc; także i Gamaxa Krolika iednego kąta Indyjskiego lichego, towarzysza Barzentowego w okowach pospołu przywiedziono.

Otoż Barzenta zdraycę i onego Krolika pod straż dawszy, a sionie Taxyłowi zleciwszy, do Hydaspy ciągnął. Pogotowiu czekał na drugiej stronie Porus, chcąc przeprawy bronić, ośmdzie-

LXXXV. elephantos obiecerat
eximio corporum robore, ut-
traque eos carrus CCC. & pe-
ditum xxx. fere millia: in quibus
erant sagittarii (sicut ante di-
ctum est,) gravioribus telis,
quam ut apte excuti possent.
Ipsam vehebat. elephas su-
per cæteras belluas eminens,
armaque auro & argento di-
stincta, corpus raræ magnitu-
dinis honestabant. Par animus
robori corporis, &, quanta in-
ter rudes poterat esse, sapien-
tia.

Macedonas non conspectus
hostium solum, sed etiam flumi-
nis, quod transeundum erat,
magnitudo terrebat. Quatu-
or in latitudinem stadia diffusum
profundo alveo & nusquam
vada aperiente, speciem vasti
maris fecerat. Nec pro spatio a-
quarum

fiat i pięć sioniow, nad to wozow trzyłta, piechoty do trzydziestu tysięcy stawił, między którymi byli strzelcy, mając strzały, iako się powiedziało, ciężkie, do strzelania niesposobne. Sam na sioniu siedział wyższym nad insze, zbroję złotem i frebrem opawioną miał, urody człowiek i wzrostu rzadko widanego, któremu rowny był umysł i owszem i mądrość iaka się między grubemi narody znaleźć mogła, była.

Lecz Macedony nie tylko na nieprzyjaciela, ale i na rzekę samo poyżrzenie od przedsięwzięcia odwodziło. Abowiem Hydasz był wszerz na czworo staie, barzo głęboki, i nigdziey brodow nie mając, by morze się iakie zdał, a chociaż tak szeroi był, przecię

quarum late stagnantium impetum coercebat, sed quasi in arcum coeuntibus ripis torrens & elisus ferebatur, occultaque saxa inesse ostendebant pluribus locis undæ repressæ. Terribilior erat facies ripæ, quæ equi virique compleverant. Stabant ingentes vastorum corporum moles, & de industria irritatæ horrendo stridore aures fatigabant. Hinc hostis, hinc amnis, capacia quidem bonæ spei pectora, & sæpe se experta, improvise tamen pavore percusserant, quippe instabiles rates, nec dirigi ad ripam, nec tuto applicari posse credebant. Erant in medio amne insulæ crebræ, in quas & Indi, & Macedones nantes levatis super capita armis transibant. Ibi levia prælia conferebantur, & uterque

wzbyt bystro, podczas się opie-
rając, bieżał, i pod wodą kamienie
gdy się odbijał na wielu mieysc
ukazował. Strażniejszy się im
zaś pola zdały przy brzegach
koni i ludu pełne, kędy też o-
krutnie wielkie bestye stały, kto-
re aby się frogim zgrzytaniem
wszedy dały słyszeć, umyślnie
drażniono. Ztąd nieprzyjaciel, a
ztamtąd rzeka, ferca wprowadzie
dobre, i iuż nieraz doświadczo-
ne niespodziewaną boiaźnią trwo-
żyły, bo nie wierzyli, aby tratwy
do brzegu się prowadzić, i bezpie-
cznie stanąć na nim mogli. By-
ły w puł rzeki wyłpy gęste, do
których i Indowie i Macedono-
wie, oręże na głowie trzymając
podczas płynęli, a tam lekkie z so-
bą utarczki toczyli obadway Kro-

que Rex parvæ rei discrimine,
sûmæ experiebatur eventum.

Cæterum in Macedonum exercitu temeritate atque audacia insignes fuere Symmachus & Nicanor, nobiles juvenes, & perpetua partium felicitate ad spernendum omne periculum accensi. Queis ducibus promptissimi iuvenum lanceis modo armati tranavere in insulam, quam frequens hostis tenebat multosque Indorum nulla re magis quam audacia armati interemerunt. Abire cum gloria poterant, si nunquam temeritas felix inveniret modum. Sed dum supervenientes contemptim & superbe quoque expectant, circumventi, ab his; qui occulti enataverant, eminus obruti telis sunt. Qui effugerant hostem, aut impetu amnis ablati sunt,

lowie małą szkodą, o wygraney otuchę brali.

Ale i w obozie Macedońskim dway szlachetni młodzieńcy Symach i Nikanor, śmiałością i męstwem znaczni, dotąd ustawicznego szczęścia zażywaiąc na wszystkich woynach, wszelkie niebezpieczeństwo lekce sobie kładli. Jakoż i teraz, za ich powodem, co osobliwsza młodź, tylko włocznie, wziąwszy, do teyże wyspy płynęła z nimi pospołu, kędy iuż siła było Indow, ktorych nie innym orężem, iedno śmiałością uzbroieni wiele potłukli. Mogliby się byli z wielką sławą do obozu wrocić, kiedyby był szczęśliwy upor niechciał nad miarę. Lecz gdy następujących Indow z wzgardą i hardzie czekali, obškoczeni od tych, co byli nurkiem wypłynęli potajemnie, ich strzałami zdaleka pobici są. Ktorzy uszli

ti sunt, aut vorticibus impliciti:
Eaque pugna multum fiduciam
Pori erexit, cuncta cernentis
e ripa.

Alexander inops consilii tandem ad fallendum hostem talem dolum intendit. Erat insula in flumine amplior cæteris, sylvestris eadem, & tegendis infidiis apta. Fossa quoque præalta haud procul a ripa, quam tenebat ipse, non pedites modo, sed etiam cum equis viros poterat abscondere. Ut igitur a custodia huius opportunitatis oculos hostium averteret, Ptolomæum cum omnibus turmis obequitar, ut sit procul ab insula & subinde Indos clamore terrere, quasi flumen transnaturus foret. Per complures dies Ptolomæus id fecit, eoque consilio Porum agmenque suum ei par-
ti.

abo ich woda porwała, abo nurty i wiry potopiły, skąd Porus wielką dufność wziął, bo na wszystko z brzegu patrzył.

Alexander niewiedząc zgoła co, czynić, takiego fortelu zażył. Była na rzece wyspa niżeli inſze więkſza, lalem zarosła, do ukrycia zdrady ſposobna, do tego przepkop głęboki nie daleko od brzegu, na którym ſam był, który, nie tylko piechotę, ale i lud konny, mógł ſkryć w ſobie. Otoż aby odwrócił nieprzyjaciela od poſzlakowania okiem, daleko od oney wyſpy i inſzymi ſtronami kazał Ptolomeuſzowi ze wſzyſtkimi uſcami konnymi ieździć, i podczas Indy wrzaſkiem, iakoby rzekę chciał przeiść, ſtraſzyć, co gdy przez czas, niemały Ptolomeuſz działał, to ſprawiał, że ſię Porus ze wſzyſtkim wojskiem na

ti, quam se petere simulabat, coegit advertere.

Iam extra conspectum hostis insula erat. Alexander in diversa parte ripæ statui suum tabernaculum iussit, assuetamque comitari ipsum cohortem, ante id tabernaculum stare: & omnem apparatus regię magnificentię hostium oculis de industria ostendit. Attalum, etiam æqualem sibi, & haud disparem habitu oris & corporis, utique cum procul viseretur, veste regia exornat, præbiturum speciem, ipsum Regem illi ripæ præsidere, nec agitare de transitu.

Huius consilii effectum primo morata tempestas est, mox adjuvit, incommoda quoque ad bonos eventus vertente fortuna. Traicere annum cum cæteris

też co i Ptolomeusz stronę obro-
cił, i położył.

Już tedy na onę wyspę nie-
przyjaciel nie patrzył. Alexander
do tego na inſzey stronie namiot
swoy postawić, i ludowi, który u-
stawicznie przy nim ieździł, tam-
że stać, a wszelką stanu swego kro-
lewskiego wielmożność, oczom
Indyjskim pokazować kazał, At-
tala zaś także wielkiego, i posta-
cią twarzy, i ciała zdaleka przyna-
mniey sobie podobnego, wſzaty
swe krolewskie ubrał, aby tak o-
becną niby Krolewską zawsze
przytomność ukazował, a o prze-
prawie namniey nie myślił.

To przedsięwzięcie i ten fortel,
naprzód niepogoda ięła psować,
ale potym zaraz ratowała, gdy i
fzkody wzięte, do dobrego przy-
wiodła fortuna. Miał iuż z lu-

teris copiis in regionem insulæ (de qua ante dictum est) parabat averso hoste in eos qui cum Ptolomæo inferiorem obfederant ripam: cum procella imbrem vix sub tectis tolerabilem effudit, obrutique milites nimbo, in terram refugerunt, navigiis ratibusque desertis. Sed tumultuantium fremitus obstrepentibus ripis, ab hoste non poterat audiri. Deinde momento temporis repressus est imber. Cæterum adeo ipsi læ intendere se nubes, ut conderent lucem, vixque colloquentium inter ipsos facies noscigaretur.

Terruisset alium obducta nox cœlo, cum ignoto amne navigandum esset, forsitan hostem eam ipsam ripam, quam cæci atque improvidi, & ex periculo gloriam accersentes, petebant, occupan.

dem statki. od brzegu odbić do wyspy unyśloney, iako się rzekło, odwróciwszy nieprzyjaciela pniż, kędy Ptolomeusz na brzegu leżał, gdy tak wielki deszcz uderzył, żeby go był ledwie i pod dachem wycierpiał, okryty prawie tak frogą plutą żołnierz, z statkow i tratw pouciekał. lecz rozruchu nie dały wodne szumy nieprzyjacielowi słyszeć. Potym mało nie w okamgnieniu ustał deszcz wprawdzie, ale gęste stanęły obłoki, że słońce zakryły, i ledwie się widzieli, którzy do siebie gadali.

Ustraszyłaby była drugiego. noc ona, która niebo zasła, gdy przez rzekę nieświadomą trzeba było iechać na drugą stronę brzegu, kędy podobno nieprzyjaciel czekał, lecz Alexander

kto.

cupante: obscuritatem, quæ ceteros terrebat, suam occasionem ratus, dato signo ut omnes silentio ascenderent in rates, eam, qua ipse vehebatur, primam iussit expelli. Vacua erat ab hostibus ripa, quæ petebatur; quippe adhuc Porus Ptolemæum tantum intuebatur. Una ergo navi, quam Petræ fluctus illiferat, hærente, cæteræ evadunt: armaque capere milites, & ire in ordinem iussit.

XIV. Iamque agmen in cornua divisum ipse ducebat, cum Poro nuntiatur, armis virisque ripam obtineri & rerum adesse discrimen. Ac primo humani ingenii vitio spei suæ indulgens Abisarem belli socium (& ita convenerat) adventare credebatur. Mox liquidiore luce aperiente

który z niebezpieczeństwem sławy szukał, ciemność onę, ktoraby trwożyła inne, za pogodę do rzeczy poczytając, dał znak, aby wszyscy milczkiem wśiedli na statki i tratwy, a sam się pierwszy odbił. Nie było nikogo na drugiej stronie rzeki, bo dotąd Porus samego tylko Ptolomeusza patrzył, zaczęli wszyscy zdrowo i cało przybyli, okrom iednego statku, który był na kamieniu zawieszł. Alexander żołnierzowi broń brać, i dośprawy iść kazał.

XIV. Już lud sprawiony, i po skrzydłach wedle potrzeby uszykowany wiodł, Porowi znać w tym dano. że brzeg oręża i wojska pełen, a iż ośtatnie zgola niebezpieczeństwo następuje. Porus nayprzód, iako to prywara ludzkiego dowcipu sprawuje podczas, nadzieję miał, że Abizar wedle

riente hostem, centum quādri-
gas & quatuor millia equitum
venienti agmini Porus obiecit.
Dux erat copiarum, quas præ-
misit, Hages frater ipsius.

Summa virium in curribus.
senos viros singuli vehebant;
duos clypeatos, duos sagittari-
os ab utroque latere dispositos:
Cæteri aurigæ erant haud sane
inermes: quippe iacula complu-
ra, ubi cominus præliandum e-
rat, omissis habenis, in hostem
ingerebant. Cæterum vix ul-
lus usus huius auxilii eo die fu-
it. Namque (ut supra dictum
est) imber violentius, quam ali-
as, fusus, campos lubricos, &
inequitabiles fecerat; graves-
que & propemodum immobiles
currus illuvie & voraginibus
hærebant. Contra Alexander
expe-

postanowienia na pomoc ciągnął, ale skoro iedno światłość lepsza nieprzyjaciela odkryła, sto poczwornych wozow, i cztery tyfiące konnych w przod załstawił, Hetmana z nimi brata swego Hagefa posławszy.

Wszystka siła i nadzieia była w wozach, ktore po sześci mężow wiozły, dwu z tarczami, dwu strzelcow po oboiey stronie postawionych, naostatek woźnice, i ci zbrojno, gdyż ieśli przyzło zbliłka, włóczniami się bili, aczci dnia tego ta pomoc ledwie co sprawiła. Abowiem iako się wyżej wspomniało, deszcz okrutny, i niż kiedy gwałtownieyły spadły, śliskie był pola i do iazdy niesposobne udziałał, wozy ciężkie, ktore ledwie konie mogły ruszyć z mieysca, w błocie i kałużach lgnęły i stały. Przeciwnym obyczajem Alexander, ochotny i lekki

expedito ac levi agmine strenue inVectus est. Scythæ & Dahæ primum omnium invasere Indos. Perdiccam deinde cum equitibus in dextrum cornu hostium, emisit.

Iam undique pugna se moverat, cum ii qui currus agebant, illud ultimum auxilium suorum rati effusis habenis in medium discrimen ruere cœperunt. Anceps id malum utrisque erat. Nam & Macedonum pedites primo impetu obtebantur, & per lubrica atque invia immissi currus excutiebāt eos, a quibus regebantur, Aliorum turbati equi non in voragines modo lacunasque, sed etiam in amnem præcipitare curricula. Pauci tamen hostium tenus exacti penetrare ad Porum, acerrime pugnam cientem.

Is

lud puścił, Tatarzy nayprzod i Dahowie uderzyli na Indy. Toż po nich Perdykę z konnymi na prawe skrzydło nieprzyjacielskie wyprawili.

Już była ze wszęch stron bitwa powstała, i Rycerstwo ruszyła, gdy woźnice ostatni ratunek wojska swego w sobie bacząc, koniom wodze rozpuściwszy, prawie na samo niebespieczeństwo pędzili je i gnali, co oboiey stronie barzo szkodziło. Gdyż i piechota Macedońska zaraz za pierwszym natarciem na placu padała, i same też wozy po śliskich miejscach bieżąc i drogę miiając, woźnice i Indy wywraçały. Inszych konie strwożone, nie tylko w przepaści i kałuże, ale i w rzekę wozy miotały, niewiele wozow przez nieprzyjacielskie wojsko przepędzonych do Porusa, który się przednie mężnie potykał, przeszło.

Is ut dissipatos tota acie
currus vagari sine rectoribus vi
dit, proximis amicorum distri
buit elephantos. Post eos po
suerat pedites, ac sagittarios
tympana pulsare solitos. Id pro
cantu tubarum Indis erat: nec
strepitu eorum movebantur;
olim ad notum sonum auribus
mitigatis. Herculis simulacrum
agmini peditum præferebatur.
Id maximum erat bellantibus
incitamentum: & deseruisse ge
stantes militare flagitium habe
batur. Capitis enim sanxerant
pœnam iis, qui ex acie non re
tulissent; metu quem ex illo
hoste quondam conceperant, e
tiam in religionem veneratio
nemque converso. Macedonas
non belluarum modo, sed eti
am ipsius Regis aspectus pa
rumper inhibuit.

Belluæ

Ten obaczywszy, iako się wozy bez woźnic wszędy po placu błąkały tym przyaciółom, którzy bliko niego byli, słońce rozdał, po nich piechotę i strzelce z łukami co w bębny zawsze bili, posłał, bo Indowie ich miało trąb używają, kołatanie też słońcom dobrze zwyczajne przed tym, żadney trwogi nie czyniło. Niesiono przed piechotą słupowy obraz Herkulesow, co było żołnierstwu pobudką naywiększą, którzyby go byli porzucili i odbieżeli, za zdrayce takowych miano: i na tych karanie na gardle postanowione było, coby go z placu nie wynieśli: tak onę dawną boiaźń, gdy niekiedy ten nieprzyjaciel do nich przyjeżdżał, w nabożeństwo teraz odmienili. Macedonowie nie było na słońce, ale i na Krola Porusa poyrzawszy, nieco się za stanowili.

Belluæ dispositæ inter armatos, speciem turrium procul fecerant. Ipse Porus humanæ magnitudinis propemodum excesserat formam. Magnitudini adicere videbatur bellua, qua vehebatur, tantum inter cæteras eminens, quantum aliis ipse præstabat.

Itaque Alexander contemplatus & Regem, & agmen Indorum, *Tandem, inquit, par animo meo periculum video. Cum bestiis simul & cum egregiis viris res est. Intuensque Cœnon: Cum ego, inquit, Ptolomæo & Hephæstione comitatus, in lævum hostium cornu impetum fecero, viderisque me in medio ardore certaminis, ipse dextrum move, & turbatis signa inser. Tu Antigone, & tu Leonate, & Tauron, invelimini non in mediam aciem*

Rozstawione bestye miedzy zbroynymi, by wieże się iakie zdaleka widziały, sam Porus był niemal więkfszy, niż może być człowiek, do tego i słoń ogromności dodawał, na którym siedział niemniey rośleyfszy nad inne zwierzęta, jako on sam nad wszystkich ludzi wyższy.

A to wszystko obaczywszy Alexander, i woysko Indyjskie, i Kro-
la uważywszy, rzekł: *Dopiero u-*
mysłowi memu rowne niebezpie-
czeństwo baczę, z bestyami i nie-
pospolitymi mężami mam /prawę. za-
czym patrząc na Cenona: Kiedy
ia, mowi, z Ptolomeuszem, Perdy-
ką i Efeftyonem na lewe skrzydło
nieprzyjacielskie uderzę, a obaczysz
mię już w rządney i prawie gorą-
cey bitwie, ty na prawe natrzy, i
zamieszane trwoż barziey, ty
zaś Antygonie, Leonacie, i Tauro-

ciem, sed urgebitis frontem. Hastæ nostræ prælongæ & validæ, non alias magis quam adversus belluas tectoresque earum usui esse poterunt. Deturbate eos, qui vehuntur, & ipsas confodite. Anceps genus auxilii est, & in suos acrius furit. In hostem enim imperio; in suos pavore agitur.

Hæc elocutus, concitat equum primus. Iamque (ut destinatum erat,) invalerat ordines hostium, cum Cœnus ingenti vi in lævum cornu invenitur. Phalanx quoque in mediam Indorum aciem uno impetu prorupit. At Porus qua equitem invehi senserat, belluas agi iussit. Sed tardum, & pene immobile animal, equorum velocitatem æquare non poterat. Nec sagittarum quidem ullus erat Barbaris usus. Quippe
lon-

nie na tych, co na czele stoja, ochotnie poskoczcie, kopie nasze długie i mocne na żadną się rzecz barziew, nie zeydą, iako na bestye, i rządce ich. Strąćcie ie na ziemię, a słonie pokolcie. Nie pewna to jest pomoc, i swoim barziew wadzi, gdyż za rzędem na nieprzyjaciela bieży, a gdy się ztrwoży, swoim szkodzi.

To wymowiwszy, pierwszy skoczył na koniu. A gdy się już mężnie bił, Cenus, iako było postanowiono, na prawe uderzył skrzydło. Kopiinicy też do czoła Indyjskiego porwali się ochotnie. Lecz Porus tam kędy się obrocili konni, słoniom kazał ku nim zaraz, ale bestya nie rychła, a iakoby i ledwie się ruszając, nie mogła prędkości konnych równać. Więc i firzał używać nie mogli, gdyż było trzeba pierwey łuk na ziemi oprzeć, tożby byli dosyć długie i ciężkie na cięciwę włożywszy, sposobnie firzelali, a na

longas & prægraves, nisi prius in terra statuerent arcum, haud satis apte & cōmode imponunt. Tum humo lubrica & ob id impediēte conatum, molientes ictus, celeritate hostium occupabantur.

Ergo spreto Regis imperio (quod fere fit, ubi turbatis acrius metus quam dux imperare cæpit) totidem erant imperatores, quot agmina errabant. Alius iungere aciem, alius dividere; stare quidam, & nonnulli circumvehi terga hostium iubebant. Nihil in medium cōfulebatur. Porus tamen cum paucis, quibus metu potior fuerat pudor, colligere dispersos, obuius hosti ire pergit, elephantosq; ante agmē suorū agi iubet.

Magnum belluæ iniecere terrorem, insolitusque stridor
non

ten czas ziemia błotna i śliska nie dopuszczała im prętkiego obrotu, zaczęli uprzedzali Macedonowie i bili ich.

A tak już Krolewskiego rzędu nie słuchając, co się niemal zawsze trafia, kędy zamieszanym trwoga surowiey, niż Hetman rozkazuje, tyle mieli hetmanów, ile się pułków błakało. Jeden mówił służyćby wojsko, drugi inaczej wołał, niektorzy stanąć, niektorzy na cel nieprzyjacielowi za iachać rozkazowali, nic wspólnie i zgodnie nie radzili. A wszakoż Porus z trochę, którzy sławę przed oczyma nie bojaźni mieli, rozpędzone zbierał, i ku nieprzyjacielowi przystępował, sionom przed swoim pułkiem iść rozkazawszy.

Tam bestye okrutny strach Macedonom uczyniły, i niezwyczaj-

nōn equos modo, tam pavidum
ad omnia animal, sed viros quo-
que, ordinesque turbaverat.
Iam fugæ circumspiciebant lo-
cum paulo ante victores. cum
Alexander Agrianos, & Thra-
cas leviter armatos, meliorem
concurfatione, quam cominus
militem, emisit in belluas. In-
gentem ii vim telorum iniece-
re & elephantis & regentibus
eos. Phalanx quoque instare,
constanter territis cœpit.

Sed quidam avidius persecu-
ti belluas, in semet irritavere
vulneribus. Obtriti ergo pedi-
bus earum, cæteris, ut parcius
instarent, fuere documentum.
Præcipue terribilis illa facies
erat, cum manu arma viroſque
corriperent, & super se regen-
tibus traderent. Anceps ergo
pugna, nunc ſequentium, nunc
fugienti-

ne ono a niesłychane zgrzytanie nie tylko konie tak barzo rzecz boiażliwą we wszystkim, ale i męże i żołnierza prostego strwożyło. I już kędyby uciekać, trochę przedtym zwycięzcy, patrzali, gdy w tym Alexander Agryany i Traki, lekkiego żołnierza, do naieżdżania lepszego, niż do potkania się zbliżka na one bestye ruszył, którzy niewypowiedzianą wielkość broni i na nie, i na ich sprawce wyrzucili. Koptiniacy też na zamieszanie tym uporniey następowali.

Lecz niektórzy chciwiey słonie goniąc, i raniwszy je barzieyna się rozdrażnili, zaczym od nich podeptani, inżym, aby ostrożnie sobie poczynali, przestrogę dali. Nadewszystko to była rzecz barzo straszna, kiedy nosem i broń i żołnierza Macedońskiego wziąwszy, rządcom swoim na wierzchu siedzącym podawały. Wąt-

fugientium elephantos, in multum diei varium certamen extraxit, donec securibus (id namque genus auxilii præparatum erat). pedes amputare cæperunt. Copidas vocant gladios leviter curvatos falcibus similes, queis appetebant belluarum manus. Nec quidquam inexpertum, non mortis modo, sed etiam in ipsa morte novi supplicii timor .omittebat.

Ergo elephanti vulneribus tandem fatigati suos impetu sternunt, & qui rexerant eos, præcipitati in terram ab ipsis obterebantur. Itaque pecorum modo magis pavidi quam infesti, ultra aciem exigebantur, cum Porus destitutus a pluribus tela multo ante præparata, in circumfusus ex elephante suo cœpit ingerere, multisque
eminus

pliwa. tedy ona potyczka, dopiero słonie goniących, dopiero przed nimi uciekających siła dni wzięła, aż siekiery porwawszy ci co byli pomoc i ratunek taki zgotowali, nogi im ucinąć poczęli, kopidami też, (zowią miecze nieco nakrzywione, kosom podobne,) nosy rąbali, i nie tylko bając się śmierci, ale i ginąc, niczego do zwycięstwa nieopuszczali.

Otoż słonie od ran zemdlone, swoje biły, i rządcę zrzuciwszy z siebie nogami deptały, a Macedonowie ie, iako iakie bydło pierzchliwe barziej niż okropne, aż za wojsko Porusowe gnali. Porus od wielu opuszczony, broń przedtym nagotowaną, iął na tych, co go obkoczyli z słonia swego rzucać, a gdy siłu ranit z daleka, samego też iako na celu siedzące-

go zew-

eminus vulneratis, expositus ipse ad ictus undique petebatur. Novem iam vulnera hinc tergo, illinc pectore, exceperat: multoque sanguine profuso languidis manibus magis elapsa quam excussa tela mittebat.

Nec segnius bellua instincta rabie, nondum faucia, invehebatur ordinibus, donec rector belluæ Regem conspexit fluentibus membris, omissisque armis vix compotem mentis. Tum belluam in fugam concitat, sequente Alexandro. Sed equus eius multis vulneribus confossus deficiensque procubuit, posito magis Rege, quam effuso. Itaque dum equum mutat, tardius insecutus est. Interim frater Taxilis Regis Indorum præmissus ab Alexandro monere coepit Porum; ne ultima

go zewsząd niemiliano. Już przed-
sobnych i zasobnych ran miał
dziewięć, krew go też uchodziła,
broń rękami mdlejącymi raczey
upuszczał, niżeli ciskał.

Więc i koń jeszcze cały i bez
rany okrutnie rzędy miewał, aż
sprawca jego bacząc iako Krol
ręce opuściwszy, broni też już nie
trzymając, ledwie przy sobie jest,
wywiodł bestya i uciekać iey ka-
zał. Gonił tedy Porusa Alexan-
der, aleć i koń iego siłą ran skło-
ty zemlał i przyklekł, raczey go
zsadzając niżeli zrzucając, zaczym
poki się nie przesiadł na świeże-
go, nieco pogonieny omieszkał.

Posłał iednak za nim co ry-
chley brata Taxyla Krola Indyi-
skiego upominać go, aby się pod-
dał, a gniewu zwycięzce barzicy
nie pobudzał, kędy Porus acz
młdy, i niemal bez krwie, iednak
poznawszy go po głosie, nieco się
otrzez-

ma experiri perseveraret, dederetque se victori. At ille, quanquam exhaustæ erant vires, deficiebatque sanguis, tamen ad notam vocem excitatus: *Agnosco, inquit, Taxilis fratrem, imperii regnique sui proditorem; & telum, quod unum forte non effluxerat, contorsit in eum, quod per medium pectus penetravit ad tergum. Hoc ultimo virtutis opere edito, fugere acrius cæpit.*

Sed elephante quoque, qui multa exceperat tela, deficiebat. Itaque sistit fugam, peditemque sequenti hosti obiecit. Iam Alexander consecutus erat; & pertinacia Pori cognita vetabat resistantibus parci. Ergo undique & in pedites, & in ipsum Porem, tela congesta sunt; queis tandem gravatus, labi

otrząszwil i rzekł: znam *Taxylo-*
wego brata, królestwa swego zdraj-
cę, i włócznią iedną, ktorey był po-
dobno ieszcze nie upuścił z rąk,
nań rzucił, którą aż na drugę stro-
nę, w pierś go ugodziwszy, prze-
bił. a tę ostatnią rycerską dzielność
pokazawszy, tym pilniey uciekał.

Lecz i słoń tak wiele ran ma-
jąc ustawał, dla czego Porus u-
ciekaniu dał pokoy, i przed pogo-
nią się, piechotę stawiwszy, załło-
nił. Dogonił go był już Alexan-
der, i tam obaczywszy, iako upo-
ru niechce odstąpić, sam nikomu
nie kazał, ktoby się iedno opie-
rał, przepuścić. A tak zewsząd
i na piechotę, i na Króla wło-
cznie rzucano, od których gwałt

labi ex bellua cœpit. Indus, qui elephantum regebat, descēdere eum ratus, more solito elephantum procumbere iussit in genua, qui ut se submitit, cæteri quoque (ita enim instituti erant) demisere corpora in terram. Ea res & Porum & cæteros victoribus tradidit.

Rex spoliari corpus Pori, interemptum esse credens, iussit: & qui detraherent loricam vestemque, concurrere: cum bellua dominum tueri, & spolian-tes cœpit appetere, levatumque corpus eius rursus dorso suo imponere. Ergo telis undique obruitur, confossoque eo, in vehiculum Porus imponitur.

Quem Rex ut vidit allevantem oculos, non odio, sed miseratione commotus: *Quæ malum, inquit, amentia te coegit,*
rerum

cierpiąc, z słońca na ziemię chylić się począł, ten co bestyą rządził, mniemając że chce zsiść, kazał iey wedle zwyczajū przykłęknąć, toż i drugie na iey przykład, bo też tak wyćwiczone były, udziały, co zwycięzcy Alexandrowi i Porusa i insze podało.

Król
 Porus wierząc, iż zabity, rozkazał z niego wszystko zdjąć, i przypadli, co pancerz i szatę wziąć mieli, ale go słoń bronił, następujące obrażał, samego podniósł, i na się włożyć chciał: z ktorey miary dopiero nań włochnie ciskano, a ukłowski, Porusa zdjęto, i na kolase włożono.

Skoro Alexander otwierającego oczy użył, nie gniewem lecz pożałowaniem wzruszony rzekł:
Co wżdy za szaleństwo przymusiło cię do rozprawy zemną, sławne moje dziecie

rerum mearum cognita fama belli fortunam experiri: cum Taxiles esset in deditos clementiae meae tam propinquum tibi exemplum? At ille, Quoniam, inquit, percontaris, respondebo ea libertate, quam interrogando fecisti. Neminem me fortiozem esse censebam. Meas enim noueram vires nondum expertus tuas: fortiozem esse te, belli docuit eventus. Sed ne sic quidem parum felix sum, secundus tibi.

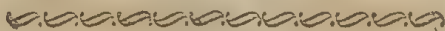
Rursus interrogatus, quid in se victorem statuere debere censeret: Quod hic, inquit, dies tibi suadet, quo expertus es, quam caduca felicitas esset. Plus monendo profecit, quam si precatus esset. Quippe magnitudinem animi eius interritam, ac ne fortuna quidem infractam, non misericordia modo, sed etiam

wiedząc, Taxyla też, ludzkości mey przeciwko tym co się poddawaią domowuy a pełney przykład widząc? na co Porus: iż, mowi, pytasz, tedyć tak wolno, iakoś spytał, i swobodnie odpowiem: możniejszyego i męźniejszyego nad się nikogom nie wierzył, wiedziałem swe siły, twych nie doświadczywszy, koniec woyny ciebie męźniejszym pokazał. lecz i teraz nieladaiaikom szczęśliwey, bom po tobie wtory.

Drugi raz spytany, co by z nim miał zwycięzca, uczynić: to, mowi, udziatałz, coć ten dzień poradzi, ktoregoś doświadczył, iako nie-trwałe iest szczęście. Więcey tym napomnieniem Porus, niż gdyby był o zdrowie prosił, sprawił, gdyż Alexander wielki on animusz iego nic nie strwożony, ani takim nieszczęściem przelomiony, nie tylko lutością, ale i uczciwością wszelką uszanował; cho-

tiam honore, excipere dignatus est. Ægrum curavit laud secus, quam si pro ipso pugnas-
set: confirmatum, contra spem omnium, in amicorum numero recepit: mox donavit ampliore regno, quam tenuit.

Nec sane quidquam ingenium eius solidius, aut constantius habuit, quam admirationem veræ laudis & gloriæ. Simplicius tamen famam aestimabat in hoste, quam in cive: quippe a suis credebat magnitudinem suam destrui posse: eandem clariorem fore, quo majores fuissent, quos ipse vicisset.



Q. CURTII

R U F I

De

Rebus Gestis

A L E X A N D R I

M A G N I.

chorego, właśnie by się zań bił, opatrując, zdrowego, zaś, nad wszystkich nadzieję za przyjaciela między drugie wzięwszy, w krotce ieszcze mu większe państwo, niżeli miał dotąd, zlecił.

I zaprawdę nie miał w sobie Alexander nic tak pewnego i tak wielkiego, iako prawdziwey sławy miłość. Za pewnieyszą iednak z nieprzyjaciela, niżeli z swego po- czytał, gdyż tak rozumiał, że wielkość iego, domowi zaćmić mogli. Też chwałę za jaśnieyszą tym barziefy mniemał, im potężnieyszy byliby ci, ktorychby on zwyciężył.

~~~~~  
KWINTUSA KURCYUSZA  
R U F A  
O

Dziejach  
ALEXANDRA  
WIELKIEGO.

- I. **D**Evicto Poro, in Indiam penetrat Alexander, variasque gentes & urbes, quarum mores describuntur, sibi subiecit.
- II. Gangaridas & Pharrasios aggressurus, milites fatigatos & bellum detrectantes, prolixa oratione ad perseverantiam hortatur.
- III. Cænus, militum nomine Alexandro respondet, & paulo post morbo extinguitur.
- IV. Sobiis, & aliis expugnatis regionem Oxysdracorum & Mallorum ingreditur. Oratione ad milites habita, Barbaros fugat, eorumque oppidum, contempto Demophoonte vate, obsidet.
- V. Præcipiti saltu in Oxysdracorum oppidum se immittens graviter vulneratur, & fortissi-

*Summa kratka księgi IX. 1291*

I. **P**O zwycięstwie nad Porusem, do Indyi wszedł Alexander; gdzie rozmaite sobie narody i miasta, ktorych tu się obyczaie opisuia, podbił.

II. Na Gangarydy i Parrazyusze mając uderzyć, żołnierze zne-  
dznione i zbraniające się woj-  
ny, długą mową do stateczne-  
go męstwa pobudza.

III. Cenus imieniem żołnierzy A-  
lexandrowi odpowiada, i wkrót-  
ce umiera.

IV. Sobiufze i inne zwalczywszy,  
do Krolestwa Oxydrakow i Mal-  
low w-kracza. Tam uczyni-  
wszy rzecz do żołnierzy, Bar-  
barzyńcow do ucieczki przy-  
musza, i ich miasto, wzgardzi-  
wszy Prorokiem Demoseontem,  
oblega.

V. Natarczywie do Oxydraku mia-  
sta wpadając, ciężką ranę od-  
nosi: i nayprzedniejszych po-  
stradawszy wodzow, a miasta w  
kilka

tissimis quibusdam ducibus desideratis, oppidoque post aliquos dies expugnato, sibi suisque restituitur.

IV. Ab amicis rogatur, ut saluti suæ publicæque parceret, generose respondit; in instituto suo de domando orbe perseverans.

VII. Græcorum quorundam in Bactris defectio repressa. Dum Indorum legatos convivio excipit Alexander, inter Horratham & Dioxippum, qui tandem imparibus armis duello certant, rixa oritur. Paulo post Dioxippus inimicorum calumniis ultra modum irritatus, seipsum interimit.

VIII. Donis a legatis Indorum acceptis, Sabracas, Musicanos, Præstos, aliosque populos

*Summa krotka księgi IX 1293*

kilka dni dobywszy, do zdrowia i wojska się wraca.

VI. Od przyjaciół proszony, aby na swe i wszystkich życie miał wzgląd, mężnie odpowiedział, w przedsięwzięciu trwając podbicia całego świata.

VII. Bunt niektórych Greków w Baktrach uśmierzony. Gdy Indyjskich Posłów na bankiecie czesłue Alexander, między Horatą i Dioxypem rosterk wszczyła się, którzy nakoniec z nierównym orężem na pojedynek wychodzą. Wkrotce Dyoxippus potwarzami nieprzyjaciół swych nad zwyczaj rozjątrzony, sam się zabija.

VIII. Upominki od Indyjskich Posłów wzięwszy, Sabrakow, Musykanow, Prestów, i inne narody zwycięza: gdzie Ptolomeusz od-  
nie-

pulos debellat, Ptolomeo  
venenatam plagam cu-  
rante, ope cuiusdam herbæ,  
cuius species in somnis Ale-  
xandro est oblata.

IX. Cupidine visendi Oceani  
correptus, non sine periculis  
propter nautarum imperiti-  
am, tandem voti sui com-  
pos redditur.

X. Ab Oceano in Arabiearum,  
Gedrosiorum, & Indorum re-  
giones revertitur: ubi cum  
fame & pestilentia luctatur  
exercitus, deinde liberatur.  
planeque restituitur. Unde  
secutus est probrosus bac-  
chantium lusus, supplicio in  
Aspasis Satrapis cruentatus.

*Summa krótka księgi IX. 1295*

niefioną iadowitą ranę goi skutkiem niejakiego ziele, które Alexander weśnie widział.

IX. Pragnąc zwiedzić Ocean, nie bez wielu niebezpieczeństw, dla niebiegłości żeglarzów, na koniec żądze swe przywodzi do skutku.

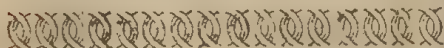
X. Od Oceanu do Arabskich, Gedyjskich, i Indyjskich królestw wraca się: kędy głód i powietrze ponosi wojsko, od którego uwolnione ksobie przychodzi: z kąd poszły fromotne i rozpustne igrzyska mordem Aspasta Satrapy krwawe.

\*\*\*\*\*

\*\*\*

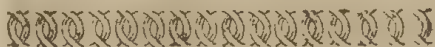
\*





## LIBER IX.

**A**LEXANDER tam memorabili victoria lætus, qua sibi Orientis fines apertos esse censebat, Soli victimis cæsis, milites quoque, quo promptioribus animis reliqua belli munia obirent, pro concione laudatos docuit: *Quid quid Indis virium fuisset, illa dimicatione prostratum: cæterum opintam prædam fore celebratasque opes in ea regione eminere, quam peterent. Proinde iam vilia & obsoleta esse spolia de Persis: gemmis, margaritisque, & auro atque ebo: re Macedoniam Græciamque, non suas tantum domos repleturos.* Avi,



## K S I Ę G A IX

**W**ieś Alexander z tak wielkiego i sławnego zwycięstwa, które mu wschód słońca, iako rozumiał, otworzyło, słońcu bił osiary, swoje też Rycerstwo, aby tym ochotnieysze napotym było, rzecz uczyniwszy wyśławiał, i mowił: *cokolewiek Indowie sił i mocy mieli, tąście bitwą złamali, Państwa zaś, do których ciągniecie, dadzą wam bogatą korzyść, gdyż dosyć sławne są tam skarby. Już Perskie tupy za nic nie stoją, kamieniami drogimi, perłami, złotem, kością słoniową wszystkie Macedonię i Grecję, nietylko wazsze domy napelnicie.*

Avidi milites & pecuniæ & gloriæ, simul quia nunquam affirmatio eius fefellerat eos, pollicentur operam: dimissisque cum bona spe, navigia ædificari iubet, ut cum totam Asiam percurrissent, finem terrarum mare inviseret. Multa materia navalis in proximis montibus erat, quam cedere aggressi, magnitudinis inusitatæ repere serpētes. Rhinocerotēs quoque, rarum alibi animal, in iisdem montibus erant. Cæterum hoc nomen belluis eis inditum a Græcis: sermonis eius ignari aliud lingua sua usurpant.

Rex duabus urbibus conditis in utraq̃ fluminis, quod superaverat, ripa, copiarum duces coronis & mille aureis singulos donat. Cæteris quoque pro por-

Łakomi Żołnierze i na pieniąd-  
dze i na sławę, do tego, iż na o-  
bietnicę jego nigdy się nie omylili,  
gotowość swoją oświadczała, on  
ich z dobrą nadzieją rozpuściwszy,  
okręty gotować kazał, aby wszy-  
stkę Azję obieżawszy, koniec  
z emi morze nawiedził. Był las  
wielki po gorach bliskich, i drze-  
wa w nim sposobne na okręty,  
kiedy też nad zwyczaj okru-  
tne węże widziano, więc i Ry-  
noceroci i zwierz indyjskiej barzo  
rzadki, tamże się po gorach wło-  
czyli: tak je Grecowie nazwali,  
acz Indowie swoim językiem ina-  
czej zowią.

Alexander po obojczy stronie Hi-  
daspy, dwa miasta założył przy  
brzegach: Hetmany swe, każde-  
go z nich koroną złotą, i tysią-  
cem czerwonych darował, dru-  
gim wedle miary przyjaźni swej,

R dra-

pro portione aut gradu, quem in militia obtinebant, aut navatæ operæ honos habitus est.

Abisares, qui prius quam cū Poro dinicaretur legatos ad Alexandrum miserat, rursus alios misit, pollicentes omnia facturum quæ imperasset, modo ne cogeretur corpus suum dedere. Neque enim aut sine regio imperio victurum, aut regnaturum esse captivum. Cui Alexander nunciari iussit, si gravaretur ad se venire, ipsum ad eum esse venturum.

Hinc Poro, amneque superato, ad interiora Indiæ processit. Sylvæ erant prope in immensum spatium diffusæ, procerisque & in eximiam altitudinem editis arboribus umbrosæ. Plerique rami instar ingentium stipitem flexi in humum, rursus

drugim wedle posługi apominki  
dając.

Abizar, co był przed potrzebą z  
Porusem przytłacz poddawając się,  
połty drugie znowu wyprowadził,  
którzy mówili, że *Krol Pan nasz,*  
*gotow jest rozkazaniu twemu wszel-*  
*kiemu czynić dosyć, tylko prosi, aby*  
*się sam nie poddawał, ani do ciebie*  
*przyjeżdżał: gdyżby ani bez pań-*  
*stwa żyć, ani iako więzien, panować*  
*chciał.* Alexander kazał mu to  
odnieść, ieśliby mu było przy-  
kro nawiedzić mię, tedy ja do  
niego przyjdę.

Ztąd, Hidaspe przebywszy, i  
Porusa zwyciężywszy, głębiej w  
Indyę szedł. Nayprzod przez la-  
sy głębokie, a iakoby bez końca  
w ciąż nie wiedzieć dokąd idące,  
wysokie w nich barzo drzewa by-  
ły, których gałęzie, iako pnie ia-  
kie obracały się na ziemię, ztąd  
znowu wzgorę szły, tak, że się

lus, qua se curvaverant, erigebantur, adeo ut species esset non rami resurgentis, sed arboris ex sua radice generatæ. Cœli temperies salubris: quippe & viæ solis umbræ. levant & aquæ large manant e fontibus. Cæterum hic quoque serpentium magna vis erat, squamis fulgorem auri reddentibus. Virus haud ullum magis noxium est: quippe morsum præsens mors sequebatur: donec ab incolis remedium oblatum est.

Hinc per deserta ventum est ad flumen Hyraotim. Iunctum erat flumini nemus opacum arboribus alibi inusitatis agrestiumque pavonum multitudine frequens. Castris inde motis, oppidum haud procul positum corona capit, obsidibusque acceptis



nie gałąź podniesiona zdała, ale nowe jakieś drzewo rosnące. Powietrze do tego tam było prawie łaskawe i zdrowe, gdyż onę gorącość zbytnią cienie uskramiały, wiele też tam węzów było, łuski po nich by złoto się świeciły, a tak iadowitych, że po ukąszeniu człowiek zaraz umierał, aż obywatela ukazali lekarstwo.

Ztad pustyniami przyszedł do rzeki Hiraoty, nad którą by las, drzewa rolly indziew nigdy niewidane, pawow też dzikich niezmierna wielkość tam była. Potym się obozem ruszył, i miasteczko oblężeniem w koło wziął, i załawy wiary odebrawszy, dał na Indy one włożyć.

Do

ceptis, stipendium imponit.

Ad magnam deinde ( ut in ea regione ) urbem pervenit ; non muro solum, sed etiam palude, munitam. Cæterum Barbari vehiculis inter se iunctis dimicaturi occurrunt. Tela aliis, hastæ, aliis secures erant: transiliebantque in vehicula strenuo saltu, cum succurrere laborantibus suis vellent.

Ac primo insolitum genus pugnae Macedonas terruit, cum enibus vulnerarentur. Deinde spreto tam incondito agmine ab utroque latere vehiculis circumfusi, repugnantes soderæ cœperunt. Et vincula, quæ conserta erant, iussit incidi, quo facilius singula circumvenirentur. Itaque octingentis suorum amissis, in oppidum refugerunt.

Postero

Do głównego zaś, iako to tu w tym kraju miasta przyciągnął, które nie tylko mury, ale i jezioro miało. Indowie powiązawszy swoje kolasy polpołu, dali mu siedząc na nich bitwę, iedni mieli broń rozmaita, drudzy włócznie, drudzy siekiery, gdy było trzeba swym ratunku dodać, tedy chyżo z wozkow na wozki przeskakowali.

Niezwyczajny on sposob potrzeby Macedony nayprzod trochę strwożył, bo ich zdaleka obrażono, ale potym tak głupią furawą pogardziwszy, po oboiey stronie wozki obkoczyli, nieprzyjaciela kłoli. Alexander kazał porzecinać wszystkie powrozy, ktorymi były te wozki związane, aby tak łacniey każdy obeyść mógł żołnierz, zaczym ośinset ich ubito, ostatek do miasta uciekł.

Postero die scalis undique  
admotis, muri occupantur.  
Paucis pernicitas saluti fuit:  
qui cognito urbis excidio, pa-  
ludem transnavere, & in vicina  
oppida ingentem intulere ter-  
rorem, invictum exercitum, &  
Deorum profecto, advenisse  
memorantes.

Alexander ad vastandam e-  
am regionem Perdicca cum ex-  
pedita manu misso, parten. co-  
piarum Eumeni tradit, ut is  
quoque Barbaros ad deditio-  
nem compelleret. Ipse cæte-  
ros ad urbem validam, in quã  
aliarum quoque confugerant in-  
colæ, induxit.

Oppidani missis qui Regem  
deprecarentur, nihilominus bel-  
lum parabant: quippe orta se-  
ditio in diversa consilia didu-  
xerat vulgum. Alii omnia de-  
ditione

Nazajutrz drabiny zewsząd przyłtawiwłszy, Krol mury wziął, trocha ich prętkością zachowana, gdy dobyte miasto bacząc, iezioro przyplłynawłszy, miasteczka bliskie w śasiedztwie potrwożyli, mówiąc, że woysko niezwyciężone, a zgola Bogow śamych, przyciągnęło.

Alexander Perdykę z lekkim ludem pułtożyć ten kray posłałwszy, Eumenesowi też część woyska, aby Indy do poddaństwa przymuszał, zlecił, sam zaś z ostatkiem do iednego miasta obronnego, do ktorego byli z innych bliskich obywatela pouciekali, poszedł.

I wysłali wprawdzie Indowie przeproszać go, ale przecię wojnę gotowali, gdyż rozruch, który był między polpółstwem powstał, rady różne udzielał, iedni wszystko okrom poddania cierpieć chcie-

ditione potiora; quidam nullam opem in ipsis esse ducebant.

Sed dum nihil in commune consulitur, qui deditiōni imminabant, apertis portis hostem recipiunt. Alexander, quamquam belli auctoribus iure poterat irasci, tamen omnibus venia data, & obsidibus acceptis ad proximam deinde urbem castra movit. Obsides ducebantur ante agmen: quos cum enauris agnovissent, utpote gentis eiusdem, in colloquium convocaverunt. Illi clementiam Regis simulque vim commemorando, ad deditiōnem eos compulere: cæterasque urbes simili modo deditas in fidem accepit.

Hinc in Regnum Sophitis perventum est. Gens, ut Barbari,

chcieli, drudzy wzięli swe fily i  
obronę wspominali.

Tak tedy rozdwoieni, i nie zgo-  
dnie o Rzeczypospolitey całości  
nie radząc, owi co o poddaniu  
myślili, niašto Alexandrowi otwo-  
rzyli. kędy acz stronie przeciwney  
mogł twoy gniew pokazać, izem-  
ścić się, iednak przepuścił wszy-  
stkim, i wiary zastawy wzięwszy,  
do bliskiego miasta ruszył. Szli zasa-  
dnicy przed wszystkim woyskiem,  
ktorych oblężęncy poznawszy, ia-  
ko to lud rodu swego, na rozmowę  
bliżey do siebie zawołali. Gdy  
im o laskawości krolewskiej i o  
męsiwie sprawę dali, snadno ich  
do poddania nachylili, i owszem  
i miasta insze tymże sposobem  
pobrał.

Ztąd przyszedł do krolestwa  
Sofitowego. Narod ten, ile

w tych



bari, sapientia excellit bonisque moribus regitur. Genitos liberos non parentum arbitrio tollunt aluntque: sed eorum, quibus spectandi infantium habitū cura mandata est. Si quos insignes aut aliqua membrorum parte inutiles notaverunt, necari iubent. Nuptiis coeunt, non genere ac nobilitate coniunctis, sed electa corporum specie: quia eadem æstimatur in liberis.

Huius gentis oppidum, cui Alexander admoverat copias ab ipso Sophite obtinebatur. Clausæ erant portæ, sed nulli in muris turribusque se armati ostendebant: dubitabantque Macedones; deseruissent ne urbem incolæ, an fraude se occulerent: cum subito patefacta porta, Rex Indus cum duobus adultis

w tych krajach grubych być może, w mądrości przodka, prawa i obyczaje ma dobre. Potomstwu, nie iako się rodzicom podoba wychowanie dawał, ale wedle zdania tych, co im zlecono naturę ich wypatrzeć i osądzić, więc które baczą nikczemne i gnuśne, abo iako nie-dołężne, każą zabić, i nie żywić. Zenią się: nie na rod abo szlachectwo, ale na piękność i urodę ciała patrząc, bo się teyże w potomstwie spodziewają.

Miaśceczko narodu tego, które był obegnał Alexander, sam Sosit na ten czas sprawował, i w nim mieszkał obecnie. Zamknięte były bramy, po murach też żadnego żołnierza nie było widzieć. i wąpili Macedonowie, jeśli nieprzyjaciel nie uciekł, abo się na zdradzie nie skrył. A w tym sam Krol Ind osobą swą bramy otworzyłszy, z dwiema synami

adultis filiis occurrit, multum inter omnes Barbaros eminens corporis specie.

Vestis erat auro purpuraque distincta, quæ etiam crura velabat. Aureis soleis infererat gemmas. Lacetri quoque & brachia margaritis ornata arant. Pendebant ex auribus insignes candore & magnitudine lapilli; Baculum aureum berylli distinguebant. Quo tradito, precatus, ut hospites acciperet, se, liberosque, & gentem suam dedidit.

Nobiles ad venandum canes in ea regione sunt. Latratu abstinere dicuntur, cum videre feram: leonibus maxime infesti. Horum vim ut ostenderet Alexandro in conspectu leonem eximie magnitudinis iussit emitti: & quatuor omnino admo-  
veri

już dorosłymi, nad inne wszystkie  
wyżłzy i urodziwszy, przeciwko  
Alexandrowi z miasta wyszedł.

Szata była na nim z Purpury  
złotem hawtowaney, aż za kola-  
na trochę długa, trzewiki złote,  
kamieñmi drogimi sadzone, ramio-  
na perłami i kamieñmi także o-  
kryte, od uszu śliczne barzo i  
wielkie kamyki drogie wisiały,  
sceptr abo berło miał w rękach  
Berylem kamieniem wzbyt dro-  
gim po mieyscach oprawne, kto-  
re podawşy Alexandrowi, i pro-  
szącaby zdrowe przyjął, siebie mu,  
dzieci i narod poddał.

Są tu w tym państwie psy do  
pola przednie sposobne, i dobre, o  
których to powiadaia, że niełzcze-  
kaia nigdy zoczywszy zwierza, a  
lwom naybarziefy niefolguia i nay-  
iadowiciey na nie ida. Co aby był  
siłę ich Sosit Alexandrowi poka-  
zał, okrutnie wielkiego lwa iedne-

veri canes; qui celeriter occupaverunt feram: cum ex iis qui assueverant talibus ministeriis unus, canis leoni cum aliis inhærentis crus avellere, & quia non sequebatur, ferro amputare coepit, nec sic quidem pertinacia victa rursus aliam partem fecare institit: & inde non segnus inhærentem, ferro subinde cædebat. Ille in vulnere feræ dentes moribundus quoque infixerat. Tantam in illis animalibus ad venandum cupiditatem ingenerasse naturam memoriæ proditum est. Equidem plura transcribo quā credo. Nam nec affirmare sustineo, de quibus dubito: nec subducere, quæ accepi.

Relicto igitur Sophite in suo regno, ad fluvium Hypasin processit, Hephæstione, qui diversam

go kazał przywieść, i cztery psy  
nań wypuścić, którzy porwali się  
barzo żartko do niego, i opadli go.  
Myśliwiec bacząc, iako wzbyt si-  
ni, jednego za nogę ściągał ze  
lwa, ale żadnym sposobem nie  
mógł temu dolyć udzielać, aż  
mu ją uciąć musiał, co przecie  
nie pomogło, gdy i drugą uciął,  
jeszcze tak pies odstąpić nie-  
chcąc, zęby we lwie zdychając  
zostawić wolał. Tak frogą chci-  
wość do łowu natura dała tym  
płom iako pisa. Ia zaście wię-  
cey tu do tey Historyey moiey  
zinać przypisuję, niżeli wierzę, bo  
i twierdzić nie śmiem, o czym  
wątpię, a opuścić też com czy-  
tał, nie godzi się.

Zostawiwszy Sosita na państwie  
swoim, szedł do rzeki Hipazy, i  
z Eseltyonem się złączył, który

S

po ro-

sam regionem subegerat, coniuncto. Phegelas erat gentis proximæ Rex; qui popularibus suis colere agros (ut allverant) iussis, Alexandro cum donis occurrit, nihil quod imperaret detrectans. Biduum apud eum substitit, Rex, tertio die amnem superare decreverat, transitu difficilem, non spatium solum aquarum, sed etiam faxis impeditum.

II. Percontatus igitur Phegelam, quæ noscenda erant, undecim dierum ultra flumen per vastas solitudines iter esse cognoscit: excipere deinde Gangem maximum totius Indiæ fluminum. Ulteriore ripam colere gentes Gangaridas & Pharrasios, eorumque Regem esse Aggrammem, viginti millibus equitum, ducentis-

pedi-



po różnych mieyscach miał do-  
bywał. Bliskiego narodu Krol  
był Fegel, ktory poddanym swo-  
im wedle zwyczaiu do roli ka-  
zawszy, sam Alexandrowi z dary  
zaiechał drogę, poddawaiąc się,  
kiedy dwa dni u niego Krol zmie-  
szkał, trzeciego przez rzekę nie  
tylko szyroką ale i kamieni pełną  
chciał się przeprawić.

II. Pytaiąc tedy o rzeczach po-  
trzebnych Fegela dowiedział się  
miedzy innymi, że mu droga przy-  
szła przez okrutne pułstynie całe  
dni iedenaste, a potym rzeką,  
ktora tam leie w ziemi wśzy-  
stkiey Indyjskiey naywiększą, kto-  
rą zowią Ganges. Za nią dwa  
narody siedzą, Gangarydowie i  
Farrazy, Krol ich iest Agrammes  
ktory dwadzieścia tysięcy konne-  
go, i dwakroć sto tysięcy piecho-

que peditum obsidentem vias. Ad hæc quadrigarum duo milia trahere, & præcipuum terrorem elephantos, quos trium millium numerum explere dicebat.

Incredibilia Regi omnia videbantur. Igitur Porum (nam cum eo erat) percunctatur, an vera essent, quæ dicerentur. Ille vires quidem gentis, & regni haud falso iactari affirmat. Cæterum qui regnaret, non modo ignobilem esse, sed etiam ultimæ sortis, quippe patrem eius, tonsorem, rix diurno quæstu propulsentem famem, propter habitum haud indecorum cordi fuisse Reginæ. Ab ea in propiorem eius, qui tum regnasset, amicitie locutus admotum, interfecto eo per insidias, sub specie tutelæ liberum.

ty mając, drogi osiadł, ma do tego wozów poczwornych dwa tysiące, i sioniów na trzy tysiące strach naywiększy wojenny.

Rzecz do wiary niepodobna zdała się Alexandrowi, zaczym Porusa, bo przy nim był, ieśliby to tak było, pytał. On odpowiedział: siły narodu, i tego tam państwa są wprawdzie takie, iakie Fegel mówi, lecz Krol sam, nie tylko człek prosty, ale barzo się podło urodził, ojca miał balwierza, który ladwie na dzień mógł z rzemienia swego mieć pożywienie, ato go Krolowa rada widziała, iż był urodziwy i chędogi, zaczym Krola swego zdradą zabił, a ona go iakoby za opiekuna wzięła i obrońcę, który potym gwałtem państwo osiadł, Krolewice własne pobieży z nią tego to miał, w matym barzo usiewy jest powazemu, oycieczkiemu raczy dawne-

*liberum, eius invasisse regnum  
necatisque pueris, hunc qui  
nunc regnat, generasse, invi-  
sum vilemque popularibus, ma-  
gis paternæ fortunæ quam suæ  
memorem.*

Affirmatio Pori multiplicem  
animo Regis iniecerat curam:  
hostem belluasque spernebat,  
situm locorum & vim flumi-  
num extimescebat. Relegatos  
in ultimum pene rerum huma-  
narum persequi terminum, &  
eruere arduum videbatur. Rur-  
sus avaritia gloriæ & insatiabi-  
lis cupido famæ, nihil invium,  
nihil remotum videri sinebat.  
Et interdum dubitabat, an Ma-  
cedones tot emensi spatia ter-  
rarum, in acie, & in castris se-  
nes facti, per obiecta flumina,  
per tot naturæ obstantes diffi-  
cultates, secuturi essent, Abun-  
dantes

*mu, niżeli swemu terażniejszemu stanowi i dostojństwu podobny.*

Ta jego Relacya rozmaitych Alexandra nabawiła tralunkow. O nieprzyjacielu i słoniach nic nie myślił, i nie oglądał się na nie, mieysc położenie, a rzeki okrutne, te go trwożyły. Zdała się mu rzecz wzbyt trudna, biegać i szperać ludzi, których natura na kray świata zagnała, a z drugą słonę chciwość sławy, nic dalekiego i do wszystkiego zgola drogę ukazowała. Więc też podczas z sobą myślił, i wątpił, ieśli Macedonowie tak wiele świata przeszędłszy, na woynach i w obozie ofiwiawszy, przez rzeki, przez tak wiele od natury zostawionych niebezpieczeństw, za mną iść zechcą, wielki dostatek łupu i korzyści, a raczey ciężary mają,  
naby-

dantes onustosq; præda, magis parta frui velle, quam acquirenda fatigari. Non idem sibi, & militibus animi esse. Se totius orbis imperium mente cõplexum, adhuc in operum suorum primordio stare. Militem labore defatigatum, proximum quemque fructum, finito tandem periculo, exspectare. Vicit ergo cupido rationem, & ad concionem vocatis militibus, ad hunc maxime modum differuit.

*Non ignoro, milites, multa, quæ terrere vos possent, ab incolis Indicæ per hos dies de industria esse iactata. Sed non est improvisa nobis mentientium vanitas. Sic Ciliciæ fauces, sic Mesopotamice campos, Tigrim & Euphratem, quorum alterum vado transivimus, alterum ponte, terribilem*

których raczey nabytych używać,  
niżeli nabywać, szukać i pracować  
będą woleli. Do tego, nie tyle żół-  
nierz przed się wziął, ile ja, chciał-  
bymia świata wszystkiego dostać,  
iещczem nie nie począł, iещczem  
iako by we drzwiach spraw, a on  
pracą umordowany czegokolwiek  
doszedł, po niebeśpioczeństwie  
radby w pokoiu użył. Takie my-  
śli miał, kędy przecię chciwość  
przekonała rozum, zatym rycer-  
stwa do siebie zwoławszy, tak  
do niego mówił.

*Nie jest mi tajno Rycerze mo-  
iako wiele tych dni Indowie umysł-  
nie napowiadali, co was strwożyć  
może. Ale uszakóście tych nikcze-  
mnych kłamcow iuż świadomi: takci  
też Persowie straszne trudności wno-  
sili o ciasnościach Cylicyjskich, o po-  
lach Mezopotamskich, o Tygru i Eu-  
fratesie rzekach, a my tamtejszy prze-  
brnęli, tę most uziatawszy przeszli.  
Nigdy wieść iako trz.ba całej pra-  
way*



bilem fecerant Persæ. Nunquam ad liquidum fama perducitur: omnia, illa tradente, mitiora sunt vero. Nostra quoque gloria cum sit ex solido, plus tamen habet nominis quam operis. Modo quis belluas offerentes mœnium speciem, quis Hydaspem amnem, quis cœtera auditu maiora quam vero, sustinere posse credebat? Olim hercule fugissemus ex Asia, si nos fabulæ debellare potuissent. Creditisne elephantorum greges maiores esse quam usquam armentorum sunt? cum & rarum sit animal, nec facile capiatur, multoque difficilior mitigetur.

Atqui eadem vanitas copias peditum equitumque numeravit. Nam flumen quo latius fusum est hoc placidius stagnat, quippe angustis ripis coercita, & in angustiore alveum elisa, torrentes a-  
quas

wdy niema, co ona powiada, iest  
więcey, i rzecz większa, niż pra-  
wda; i nasza sława, która iest  
gruntowna, ma przecie więcej po-  
wieści między ludźmi, niż iest sama  
w sobie. Nie dawno też słonie kto-  
re się by wieże zdały, Ilydaspę rze-  
kę, i rzeczy insze w morie nie wpra-  
wdzie zbytne wielkie kto mógł i do  
mysli przypuścić? zaiste, jużbyśmy  
byli dawno z Azyey uciekli, kied-  
by nas były mogły bayki zwoio-  
wać. A wierzyćcież wy o sło-  
niach co powiadano, że stada ich ja  
większe niżeli domowego bydła?  
zwierz ten iest rzadki, w łowie tru-  
dny, do ugłaskania daleko trudniej-  
szy.

Taż też płonność piechotę i kon-  
ne wam liczyła i wspominała. Bo  
co się dotyczy rzeki, ta im iest szer-  
sza, tym spokojniey płynie, gdyż  
ciasnymi brzegami zięta, bystro, a  
w przestronnych leniwo, bieży. Do  
tego na biezgu wszystko niebespie-  
czen-

quas iurehant: contra spatium alve-  
i segnior cursus est. Præterea in  
ripa onne periculum est, ubi ap-  
plicantes navigia hostis exspectat.  
Ita quantumcunque flumen inter-  
venit, idem futurum discrimen est  
eradentium in terram. Sed omnia  
ista vera esse fingimus. Utrum-  
ne vos magnitudo belluarum, aut  
multitudo hostium terret? Quod  
pertinet ad elephantos, præsens  
habemus exemplum: in suos vehe-  
mentius, quam in nos incurrerunt.  
Tam vasta corpora securibus fal-  
cibusque mutilata sunt. Quid an-  
tem interest, totidem sint, quot  
Ionus habuit, an tria millia, cum,  
uno aut altero vulneratis, cæte-  
ros in fugam declinare videamus.  
I. e. inde paucos quoque incommo-  
de regunt: congregata vero tot  
millia ipsa se cident, ubi nec sta-  
re, nec jugere potuerint inhabiles  
vastorum

czeństwo siedzi, kiedy cię na statku  
płynącego nieprzyjaciół czeka, zacząj  
to idzie, że iakokolwiek głowna rze-  
ka jest, iednakoż będzie niebezpie-  
czno, gdy przystąpisz do brzegu.  
Ale niech to będzie prawda, co oni  
powiadali, pytam, wielkość słońce,  
czyli tak ogromne woyska was stra-  
sza? o Słoniach świeżym mamy przy-  
kład, iako się okrutnie na swoich,  
niżeli na nas srożyły gdyśmy tak  
wielkie ciała siekierami rąbali, i ko-  
pidami kłoli. Kiedy na tym nie, lub ty-  
le ich tam, ile Porus miał, lub trzy  
tysiące, ponieważ iednego abo dru-  
giego obraziwszy, uciekały wszystkie  
iakośmy widzieli. Potym choć ich  
mało i trochę będzie, nie rzadzą ia-  
koby potrzeba było Indowie, a gdy  
tak wiele stanie, same się polepczą, gdy  
ani stać, ani uciekać zbytne one cia-  
ła będą mogły. Jam te bóstwe i  
ratanek z nich lekce sobie uważał, a  
chociażem ie miał, przeciwnie nigdy  
w szoku nie stał, pewnie wiedząc,

iako

vasorum corporum moles. Equidem sic animalia ista contempsi, ut cum haberem, ipse non opposuerim, satis gnarus, plus suis quam hostibus periculi inferre.

At enim equitum peditumque multitudo vos commouet? Cum paucis enim pugnare soliti eslis, & nunc primum inconditam sustinebitis turbam. Testis adversus multitudinem invicti Macedonum roboris Granicus amnis, & Ciliicia inundata cruore Persarum, & Arbella, cuius campi devictorum a nobis ossibus strati sunt. Sero hostium legiones numerare cepistis, posteaquam solitudinem in Asia vincendo fecistis. Cum per Hellespontum navigaremus, de paucitate nostra cogitandum fuit. Nunc nos Scythæ sequuntur. Bactriana auxilia præsto sunt. Dahæ Sogdianique inter nos militant

*iako więcey swoim, niżeli nieprzyjacielowi wadzą i szkodzą.*

*Ale was podobno wielkie woysko pieszce i konne trwoży, boście się nie zwykli, iedno z małym bić, a teraz wam przydzie z nikczemną bez szuku wielkością sprawa? aleć przeciwko ludowi głównemu niezwyciężony Macedończyk, może Granik rzekę świadka sławić, także Cylicyą krwią Perską niemal zatopioną, i Arbelle, ktorey wielkie pola, zastaliśmy kośćciami zbitego woyska. Nie rychłóście pułki nieprzyjacielskie liczyć poczęli, kiedyście po zwycięstwach z Azyey pustynią uczynili: w te czasy było o tej garści nas mówić, gdyśmy po Helesponcie morzu iechali, teraz idą za nami Tatarzy. Baktryańskie pomocy mamy, Dahowie i Sogdyanowie w woyszcze naszym słoń, aczia ludowi te*

litant. Nec tamen illi turbæ confido. Vestras manus intueor, vestram virtutem, rerum, quas gesturus sum vadem prædemque habeo.

Quamdiu vobiscum in acie stabo, nec meos, nec hostium exercitus numeravero. Vos modo animos mihi plenos alacritatis ac fiducia adhibete. Non in limine operum laborumque nostrorum, sed in exitu stamus. Pervenimus ad Solis ortum, & Oceanum, nisi obstat ignavia: inde victores perdomito sine terrarum, revertemur in patriam. Nolite (quod pigri agricola faciunt) maturos fructus per inertiam amittere e manibus. Majora sunt periculis præmia. Dives eadem & imbellis est regio.

Itaque non tam ad gloriam vos lūco, quam ad prædam. Digni



mu nie wierzę, na ręce wasze patrzam, cnotę waszą, tego co jeszcze sprawować chcę, rękoymią mam.

Poki zwami w potrzebie stat będę ani na się, ani na nieprzyjacielskie wojsko będąc pamiętał, wy się mitylko ochotnymi i dufalymi stawcie, nie na progu naszych prac, ale już w końcu stoimy, przyszliśmy do wschodu słońca, i do Oceanu morza, jeśli nie przeszkodzi gnuśność, już się ztąd kraje świata zaoiurawszy, do domu zwycięzcy nawrocimy. Nie utracaycie zboża dostatego, iako niekoszenni a leniwi podczas oracze działaią, większe przed nami upominki, niż niebospieczeństwa, bogate to tam kraje, a lud nie rycerski.

Dla czego was nie tak na flotę, iako na łupy prowadzę, godniście

T

tego

gni estis, qui opes. quas illud mare litoribus invehit, reſeratis in patriam. Digni, qui nihil inexpertum, nihil metu omiſſum, relinquatis. Per vos, gloriamque veſtram, qua humanum faſtigium exceditis, perque & mea in vos & in me veſtra merita, quibus invidi contendimus, oro, quaesoque, ne humanarum rerum terminos adeuntem, alumnum comilitonemque veſtrum, ne dicam Regem, deſeratis. Cætera vobis imperavi, hoc unum debiturus ſum. Et is vos rogo, qui nihil unquam vobis præcepi, quin primus me periculis obtulerim, qui sæpe aciem clypeo meo texi, ne inſregeritis in manibus meis palma, qua Herculem, Liberumque Patrem, ſi invidia abſuerit, æquabo. Date hoc precibus meis, & tandem obſtinatum ſilentium rumpe.

I      Ubi

tego, abyście te bogactwa, które morze na brzeg wymiata, do domu zanieśli, godni, abyście niczego dla boiaźni, i niedoświadczywszy zgołanie opuszczali. A to was ja, przez was że samych, i przez sławę waszą, którąście nad ludzi wygorowali i przez mnie przeciwko wam, i wasze przeciwko mnie zasługi, o które się między sobą rozpieramy, pilnie proszę, do granic ludzkiego narodu idącego, mnie wychowanka i towarzysza, zamilczę Króla waszego nie odbiegaycie. Wszystkie inne rzeczy rozkazowałem wam, za tę być wam chcę powinien. A ieszcze was proszę ten, którym nigdy nie rozkazał, żebym był sam nie miał do wszystkich niebezpieczeństw być pierwszy, którym tarczą moją wouko często zastonił, nie ścisłaycie dłoni rąk moich, którymi Herkulejowi i Liberowi Oy-cu zrownam: daycie to prozbowm moim, a tak uporne milczenie wždy kiedy przerwicie.

*Ubi est ille clamor, alacritatis vestrae index? Ubi est ille meorum Macedonum vultus? non agnosco vos milites, nec agnosci videor a vobis. Surdas iam dudum aures pulso. Aversos animos & infractos excitare conor. Cumque illi in terram demissis capitibus tacere perseverarent:*

*Nescio quid, inquit, imprudens in vos deliqui, quod me ne intueri quidem vultis. In solitudine mihi videor esse. Nemo respondet, nemo saltem negat. Quos alloquor? quid autem postulo? vestram gloriam & magnitudinem vindicamus. Ubi sunt illi, quorum certamen paulò ante vidi contendentium, qui potissimum vulnerati Regis corpus exciperent? Desertus, destitutus sum, hostibus deditus. Sed solus quoque ire perseverabo. Obiicite me*  
*flu.*

Kędy iest ono zairosanie ochoty  
waszey znak i świadek? kędy iest o-  
na Macedonow moich twarz? nie  
znam was Rycerze moi, i iakoby mię  
tez samego nie znacie, do uszu głu-  
chych, dawno już kołące, odieroczone  
animusze i powatłone, wzbudzić u-  
siłuję. Lecz gdy przecię na ziemię  
głowy schyliwszy stali i milczeli,  
znowu począł:

Niewiem, mowi, com przecieko  
wam tak nieostrożnie udzielał, że a-  
ni patrzeć na mię niecheecie, zdani  
się być nie puszczy, nikt mi nie odpa-  
wiać, nikt nie odmawia przynamieny.  
Do kogoż mówię? czegoż żadam?  
waszey sławy. i wielmożności szu-  
kam. Kędy są oni, na który-  
chem nie dawno spor patrzal,  
ktoby raczey Krola rannego donieść  
miał? opuszczony, porzucony, nie-  
przyjacielowi wydany iestem, ale  
choć tak i sam poydę, wydadcie  
mię bestyom, rzekom, i narodom  
onym, których się i nazwisk w zdry-  
gacie, znajdę, którzy za opuszczonym  
odwas poydą Tatarzy i Bartryany mam  
zemną

*fluminibus & belluis, & illis gentibus, quarum nomina horretis. Inveniam qui desertum a vobis sequantur. Scythæ Bactrianique erunt mecum, hostes paulo ante nunc milites nostri. Mori præstat, quam precario Imperatorem esse. Ite reduces domos, ite deserto Rege ovantes. Ego hic a vobis desperatæ victoriæ aut honestæ morti locum inveniam.*

III. Nec sic quidem ulli militum vox exprimi potuit. Expectabant ut duces principesque ad Regem perferrent, vulneribus & continuo labore militiæ fatigatos non detrectare munia, sed sustinere non posse. Cæterum illi metu attoniti in terram ora defixerant. Igitur primo fremitus sua sponte, deinde gemitus quoque oritur paulatimque liberius dolor eri-

*zemną, niedawno nieprzyjaciół, teraz  
żołnierze naszych. Lepiej umrzeć,  
niż w prośiesz się hetmanic i rośka-  
zować, idźcie do domu szczęśliwi, idź-  
cie Króla porzuciwszy z radością, ia-  
tu albo zaątpione od was zwycięstwo  
abo więc uczciwą śmierć znajdy.*

III. Ale ani tak od żadnego  
żołnierza głosu wycisnąć nie mógł,  
czekali wszyscy ażby Hetmani i  
Panowie do niego odnieśli, że  
ranami i ustawicznymi woien-  
nymi pracami umordowani, dalszych  
się posług wprowadzić nie zbraniają,  
ale im żadnym sposobem zdołać  
nie mogą. Sami oczy na ziemię  
spuściwszy z boiaźni, tak stali, aż  
jakieś szemranie, a za nim wzdy-  
chanie powstało, a zatym żal się sze-  
rzył wolniey, i płakać poczęli, tak  
że i Król w lutość gniew odmie-  
niwszy



gi cœpit, manantibus lacrymis adeo, ut Rex ira in misericordiam versa, ne ipse quidem, quanquam cuperet, temperare oculis potuerit. Tandem universa concione effusius flente, Cœnus ausus est, cunctantibus cæteris, propius tribunal accedere, significans se loqui velle. Quem ut videre milites detrahentem galeam capiti ( ita enim Regem alloqui mos est,) hortari cœperunt, ut causam exercitus ageret.

Tum Cœnus: *Dii prohibeant* inquit, *a nobis impias mentes. Et profecto prohibent. Idem animus est tuis, qui fuit semper, ire quo iusseris, pugnare, periclitari tuum nomen. Proinde si perseveras inermes quoque, Et nudi, Et exangues, utcumque tibi cordi est, sequimur, vel antecedimus. Sed*  
*audire*

niwſzy, acz chciał, od płaczu ſię utrzymać przecię nie mógł. A gdy już wſzyſtko woyno prawie głoſno płakało, drudzy ſię Hełmani ociągali, Cenus zaś bliżey ku majestatowi przyſtępował, dawa- iąc znać, że mowić; chciał, kto- rego Rycerſtwo, iako zdeymował ſzyſzak. obaczywſzy, (bo wedle zwyczaju tak do Króla mówią) na- pominali aby o woyno mowił. I poczał.

Nie dopuszczajcie Bogowie takich  
myśli na nas, i zaprawdę nie dopu-  
szczaj. Tak jest w nas chęć i serce,  
które zawsze było przed tym, każesz  
iść, ić się, na niebezpieczeństwa na-  
stąpić, kroczyć ku sławie twojej cza-  
som potomnym opiszemy i zaleciemy.  
Dla tego, jeśli przedsięwzięcia twee-  
go nie odstępujesz, nago, bez zbroi,  
beze kroczenia, jakkolwiek zechcesz, po-  
dziem wprzód, abo za tobą. II. za-  
koń

*audire vis non fictas tuorum militum voces, rerum necessitate ultima expressas, præbe, quæso, propitias aures imperium atque auspicium tuum: constantissime secutis, & quocunque ieris, secuturis.*

*Vicisti, Rex, magnitudine rerum non hostes modo, sed etiam milites. Quidquid mortalitas capere poterat, implevimus. E-mensis maria terrasque, melius nobis, quam incolis, omnia nota sunt. Pene in ultimo mundi fine consistimus: in alium orbem paras ire, & Indiam quæris, Indis quoque ignotam. Inter feras serpentesque degentes eruere ex latebris & cubilibus suis expetis, ut plura quam sol videt, victoria lustras. Digna prorsus cogitatio animo tuo, sed altior nostro. Virtus enim tua semper in incremento*

koż przecię ieśli nie zmyślonego, ale ostatnim gwałtem i potrzebą wyciśnionego głosu, Rycerstwa twoiego chcesz słuchać, proszę day łaskawego ucha, tym, co za Hetmaństwem i fortuną twoią przednie stałe dotąd szli, i gdzie zechcesz poydą.

Krolu wielkością dzieiow i spraw, nie tylkoś oto nieprzyiaciela, ale i lud twoy zwyciężył, cokolwiek ręka śmiertelna obić mogła, wszystkośmy to wzięli, morza i ziemie wszystkie przeszędłszy, lepieyieśmy tu iuż niżeli sami obywatela świadomi. Stańeśmy niemal na samym kraiu świata, na inszyć iakis iść chcesz, i szukasz Indyey, o ktorey i sami Indowie nie wiedzą. Pragniesz abyś między bestyami i smokami ludzie mieszkające z swych kucz i legowisk wyciągał, a tak zwycięstwo otrzymawszy, więcey niżeli słońce samo widzi, oglądał. Godne zamysły animusz tuwego, ale im nie równaia nasze. Abowiem męstwo twcie zawsze będzie rośło, nasze iuż iest na schyłku.  
Poy-

to erit, nostra vis in fine iam est.

Intuere corpora exangua, tot  
perforata vulneribus, tot cicatricibus  
putria. Iam tela hebetia sunt,  
iam arma deficiunt. Vestem Per-  
sicam induimus, quia domestica  
subveli non potest. In externum  
degeneravimus cultum. Quoto cui-  
que lorica est; quis equum habet?  
Iube quæri, quam multos servi i-  
psorum persecuti sunt, quid cui-  
que super sit? ex præda. Omnium  
victores, omnium inopes sumus.  
Nec luxuria laboramus, sed bello  
Instrumenta belli consumpsimus.  
Hunc tu pulcherrimum exercitum  
nudum obiciēs bellus? Quarum  
ut multitudinum ardeant de in-  
dustria Barbari: magnum tamen  
esse numerum etiam ex mendacio  
intelligo.

Quod si adhuc penetrare in In-  
diam certum est, regio a Meridie  
minus

Poyrzyj na ciała nasze bezekrwie,  
tak wielą ran pokłote, tak wielą blizn  
nagnite. Szable nasze już ściepiaty,  
iż i oręża nie dostaie. Perskie sza-  
ty na nas, gdy domowych nam dostar-  
czyć nie można, jużemy do cudzo-  
ziemskiego ochędostwa poszli. Wie-  
leż nas iest, co paucierz mamy? kto  
ma konia? każ się dowiadować za  
wielą niewolnicy idą, komu co dostał  
łupu zostało. Wszystkieśmy zwa-  
iowali, wszystkiego nam nie do-  
staie, nie na szbytek abo dostatki,  
ale na wojnę śiekamy, wojennymi  
potrzeby już zepsowali, a ty to tak  
osobliwie woysko, nagie bestyom wu-  
stawisz? bo chociaż o ich liczbie  
wielkiej Indowie umyślnie powiada-  
ią, wszakoż, i z tego ich kłamstwa  
dochodzę, że ich iest dosyć.

Co iestli ieszcze koniecznie głodisz  
w Indyę myślisz, na podobie

iest

*minus vasta est. Qua subacta, licebit decurrere in illud mare, quod rebus humanis terminum voluit esse natura. Cur circuitu petis gloriam, quæ ad manum posita est? Hic quoque occurrit Oceanus. Nisi mavis errare, pervenimus, quo tua fortuna ducit. Hæc tecum, quam sine te cum his, loqui malui: non ut inirem circumstantis exercitus gratiam, sed ut vocem loquentium potius quam ut gemitum murmurantium audires.*

Ut finem orationi Cœnus imposuit, clamor undique cum ploratu oritur, Regem, patrem, dominum, confusis appellantium vocibus. Iamque & alii duces præcipueque seniores, quæ ob ætatem & excusatio honestior erat, & auctoritas maior eadem precabantur. Ille nec castigare obstinatos, nec mitigare



ieſt kray ſwiata nie tak rozwiokły i daleki abo niezmierny, który podbiwszy, do onego morza nadeydzimy, które natura ludziom kres poſtawiła. Czemu kołem ſzukasz ſławy, którać przed rękami leży? i tuć ieſt Ocean, chyba żebyś błądził po ſwiecie chciał, poydziem kędy twoia fortuna poprowadzi: tem rzeczy przed oſobą twą, niżeli okrom ciebie z nimi wołać mowić, nie abym ſobie u tego woyska łaskę ziednał, ale żebyś ty głoſu ich raczey, niż wzdychania ſzemrzałych ſłuchał.

Skoro Cenus mowę ſwoię ſkończył, powſtało zewsząd wołanie zamieſzane i płacz, wſzystko woysko wołać, Krolu, Oycze, Panie, więc i Rotmiſtrze, i inſzy, zwłaszcza ſtarzy, których i wymowka dla wieku uczciwa, i poważność więkſza była o toż proſiła. Ani ſtrofować tedy upor, ani ukoić onego żalu i gniewu mogąc, i iakoby daley z nimi po-

ſtąpić

mitigare poterat iratos. Itaque inops consilii desilivit e tribunali, claudique regiam iussit, omnibus, præter assuetos, adire prohibitis. Biduum iræ datum est, tertio die processit, erigique duodecim aras ex quadrato saxo, monumentum expeditionis suæ, munimenta quoque castrorum iussit extendi, cubiliaque amplioris formæ, quam pro corporum habitu, relinqui, ut speciem omnium augeret, posteritati fallax miraculum præparans.

Hinc repetens quæ emensus erat, ad flumen Aceliném locat castra. Ibi forte Cœnus morbo extinctus est, cuius morte ingemuit Rex quidem: adiecit tamen: *Propter paucos dies longam orationem eum exorsum, tanquam solus Macedoniam vivus*

stąpić nie wiedząc, prętko z miasta zbieżał, i pałac zamknął: nikogo do siebie, okrom zwyczajnych puszczając nie kazazawfszy. Dwa dni się tak gniewał, trzeciego wyszedłszy, dwanaście ołtarzow z kamienia kwadratowego na pamiątkę swych tu w tym kraju wojen i bytności postawić, szanice obozu daley rościagnąć, łoża większe i szersze, niżeli ciała były, udziałać kazał, chcąc tak zostawić potomnym czasom na dziw, postać fałszywą rzeczy swoich wfsztkich.

Ztąd wsteczył drogą, którą pierwey szedł, i do Acezynu rzeki przyciągnąwszy, oboz położył, kędy z przypadku choroba na Cenuśa padła i zmorzyła go. co gdy mu powiedziano, acz westchnął. ale przecię rzekł: *dla kilku dni Cenus tak długą uczynił mowę, iakoby sam miał oglądać Macedonię.*

*furus esset.* Iam in aqua classis, quam ædificari iusserat, scabat. Inter hæc Memnon ex Thracia in supplementum equitum sex millia, præter eos ab Harpalo peditum septem millia adduxerat, armaque viginti millia auro & argento cælata pertulerat: quæis distributis, vetera cremari iussit.

Mille navigiis aditurus Oceanum, discordes & vetera odia retractantes Porum & Taxilem, Indiæ Reges, firmata per affinitatem gratia, reliquit in suis regnis, summo in ædificanda classe amborum studio usus: Oppida quoque duo condidit, quorum alterum Nicæam appellavit, alterum Bucephalon, equi, quem amiserat, memoriæ ac nomini dedicans urbem. Elephantis deinde & impedimētis

Już okręty gotowe na wodzie co był gotować kazał stały, w tym Memnon z Tracyy na wyrównanie konnych pułków sześć tysięcy ludzi przyprowadził, a okrom tych od Harpala piechoty siedm tysięcy, i rynnztunku rozmaitego dwadzieścia pięć tysięcy złotem i frebrem oprawionego, który rozdawszy, stary popalić kazał.

Sam się w tyśiącu okrętow na Ocean puścić mając, niezgodne Indyjskie Krole Porusa i Taxyla dawne ziątrzenia między sobą wznawiające, nowym spowinowaceniem poiednane, w państwach swych zostawił, których był pilności i starania wielkiego okręty gotując użył. Miasta też dwa założył, z których jedno Niceę, drugie Bucefalię, na pamiątkę swojego utraconego konia nazwał, a słońce i zawady insze, lądem posławszy, rzeką się puścił, niemal czterdzie-

terra sequi iussis, secundo amne defluxit, quadraginta ferme stadia singulis diebus procedens, ut opportunis locis exponi subinde copiae possent.

IV. Perventum erat in regionem. in qua Hydaspes amnis Acesini committitur. Hinc decurrit in fines Sobiorum. Hi de exercitu Herculis maiores suos esse commemorant: ægros relictos se, cepisse sedem, quam ipsi obtinebant. Pelles ferarum pro veste, clavæ pro telo erant. Multaque, etiam cum Græci mores exolevisent, stirpis ostendebant vestigia. Hic excensione facta, CCL. stadia processit. Depopulatusq; regionem, oppidum caput eius corona cepit. XL. peditum milia gens in ripa fluminum oppuluerat, quam, amne superato, in

ści stał, na każdy dzień uieżdżając, aby wlepszich i sposobniejszych mieyscach z woyskiem wyśieść zawsze mógł.

IV. Już był dopłynął tam kiedy się Hydałp z Acezynem schodzi skąd do granic Sobiyskich dobiechał. Ci przodki swoje ukazowali woysko Herkulesowe niedoleżne w tych kraiach, które sami dzierżeli porzucone. skory zwierzecey miało szat, klawy żelazney, abo buławy ogromney, miało broni w potrzebie używali, a chociaż już byli obyczaje Greckie odmienili, przecię siła ieszcze tey liniey i rodu podobieństwa w nich znać było. Tu wysiadłszy, dwieście i pięćdziesiąt stał lądem szedł. a krainę splondrowawszy, i stołeczne miało otoczywszy żołnierzem, przez gwałt ie wziął. Ten tu narod czterdzieścią tysięcy piechoty, osiadł był brzozy, ale on rzekę tylko zbieżawizy, rozegnany do miasta wpędził, a potym dobył: z nich co rośleyšie wybić



to, in fugam compulit, inclusosque mœnibus expugnat. Puberes interfecti sunt, cæteri venierunt.

Alteram deinde urbem expugnare adortus, magnaque vi defendentium pulsus, multos Macedonum amisit. Sed, cum in obsidione perseverasset, oppidani desperata salute ignem subiecere tectis, se quoque, ac liberos, coniugesque, incendio cremant. Quod cum ipsi augerent, hostes extinguerent, nova forma pugnae erat. Delebant incolae urbem, hostes defendebant: adeo etiam naturæ iura bellū in contrarium mutat.

Arx erat oppidi intacta. In qua præsidium dereliquit. Ipse navigio circumvectus est arcē; quippe tria flumina tota India præter Gangem, maxima, munimento

wybić, ostatek sprzedać, kazał,

Drugiego zatym miasta dosta-  
wał, z kąd mężnie odpędzony,  
siła Macedonow utracił. Lecz iż  
przecię znowu upornie nastąpił, oby-  
watele zwątpiwszy o sobie, ogień  
pod wszystkie budowania swe pod-  
łożyli, a tak dzieci, żony, i siebie sa-  
mych palili, ktorzy gdy go pomna-  
żali, a nieprzyjaciele gasili, był spo-  
sob nowy wojny, mieszczanie pso-  
wali, owi im niedopuszczali. Tak i  
prawa przyrodzone wojny odmie-  
niają.

Zamek przy mieście został ca-  
ły, który żołnierzem ośmiadziwży, ob-  
iechał na statku, bo trzy rzeki  
po Gangesie największe w Indy-

ey,

nimento arcis applicant undas. A Septemtrione Indus alluit, a meridie Acesines Hydaspis cōfunditur Cæterū amniū coitus maritimis similes fluctus movet, multoque ac turbido limo, quod aquarum concursu subinde turbatur, iter, qua meant navigia, in tenuem alveum cogitur. Itaque cum crebri fluctus se inherent, & navium hinc proras, hinc latera pulsarent, subducere nautæ ceperunt. Sed ministeria eorum hinc metu, hinc prærapida celeritate fluminum occupantur. In oculis duo maiora omnium navigia submersa sunt: leviora, cum & ipsa nequirent regi, in ripam tamen innoxia expulsa sunt.

Ipsæ Rex in rapidissimos vortices incidit: quibus intorta navis obliqua, & gubernaculi impatiens

ey, lały podeń, Ind od pułnocy,  
a od południa Acezyn z Hidaspem  
pomieszany, zaś te rzeki zszedł-  
ły się nawalność podobną mor-  
skiej czynią, a błoto które się wod  
nabiegiem i burzliwością wzru-  
sza, gdzie statki idą, drogę, cie-  
śni. A tak gdy froga fala po-  
wstała, i wały to z spodu, to z bo-  
kow okręty tłukły, marynarze ie-  
li żagle zdeymować, którym prze-  
cię i boiaźń, i nagła rzek prętkość,  
tak rychło tego sprawić nie do-  
puszczała, zaczym naywiększe  
miedzy wszystkimi dwa okręty  
prawie w oczach utonęły,  
mniejszy i lżeysze, acz nie dały się  
powoli kierować, iednak całe do  
brzegu przybito.

Tamże też i sam Krol na okru-  
tnie bystre wiry wpadł, którymi  
okręt uwikłany, bokiem szedł, i  
kierować się a rządzić nie dawał,  
tak, że iuż był szaty z siebie zdiał dła-  
pły-

patiens agebatur. Iam vestem detraxerat corpori, proiecturus semet in flumen, amicique ut exciperent eum, haud procul nabant; apparebatque anceps periculum, tam nataturi, quam navigare perseverantis. Ergo ingenti certamine concitant remos, quantaque vis humana esse poterat, admota est, ut fluvius, qui se invehant, everberarentur. Findi crederes undas & retro gurgites cedere. Quibus tandem navis erepta, non tamen ripæ applicatur, sed in proximum vadum illiditur. Cū amne bellum fuisse crederes.

Ergo aris pro numero fluminum positus, sacrificioque factō triginta stadia processit. Inde ventum est in regionem Oxydracarum Mallorumque; quos alias bellare inter se solitos, tūc peri-

plywania, a przyjaciele nie daleko którzyby go byli między się wzięli, tudzież pływali, było iednakże iawne zgoła niebespieczeństwo, chociaż by był okrętem iachał, choć i pływał. Przetoż niewypowiedzianie wielką pracą i usiłowaniem, iakie się iedno w ludziach naleść mogło, żeglarze staranie czynili, aby byli mogli wały one, które gwałtem następowały, zmoc. Wierzyłbyś był że ie szczepali, a wiry zaśę precz zamiatali, którym acz wydarli okręt, przecię go nie mogli do portu wpędzić, a tak na brodzie uwiążł. Inaczejbyś był nie wierzył, iedno że z rzeką była wojna.

A tak ołtarzow, ile było rzek postawiwszy, i ofiary uczyniwszy trzydzieści flay uszedł, skąd do krainy Oxydrakow i Mallow przyciągnął, którzy aczkolwiek przedtym wołowali sami z sobą ale teraz iednakie i spólne niebespieczeństwo

periculi societas iunxerat. Nonaginta millia iuniorum peditem in armis erant, præter hos equitum decem millia. nongentæque quadrigæ. At Macedones, qui omni discrimine iam defunctos se esse crediderant, posteaquam integrum bellum cum ferocissimis Indiæ gentibus superesse cognoverunt, improvviso metu territi, rursus seditiosis vocibus Regem increpare cœperunt. Gangem amrem, Et quæ ultra essent, coactos transmittere, non tamen finisse, sed mutasse bellum: indomitis gentibus se obiectos. ut sanguine suo aperirent ei Oceanum. Trahi extra sidera Et solem, cogique adire, quæ mortalium oculis natura subduxerit. Novis identidem armis novos hostes existere. Quos ut omnes fundant fugentque, quod



stwo ie poiednało. Mie-  
li dziewięć tysięcy młodey pie-  
choty, konnych dzieścię, a po-  
czwornych wozow dziewięćset.  
Tu Macedonowie ktorzy już tak  
rozumieli. że koniec wszystkim  
niebeśpieczeństwom udziałali, sły-  
sząc o nowey wojnie z ludem lu-  
dyjskim bardzo walecznym, nie-  
spodziewaną boiaźnią się trwoży-  
li, i znowu by iacy buntownicy  
głośno Krolowi łaili. *Musieliśmy*  
*Ganges rzekę, i co za nim leży*  
*przeysć, a przecięsmy nie skoń-*  
*czyli, ale tylko srymarczyli na-*  
*woyny, dzikim narodom nas wysta-*  
*wia abyśmy mu krewią naszą do O-*  
*ceanu drogę otworzyli, Kędyś nas*  
*za gwiazdy i za słońce ciągnie,*  
*i przymusza do tych kętow iść z*  
*sobą, ktore natura przed oczyma*  
*ludzkimi skryła i zamknęła. Na*  
*nowy rynsztunek, co na nas rzucił,*  
*nowego nieprzyjaciela nawodzi, kto-*  
*re wszystkie byśmy byli też zwoiowali,*  
*co za to mieć będziemy? mgła, cie-*

quod præmium ipsos manere? cæ-  
liginem ac tenebras, & perpetu-  
am noctem profundo incubantem,  
repletum immanium belluarum  
gregibus fretum, immobiles un-  
das, in quibus emoriens natura  
defecerit. Rex non sua, sed mili-  
tum sollicitudine anxius, cōcio-  
ne advocata docet, imbelles esse  
quos metuant. Nilul deinde præ-  
ter has gentes obstare, quo minus  
terrarum spatia emensi, ad finem  
simul mundi laborumque perve-  
niant: Cessisse illis metuentibus  
Gangem: & multitudinem natio-  
num, quæ ultra annem essent: de-  
clinasse iter eò, ubi par gloria,  
minus periculum esset. Iam pros-  
picere se Oceanum: iam perflare  
ad ipsos auram maris: ne invide-  
rent sibi laudē, quam peteret Her-  
culis & Liberi patris terminos  
transituro. Regi suo parvo  
im-

małości, i noc wieczna nad głębokim  
morzem leży, dziwów a bestyi o-  
krutnie wielkich pełne ciasne morze:  
i stoją wody, w których zmierzając  
natura ustawa. Krol nie o się, ale  
o żołnierza się frasując, zwołał  
wszystkich i pokazał, iż to lud jest  
prosty, a nie waleczny; którego się  
lękać; a iako niemasz już nic o-  
krom tego narodu, coby granice  
ziemie przeszędłszy, do końca prac  
i świata mieć za przeszkodę mogli.  
Takeście się też prawi przedtym lęka-  
li, a przecie wam Ganges, i tak wie-  
le narodów, za nim leżących, usta-  
piło, iam drogę tam obrócił, kedy tak-  
że wielką sławę mieć za mnieyszy n  
niebezpieczeństwem możemy. Już  
widzę Ocean, już od niego do nas  
powietrze następuje, sławy mi, ktorey  
szukam, nie zayrzycie za granice  
Herkulesowe i Libera Oyca zaisc  
maiące: nu: małą pracę Krolowi swemu  
nieśmiercielność z ednacie: niechay wśdy  
z Indyey wyjadę, a nie uciekam.

*impedio immortalitatem famæ  
datturos: Paterentur se ex In-  
dia redire, non fugere.*

Omnis multitudo, & maxi-  
me militaris, mobili impetu fer-  
tur. Ita seditionis non remedia,  
quam principia, maiora sunt,  
Non alias tam alacer clamor ab  
exercitu est redditus, iubenti-  
um *duceret Diis secundis, & æ-*  
*quaret gloria, quos æmularetur,*  
Lætus his acclamationibus ad  
hostes protinus castra movit.  
Validissimæ Indorum gentes e-  
rant, & bellum impigre para-  
bant, ducemque ex natione O-  
xydracarum spectatæ virtutis e-  
legerāt, quibus radicibus mōtis  
castra posuit, lateque ignes, ut  
speciem multitudinis augetet, o-  
stendit; clamore quoque, ac fu-  
i moris ululatu, identidem ac-  
quiescentes Macedonas frustra  
ter-

Każde pospolstwo, ale naybar-  
ziefy żołnierkie za odmiennym af-  
fektem idzie, tak sedicyey więk-  
sze początki, niż lekarstwa bywa-  
ią. Abowiem i tu, nigdy przed-  
tym tak ochotnego zawołania  
woysko, iako teraz, nie pokazało,  
każąc *aby za szczęśliwym Bogiem  
powodem szedł, i równał sławę tych  
którym iey iakoby zayrzy i spor  
o nie wiedzie.* Otoż wesół z ta-  
kiej ochoty żołnierskiej Alexan-  
der, nic nie mieszkając ruszył się  
ku nieprzyjacielowi. Waleczny  
tu był lud Indyjski, i wojnę  
śmiele dosyć narządzali, Hetma-  
na z Oxydrakow doświadczonego  
męża wybrawszy, który pod samą  
gorą obozem się położył, i szeroko  
ognie kłaść, wielkość woyska  
zmyślając, kazał, a śpiące Macedo-  
ny wrzaskiem, i zwyczajnym wy-  
ciem, acz próżnie straszyć usiłował.

terrere conatus. Iam lux apparebat, cum Rex fiducia ac spei plenus, alacres milites arma capere, & exire in aciem iubet. Sed, metune an seditione oborta inter ipsos, subito profugerunt Barbari. Certe avios montes & impeditos occupaverunt. Quorum agmen Rex frustra persecutus, impedimenta cepit. Perventum deinde est ad oppidum Oxydracarum, in quod plerique confugerant, haud maiore fiducia mœnium quam armorum.

Iam admovebat Rex, cum vates monere eum cœpit, *ne committeret, aut certe differret obsidionem: vitæ eius periculum ostendi.* Rex Demophoonta is namque vates erat (intuens) *Si quis, inquit, te arti tuæ intentum & exta spectantem sic*  
*inter*

Już dniało, a Krol też nadzieie dobrey pełny ochotnemu żołnierzowi do zbroie i koni i do sprawy rofkazował, ale nie pisał, ieśli z boiazni, czyli za iaką sedicyą i rozruchem miedzy sobą uczynionym barbarzyńcy zmagła prawie uciekli, atoli gory bezdrożne ofiedli, ktore Krol gonił, ale darmo, oboz przecię i zawady pobrał. Przyszedł potym do Miasta Oxydrakow, dokąd ich było siła zuciekało, nie barziesz murom, niż szabli swey dufając.

I iuż podieżdżał dla szturmu, gdy go w tym wiezczech iął napominać; aby tego nie czynił, abo więc na inny czas odłożył, bo mowi *ukazuięć niebespieczeństwo zdrowia*. Krol na Demofoonta patrząc, (był to wiezczech,) rzekł: *Kiedybyć kto przeszkodę iaką czynił, gdybyś się nau-*



*interpellet, non dubitem quin incommodus ac moleſtus videri tibi poſſit. Et cum ille ita prorsus futurum reſpondiſſet; Ceuſeſne, inquit, tantas res, non pecudum fibras, ante oculos habenti, ullum eſſe maius impedimentum quam uatem ſuperſtitione captum? Nec diutius quam reſpondit moratus, admoſeri iubet ſcalas, cunctantibus cæteris, evadit in murum. Anguſta muri corona erat. Non pinnae, ſicut alibi, ſaſtigiū eius diſtinxerant, ſed perpetua lorica obducta tranſitum ſepſerat. Itaque Rex hærebat magis quam ſtabat in margine, clypeo undique incidentia tela propullans. Nam undique eminus ex turribus petebatur. Nec ſubire milites poterant, quia ſuperne vi telorum obruebantur. Tandem magnitudi-*

ka twoja, i na ielita: patrzeniem za-  
kawał, iżać był przykry nie był?  
Odpowiedział Demoloon, tak. A  
Frol mniemasz, aly kto tak wielkie  
rzeczy, nie bydlacie żyłki przed so-  
bą mając, większą mogł przelzkodę  
nad wielzczka niepotrzebnie rabo-  
znego mieć? i nie nie mieszkaiać  
nad odpowiedź drabiny przysta-  
wiać kazał, a gdy się nie porywał  
żaden, sam na wierzch muru wiażł.  
Nie było tam przelstrzeństwa żadne-  
go, ani filarzyki małe, iako kędy in-  
dziey stały, ale wciąż krycie szło,  
które przeleść nie dzpuszczało,  
dla czego raczy był iakoby  
przyłgnał do kraiu, niżeli stał, a  
tarczą firzały gdyż zewszech  
wież nań ciskano, odbijał. Więc  
żołnierz podeyść żadnym sposo-  
bem dla gęstych zwierzchu poci-  
skow nieprzyziacielskich i włocni  
nie mogł, przeto, iż wiele nań  
zwierzchu firzał miotano. Aż  
wielkość, niebespieczeństwa wsty-  
dem przelomili, bo widzieli iako  
ociąganiem swoim Indom Krola  
wyda-

tudinem periculi pudor vicit: quippe cernebant cupidatione sua dedi hostibus Regem. Sed festinando morabantur auxilia. Nam dum pro se quisque certat evadere, oneravere scalas: queis non sufficientibus, devoluti, unicam spem Regis fefellerunt. Stabat enim in conspectu tanti exercitus, velut in solitudine destitutus.

V. Iamque lævam, qua clypeum ad ictus circumferebat, lassaverat, clamantibus amicis, ut ad ipsos desiliret, stabantque excepturi: cum ille rem ausus incredibilem atque inauditam, multoque magis ad famam temeritatis quam gloriæ insignem. Namque in urbem hostium plenam præcipiti saltu semetipse immisit, cum vix sperare posset, dimicantem certe, & non inul-

wydawali. Kędy ieszcze choć się kwapili, tym samym pomoc zwlekali. Bo gdy się na drabinę ubiegali, ociążyli ją a tak z złomioney pospadawizy na ziemię iedyną Krolewską nadzieię omylili, który stał przed wśzystkim tak wielkim woyskiem by na jakiey puściny odbieżany i porzucony.

V. Już był rękę lewą, którą tarcz ze wśzech stron na pociski zarzucał, umordował, przyiaciele też nań, aby do nich skoczył, iakoż stali gotowi żeby go byli uchwycili, wołali, gdy się on do śmiałości wierzeniu niepodobney, ani slychaney, raczey do tego służącey, ażeby o płochości iego barzieszy niż o odwadze głoszono, udał, to iest, do miasta nieprzyiaciela pełnego, z wysoka i przykro skoczył, kędy się i tego spodziewać nie mógł, aby był walcząc nie bez pomsty zginął, bo niż się

inultum esse moriturum, quippe antequam assurgeret, opprimi poterat, & capi vivus: sed forte ita liberaverat corpus, ut se pedibus exciperet. Itaque stans init pugnam, & ne circumi posset, fortuna providerat.

Vetusta arbor haud procul muro ramos multa fronde vestitos, velut de industria Regem protegentes, obiecerat. Huius spatioſo ſtipiti corpus, ne circumi posset, applicuit, clypeo tela, quæ ex adverſo ingerebantur excipiens. Nam cum unum procul tot manus peterent, nemo tamen audebat propius accedere. Mililia ramis plura quam clypeo incidebant. Pugnabat pro Rege primum celebrati nominis fama: deinde deſperatio, magnum ad honeſte moriendum incitamentum: Sed  
cum

się porwał, można go zabić, abo żywo poimać. Lecz przypadkiem się był tak usposobił, że na nogi padł, i bić się począł, gdzie żeby go byli przecię ze włzech stron nie obfkoczyli dała mu fortuna takowy ratunek.

Było drzewo tudzież wedle muru barzo gałęziste do ktorego się dla obślapienia przytulił, a gałęzie go zaślaniały od włoczn. częścią też ie tarczą obijał. Tak wiele ich na jednego z daleka miotało a nikt nie śmiał z bliza przystąpić, włocznie i pociski, częściey w gałęziach lgnęły, niż do tarcze przychodziły. Biła się zań nayprzod tak wielka sława, potym desperacya, wielka do uczciwey śmierci pobudka. Lecz gdy gęściey nieprzyiaciel następowała już dziwnie wielką moc broni tarczą odbił, już i przyłbicę kamienie były rozwarły, a z umordowania przyklęknął, Indowie iakoby pogardzając nim, nieostro-  
żnie

cum subinde hostis afflueret, iam ingentem vini telorum exceperat clypeo, iam galeam saxa perfregerant, iam continuo labore gravia genua succidebant. Itaque contemptim & incaute, qui proximi steterant, incurrerunt: e quibus duos gladio ita excipit, ut ante ipsum exanimis procumberent. Nec cuiquam deinde propius incessendi eum animus fuit, proculiacula sagittasque mittebant.

Ille ad omnes ictus expostus, ægre iam exceptum poplitibus corpus tuebatur donec Indus duorum cubitorum sagittam (namque Indis, ut ante diximus, huius magnitudinis sagittæ erant) ita excussit, ut per thoracem paulum superlatus dexterum infingeretur. Quo vulnere afflictus, magna vi sanguinis



żnie przybliżyli się, i nacierali nań, z ktorych dwóch tak ugodził mieczem, iż przednim padli trupem, a napotym nie ważył się nikt do niego bliżey przystąpić, lecz z daleka broń ciskali i z łukow strzelali.

Jako na cel wżyszkim wysadzo-  
ny. ledwie już i klęczał, a w tym  
Ind strzałą na dwa łokcie długą  
( bo iakośmy powiedzieli tak  
wielkie są u nich strzały ) uderzył  
go tak, że przez kaftan, powyż  
trochę prawego boku wpadła.  
Tu ięła krew z niego pluszczyć, i  
iakovy już umierając, broń upu-  
szczał, ani dla zbytniey mdłości,  
prawą ręką z siebie strzały dobyć  
mogł. Zaczyn ten ktory posirze-  
lił

gvinis emicante, remisit arma  
in cribundo similis, adeoque re-  
solutus, ut ne ad vellendum  
quidem telum sufficeret dexte-  
ra. Itaque ad expoliandum cor-  
pus qui vulneraverat, alacer  
gaudio accurrit. Quem ut in-  
iicere corpori suo manus sensit,  
credo, ultimi dedecoris indigni-  
tate commotus, linquentem re-  
vocavit animum, & nudum ho-  
stis latus subiecto mucrone  
hausit. Iacebant circa Regem  
tria corpora, procul stupenti-  
bus cæteris. Ille, ut, antequam  
ultimus spiritus deficeret, di-  
micans iam extingueretur, cly-  
peo sese allevare conatus est: &  
posteaquam ad connitendum ni-  
hil supererat viriæ, dextera  
inpendentes ramos complexus  
tentabat assurgere. Sed ne sic  
quidem potens corporis, rursus  
in ge.

lił, wesoł do łupu, chcąc go odzie-  
rać, przybieżał. Lecz skoro po-  
czuł ręce Indowe, tak mniemam,  
ostatnią tą zelżywością poruszony,  
przyzedł ku sobie, i nie okryty  
bok iego zbroją, mieczem prze-  
pchnął: a tak już koło niego trzy  
trupv leżały z wielkim opodal  
stoiących zadumieniem. Przetoż  
aby się biiąc umarł, tarczą się  
dzwigał i podnosił, ale gdy sił nie  
stawalo, prawą ręką uiał galezie  
nad sobą wiszące, i chciał wstać,  
czego przecie nie mógł sprawić,  
i tak znówu przykleknął, a na  
nieprzyjaciela ręką skazując na  
poiedynek ieszcze, gdyby śmiał  
kto, wyzywał.

Toż

in genua procumbit, manu provocans hostes, si quis congredi auderet.

Tandem Peucestas per aliam oppidi partem, deturbatis propugnatoribus, muri vestigia persequens, Regi supervenit. Quo conspecto Alexander, iam non vitæ suæ sed mortis solatium supervenisse ratus: clypeo fatigatum corpus excepit. Subit inde Timæus, & paulo post Leonatus, huic Aristonius supervenit. Indi quoque cum intra mænia Regem esse comperissent, ommissis cæteris illuc concurrerunt, urgebantque protegentes. Ex quibus Timæus multis adverso corpore vulneribus acceptis egregiaq; edita pugna cecidit. Peucestas quoque tribus iaculis confectus, non se tamen scuto, sed Regem tuebatur. Leona-

tus,

Toż dopiero Pewcest, po drugiej stronie miasta ludy z murów spędziwszy, po murach do Kroła przybieżał, którego on obaczywszy, mając nie zdrowia ale śmierci swej pociechę, na tarczy umordował go tylko nieco, zanim Tymeusz, do domu zamieszkawszy Leonat, więc i Aryston, przypadli. Indowie też o Krolu w mieście swym posyłzawszy, innych porzuciwszy, tam kiedy leżał pobieżeli, i z tymi, co go bronili, mężnie się potykali. Tymeusz wiele ran przedśobnych odniośszy, i mężnie potkawłszy się padł i umarł; Pewcest w trzech miejscach ranny od włóczni, nie siebie już ale Kroła tarczą okrywał. Leonat barzo chciwie nieprzyjaciela następującego odganiając, ranion okrutnie w szyję, padł przed nogi Krolewskie napół żywy. Już i Pewcest

rana-

tus, dum avide ruentes Barbaros submovet, cervice graviter icta, femianimis procubuit ante Regis pedes. Iam & Peucestas vulneribus fatigatus submiserat clypeum. In Aristono spes ultima hærebat. Hic quoque graviter faucius, tantam vim hostium ultra sustinere non poterat. Inter hæc ad Macedonas, Regem cecidisse, fama perlata est. Terruisset alios, quod illos incitavit. Namque periculi omnis immemores, dolabris persfregerunt murum, & quo moliti erant aditum, irrupere in urbem. Indosque plures fugientes, quam congregi ausos, ceciderunt. Nō senibus, non foeminis, non infantibus, parcitur. Quisquis occurrerat, ab illo vulneratum Regem esse credebant. Tandemque internecione hostium iustæ

ranami zemdlony tarczą nie władał. W Arystonie iednym samym nadzieia zostawała, który też szkodliwie ranion, takiey siły nieprzyiacioł strzymywać daley nie mógł. Przyszła zatym wieść o Krolu do Macedonow że zginął. Strwożyłoby to było drugich, ale im barzief serca dodało, gdy na żadne niebeśpieczeństwo względu nie mając, bikami mur przebili, i dziurę udziaławszy do miasta w padli, więcey Indow uciekających niż co się potykać śmieli, ubili, nie starym, nie białym-głowom, nie małym dzieciom przepuszczając, kto się nawinał, że ten Krola ranił, mniemali, aż wszystkie na głowę wybiwszy, gniew w sobie uspokoiłi. Piszą Klitarch i Tymagen, że Ptolomeusz, który potym Krolował, w tey potrzebie był, wszakże sam o sobie napisał, pewnie sławy swey nie szczerbiąc, iż na ten czas kędyś posłany, odprawował woy-



iustæ iræ parentatum est. Ptolemæum, qui postea regnavit, huic pugnae affuisse auctor est Clitarchus, & Timagenes. Sed ipse scilicet gloriæ suæ non refregatus, abfuisse se missum in expeditionem, memoriæ tradidit. Tanta componentium vetusta rerum monumenta vel securitas vel par huic vitium, credulitas fuit.

Rege in tabernaculum relato, medici lignum hastæ corpori infixum, ita ne spiculum moveretur, abscindunt. Corpore deinde nudato animadvertunt hamos inesse telo, nec aliter id sine perniciæ corporis extrahi posse, quam ut secando vulnus augerent. Cæterum ne secantes profluvium sanguinis occiparet, verebantur: quippe ingens telum adactum erat: &

penetras-

nę, taka w ludziach onych co  
dawne dzieie spisowali, bezpieczeń-  
stwo abo równa temu przygana,  
łacne wierzenie wszytkiemu było.

Krola do namiotu odnioŹszy, le-  
karze drewno po samo ŹeleŹce,  
aby się nie ruszało urznęli, a sz-  
ty zdiąwszy, obaczyli, że ono Źe-  
leŹce haki miało, i chyba ranę  
większą uczyniwŹszy, Źz ciała wy-  
iąć się bez szkody nie mogło, kę-  
dy rŹęząc ranę, bali się krwie  
zbytney poruŹzyć, gdyŹ okrutne  
było ŹeleŹce, i zdało się Źedo  
wnętrŹności doŹŹło. Krytobul  
nayprzednieyŹszy Doktor, ŹtwoŹo-  
ny w takim razie, i tykać się cia-  
ła obawiał, by snadŹ, ieŹliby le-

penetrasse in viscera videbatur. Critobulus inter medicos artis eximiæ, sed in tanto periculo territus, manus admoveere metuebat, ne in ipsius caput parum prosperæ curationis recideret eventus. Lacrymantem eum, ac metuentem, & sollicitudine propemodum exangvem Rex conspexerat. *Quid inquit, quodve tempus expectas? Et non quam primum hoc dolore me saltem moriturum liberas? An times, ne reus sis, cum insanabile vulnus acceperim?* At Critobulus tandem vel finito, vel dissimulato metu hortari eum coepit, *ut se continendum præberet, dum spiculum evelleret. Etiam levem corporis motum noxium fore.* Rex, cum affirmasset nihil opus esse iis, qui semet continerent, sicut præceptum erat,

karstwa nie pomogły, na iego się  
głowę nie obaliło wszystko. Uyr-  
zał go Krol, a on płacząc, z  
boiaźni aż pobladł, i rzekł do nie-  
go: *czego, i iakiego wżdy czasu*  
*czekasz, a nie conaychley mię z*  
*try boleści wyimujesz choć bliskiego*  
*śmierci? boisz się podobno iakiego*  
*obwinienia, kiedym ja nieuleczoną*  
*ranę wziął?* Otoż ten Doktor, bądź  
zbywszy boiaźni, bądź też tak  
zmyślając dufność, iął go napo-  
minać. *aby się dopuścić trzymać, aż-*  
*by żeleźce wyjął: bo mowi, i nay-*  
*nnirysze ciała, ruszenie, może za-*  
*szkodzić.* Ale on rzekł iż nicpo-  
tym, i tak iako było trzeba spo-  
koinie leżał, kędy skoro więkłą  
ranę uczyniono, i żeleź-  
ce wyjęto, zbytnie krew ciekła, a  
Krol mdlał, i oczy zawarszy rością-  
gał się, właśnie iakoby człowiek u-  
mieraiący. Gdy krwie lekarstwy  
zastanowić nie można, wołać i  
płakać przyjaciele poczęli, wie-  
rząc iż już umarł, aż wżdy usta-  
ła, i ku sobie przychodząc, stoją-  
ce

erat, sine motu præbuit corpus. Igitur patefacto latius vulnere & spiculo evulso, ingens vis sanguinis manare cæpit, linq̃ue animo Rex, & caligine oculis offusa, veluti moribundus extendi. Cumque profluvium medicamenta frustra inhiherent, clamor simul atque ploratus amicorum oritur, Regem exspirasse incredentium. Tandem constitit sangvis, paulatimque animum recepit, & circumstantes cœpit agnoscere. Toto eo die, ac nocte, quæ secuta est, armatus exercitus regiam obsedit, confessus omnes unius spiritu vivere. Nec prius recesserunt, quam cōpertum est, somno paulisper acquiescere. Hinc certiores spem salutis eius in castra retulerunt.

VI. Rex, septem diebus curato

ce około poznawał. Całego dnia tego, i nocy która nastąpiła, wojsko około namiotu Krolewskiego wartowało zbrojne głośno przyznawając, że tego jednego wszyscy duchem żyją: ani pierwsiy odstąpili, aż pewna wiadomość wyniesiono z pokoju, że trochę zasnął, zaczym pewnieyła już nadzieję o zdrowiu iego obozowi dali.

VI. Zabawił się w tym miejscu ranę lecząc dni siedm a po-  
tym

rato vulnere, necdum obducta cicatrice, cum audisset convalescere apud Barbaros famam mortis suæ, duobus navigiis iunctis statui in medium undique conspicuum tabernaculum iussit, ex quo se ostenderet perisse credentibus: conspectusque ab incolis spem hostium falso nuntio conceptam inhibuit. Secundo deinde amne defluxit aliquantum intervalli a cætera classe, præcipiens, ne quies corpori invalido adhuc necessaria pulsu remorum impediretur. Quarto posteaquam navigare cœperat die, pervenit in regionem, desertam quidem ab incolis, sed frumento & pecoribus abundantem. Placuit is locus, & ad suam, & ad militum requiem. Mos erat principibus amicorum & custodibus corporis



tym zaraz choć ieszcze bliznanie zagoiona była, iż slyszął że Indowie mają go pewnie za umarłego, dwa statki złączyć, i we śródku na wszystkie strony odkrycie namiot swoy rozbić kazał, aby się obywatelom żywego, którzy inaczej wierzyli, stawił, iakoż omylne ich mniemania tym pohamował. Puścił się zatem porzece trochę daley przed drugimi, rozkazując, aby mu pokoiu i snu ieszcze nie dokońca zdrowemu kołatanem wiosel nie przerywali. Czwartym noclegiem przyplłynął do iedney krainy, od ludzi wprawdzie odbieżaney, ale zboża i bydła pełney, i upodobał sobie ono miejsce, dla swego i żołnierstwa wszystkiego w czasie. Był ten zwyczaj, że ile kroć chorzał Krol, przednieyszy przyjaciele, i harcerze, przed pokojem iego wartowali, czego i na ten czas nie zaniedbywając, razem wszyscy do niego weszli. Strwożył się naysprzod, nowiny się iakiey obawiając

poris, excubare ante prætorium, quoties Regi adversa va-  
lctudo incidisset. Hoc tum mo-  
re quoque servato, universi cu-  
biculum eius intrant. Ille solici-  
citus ne quid novi afferrent,  
quia simul venerant, percontat-  
tur, num hostium recens nun-  
tiaretur adventus?

Ad Craterus, cui mandatum  
erat, ut amicorum preces per-  
ferret ad eum: *Credisne, inquit,  
adventu magis hostium, ut iam in  
vallo confisterent, quam cura sa-  
lutis tuæ, ut nunc est tibi vilis,  
nos esse sollicitos? Quantalibet vis  
civium gentium conspiret in nos,  
impleat armis virisque totum or-  
bem. classibus maria consternat,  
inustatas belluas inducat,  
tu nos præstabis invictos. Sed  
quis Deorum hoc Macedoni-  
æ co-*

iąc, iż to razem weszli, i spytał  
ieśli straż o nieprzyjacielu nowym  
daie znać? Ale Krater, ktoremu  
było zlecono proźby do niego  
przyjacielskie odnieść, tak iął  
mowić.

Krolu, wierzysz podobno, żeby-  
śmy /rasunek mieli większy, gdyby  
nam teraz na nieprzyjaciela doszan-  
cow iść przyszło, niżeli patrząc, iak-  
ko zdrowie swe lekce sobie ważysz?  
niechay się na nas niewiem iakie mg-  
stwo narodow wszystkich gotwie, nie-  
chay świat wszystek orężem i ludem  
napelni, morza okrętami. by mostem  
położy, niezwyuczayny i niewidany  
zwierz przeciwko nam w /zyku sta-  
nie, ty nas zwyciężyć nie dasz, ty  
nas zwyciężce udziałasz. Ale kto-  
ry Bog to zdrowie, to słońce pań-  
stwa Macedońskiego długowieczne  
obietować może, gdy się na tak ia-  
wne i iasne drzeźsz niebespieczeństwa,  
zapo-

*æ columen ac fidus diuturnum fore polliceri potest? cum tam avide manifestis periculis offeras corpus, oblitus tot civium animas trahere te in casum? Quis enim tibi superstes aut optat esse, aut potest? Eo pervenimus, auspiciū atque imperiū secuti tuum, unde nisi te reduce, nulli ad penates suos iter est. Qui si adhuc de Persidis regno cum Dario dimicares, etsi nemo vellet, tamen ne admirari quidē posset tam promptæ esse te ad omne discrimen audaciæ. Nam ubi paria sunt periculum ac præmiū, Et secundis rebus amplior fructus est, Et adversis solatiū maius. Tuo vero capite ignobilem vicum emi, quis ferat, non tuorum modo militum, sed ullius etiam gentis barbaræ, qui tuam magnitudinem novit? Horret animus cogitatione rei, quam paulo*

zapomniawszy iako siłu twych niemal śmierci w ręce poddważsz? bo któżby sobie życzył, abo mógł cię przeżyć? zaszliśmy Hetmaństwem i fortuną twoją tam, skąd się do domu, chyba za twój odprowadzeniem, zadem z nas wrócić nie może. Był się jeszcze z Daryuszem o Krolewstwo Perskie bił, aczbyśmy tego nie życzyli, iednak tak okrutnie wielkiej śmiałości twej nie dziwowałibyśmy się, gdyż kedy niebezpieczeństwo i zapłata równaia sobie, i w szczególności pożytek znaczniejszy, i w szczególności pociecha większa bywa, ale głową twoją, nieścinną nikczemną kupować i płacić, kto nie rzekę oto z twoiego Rycerstwa, ale i najgrubszego narodu, by iedno zacności twej był świadom, znieść może? lękamy się prawie, wspomniawszy tylko na to cośmy niedawno widzieli. Boie się wymowić, iakoby były ręce lezbyć nikczemnego człowieka, łup z ciała niezwycięzonego zdarli, by się była fortuna lutości-

lo ante vidimus. Eloqui timeo, in-  
victi corporis spoliis inertissimos  
manus fuisse iniecturos, nisi te in-  
terceptum misericors in nos fortu-  
na servasset. Totidem proditores  
totidem desertores sumus, quod te  
non potuimus persequi. Univer-  
sos licet milites ignomina notes,  
nemo recusabit luere id, quod ne  
amitteret, præstare non potuit.  
Patere, nos, quæso alio modo esse  
viles tibi. Quocumque iusseris, i-  
bimus: obscura bella, & ignobiles  
pugnas nobis depreciamur. Temet  
ipsum ad ea serva quæ magnitu-  
dinem tuam capiunt. Cito gloria  
obsolescit in sordidis hostibus. Nec  
quidquam indignius est, quam con-  
fundi eam, ubi non possit ostendi.  
Eadem fere Ptolomæus, & si-  
milis iis cæteri. Iamque confu-  
sis vocibus flentes eum ora-  
bant, ut tandem exsatiatæ lau-  
di mo-

wie ku nam obrociwszy, nie zachowała cię. Wszyscyśmy zdracy, wszyscyśmy cię opuścili, którzyśmy za tobie iść nie mogli, chociaż wszystko żołnierstwo tym obelżysz tytułem, żaden się nie zbroni ponosić winy, ktorey się żadnym sposobem ustrzedz nie mogł. Prosiemy, iednak, inakszym sposobem niechaj u ciebie podli będziemy. Dąkaćkolwiek tylko rośkażesz, poydziemy, wojny i bitwy, podleysze, aby nasze były życzymy sobie, ty się natakachoway, ktore wielkości twej rownia. Prętko zaiste sława z marne-go a łatwiekiego nieprzyjaciela nabyta gaśnie i gnie, a niemasz nic nieprzysłowniejszego, iako gdy tam upadnie, kiedy powstać i ukazać się nie może. Toż niemał Ptolomeusz, podobnie i infzy mówili, i iakoby zamieszanymi a nie rzetelnymi słowy, aby wždy kiedy niesłychany głód sławy umorzył, zdrowiu swemu i pospolitemu z folgował, płacząc profili.

Była



*di modum faceret, ac salutis suæ  
idest, publicæ, parceret.*

Grata erat Regi pietas amicorum. Itaque singulos familiaris amplexus considerare iubet, altiusque sermone repetito *Vobis quidem, inquit, o fidissimi, piissimique civium, atque amicorum, grates ago, habeoque, non solum eo nomine, quod hodie salutem meam vestræ præponitis, sed quod a primordiis belli, nullum erga me benevolentie pignus atque indicium omisistis: adeo ut confitendum sit, nunquam mihi vitam meam fuisse tam caram, quam esse cæpit, ut vobis diu frui possim. Cæterum non eadem cogitatio eorum qui pro me mori optant, & mea: qui quidem hanc benevolentiam vestram virtute meruisse me iudicant, Vos enim diuturnum fructum ex me forsitan  
etiam*

Była ta wewnętrzna miłość przy-  
iaciół Krolowi wdzięczna, dla cze-  
go towarzyisko prawie każdego  
obłąpił, i śleść im rozkazał, a od  
samego początku rzecz zacząwszy  
tak mowił: *naywiernieyszy i nay-  
milszy ziemkowie i przyiaciele moi,  
mielce wam dziękuję nie tylko dla te-  
go, że dnia dzisieyszego, moje nad  
swe własne zdrowie przekładacie, a-  
le też, że ieszcze od zaczętych walk  
moich, żadnegoście oznaczenia i  
świadełstwa checi waszey przecieko  
mnie nie opuścili, tak, że muszę przy-  
znać, iż nigdy mi iako teraz zdro-  
wie nie było miłe, by n tylko z wa-  
mi długo być i żyć mogł. Lecz in-  
szą myśl mają ci, co za mnie gotowi  
umrzeć, a inszą ja, który iako nnie-  
mam te uprzejmość waszą cnotą mą  
zaśluzylem sobie u was. Abowien  
wy pociechy ze mnie sobie dłu-  
giey, a podobno i wieczney ży-  
czycie ja zaś, nie laty, abo czasem,*

*etiam perpetuum, percipere cupi-  
tis. Ego me metior non ætatis  
spatio, sed gloriæ. Licuit pater-  
nis opibus contento, intra Macæ-  
doniæ terminos perotium corpo-  
ris expectare obscuram & igno-  
bilem senectutem. Quamquam ne  
pigri quidem sibi fata disponunt,  
sed unicum bonum diuturnam vi-  
tam æstimantes sæpe acerba mors  
occupat. Verum ego, qui non an-  
nos meos sed viçtorias numero; si  
munera fortunæ bene computo, diu  
vixi. Orsus a Macedonia imperi-  
um, Græciam teneo: Thraciam &  
Illirycos subegi: Triballis, Medis-  
que imperito: Asiam, qua Helle-  
sponto, qua Rubro mari alluitur  
possideo. Iamque haud procul ab-  
sum a fine mundi. Quem egressus  
aliam naturam, alium orbem a-  
perire mihi statui. Ex Asia in  
Europæ terminos momento unius  
horæ*

ale sławę siebie mierzam. Mogłem kontentuiąc się Macedońskim królestwem, w Macedonii przy próżnowaniu podleg i bez wszelkiej starzy gnuśney starości czekać, aczkolwiek leniwi sobie nie zakładają kresów; gdy często, żywot długowieczny za szczęście iedyne poczytają, śmierć ich zachodzi, lecz iż nie lata ale zwycięstwa liczę, ieżeli życliwości fortuny dobrze zażyję, długom żyć. Począwszy od Macedonii, Grecyey wszystkiej rozkazuie. Traki z Illiryki podbiłem, Trybalon i Medom panuję, Azya, kędy pod niego idzie Helespont, kędy leie i Czerwone morze, moja iest, i jużem nie daleko kraia świata, za który zaśzedszy, inšzey natury, i świata inšzego umyśliłem sobie szukać. Przešzedłem do Europy z Azyey za iedną godzinę, w dziewięci lat od początku panowania mego, te dwie części świata z hotelowałem, coż mnie macie po dwudziestym i osmym wieku mego roku, ieśli nabywaniu sta-

horam transivi. Victor utriusque regionis post nonum regni mei, post vigesimum atque octavum ætatis annum, videorne vobis in excolenda gloria, cui me uni devovi, posse cessare? Ego vero non deero, & ubicunque pugnabo, in theatro terrarum orbis esse me credam. Dabo nobilitatem ignobilibus locis. Aperiam conditis gentibus terras, quas natura longe submoverat. In his operibus extingui mihi (si fors ita feret) pulchrum est. Ea stirpe sum genitus, ut multam prius quam longam vitam debeam optare. Obsecro vos, cogitate nos pervenisse in terras, quibus scemine ob virtutem celeberrimum nomen est. Quas urbes Semiramis condidit? quas gentes redegit in potestatem? quanta opera molita est? Nondum sceminam æquavimus gloria, & iam nos laudis satietas cepit?

Dii

wy, ktoreiem się całkiem oddał,  
moge dać pokoy? nie uczynię tego,  
kiedykolwiek będę woioywł, żaewszę,  
iżem w oczy śiciatu wszystkiemu  
wysławiony, będę wierzył, miejsca  
podłe, uczynię zacne i wślawię,  
otworzę narodom wszystkim ziemie,  
ktore natura daleko odłożyła, przy  
takich zabawach i robotach, ieśliżę  
przyidsie umrzeć, piękna, takem się  
urodził, że zacnego, nie długiego  
życia, słusznie sobie mam życzyć.  
Proszę uwazcie to sobie, żeśmy tu  
w te kraie zaiechali, kiedy dla wiel-  
kiego męstwa białogłowa iedna śla-  
wę ma wzbyt wielką. Jako gło-  
wne miasto Semiramis założyła, ia-  
kie narody zholdowała, iako wiel-  
kie rzeczy zdziałała? Jeszcześmy  
niewiaſty, sławę niedoszl i ani zro-  
wnali, a już sobie z nieśmiertelno-  
ścią teskniemy. Niech Bogowie po-  
mogą, więczy ieszcze zostacie, wsza-  
koż to wszystko, czego dotąd nie  
mamy, będzie najze ieśli sobie  
niczego lekce nie poważemy: skąd  
śława wielka urość moze. Tylko  
wy



*Dii faveant, maiora adhuc restant. Sed ita nostra erunt quæ nondum attigimus, si nihil parvum duxerimus in quo magnæ gloriæ locus est. Vos modo me ab intestina fraude Et domesticorum insidiis præstate securum. Belli Martisque discrimen impavidus subibo. Philippus in acie tutior quam in theatro fuit, hostium manus sæpe vitavit, suorum effugere non valuit. Aliorum quoque Regum exitus si reputaveritis, plures a suis quam ab hoste interemptos numerabitis. Cæterum quoniam olim rei agitatae in animo meo, nunc promendæ occasio oblata est: mihi maximus laborum atque operum meorum erit fructus, si Olympias mater immortalitati consecretur, quandocunque excesserit vita. Hoc, si licuerit, ipse præstabo. Si me præceperit factum*



wy mnie od domowych fideł i zdrad  
si zeżcie, woiennych niebezpieczeństw  
by naymniey się nie lękam. Ano Fi-  
lip w potrzebie bezpieczny, uszedł  
często rąk nieprzyjacielskich, swoich  
domowych nie uszedł, krolow do te-  
go inszych końce życia ieśli przed  
się wezmiecie, więcey ich od swych-  
że niżeli od obcych pobitych znay-  
dziecie. Lecz i teraz iest okazyja,  
abym to powiedział, com dawno  
myślał, wszyskich moich zamysłów  
i yrac, ten będe miał naywiększy  
pożytek, ieśli Olimpia matka moja  
gdy zemrze, za Boginią będzie od  
wszystkich miana. Jeśli ja przeży-  
ię, sam to sprawię, ieśli też nie, ale  
pierwey mię śmierć zaydzie, pamię-  
taycie, żem to wam zlecił. Takich  
od siebie puścił, a w tymże tam  
mieyscu długo leżał.

*tum, vobis mandasse mementote.*  
Ac tum quidem amicos dimisit.  
Cæterum per complures dies  
ibi stativa habuit.

VII. Hæc dum in India geruntur, Græci milites, nuper in colonias a Rege deducti circa Bactra, orta inter ipsos seditione, defecerant, non tam Alexandro intensi, quam metu supplicii: quippe occisis quibuldam popularium, qui validiores erant arma spectare cæperunt. Et Bactriana arce, quæ quasi negligentius asservata erat, occupata, Barbaros quoque in societatem defectionis inpulerant. Athendorus erat princeps eorum, qui Regis quoque nomen assumpserat, non tam inperii cupidine, quam in patriam revertendi cum iis qui auctoritatem ipsius sequebantur. Huic Bicon quidam

VII. Gdy się to działo w Indyey, Greccy żołnierze, które był już na mieszkanie do Baktr czasu niedawnego posłał, nie tak przeciwko niemu obrażeni, iako bojąc się mąk, ponieważ niektórych swoich zabili byli, co możniefzy, o wojnie zamysłali. Więc już byli zamek Baktryański poniekądza niedbałą strażą ubieżeli, Baktryany do tego towarzystwa przymusiwszy. Atenodor był do wszystkiego hersztem, który się też i Krolem zwać, nie tak panowania pragnąc, iako aby się do Ojczyzny mógł z adherentami swymi wrocić, kazał. Ale nie iaki Bikon zayzrząc mu tego dostoięstwa zdradę nańudział, i prosiwszy go do siebie na bankiet, przez Boxę Maceryana tamże zabił, a nazaiutrz ludu zwolawszy, iako mu Atenodor stał na gardło, pokazał

dam nationis eiusdem, sed ob æmulationem infestus, comparavit insidias. invitatumque ad epulas, per Boxum quendam Macerianum in convivio occidit. Postero de concione advocata, Bicon ultro insidiatum sibi Athenedorum plerisque persuaserat, Sed aliis suspecta fraus erat Biconis & paulatim in plures cæpit manare suspicio Itaque Græci milites arma capiunt, occisuri Biconem, si daretur occasio. Cæterum principes eorum iram multitudinis mitigaverunt. Præter spem suam Bicon præsentis periculo ereptus paulo post insidiatus auctoribus salutis suæ est: cuius dolo cognito, & ipsum comprehenderunt, & Boxum. Cæterum Boxum protinus placuit interfici, Biconem etiam per cruciatum

pokazał, w czym siłu oszukał. Lecz u wielu było to jego zmyślenie w podeyzryeniu, zaczęli w Grekowie porwali się do broni, i byliby iako mogli snadnie, zabili go lecz panowie ich, pospolstwo uhamowali. A tak Bikon nad nadzieję z gotowego niebezpieczeństwa wyszedłszy trochę potym na onych, co go wyratowali byli, siła stawiać począł, w czym go oni poślakowawszy, i samego i Boxę poimali, tego zarazem kazali stracić, ale Bikona pierwey zmęczywszy. Już go było poczęto szarpać, a w tym Grecki żołnierz by szalejąc, niewiedzieć z jakiej przyczyny, bieżał do broni, o których rozruchu posłyszawszy ci, co byli Bikona męczyć kazali, puścili go, bojąc się by dla nich, tego nie musieli prześląć. On tedy tak iako był obnażony, przyłedł do Greków, kędy mizerna pośląć

tum necari. Iamque corpori tormenta admovebantur, cum Græci milites, incertum ob quā causam, lymphatis similes ad arma discurrunt quorum fremitu exaudito, qui torquere Biconem iusserant, omisere, veriti ne id facere tumultuantium vociferatione prohiberentur. Ille sicut nudatus erat, pervenit ad Græcos, & miserabilis facies supplicio destinati in diversum animos repente mutavit, dimittique eum iusserunt. Hoc modo poena bis liberatus, cum cæteris, qui colonias a Rege attributas, reliquerunt, revertit in patriam. Hæc circa Bactra & Scytharum terminos gesta.

Interim Regum duarum gentium ( de quibus ante dictum est ) centum legati adeunt. Omnes curru vehebantur, eximi-

a ma-

---

**LIBER IX.**

1406

człeka na śmierć zdanego, tudzież ferca wszystkich odmieniła, i puścić go kazali, Dwakroć tedy Bikon wybawiony, z tymi się do Ojczyzny, którzy byli mieżkania od Krola ukazane i dane porzucili, puścił. To się u Baktr, i granic Tatarskich działo.

W tym od narodow dwu, o  
ktorych się wyżej mowiło, po-  
flow do niego sto przyiechało. Na  
woziech iachali wżyscy, lud uro-

dzi-



a magnitudiue corporum, deco-  
ro habitu, lineæ vestes intextæ  
auro, purpuraque distinctæ. *Ei  
se dedere ipsos, urbes, agrosque, re-  
ferebant; per tot ætates inuola-  
tam libertatem illius primum si lei-  
ditionique permissuros. Deos sibi  
deditionis auctores, non metun-  
quippe intactis viribus iugum ex-  
cipere.* Rex, consilio habito,  
deditos in fidem accepit, stipen-  
dio, quod Arachosiis utraque  
natio pensitabat, imposito. Præ-  
terea, duo millia & D. equites  
imperat: & omnia obedienter  
a Barbaris facta. Invitatis dein-  
de ad epulas legatis gentium re-  
gulisque, exornari convivium  
iussit. Centum aurei lecti mo-  
dicis intervallis positi erant le-  
ctos circumdederunt aulea, pur-  
pura auroque fulgentia, quic-  
quid aut a quod Persas vetere lu-

dziwy i wzrostu wielkiego, w odzieniu płociennym złotem haftowanym naboły z purpurą; siebie, miasta, pańsi vo i wolność swą, przez tak wiele wieków nigdy nienaruszoną dopiero wierze jego poddawali mówiąc że nam do tego, nie boiażń iaka, ale Bogowie sami ukazali: całe sily mamy i potencyę, atoli się poddawamy. Krol naradziwszy się wziął ię w poddaństwo, i też dań, którą narod oboi Arachozom dotąd płacił, nadto też dwa tysiące pięć set konnych aby mu stawili, rozkazał, co wszystko iako trzeba czynili. Potym na bankiet Posłów narodow wszystkich i Krolikow obecnych prosił, mieysce biesiadne przyozdobiwszy. Postanowiono sto łożek złotych nie daleko od niego, około nich wisiąło od złota i purpury obicie, aby cokolwiek abo Perskiego dawnego abo Macedońskiego nowego zbytku było, tam na ten czas przy biesiedzie poka-

zał

xu, aut apud Macedonas nova  
immutatione corruptum erat,  
confusis utriusque gentis vitiis  
in illo convivio ostendens. In-  
tererat epulis Dioxiippus Athe-  
nienſis, pugil nobilis, & ob exi-  
miam virtutem viriam iam Re-  
gi pernotus & gratus. Invidi  
malignique increpabant per ſe-  
ria & ludum: *ſaginati corporis  
ſequi inutilem belluam, cum i-  
pſi prælium inirent, oleo ma-  
dentem præparare ventrem e-  
pulis.* Eadem igitur in convi-  
vio Horratas Macedo iam te-  
mulentus exprobrare ei cœpit,  
& poſtulare, *ut ſi vir eſſet, po-  
ſtero die ſecum ferro decerne-  
ret: Regem tandem vel de lux-  
temeritate, vel de illius ignavia  
iudicaturum.* Et a Dioxiippo  
contemptim militarem elu lente  
ferociam, accepta conditio  
eſt.

Ac

zał. Był i nieiaki Dyoxyp A-  
teński sławny szermierz na ban-  
kiecie, który dla niepospolitey si-  
ły u Krola miał łaskę, i doszedł  
był dygnitarstwa. Tak żartem,  
iako i okrom żartu, zazdrośnicy  
fzczypali go często, że *besłya u-  
tuczona a niepożyteczna za obo-  
zem ieżdzi, a gdy my, powiada,  
idziemy do potrzeby, on w te  
czasy ieszcze mokry od oleiu  
brzuch do biesiady gotuje.* Otoż  
na teyże tam biesiedzie, nieiaki  
Horrat Macedończyk, iuż sobie  
znacznie podpiwszy następował  
nań, i owszem aby z nim naza-  
iutrz, ieśli iest mąż, rzecz uczynił,  
wyzywał, a Krol, mowi, *abo o  
mym uporze i głupstwie, abo o  
twey nikczemności da rozsądek.* Dy-  
oxyp, iako być ma, szydząc z żoł-  
nierskiey frogości, na poiedynek  
pozwolił.

Ac postero die Rex, cum etiam acrius certamen exposcerent, quia deterrere non poterat, destinata exsequi passus est. Ingens hic militum, inter quos erant Græci, qui Dioxippo studebant, convenerat multitudo. Macedo iusta arma sumpserat: æreū clypeū, hastam, quam *sarisam* vocant, læva tenens, dextera lanceam, gladioque cinctus velut cum pluribus simul dimicaturus. Dioxippus oleo nitens & coronatus, læva puniceum amiculum, dextra validum nodosumque stipitem præferebat. Ea ipsa res omnium animos exspectatione suspenderat, quippe armato congredi nudū, dementia, non temeritas, videbatur.

Igitur Macedo, haud dubius  
eminus interfici posse, lanceam  
emi-

Król też na zaiutrz, ponieważ się obadway u niego pilno tegoż napierali, a odwieść ich i odstraszyć nie mógł, dopuścił, kędy się był gwałt Rycerstwa nabieżał, i Grekowie, co Dyoxypowi życzyli i za nim trzymali. Macedończyk ubrał się właśnie iako do potrzeby, wziął żelazny puklerz, kopią w lewą rękę, włócznią w prawą, szablę do pasa, by się to z wielą miał potykać, a Dyoxyp od oleju się świecił, w wieńcu, w lewey ręce miał czerwone nakrycie dla głowy, a w prawey kiy duży i sękowaty, co tym większe udziało podziwienie wszystkim, gdyż sądził każdy za szaleństwo raczey niż upor, nagiemu się bić ze zbroynym. Horrat tedy pewien że go mógł z daleka pożyć, rzucił włócznią, ktorey się z lekka Dyoxyp uchylił, a niż on prawą ręką uiał kopią, chyżo do niego przyskoczył, i kłiem mu ją na poły przetłukł.

emisit: quam Dioxippus cum  
exigua corporis declinatione  
vitasset, antequam ille hastam  
transferret in dextram, affiluit,  
& stipite mediam eam fregit.  
Amisso utroque telo Macedo,  
gladium cœperat stringere, quē  
occupatum complexu, pedibus  
repente subductis, Dioxippus a-  
rietavit in terram, ereptoque  
gladio pedem super cervicem  
jacentis imposuit, stipitem in-  
tentans, elisurusque eo victum,  
ni prohibitus esset a Rege. Tri-  
stis spectaculi eventus non Ma-  
cedonibus modo, sed etiam A-  
lexandro fuit. maxime quia  
Barbari adfuerant: quippe cele-  
bratam Macedonum fortitudi-  
nem ad ludibriū recidisse vere-  
batur. Hinc ad criminationē in-  
vidorū adapertæ sunt aures Re-  
gis. Et post paucos dies inter  
epu-



Broń oboją Macedończyk utraciłszy, porwał się do miecza, ale go Dyoxyp szermierz poprzedził, ujął w poły, od ziemi z nagłą podniósł, i na obie strony z prętką zachwyciwszy powalił: wydarł mu szablę, nogą przystąpiwszy szyję, i kłiem onym swoim sękowatym, ku niey zmierzając, by był Krol nie zabronił, tedyby go był zabił. Nie tylko to Macedonom, ale i Alexandrowi smutek przyniosło, a zwłazcza iż oni posłowie byli przy wzyfkim, obawiał się by dosyć sławne męstwo Macedońskie, w posmiewisko nie przyszło. Za tą tedy okazałą, łącno zazdrośnicy Krolewskie, na słuchanie potwarzy, uszy otworzyli: Bo w kilka dni umyślnie na biesiedzie złoty kubek skryto, i Kredencerze skarżyli się przed Krolem, choć to byli sami sprawili. Tam, iż się to często trafia, że wstyd nie jest tak śmiały, iako wina, Dyoxyp, ponieważ nań wszyscy patrzali, atym

epulas aureum poculum ex composito subducitur: ministrique quasi amisissent quod amoverant, Regem adeunt. Sæpe minus est constantiæ in rubore, quam in culpa. Coniectum oculorum, quibus ut fur destinabatur, Dioxippus ferre non potuit. Et cum excessisset convivio, literis concriptis, quæ Regi redderentur, ferro se interemit. Graviter mortem eius tulit Rex, existimans indignationis esse, non pœnitentiæ testem, utique posteaquam falso insimulatum eum, nimium invidorum gaudium ostendit.

VIII. Indorum legati dimissi domos, paucis post diebus cum donis revertuntur. ccc. erant equi. MXXX currus, quos quadrijugi equi ducebant: Lyneæ vestis aliquantum, mille scu-

a tym iakoby mu kradzież zadawali, znieść tego nie mógł, ale wyszedszy z bankietu, napisał list do Krola, i aby mu go potymodano kazał, a sam się zabił. Barżo się frasował Alexander z iego śmierci, mając ią za świadka zagniewania, a nie żalości, zwłaszcza, gdy z czasem wesele i radość zazdrośników z iego śmierci potwarz przeciwko niemu uczynioną odkryła.

VIII. Posłowie Indyjscy odprawę wzięwszy i do domu odiachawszy, w krotce się do niego z upominkami wrocili. Przywieśli koni trzyśta, wozow z poczwornemi tyśiąc trzydzieści, trochę szat płociennych, tyśiąc Indyjskich tarcz, białego żelaza talen-

scuta Indica, & ferri candidi  
talenta centum, leonesque raræ  
magnitudinis, & tigres, utrum-  
que animal ad mansuetudinem  
domitum. Lacertarum quoque  
ingentium pelles, & dorsa te-  
studinum. Cratæro deinde im-  
perat Rex, haud procul amne,  
per quem erat ipse navigaturus,  
copias duceret. Eos autem, qui  
comitari eum solebant, impo-  
nit in naves, & in fines Mallo-  
rum secundo amne devehitur.

Inde Sabracas adiit validam  
Indiæ gentem, quæ populi, non  
Regū imperio regebatur. Sexa-  
ginta millia peditum habebant,  
equitum sex millia: has co-  
pias. currus sequebantur.  
Tres duces spectatos virtute  
bellica elegerant. At qui in a-  
gris erant proximi flumini (fre-  
quen;

lentow sto, lwy rzadko tak wielkie widane i Tygry, oboj ten zwierz już ugłaskany. Łasie też w zbyt roslých futra, i grzbiety żółwiow. Kraterowi zatym rozkazał, aby nad rzeką, którą sam płynąć miał, z wojskiem ciągnął, swych własnych, co przy nim zawsze bywali, po statkach rozsadził, i tak się po rzece dogranic Malłow spuścił.

Ztąd do Sabrak przyszedł. Narod to Indyjski waleczny: pospolstwo u nich rządziło, a nie Krolowie. Sześćdziesiąt tysięcy piechoty, konnego sześć mieli, za którymi pięćset wozow iachało. Obrali sobie trzech Hetmanow, mężow na wojnie doświadczonych. Ale ci, co byli po wsiach niedaleko rzeki, (gęsto zaś osady ile na brzegach, mieli) skoro obaczyli, iako rzeka wszyśka, dokąd iedno zayżrzec okiem mogli,

quentes autem vicos maxime in  
ripa habebant) ut vidēre totum  
amnem, qua prospici poterat  
navigiis constratum, & tot milli-  
um arma fulgentia, territi nova  
facie, Deorum exercitum, &  
aliū Liberū Patrem, celebre  
in illis gentibus nomen, adven-  
tare credebant. Hinc militum  
clamor, hinc remorum pulsus,  
variæque nautarū voces hor-  
tantium, parvulis aures imple-  
verant. Ergo universi ad eos,  
qui in armis erant, currunt: *fu-  
rere*, clamitantes, *Et cum Diis  
prælium inituros. Navigia non  
posse numerari, quæ in victos  
velherent.* Tantumque in exer-  
citu suorum intulere terroris,  
ut legatos mitterent, gentem  
dedituros.

His in fidem acceptis, ad ali-  
as deinde gentes quarto die per-  
ve-

mogli, statkami zastąpiona, jako broń, była barzo świetna i lśnąca się tak wielu tysięcy żołnierza, nowiną barzo potrwożeni niewidaną, mnie-  
mali, że woysko Bogów iedzie nieśmierelnych, i drugi Liber O-  
ciec, u tego tam narodu imię to sławne, płynie. Więc też do tego żołnierski wrzask, wioseł ko-  
łat, i rozmaite żeglarskie roska-  
zowania, uszy one boiażliwe na-  
pełniły. A tak bieżeli wszyscy  
co swego woyska, i mówili: *sza-  
leiecie, z Bogami się bić będziecie?*  
*Ano tak wiele jest po rzecze sta-  
tkow, że i zliczyć niepodobna,*  
I strwożyli swoy narod i wo-  
ysko, tak dalece, że się przez posły  
poddali.

Wziąwszy je w poddaństwo,  
czwartym noclegiem do innych  
przyšzedł, którzy tyleż też serca  
iako



venit. Nihiloplus animi his fuit, quam cæteris fuerat. Itaque oppido ibi condito, quod Alexandriam appellari iusserat, fines eorum, qui Musicani appellantur, intravit. Hic de Teriolte Satrape, quem Paropamisadis præfecerat, iisdem arguentibus, cognovit: multaque avare ac superbe fecisse convictum, interfici iussit. Oxartes Prætor Bactrianorum non absolutus modo, sed etiam iure amplioris imperij donatus est finibus. Musicanis deinde in ditionem redactis, urbi eorum præsidium imposuit. Inde Præstos, & ipsam Indiæ gentem, perventum est.

Oxycanus Rex erat, qui se munitæ urbi cum magna manu popularium incluserat. Hanc Alexander, tertio die quam coeperat

iako i pierwszy mieli. A tak za-  
łożył tam miasto Alexandryą, i do  
Muzykanow wtargnął. Był tu  
Wojewodą Teryolt, co go był  
nad Paropamisady przełożył, kto-  
rzy iż butę i łakomstwo iego w  
wielu rzeczach dowodnie poka-  
zali, i przekonali go, tedy go na  
gardle skarać kazał. Oxart Pod-  
kroli Baktryański nie tylko wolny  
uczyniony, ale i państwa mu przy-  
czyniono. Muzykany wzięwszy,  
i urzędem opatrzywszy, do Pre-  
stów też Indow przyszedł.

Krolował u nich Oxykan, kto-  
ry się był przed nim i w obron-  
nym mieście, i z ludem sporym  
zawarł. Dobył go Alexander  
trzeciego dnia od oblężenia, agdy

ustą-

perat obsidere, expugnavit. Et Oxycanus cum in arcem confugisset, legatos de conditione deditiois misit ad Regem. Sed antequam adirent eum, duæ turres cum ingenti fragore prociderant, per quarum ruinas Macedones evasere in arcem, qua capta, Oxycanus cum paucis repugnans occiditur. Diruta igitur arce, & omnibus captivis venundatis, Sabi Regis fines ingressus est. Multisque oppidis in fidem acceptis, validissimam gentis urbem cuniculo cepit. Barbaris simile monstri visum est rudibus militarium operum, quippe in media ferme urbe e terra existebant, nullo suffo si specus ante vestigio facto. Quæstingenta millia Indorum in ea regione cæsa Clitarchus est auctor, multosque captivos sub corona venisse. Rur-

uściąpił do zamku. posły wyprawili z kondycjami pokoju, ktorzy nim przyszli, w tym dwie wieże z okrutnym grzmotem obaliły się, po ktorych walinach Macedonowie na zamek wpadli: i wzięwszy go, Oxykana, że się z trochę opierał, tamże zabili, zamek rozwalili, więźnie przedali. Alexander na Kroła Saba ruszył się zaraz. Siła tu miasteczek dobył, a pótym główne i obronne tego narodu miasta podkopawszy się wziął, co było u ludu onego rycerskich rzeczy nieświadomego. iako iaki dziw, gdy mówię, z ziemię w srzod miasta żołnierz wychodził przedtym żadnego znaku podkopania nie ukazawszy. Pisze Klicharch, że w tym powiecie Indow ośm set tysięcy ubito, wiele poimańców przedano.

Gdy

Rursus Musicani defecerant, ad quos opprimendos missus est Pithon, qui capti principem gentis, eundemque defectionis auctorem adduxit ad Regem: quo Alexander in crucem sublato, rursus amnem, in quo classem exspectare se iusserat, repetit. Quarto deinde die secundo amne pervenit ad oppidum, qua iter in regnum erat Sabi. Nuper se ille dediderat, sed oppidani detrectabant imperium, & clauferant portas. Quorum paucitate contempta, Rex D. Agrianos mœnia subire iusserat, & sensim recedentes elicere extra muros hostem: secuturum profecto, si fugere eos crederet. Agriani (sicut imperatum erat) laceffito hoste, subito terga vertunt; quos Barbari effuse sequentes, in alios, inter quos ip-

Gdy znowu Muzykani rebeli-  
zowali, posłał na nie Pitona, kto-  
ry Pana ich i tegoż rebelliey her-  
szta poimawłszy, do Krola przy-  
wiodł. a on go objeść na krzyżu  
kazał, i do rzeki, kędy go statki  
wszystkie czekały, poszedł. Czwar-  
tego dnia, już płynąc po rzece,  
do miasta jednego przyjechał, skąd  
do państwa Sabowego była dro-  
ga. Nie dawno się był ten pod-  
dał, ale lud jego w tym niecier-  
pliwy, bramy był miasta zamknął.  
Alexander tedy, trochę nieprzy-  
jaciela wzgardziwszy, tylko pięć-  
set Agryanow pod mury wypra-  
wił, aby nieco ustępując, Indy z  
miasta wywabił, kędy ich upe-  
wniał, że pobieżą w pogoń, za-  
mniemawszy się o uciekaniu wa-  
żnym. Iako było rozkazano Agry-  
ani uczynili, najachawszy Indy  
znagła, tył podali, za którymi o-  
ni bez żadnego szyku bieże-  
li a tak na zasadzkę, w ktorej  
był Krol, napadli, zaczym bitwę

Aa

wzno

se Rex erat, incidunt. Renovato ergo praelio, ex tribus milibus Barbarorum sexcenti cæsi sunt, mille capti, cæteri mœnibus urbis inclusi.

Sed non ut prima specie læta victoria, ita eventus quoque fuit: quippe Barbari veneno tinxerant gladios. Itaque faucii subinde exspirabant. Nec causa tam strenuæ mortis excogitari poterat a medicis, cum etiam leves plagæ insanabiles essent. Barbari autem speraverant, incautum & temerarium Regem excipi posse & forte inter promptissimos dimicans, intactus evaserat.

Præcipue Ptolemæus lævo humero leviter quidem faucius, sed maiore periculo quam vulnere affectus. Regis sollicitudinem in se converterat. Sangvine



wznowiwszy, z trzech tysięcy nieprzyjaciela Macedonowie tyfiąc poimali, pięćset ubili, ostatek do miasta wpędzili.

Ale to zwycięstwo, nie tak wesoły koniec, jako początek miało, gdyż Indowie opoili byli szable swoje jadem, dla czego ranni umierali, a Doktorowie tak pretkiewy śmierci przyczyny upatrywać nie mogli, bo i dla małej a niebezpiecznej rany gardło dawali żołnierze. Obiecowali sobie oni ludzie, że Krola nieostrożnego i upornego, mogli między drugiem dosięgnąć, który dzielnego około siebie żołnierza mając, potykał się mężnie, ani rany nie odniósł.

Ale Ptolomeusz, acz był w ramie lewe obrażony lekko, wszakoż niebezpieczeństwem raczy niż raną Krola niepomału zafrasował. Był mu krwią bliski, a niektorzy rozumieli że Filipow syn,

ne coniunctus erat, & quidam Philippo genitum esse credebant; certe pellice eius ortum constabat. Idem corporis custos, promptissimusque bellator: sed pacis artibus quam militiæ maior & clarior, modico civili-que cultu, liberalis inprimis, adituque facilis, nihil ex fastu regio assumpserat. Ob hæc Regi an popularibus carior esset, dubitari poterat: tum certe primum expertus suorum animos; adeo ut fortunam, in quam postea ascendit, in illo periculo Macedones ominati esse videntur. Quippe non levior illis Ptolemæi fuit cura, quam Regi, qui & prælio & sollicitudine fatigatus cum Ptolemæo assideret, lectum, in quo ipse acquiesceret, iussit inferri. In quē ut se recepit, protinus altior in-  
secul-

gdyż to pewna była, że się urodził z nałożnice iego. Do tego był stroż zdrowia iego. Tenże walecznik wielki, acz do rady i sprawowania Rzeczypospolitey lepszy, i dla tego zacniejszy, skromny, w okazałości mierny, stanu swego przestrzegał, a snadny do siebie każdemu przystęp dawając. buty Krolewskie w sobie nie miał, z których miar, ieśli Krolowi abo wszystkim innym był miłszy, trudno było osądzić; atoli na ten czasich doznał, tak, że iakoby się mu zdali Macedonowie o przyszłym dostoięństwie iego w oney przygodzie wiezczyć, bo nie mniej się o niego niz Krol, frasowali. Alexander i bitwą i frasunkiem zwątlony, siedząc wedle niego kazał sobie łożko swoje wnieść, na którym gdy się położył, twardo zasnął, a ocknąwszy się sen powiadał, *iako smoka widział, a on ziele gębą niośł, i za lekarstwo go na iad udawał.* Powiadał i to, iakiey farby ziele było, a iżby poznał,

secutus est somnus. Ex quo excitatus, *per quietem vidisse se, exponit, speciem draconis oblatam herbam ferentis ore, quam veneni remedium esse monstrasset.* Colorem quoque herbæ referebat, agniturum, si quis reperisset, affirmans; inventamque deinde (quippe a multis erat requisita) vulneri imposuit, protinusque dolore finito, intra breve spatium cicatrix quoque obducta est. Barbaros ut prima spes fefellerat, ipsos urbemque dederunt.

Hinc in proximam gentem Pathaliam perventum est. Rex erat Moeris, qui urbe deserta in montes profugerat. Itaque Alexander oppido potitur, agrosque populatur Magnæ inde prædæ actæ sunt pecorum, armentorumque, magna vis reperta

znał, kiedvby kto wyszukał, które znalezione, bo go siła szukało, na ranę przyłożył, zaczym bol ustał, tudziez w krotce i blizna się zgoiła. Indowie omyliwszy się w nadziei, miasto otworzyli, i podali się.

Ztąd do bliskiego narodu Pataliey przyszedł, kędy Meris panna, który miasta odbieżawszy na gory uciekł. Alexander puště miasto wziął, wsi plondrował, barzo wiele bydła rozmaitego dostał, zboża też iście dostatek. Potym przewodniki rzeki oney świadome wzięwszy, do wyspy, kto-

perta frumenti. Ducibus deinde sumptis amnis peritis, defluxit ad insulam medio ferme alveo enatam.

IX. Ibi diutius subsistere coactus, quia duces socordius aservati profugerant; misit qui conquirerent alios: nec repertis pervicax cupido incessit visendi Oceanum, adeundique terminos mundi; ut sine regionis peritis flumini ignoto caput suum totque fortissimorum virorum salutem permetteret. Navigabant ergo omnium, per quæ ferebantur, ignari; quantum inde abesset mare, quæ gentes colerent, quam placidum amnis os, quam patiens longarum navium esset, anceps & cæca æstimatio augurabatur. Unum erat temeritatis solatium, perpetua felicitas.

Iam

ra była prawie we śródku przy-  
płynął.

IX. Kędy się dłużej zatrzy-  
mać, iż nie pilnowano przewodni-  
ków i uciekli byli, musiał. Po-  
stał innych szukać, ale gdy niedo-  
fano, uporna i nieprzekonana  
chciwość do Oceanu go wiodła,  
aby choć bez przewodników na  
granicach świata stanął, tak zdro-  
wie swe, i Rycerstwa wszystkie-  
go, ręce nieświadomey wydał.  
Płyneli tedy sami niewiedzieć do-  
kąd, ani, jakoby daleko było ie-  
szcze morze, co za narody, iako  
snaadne i beśpieczne rzeki oney  
wrota, mogłyli nim długie statki  
dobrzeić, rozumiejąc, nie pewny  
i ślepy domysł sobie tylko wro-  
żył, iedyna uporu pociecha zоста-  
wała, szczęście ustawiczne.



Iam cccc. stadia processerant, cum gubernatores agnoscere ipsos auram maris, & haud procul videri sibi Oceanum abesse, indicant Regi. Lætus ille hortari nauticos cœpit: *incumberent remis, adesse finem laboris omnibus votis expetitur. Iam nihil gloriæ deesse, nihil ob stare virtuti. Sine ullo Martis discrimine, sine sanguine orbem terræ ab illis capi. Ne naturam quidem longius posse procedere. Brevi incognita, nisi immortalibus, esse visuros. Paucos tamen navigio emisit in ripam, qui agrestes vagos exciperent, e quibus certiora nosci posse sperabat. Illi scrutati omnia tuguria, tandem latentes reperere. Qui interrogati quam procul abesset mare, responderunt nullum ipsos mare ne fama quidem accepisse. Cæterum tertio die*

Już byli czterysta uszli staj, a w tym żeglarze dali mu wiadomość, że ich powietrze morskie dobrze im znaiome zachodzi, musi być już koniecznie blisko Ocean. Barzo był rad tej nowinie Alexander, i napominał żeglarzow, aby pośpieszali, iż już nie daleko mamy usłnym sercem pożądanym koniec, już niczego sławie niedostawa, cnotcie a męstwu nie przeszkadza: bez bitwy i niebezpieczeństwa, bez krwi, świat wszystkim osiągnięcie; natura sama dalej iść nie może, wnet, na co samych Bogow tylko oczy patrzaia, widzieć będziecie. Trochę jednak wysłał na brzeg, aby od Indow wieśniakow, dowiedzieli się rzeczy pewnieyszey, ktorzy biegawszy po wsiyskich kuczach, ledwie znaleźli, co się byli pokryli, i spytali, jakoby było daleko morze. Odpowiedzieli im Indowie żeśmy nigdy o morzu nie słychali, wszakoż trzeciego dnia do wody przydziecie gorzkiej, która psuje siódkę. Skąd poro-

*die perveniri posse ad aquam amaram, quæ corrumperet dulcem.* Intellectum est mare destinari ab ignaris naturæ eius. Itaque ingenti alacritate nautici remigant, & proximo quoque die, quo propius spes admovebatur, crescebat ardor animorum. Tercio iam die mixtum flumini subibat mare, leni adhuc æstu confundente dispares undas.

Tum aliam insulam medio amni sitam evecti paulo lenius, quia cursus æstu reverberabatur, applicant classem, & ad commeatus petendos discurrunt, securi casus eius, qui supervenit ignaris. Tertia ferme hora erat, cum, statuta vice Oceanus exæstuans invehî cœpit, & retro flumen urgere. Quod primo cōdērcitum, deinde vehementius pulsum, maiore impetu adversum

zumiano że o morzu nie wiedząc, mowili o nim. A tak żeglarze z wielką ochotą i pilnością jęli robić, a im się barziefy przybliżali, tym więcey im też animusz i żądzy przybywało. Już trzeciego dnia woda morska podchodziła rzeczną, mieszała ie lekka iefczce i maluchna burzliwość.

Więc do wyspy w śrzod rzeki przyszli, kędy iż iuż burzyła się woda, stanęli, i dla żywności rozeszli się, nie myśląc nic o nieszczęściu, które na niewiadomych rzeczy przypadło. Abowiem iakoby o trzeciej godzinie, Ocean wedle zwyczaju swego, burzliwie następując, rzekę w stecz pędził, która acz się z początku nieco oparła, iednak gdy ją morze gwałtownymi wały uderzyło, prędzey niżeli innerzeki bystre zwykły, wśpak pobieżała. Pospol-

stwo

versum agebatur, quam torrentia præcipiti alveo incurrunt. Ignota vulgo freti natura erat, monstraque, & iræ Deum indicia cernere videbantur. Idem intumescens mare, & in campos paulo ante siccos descendere superfusum. Iamque levatis navigiis, & tota classe dispersa, qui expositi erant, undique ad naves trepidi & improvise malo attoniti recurrunt. Sed in tumultu festinatio quoque tarda est. Hi contis navigia appellebant, hi dum remos aptari prohibebant, confederant. Quidam enavigare properantes, sed non expectatis, qui simul esse debebant, clauda & inhabilia navigia languide moliebantur. Aliæ navium inconsulte ruentes non receperant, pariterque & multitudo  
& pau-

stwo natury oney morskiej nie  
wiedząc, rozumiało że się jakieś  
dziwy i Bogow zagniewanych pe-  
wne znaki, ukazują. Lecz mo-  
rze im daley tym barzief burzy-  
ło się, i pola nie dawno suche za-  
lewało i okrywało, wszystkie one  
statki daleko od siebie rozproszy-  
ło, ktorzy byli wysiedli, strwoże-  
ni i niespodziewaną przygodą  
zdumiani do swych, choć  
wsieść, z bojaźnią przybieżeli, ale  
w rozruchu, i skwapliwość leniwa.  
Jedni sprysami statki wypierali,  
drudzy wioseł przyprowadzić zabra-  
niając siedzieli, niektorzy śpiesząc  
się do brzegu, i tych, co wieść mieli  
nie czekając, nadpłowane i już nie-  
spodobne ledwie z mieysca ruszali.  
Drugie okręty, gdy się beż rozu-  
mu prawie do nich darli, zabrać  
wszystkich nie mogły, a tak i gdy w  
gromadzie, i gdy w male byli, sami  
się trudnili, z tę stronę wołano  
czekay, z owę jedź, głosy rozne

i niezgo-

& paucitas festinantes morabatur. Clamor hinc expectare, hinc ire iubentium, dissonæque voces nusquam idem ac unum tendentium, non oculorum modo usum, sed etiam aurium abstulerant.

Ne in gubernatoribus quidē quidquam opis erat, quorum nec exaudiri vox a tumultuantibus poterat, nec imperium a territis incompotisque servari. Ergo collidi inter se naves abstergerique invicem remi, & alii aliorum navigia urgere cœperunt. Crederes non unius exercitus classem vehi, sed duorum navale inisse certamen. Incutiebantur puppibus proræ, premebantur a sequentibus, qui antecedentes turbaverant. Iurgantium ira perveniebat etiam ad manns. Iamque æstus totos  
circa



i niezgodne nietylko patrzeć, lecz i słuchać nie dały.

Więc i sami styrnicy nie mogli nic ratować, których ani w zgiełku słyszeć było, ani co kazali, potrwożony lud mógł czynić. Zaczym same się z sobą one statki tłukły, wiosła z wiosły mieszały i zawadzały, inne a nie swoje nawy popychając. Rozumiałbyś był że się na wodzie różne wojfka biją, a nie jedno jedzie. W padały jedne na drugie nosami, a ktore przed sobą jadąc mieszały, od następujących napierane były, tak dalece, że z poswarkow aż do szabel przychodziło. Już były wody pola wszystkie około rzeki leżące zalały, wierzchy tylko pagorkow ukazowały się, niby ma-

circa flumen campos inunda-  
verat, tumulis duntaxat emi-  
nentibus, velut insulis parvis;  
in quos plerique trepidi, omis-  
sis navigiis enire cæperunt.  
Dispersa classis partim in præ-  
alta aqua stabat, qua subsede-  
rant valles; partim in vado hæ-  
rebat, utcumque inæquale ter-  
ræ fastigium occupaverant un-  
dæ; cum subito novus, & pri-  
stino maior terror incutitur.  
Reciprocari cæpit mare, ma-  
gno tractu aquis in suum fre-  
tum recurrentibus; reddebat-  
que terras paulo ante pro-  
fundo salo mergas. Igitur desti-  
tuta navigia alia præcipitātur in  
proras; alia in latera procum-  
bunt. Scrati erant campi far-  
cinis, armis, avullarum tabula-  
rum remorumque fragmentis.  
Miles nec egredi in terram, nec

in

łe wysepki; na które siła strwożonych wyskoczywszy z okrętów płynęło. Nawy rospędzone jedne na głębinię stały, kiedy cicho było, drugie na brodach, jako była woda równą i nierówną zalała ziemię, zawiązły, a w tym nowy, i jeszcze większy niż pierwszy strach powstał, gdy się wracać jęło morze, a wody długim ciągiem do cieśniny swojej od niego bieżały, ziemię jako przedtem była, odkrywając. Więc bez wody statki jedne na nosy, drugie na bok padały. Poła to tłumokow, to broni, to desk z oszarpania, i wiosł polimanych pełne były. Żołnierz ani wysieść, ani zostać, czego jeszcze gorszego oczekiwając, nie śmiał. Ledwieby byli mogli wierzyć, aby to byli kiedy mieli widzieć, co cierpieli: to jest, napolu okrętów rozbicie, na rzece morskiej nawałność. Wszakże jeszcze temu końca nie baczyć

in naves subsistere audebat; identidem præsentibus graviora, quæ sequerentur, expectans. Vix, quæ perpetiebantur, videre ipsos credebant: in sicco naufragia, in amni mare. Nec finis malorum: quippe æstum paulo post mare relaturum, quo navigia allevarentur, ignari; famem & ultinia sibi met ominabantur: belluæ quoque fluctibus destitutæ, terribiles vagabantur.

Iamque nox appetebat, & Regem quoque desperatio salutis, ægritudine affecerat. Non tamen invistum animum curæ obruunt, quin tota nocte præfideret in speculis, equitesque præmitteret ad os amnis; ut cum mare rursus exæstuarē sensissent, procederent. Navigia quoque lacerata refici, & everſa

było: głód i śmierć sobie obiecowali, nie wiedząc, że morze miało w krotce przybieżać, i nawy one wynieść; kędy się też srogie dziwy morskie po polu, odbieżane od wody, włościły.

Już wieczor samy nadchodził, a Krol, acz o zdrowiu wątpił i zfrasowany był, jednak animusz niezwyciężony mając, całą noc na na straży siedział, konne do wrot rzeki, aby znać dawali, skoroby morze znowu burzące się baczyli, posłał, w tym, inszym flatki zepsowane naprawiać, drugie od nawałności przewrocone podnieść, morza znowu gościa pilnować kazał. Gdy całą noc na straży serca podda-

everſa fluctibus, erigi iubet, paratosque eſſe & intentos, cum rurus mare terras inundaffet. Tota ea nocte inter vigilias adhortationeſque conſumpta, celeriter & equites ingenti curſu refugere, & ſecutus eſt æſtus: qui primo, aquis leni tractu ſubſeuntibus cœpit levare navigia, mox totis campis inundans etiam impulit claſſem: plauſusque militum nauticorumque, inſperatam ſalutem immodico celebrantium gaudio, littoribus ripisque reſonabat. *Unde tantum rediſſet ſubito mare? quo pridie reſugiſſet? quænam eſſet eiſdem elementi natura, modo diſcors, modo imperio temporum obnoxia; mirabundi requirebant.*

Rex cum ex eo, quod acciderat, coniectaret poſt ſolis ortum ſtatum tempus eſſe; media nocte-

poddawając przebył, koźni rospu-  
ściwszy wodze ku niemu bieżeli,  
a morze zaniemi następowało: kto-  
re nayprzód z lekka przybywając,  
nawy jeło podnosić, wnet pola  
wszystkie zalało, i też nawy zwy-  
czaynie wzięło: a radość wielka,  
i wesołe tak woyska, jako żegla-  
rzow wołanie po wszystkich brze-  
gach grzmiało. Wszyscy się dzi-  
wując pytali, jakoby tak skoro przy-  
biegało, skąd było odbieżać nieda-  
wno morze, co to za natura tego  
elementu, gdy teraz tak, teraz za  
czasem idzie.

Krol godzinę tego trafunku ra-  
chując, doszedł, że po wschodzie  
słońca ta burzliwość panuje, z któ-  
reż miary o pułnocy tę to niepo-  
godę



nocte, ut æstum occuparet, cum paucis navigiis secundo ambe defluxit. Eversusque os eius quadringenta stadia processit in mare, tandem voti sui compos: præsidibusque maris & locorum diis sacrificio facto, ad classem rediit.

X. Hinc adversum flumen subijt classis, & altero die appulsa est haud procul lacu salso, cuius ignota natura plerosque decepit, temere ingressos aquam. Quippe scabies corpora invasit, & contagium morbi etiam in alios vulgatum est: oleum remedio fuit. Leonnato deinde præmisso, ut puteos foderet, qua terrestri itinere ducturus exercitum videbatur (quippe sicca erat regio) ipse cum copiis substitit, vernum tempus exspectans. Interim urbes  
portus

godę i falę chcąc, poprzedzić, ruszył się z trochę naw po rzece a wyjechawszy z niey i do morza wbiegłszy na staj czterysta po nim jeździł, toż przedsięwzięciu swemu dawnemu dosyć czyniąc, Bogom morza i mieysc onych sprawcom ofiary uczynił, i do swych się wrocil.

X. Ztąd idąc przeciwko rzece wtorego dnia przy płynęli nie daleko jeziora słonego, którego niewiadoma natura siła oszukała, gdyż skoro się w nim jęli kąpać, krofty na nie zarażliwe wydała, tak, że i drugim się przyrzuciły, na ktore oliwa lekarstwem każdemu była. Potym Leonnata przed sobą posłał aby studnie, szukając wody, kopał, kędy z woyskiem ciągnąć miał lądem, (gdyż susza wielka była w tym tu kraju) sam wiosny czekając na leży zosłał, i siła miał zbudował. Nearchowi zaś i Onezykrytowi żeglarskich rzeczy barzo dobrze świadomym rozkazał, aby główniejsze okręty na mó-

portusque condidit. Nearcho  
 atque Onesicrito nauticæ rei  
 peritis, in peravit, ut *validissi-  
 mas navium decucerent in Ocea-  
 num, progressique quoad tuto pos-  
 sent, naturam maris noscerent:  
 vel eodem amne, vel Euphrate,  
 subire eos posse, cum reverti ad se  
 vellent.* Iamque mitigata hyeme,  
 & navibus, quæ inutiles vide-  
 bantur, crematis; terra duce-  
 bat exercitum. Nonis castris in  
 regionem Arabitarum: inde to-  
 tidem diebus in Gedrosiorum  
 regionem perventum est. Li-  
 ber hic populus concilio ha-  
 bito, dedit se; nec quidquam  
 deditis præter commeatus im-  
 peratum. Quinto hinc die  
 venit ad flumen; Arabum inco-  
 læ appellant. Regio deserta, &  
 aquarum inops excipit, quam  
 cœnensus in Oritas transit.

Ibi

rze zepchnęli, po nim dokądby be-  
spieczno baczyli, jachali, i naturę ie-  
go wedle potrzeby zrozumieli, a do  
niego się nazad abo tąż rzeką, abo  
*Eufratesem* wrocili. Skoro zima,  
koniec wzięła, a statki niezgodne  
popalił, ziemią ciągnął, i dziewią-  
tego dnia przyłzedł do państwa A-  
rabitow, ztąd tyłaż noclegow do  
Gedrozow. Narod ten sobie w ol-  
ny, Seym uczyniwszy, poddał się,  
nie mu też nie rozkazano wię-  
cey, okrom, aby żywności dodał.  
Ruszył się zatym, i piątego dnia  
przyciągnął do rzeki Arabnazwa-  
ney, po niey do jedney krainy  
puszty, kędy wody nie było, a  
ztąd zaraz do Orytow.

Tam

Ibi maiorem exercitus partem Hephæstioni tradidit: levem armaturam cum Ptolomæo Leonnatoque partitus est. Tria simul agmina populabantur Indos, magnæque prædæ actæ sunt: maritimos Ptolomæus, cæteros ipse Rex, & alia parte Leonnatus, urbant. In hac quoque regione urbem condidit, deductique sunt in eam Arachosii. Hinc pervenit ad maritimos Indos. Desertam vastamque regionem late tenent, ac ne cum finitimis quidem ullo commercii iure miscentur. Ipsa solitudo natura quoque immitia effleravit ingenia: prominent ungues nunquam recisi, comæ hirsutæ, & intonsæ sunt. Tuguria conchis, & cæteris purgamentis maris instruunt: ferarum pellibus tecti,

Tam większą część woyska dał Efeftyonowi, lekko zbroynego żołnierza między Ptolomeusza i Leonnata podzielił. Trzy woyska czasu jednego Indyą plondrowały, i wielki plon wygnały. Pomorze Ptolomeusz, Krol inszą stronę, a inszą Leonnat palił. Założył i tu miasto, i osadził go Arachozami. A ztąd przyszedł do Indow Pomorzan, ktorzy mieszkają bardzo szeroko wprawdzie, i kraina ich dosyć jest rozwlokła, ale pusta, żadnego spólku i towarzystwa z pogranicznymi nie mają, i chronią się go, zaczyn dowcipy ich już tak z natury dosyć bydłce a nie ludzkę, ta dzikość i przed ludzmi krycie się, barzief usrożyła. Tkwią u palcow, nigdy ich bowiem nie obrzynają, wielkie paznokcie, włosy z głowy wiszą, gdyż ich także nigdy nie golą, i nie strzygą, kucze z czasz i innych morskich śnieci i wyrzutów budują, w skorach zwierzęcych chodzą.

ryby

cti, piscibus sole duratis, & maiorum quoque belluarum, quas fluctus ejicit, carne vescuntur. Consumptis igitur alimentis, Macedones primo inopiam, deinde ad ultimum famem sentire coeperunt: radices palmarum (namque sola ea arbor gignitur) ubiq; rimantes. Sed cum hæc quoque alimenta defecerant, iumenta credere aggressi, ne equis quidem abstinebant; & cum deessent quæ sarcinas veherent, spolia de hostibus, propter quæ ultima Orientis peragraverant, cremabant incendio.

Famem deinde pestilentia secuta est: quippe insalubria n ciborum novi succi, ad hoc itineris labor, & ægritudo animi, vulgaverant morbos; & nec manere sine clade, nec progredi



ryby na słońcu upieczone jadaia,  
inżte też morskie dziwy rośley-  
sze, ktore nawalność wyrzuca, za  
pokarm zdrowy mają. Przetoż  
Macedonowie, gdy im żywności  
nie stało, jako mogli tak się ra-  
towali wnądzy, a potym głód na  
nie przyszedł. Korzeniem Palmo-  
wym, bo się tylko to drzewo tu  
rodzi, żyli, wszędy go śledząc.  
Kiedy zas i tego nie stało, udali się  
do rozmaitego bydła, tak, że i ko-  
nie zabijali, i tłumoki, niemając ich  
na czym nieść, palili, dla których  
byli ostatnie Wschodu słońca ką-  
ty przeszli.

Po głodzie nastąpiło powietrze:  
gdyż z pokarmow niezdrowych so-  
ku nowego, i prace podrożney, toż  
z frasunku znacznego, rzuciły się  
były choroby, dla czego nie mogli  
ruszyć z mieysca, ani też zostać, bez

wiel-

di poterant: manentes fames, progressos acrior pestilentia urgebat. Ergo strati erant campi pene pluribus semivivis, quam cadaveribus. Ac ne levius quidem ægri lequi poterant: quippe agmen raptim agebatur, tantum singulis ad spem salutis ipsos proficere credentibus, quantum itineris festinando præciperent. Igitur qui defecerant notos ignotosque, ut allevarentur, orabant. Sed nec jumenta erant, quibus excipi possent, & miles vix arma portabat; imminensque etiam ipsis facies mali ante oculos erat. Ergo sæpius revocati, ne respicere quidem suos sustinebant, misericordia in formidinem versa. Illi relictæ Deos testes, sacra communia, Regisque implorabant opem, cumque frustra

wielkiego upadku, na mieyscu głód,  
a w drodze powietrze groziło.  
Pełne tedy pola były, choć nie  
trupow, ale napoły żywych, kę-  
dy i ci, co trochę chorzeli, nadą-  
żyć nie mogli, bo prętko woysko  
bieżało, zdrowie swe w jednym  
chodzeniu śpiesznym pokładając.  
Dla czego mdli prosili swych zna-  
jomych, aby ich ratowali, czemu  
dosyć uczynić niepodobna była,  
gdyż i koni nie było, i sami le-  
dwie broń nieśli, o sobie też myśli-  
li, i by na nie toż nie przypadło,  
lękali się. A tak często odbieżeni  
za nimi wołali, ale idący ani się  
obeyrzyć chcieli, miłosierdzie  
bojaźnią zatłumiwszy. Zaczym  
tamci Bogi świadki, i ofia-  
ry spólne przypominali, na Krola  
o ratunek krzyczeli, a głuche uszy  
bacząc, z desperacyey, takiegoż  
im nieszczęścia, takich przy-  
jacioł i towarzyszw życzyli.  
Krol widząc że tego wszystkiego  
był przyczyną, żałował, i wstydał

Cc

się,

fra surdas aures fatigarent: in  
rabiam desperatione versi, pa-  
rem suo exitum, similesque ip-  
sis amicos & contubernales  
precabantur. Rex dolore simul  
ac pudore anxius, quia causa  
tantæ cladis ipse esset; ad Phra-  
taphernem Partorum Satra-  
pem milit, qui iuberet camelis  
cocta cibaria afferre: alios  
quoque finitimarum regionum  
Præfectos certiores necessita-  
tis suæ fecit: nec cessatum est  
ab his. Itaque fame duntaxat  
vindictus exercitus, tandem  
in Gedrosiæ fines perducitur.

Omniun rerum sola fertilis  
regio est; in qua stativa habu-  
it, ut vexatos milites quiete  
firmaret. Hic Leonnati literas  
accipit, *conflixisse ipsum cum o-*  
*cto millibus peditum & quingen-*  
*tis equitibus Gutarum, prospero*  
*eventu*

się. Więc do Frataferna Partskiego  
Wojewody pisał, aby co rychley  
warzonych potraw, i żywności  
na wielbłądach do obozu posłał,  
pogranicznym Starostom o tey  
potrzebie swojej znać dając. I  
nie zaniedbali proszeni w tym mu  
dogodzić, zaczym woysko głodu  
pozbywszy do Gedrozow przy-  
szło.

Sama ta kraina na wszystko do-  
statnia i urodzayna jest; kędy leżą  
letnią miał dla żołnierza, aby so-  
bie wytchnął, i zdrowie utwier-  
dził: Oddano mu też tu list od  
Leonnata, w którym pisał, że miał  
potrzebę z ośmią tysięcy piechoty i  
pięćset konnych Orytow, i po-

eventu. A Cratero quoque nuntius venit; Orzinem & Zariaspem nobiles Persas, defectionem molientes, oppressos a se, in vinculis esse. Præposito igitur regioni Sibyrtio ( namque Menon Præfectus eius nuper interierat morbo ) in Carmaniam ipse processit.

Aspastes erat Satrapes gentis, suspectus res novare voluisse, dum in India Rex esset. Quem occurrentem, dissimulata ira, comiter allocutus, dum exploraret quæ delata erant, in eodem honore habuit. Cum Indiæ Præfecti, sicut imperatum erat, equorum, iumentorumque iugalium vim ingentem ex omni, quæ sub imperio erat, regione misissent; quibus deerant ad impedimēta restituit Arma quoque ad pristinum re-  
fecta

*gromił ich. Przybieżał też od Kratera posłaniec, dając znać, jako Orzyna i Zaryaspę szlachtę Perską, co rebelią stroili, uskromił, poimał, i wokowach prowadzi. Dawszy Krol Gedrozom Starostę Sybyrt yusza, po Menonie, który był nie dawno chorzawszy umarł, sam się obózem do Karmaniey ruszył.*

Podkrolim tu był niejaki Aspast podeyzzany Alexandrowi o rebelią, kiedy Krol w Indyey walczył. Jednak gdy mu zajechał drogę, nic po sobie nie pokazując gniewu, łaskawie z nim rozmawiał, pokiby się był wszystkiego pewnie co o nim powiadano nie dowiedział, w tymże go co i pierwey uszanowaniu mając. W tym Starostowie ze wzyśtkiey Indyey, która pod nim była, jako im rozkazał, niewypowiedzianą liczbę koni, wozowego bydła naffali; dla czego potrzeby ich opa-

trzył



fecta, sunt cultum: quippe haud  
procul a Perside aberant, non  
pacata modo, sed etiam opu-  
lenta. Igitur, ut supra dictum  
est, æmulatus Patris Liberi non  
gloriam solum, quam ex illis  
gentibus deportaverat, sed eti-  
am famam (sive illud trium-  
phus fuit ab eo primum insti-  
tutus, sive bacchantium lusus)  
statuit imitari; animo super hu-  
manum fastigium elato. *Vicos,*  
*per quos iter erat, floribus coro-*  
*nisque sterni iubet: Liminibus*  
*ædium crateres vino repletos, &*  
*alia eximie magnitudinis vasa*  
*disponi: Vehicula deinde constra-*  
*ta, ut plures capere milites pos-*  
*sent, in tabernaculorum modum*  
*ornari; alia candidis velis, alia*  
*veste pretiosa.*

Primi ibant amici, & cohors  
regia, variis redimita floribus

trzyli co byli potracili, oddał. Broń i rysz tunek po dawnemu przyozdobił, gdyż Persya była nie tylko spokojna ale i bogata. A tak jako się wyżej powiedziało, życząc sobie Libera Oyca nie tylko chwały, którą z tych tam narodów odniósł, ale i sławy naśladować (bądź to tryumf naysławniejszy wymyślił, bądź też igrzysko od Bachusa natchnionych uczynił,) nad ludzką się kondycją wyniósł. *Abowiem mieścinki przez ksore miał ciągnąć, wieńcami i kwieciami zaśląć, we drzwiach domów rozstruchany wina pełne, i naczynia inne wielkie a drogie rozstawić kazał.* Wozki zaś tarcicami okryte żeby się więcej żołnierza nasadzić mogło, by ściany w pokoju obijano, to białą materją, to szatami drogimi.

Jachali wprzód przyjaciele, i rota krolewska w wieńcach i rozmaitym kwieciu, po stronach trąbiono, indziej na lirach grano. Nadto po wozkach wedle dostatku

coronisque; Alibi tubicinum  
cantus, alibi lyræ sonus audie-  
batur: item in vehiculis pro co-  
pia cuiusque adornatis, comef-  
sabundus, exercitus, armis, quæ  
maxime decora erant, circum-  
pendētibus. Ipsum convivasque  
currus vehebat, crateris aureis,  
eiusdemque materiæ ingenti-  
bus poculis prægravis. Hoc  
modo per dies septem bac-  
chabundum agmen inceslit;  
parta præda, si quid victis, sal-  
tem adversus commessantes, a-  
nimi fuisset: mille hercule, viri  
modo & sobrii, septem dierum  
crapula graves in suo trium-  
pho capere potuerunt. Sed  
fortuna quæ rebus famam præ-  
tiumque constituit, hic quoque  
militiæ probrum vertit in glo-  
riam. Et præsens ætas, & po-  
steritas deinde mirata est, per  
gen-

tku każdego przybranych żołnierze dobrej myśli byli; broń po obojey stronie co najsławniejsza wisiąca. Sam Alexander jechał na wozie z tymi, co ich bankietował zewząd, kubkow i rostruchanow barzo wielkich z łeczyreggo złota pełno było. I tak całe dni siedm tryumfując ono wojsko jechało. Korzyść nieprzyjaciele mieli, gdyby byli zwyciężeni co serca na bankietujące dobyli, i zaprawde tysiącem mężow trzeźwych, tryumfując przez siedm dni, mogliby byli powiązać. Ale fortuna, która rzeczom sławę i szacunek dawła, tu też fromotę żołnierską obrociała w chwałę. I czasy one, i potomne wieki dziwowały się, jako przez narody jeszcze nie do końca uspokojone i uśmierzone, tak pijano śmieli jechać. Lud gruby, co oni płocho czynili, męstwu i dufałości przypisował. A po tych wszystkich takowych ozdobach i radościach kat jechał,

kto-

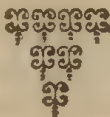
gentes nondum satis domitas  
incessisse temulentos; Barbaris,  
quod temeritas erat, fiduciam  
esse credentibus. Hunc appa-  
ratum carnifex sequebatur:  
Quippe Satrapes Alpastes, de  
quo ante dictum est, interfici  
iussus est: adeo nec luxuriæ  
quidquam crudelitas, nec cru-  
delitati luxuria obstat.



---

**LIBER IX.****1468**

ktory Aspaſta, (mowiło ſię wyżej  
o nim,) z roſkazania, ſtracił. Tak  
ani ſweyvoli, ani okrucień-  
ſtwu ſwawola, wadzi, abo prze-  
ſzkadza.



I. **C**leander & alii duces delictorum veniam impetrant, dum nonnulli minus facinorosi puniuntur. Alexandri consilium de Occidentali Europæ parte perlustranda: liberalitas erga Abitaris filium, & in Orsine nobilissimum Satrapem, crudelitas.

II. Dum turbatum Græciæ statum pacare, & ex militibus ære alieno libertatis alios remittere domum, alios retinere cogitat, in castris oritur seditio, quam gravi oratione & regia autoritate compescit.

III. Seditiosis supplicio affectis, totius exercitus dissipat consilia, & Persis credit corporis sui custodiam.

IV. Oratio Macedonis militis victi. Coniuratio in Alexandrum, qui veneno extinguitur.

V, Di-



*Summa krotka ksiegi X. 1470*

I. **K**Leander i inni wodzowie odpuszczenia uprosili, a drudzy mniej winni pokarani. Alexandra zamyśli o zwiedzeniu tej Europy części, która leży na zachod. Hoyańość ku Synowi Abizarą, i nad Orsynem zacnym Senatorenem okrucieństwo.

II. Gdy pomieszany stan Grecyi uspokoić, a żołnierze od pozaciąganych długow uwolnione niektóre do domu odsyłać, niektóre przy sobie zatrzymać zamyśla, bunt w Obozie powstał, który dzielną mową i Krolewską powagą uśmierza.

III. Buntowniki pokarawszy, całego woyska zamyśli obala, i Persom straży boku swojego powierza.

IV. Mowa Macedończyka żołnierza związanego. Sprzyśiężenie przeciwko Alexandrowi, który otruty umiera.

V. Mo-

1471 *Summarium Libri X.*

V. Dicta & gesta eiusdem ante obitum: quantum a suis fuerit desideratus, præcipue vero a Darii matre, quæ dolori succumbens, paulo post extincta est. Alexandri elogium.

VI. De successore Alexandri inter Magnates consultatio, & variæ sententiæ.

VII. Aridæus, Philippo genitus, Meleagro promovente, a quibusdam rex salutatur. Unde civilis belli semina.

VIII. Primarii duces Meleagri artibus occurrunt. Aridæus autem, pacis studiosus, tumultum componere quadam ratione conatur.

IX. Perdicca Meleagrum & trecentos fere alios, qui eum sequuti fuerant, dolo opprimit.

X. Alexandri imperium in partes

*Summa krotka ksiegi X. 1472*

V. Mowy jego i dzieła przed śmiercią. Jako go swoi żalowali, osobliwie matka Daryuszowa, która prze wielki smutek, którego znieść niemogła, umarła. Alexandra pochwały.

VI. O następcy po Alexandrze rada między Pany i różne zdania.

VII. Arydeusz Syn Filippa, za staraniem Meleagra, Krolem od niektórych przywitany. Zkąd wojny domowey początki.

VIII. Pierwsi Wodzowie Meleagra sztukom zabiegają. Lecz Arydeusz chcąc pokoju, przez niejaki śrzodek rozruchy ułatwić usiłuje.

IX. Perdyka Meleagra i trzysta niemal innych, którzy za nim poszli, zdradą podchodzi.

X. Krolestwo Alexandrowe na części

1473 *Summarium Libri X.*

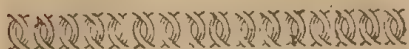
partes divisum, cuius summa  
Aridæo tributa: Provinciæ au-  
tem Magnatibus. Defuncti cor-  
pus ab amicis Alexandriam  
Ægypti translatus est.



*Summa krotka ksiegi X. 1474*

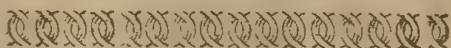
części podzielone, naywyższe  
jednak panowanie zostawiono  
Arydeuszowi, a Prowincye mie-  
dzy Pany rozdane. Ciało zmar-  
łego do Alexandryi Egipskiej od  
przyjaciół jest przeniesione.





## LIBER X.

**I**isdem fere diebus Cleander & Sitalces, & cum Agathone Heracon superveniunt, qui Parmenionem iussu Regis occiderant: quinque millia perditum cum equitibus mille. Sed & accusatores eos e provincia, cui præfuerant, sequebantur: nec tot facinora, quot admiserant, compenlare poterant cædis perquam gratæ Regi ministerio. Quippe cum omnia profana spoliassent, ne sacris quidem abstinuerant: virginelque & principes fæminarum, stupra perpeffæ, corporum ludibria deflebant. Invisum Macedonum nomen avaritia eorum



## K S I Ę G A X.

Niemal tychże dni Kleander, Sytalk, Agaton, i Herakon przyjachali do Krola, co byli z rozkazania jego Parmeniona zabili, mając przy sobie ludu pięć tysięcy piezego, a konnych tyfiąc. Przyjachali za nimi z tych Państw, gdzie starostami byli, i ci co na nich o krzywdy skarżyć mieli, kędy i oną posługą Krolowi z strony mordu, tak okrutnych niecnót swych nabrojonych, ani obronić, ani zaślonić mogli. Abowiem ważywszy się łotrostwa wżego między ludzmi, i kosciołom nie przepuszczali: panny i stanów przednich białęglowy zgwałcone, zelżywości swej płakały: dla ktorego łakomstwa ich i swej



rum, ac libido barbaris fecerat. Inter omnes tamen eminebat Cleandri furor, qui nobilem virginem constupratam, servo suo pellicem dederat. Plerique amicorum Alexandri non tam criminum, quæ palam obiiciebantur, atrocitatem; quam memoriam occisi per eos Parmenionis (quod tacitum prodesse reis apud Regem poterat,) intuebantur: læti recidisse iram in iræ ministros, nec ullam potentiam scelere quæsitam cuiquam esse diuturnam. Rex cognita causa pronuntiavit: *ab accusatoribus unum, & id maximum crimen esse præteritum, desperationem salutis suæ: nunquam enim talia ausuros, qui ipsum ex India sospitem aut optassent reverti, aut credidissent reversurum.* Igitur hos quidem vinxit: DC

woley Narody Macedonow barzo znienawidziały. Nad inne przecię była nieco śmiałość Kleandrowa zacnieysza, który pannę jedną rodu szlacheckiego zgwałciwszy, niewolnikowi swemu potym dał za nierządnicę. Siła przyjaciół Alexandrowych, nie tak na srogość łotrostwa nabrojonego, jako na Parmeniona przez nich zamordowanego patrząc (co ich u Krola wesprzeć mogło snadnie,) radowało się, że gniew padł na one sługi gniewu, a iż żadna potencya niecnotą nabyta, długo nie trwa. Krol tedy po odprawionych sądach, powiedział, że *strona powodna jedney rzeczy w skardze swey zapomniata, i zgoła głównego ich uczynku nie położyła, to jest, iż oni żadnym sposobem o szczęśliwym z Indyey Krolewskim zwerocie nie mniemali, ani mu go życzyli, boby się byli pewnie nigdy tak wiele nie wazyli.* Atak ich zaraz katom związać, a sześćset żoł-

autem militum, qui sævitiae eorum ministri fuerant, interfici iussit. Eodem die sumptum est supplicium de his quoque, quos auctores defectionis Persarum Craterus adduxerat.

Haud multo post Nearchus & Onesicritus, quos longius in Oceanum procedere iusserat, superveniunt. Nuntiabant autem quædam audita, alia comperta; Insulam ostio annis subiectam auro abundare; inopem equorum esse: singulos equos ab iis, qui ex continēti trajicere auderent, singulis talentis emi. Plenum esse belluarum mare: æstu secundo eas ferri magnarum navium corpora æquantēs: truci cantu deterritas sequi classem, cum magno æquoris strepitu, velut demersa navigia, subiisse aquas. Cætera

ra

nierzow, co im w tym służyli po-  
tracić kazał. Tegoż też dnia na  
gardle skarano, od Kratera jako  
rebelizanty przywiedzione.

Nie długo potym Nearch i O-  
nezykryt, co ich był daleko na O-  
cean posłał, wrocili się, i jedną  
mu rzeczy slychane, drugie też  
widziane powiadali. Co widzieli  
to było: że wyspa, która tu-  
dzież zawrotami rzeki leży, peł-  
na jest złota, a koni ma omal, lecz  
za każdego by tylko zwyspy wy-  
jachać chcieli, dadzą talent jeden:  
Ze morze pełne jest dziwów o-  
krutnych, i ryb, które w pogodę  
pomorzu pływając, wielkością swo-  
ją głównym okrętom równają się,  
a wrzaskliwym trąbieniem przestra-  
szone gonią okręty, toż z wielkim  
trząskiem morza, by nawyutopio-  
ne, pod wody idą. Ostatek wierzyli  
obywatelom gdy powiadano, iż  
czerwone morze, nie dla wody  
takowey farby, jako siła wierzy,  
ale

ra incolis crediderant: inter quæ rubrum mare, non a colore undarum, ut plerique crederent, sed ab Erythra rege appellari. Esse haud procul a continenti insulam palmis frequentibus consitam, & in medio fere nemore columnam eminere, Erythri Regis monumentum, literis gentis eius scriptam. Adiciebant, navigia quæ lixas mercatoresque vexissent, famam auri secutis gubernatoribus, in insulam esse transmissa; nec deinde ab his postea visa. Rex cognoscendi plura cupidine accensus, rursus eos terram legere iubet, donec ad Euphratem appellerent classem; inde adverso amne Babylonem subituros. Ipse animo infinita complexus, statuerat omni ad Orientem maritima regione per-

ale od Erytra Krola nazwisko ma.  
Tam niedaleko brzegu jest wyspa,  
dżewa palmowego pełna, gdzie  
niemal we śródku laska słup wiel-  
ki stoi, z napisem po wierzchu o-  
nego narodu literami, pod kto-  
rym sam Krol Erytr leży. Przy-  
dawali i to: że statki co kucharze  
i kupcy wiozły, dla złota się ku  
wypie puściły, a potym ich wię-  
cey nie widziano. Krol dosią-  
gnąć wiadomości dalszey pragnąc,  
tamże się im wrocić kazał, ażby  
do Eufratesa spłynęli, do niego  
zaś wzwodę idąc, pod Babilon  
przyszli: a sam niezmiernie rzeczy  
przed się biorąc, tak postanowił:  
w wszystko pomorze wschodnie pod-  
biwszy, z Syryey do Afryki, bar-  
zo się na Kartainczyki gniewając,  
ciągnąć, stąd Numidyey puścynie  
przeiść, i do Gades się, kędy Her-  
kulesowe, jako powiadano, były  
słupy, obrocić, Hiszpańską ziemię  
którą Grekowie Iberyą od rzeki

perdomita, ex Syria petere Africam, Carthagini infensus: inde Numidiæ solitudinibus peragris cursum Gades dirigere: ibi namque columnam Herculis esse fama vulgaverat. Hispanias deinde, quas Iberiam Græci a flumine Ibero vocabant, adire, & prætervehi Alpes, Italiæque oram, unde in Epirum brevis cursus est. Igitur Mesopotamiæ Prætoribus imperavit, materia in Libano monte cæsa, devecæque ad urbem Syriæ Thapsacum ingentium carinas navium ponere: septiremes omnes esse, deducique Babylonem. Cypriorum Regibus imperatum, ut æs, stuppamque & vela præberent. Hæc agenti Pori & Taxilis Regum literæ traduntur: *Abisarem morbo, Philippum Præfectum ipsius,*



Iberu nazwali, zwiedzić, Alpes góry, i Włoskie państwo, skąd droga do Epiru bliska, przejechać. A tak Starostom Mezopotamskim rozkazał, aby materyą na gorze Libanie rąbali, a do Tapaki miasta Syrijskiego zwiozłszy, tam główne okręty o siedmiu rzędach wiosł gotowali, i do Babilonu je prowadzili. Do Królów też Cypryjskich o pieniądze, zgrzebie, i żagle piś. Gdy to tak odprawował, oddano mu listy od Królów Indyjskich Porusa i Taxyla, którymi o śmierci *Abizara z choroby, Filipa Starosty jego z ran poniesionej oznajmiali, a iż tych, co go byli obrażili, już na gardle skarano.* A tak na miejsce Filipowe Eudemona Trackiego ludu Hetmana posłał, a Abizarowemu potomkowi Królestwo dał.

*ex vulnere interiisse; oppressos-  
que qui vulnerassent eum.* Igi-  
tur Philippo instituit Eudæ-  
norem (dux erat Thracū.) A-  
biliaris regnum filio eius attri-  
buit.

Ventum est deinde Persagadas  
Persica est gens, cuius Satra-  
pes Orsines erat, nobilitate ac  
divitiis inter omnes Barbaros  
eminens. Genus ducebat a Cy-  
ro quorundam Rege Persarum:  
opes & a maioribus traditas  
habebat, & ipse longa impe-  
rii possessione cumulaverat. Is  
Regi cum omnis generis donis,  
non ipsi modo ea, sed etiam a-  
micis eius daturus occurrit.  
Equorum domiti greges leque-  
bantur, currusque argento &  
auro adornati; pretiosa supel-  
lex & nobiles gemmæ; aurea  
magni ponderis vasa, vestesque  
pur-

Ciągnął potym do Persagad  
narodu Perskiego, kędy panował  
Orsyn urodzeniem i skarbami  
miedzy wszystkimi Persami sławny.  
Ten ukazował linią swoją  
od Cyrusa Krola Perskiego, a bogactwa  
znacne i od przodków swych  
zostawione miał, i sam długo  
temu narodowi rozkazując, dosyć  
też był wielkie zebrał. Ten  
też zajechał drogę Krolowi, z  
rozmaitemi prawie dary, które tak  
jemu, jako i przyjaciółom jego  
rozdać miał. Stada konie już  
ugłaskanych za nim pędzono, i  
jechały wozy złota i srebra i sprzętu  
drogiego pełne, były i kamienie  
rzadko widane, naczynia złote  
wielkiey iście wagi i ceny, szar-

purpureæ; & signati argenti talenta quatuor millia. Cæterum tanta benignitas Barbaro causa mortis fuit. Nam cum omnes amicos Regis donis super ipsorum vota coluisset; Bagoæ spadoni, qui Alexandrum obsequio corporis devinxerat sibi, nullum honorem habuit: admonitusque a quibusdam quam Alexandri cordi esset, respondit: *amicos Regis, non scorta se colere: nec moris esse Persis, mares ducere, qui stupro effæminarentur.* His auditis spado potentiam flagitio & dedecore quæsitam, in caput nobilissimi & insontis exercuit. Namque gentis eiusdem levissimos falsis criminibus adstruxit, monitos tum demum ea deferre, cum ipse iussisset. Interim quoties sine arbitris erat, credud-

ty z Purpury, pieniędzy we srebro cztery tysiące talentow. Aleć ta ludzkość i szcudroblliwość o-nemu Persie przyczyną śmierci była. Abowiem gdy wszystkim przyjaciołom krolewskim nad pomysłenie ich, większe dał upominki, Bagoi rzezańcowi, w którym się Alexander wzbyt kochał, żadney w tey mierze uczciwości nie wyrządził, a napomniony, jako nań Krol łaskaw, odpowiedział: *Przyjaciela Krolewskie, a nie jakie nie rządники szanuję: Persowie za mężczyznę nie mają tego, co się nierzędem, by niewiaśta para.* Dowiedziawszy się tego rzezaniec, potencją i siłę swoją niecnotą nabytą, na głowę onego zacnego i niewinnego człowieka obalił. Abowiem osoby niektore podłe, rodu tegoż naprawił, i siła potwarzy im napowiedziawszy, aby się przed Krolem z niczym nie wrywali, ażby im oznaymił, kazał. W tym ilekroć z Alexan-

drem

dulas Regis aures implebat, dissimulans causam iræ, quo gravior criminantis auctoritas esset. Nondum suspectus erat Orsines; iam tamen vilior. Reus enim in secreto agebatur, latentis periculi ignarus: & importunissimum scortum, ne in stupro quidem & dedecoris patientia, fraudis oblitum; quoties amorem Regis in se accendebat, Orsinem modo avaritiæ, interdum etiam defectionis arguebat. Iam matura erant in perniciem innocentis mendacia; & fatum, cuius inevitabilis fors est, appetebat. Forte enim sepulchrum Cyri Alexander iussit aperiri; in quo erat conditum eius corpus, cui dare volebat inferias. Auro argentoque repletum esse crederat; quippe ita fama Persæ vul-

drem sam a sam bywał, skłonne-  
mu barzo i prędkiemu do wierze-  
nia, o Orsynie wiele powiadał,  
i aby tym łacniej słowom swym  
ważność zjednał, przyczyny za-  
gniewania swego, ukrywał.  
Już Orsyn wprawdzie nie w po-  
deyżrzeniu, ale w małej cenie był.  
Czyniono go bowiem skrycie win-  
nym, a ono niebezpieczeństwie ta-  
jemnym nie wiedział, gdy be-  
zeczny rzezaniec, im daley tym  
barziej, zwłaszcza Krola nayspo-  
sobnieyszego mając, to łakom-  
stwo, to podczas rebellią jego  
przypominał. I już tak wiele  
kłamstw na niewinnego narobio-  
no, było gotowe Fatum, ktorego  
użyć nigdynikt nie może, i nastę-  
powało. Alexander w tym Cyrusow  
grob kędy leżał, otworzyć kazał,  
chcąc mu udzielać ofiary, który to  
grob, że pełen jest złota i srebra,  
jako pospolicie między Persami  
wieść była, rozumiał. Lecz  
nic tam nie znalazł okrom



vulgaverant: sed præter clypeum eius putrem, & arcus duos Scythicos, & acinacem, nihil reperit. Cæterum corona aurea imposita, amiculo cui assueverat ipse, solium in quo corpus jacebat, velavit: miratus tanti nominis Regem, tantis præditum opibus, haud pretiosius sepultum esse, quam si fuisset e plebe. Proximus erat lateri spado, qui Regem intuens *Qid mirum, inquit, est, inania sepulcra esse Regum, cum Satraparum domus aurum inde egestum capere non possint? Quod ad me attinet, ipse hoc bustum antea non videram: sed ex Dario ita accepi, tria millia talentum condita esse cum Cyro. Hinc illa benignitas in te; ut quod impune habere non poterat Orsines, donando etiam gratiam iniret.*

Con-

zgniętego puklerza, dwu łukow Tatarſkich, i ſzable Perſkiey. Otoż włożył nań koronę złotą, ktorey ſam używał, a majeſtat, co na nim leżało ciało, okrył, dziwując ſię niepomału, jako tak ſławny i bogaty Król, by jaki ſtanu podłego człowiek, był pogrzebiony. Ale ſtał wedle niego Bagoa, i poyrzawszy nań rzekł: co za dziw, że groby królewſkie ſą by puſtki, ponieważ złota wybranego z nich domy *Wojewodow* nie mają kędy chować. Jaciem tego nigdy przedtym grobu nie widział, alem tak od *Daryuſza Króla* ſłychywał, że z *Cyrusem* pochowano trzy tyſiące talentow. Skąd ſię też była ukazała i ona przeciwno tobie ludzkość a ſzczodrobliwość, że czego *Orsyn*, doma bez karania zatrzymać nie mógł, to tobie dał, i tak jeſzcze ſobie taſkę

Concitaverat iam animum in iram, cum ii, quibus negotium idem dederat, superveniunt: hinc Bagoas; hinc ab eo subornati, falsis criminibus occupant aures. Antequam accusari se suspicaretur Orsines, in vincula traditus est. Non contentus supplicio infontis spado, ipse morituro manum iniecit. Quem Orsines intuens: *Audieram, inquit, in Asia olim regnasse fœminas: hoc vero novum est, regnare castratum!* Hic fuit exitus nobilissimi Persarum, nec infontis modo, sed eximie quoque benignitatis in Regem.

Eodem tempore Phradates regnum affectasse suspectus occiditur. Cœperat esse præceps ad repræsentanda supplicia: idem ad deteriora credenda.

Sic

zjednał. Dosyć był tym Krola zajątrzył, a jeszcze ci, co ich przedtym naprawił, przyszl; dla czego z jedną sronę sam, z drugą pochlebcy przerzeczeni, fałszem krolewskie uszy łącno natkali. A tak Orsyn, pierwey nim się dowiedział o swym obwinieniu, do więzienia był wzięty; na czym Bagoa nieprzestawając, sam się jeszcze nań rzucił, gdy go miano tracić, na ktorego poyrzawszy Orsyn rzekł: *Takem slychywat, że w Azycy niekiedy panowały niewiaśly, ale to rzecz nowa, że krolują rzezańcy.* Ten był koniec przednie zacnego Persy, nie tylko niewinnego, ale i przeciwko Krolowi znacznie szczodrobliwego.

Tegoż też czasu, podeyrzanego w chciwości do panowania Fradata na gardle skarano. Już był począł Alexander ucząszczać mordy, i skoro tym, co skarżyli, wierzyć. Tak umie szczęście mieć naturę, w którym rzadko by-

Scilicet res secundæ valent  
commutare naturam: & raro  
quisquam erga bona sua satis  
cautus est. Idem enim paulo an-  
te Lyncistem Alexandrum, de-  
latum a duobus indicibus dam-  
nare non sustinuerat: humilio-  
res quoque reos contra suam  
voluntatem, quia cæteris vide-  
bantur infontes, passus absol-  
vi: hostibus victis regna reddide-  
rat: ad ultimum a semetipso  
degeneravit usque adeo, ut ad-  
versus libidinem animi, arbi-  
trio scorti aliis regna daret, a-  
liis adimeret vitam. Iisdem se-  
re diebus literas accepit de-  
rebus in Europa & Asia ge-  
stis, dum ipse Indiam subigit.  
Zopyrio Thraciæ præpositus  
dum expeditionem in Getas fa-  
ceret, tempestatibus procel-  
lisque subito coortis, cum toto  
exerci-

wa kto wedle potrzeby ostrożny. Abowiem nieco przedtym Alexandra Linceste, chociaż odedwu odniesionego, zdać nie śmiał: podleyszych też przeciwko woley swey, tylko że się inlzym niewinni zdali, wolno puścić kazal: nieprzyjaciołom zwyciężonym krolestwa oddawał: naostatek, tak się był sam od siebie wyrodził, że gwoli niecnocie Bagoi, jednym; państwa dawał, drugie na gardle karał. Niemal tegoż czasu listy wziął, w których mu było opisano, co się w Europie działo, kiedy Indya wojował. Zopiryona Starostę Trackiego na wojnę przeciwko Tatarom ciągnącego nagła burzliwość i okrutna morska nawałność z woyskiem wszystkim utopiła. Oczym posyłzawszy Seutes Odryzow swoich do rebeliey przywiódł. Tak niemal odpadła Tracya, Greckie też państwo, nie \*\*\*

exercitu oppressus erat. Qua cognita clade Seuthes Odryfas populares suos ad defectionem compulerat. Amissa propemodum Thracia, ne Græcia quidem \*\*\*

II. Igitur triginta navibus Sunium transmittunt. Promontorium est Atticæ terræ; unde portum urbis petere decreverant. His cognitis, Rex Harpalo Atheniensibusque iuxta infestus classem parari iubet; Athenas protinus petiturus. Quod consilium agitati clam literæ redduntur: *Harpalum intrasse quidem Athenas, pecunia conciliaſſe ſibi principum animos: mox concilio plebis habito, iuſſum urbe excedere, ad Græcos milites perveniſſe; a quibus non receptum, & trucidatum a quodam viatore per inſidias.* His lætus in  
Eu-



II. Sunium więc Attycką górę przejeżdżając, od niey się do Portu mieyskiego puścić umyślili. Czegosię Alexander dowiedziawszy, na Harpala i Atteńczyki zagniewany, okręty gotować kazał, do Aten corychley chcąc płynąć. Lecz gdy się wybierał, oddano mu potajemnie list, w którym to było: że Harpal acz do Aten wjechał, i pieniędzmi sobie przednieyszych Panow łaskę zjednał; ale pospolstwo radę uczyniwszy, z miasta mu precz kazało, zaczym do Greckiego żołnierza pojachał, ktorzy go nie przyjęli, a w drodze potym jakiś podroźny człowiek zdradą go zabił. Wesoł z tey nowiny, już więcej o

drodze

Euró�am traiciendi consilium  
cmisit: sed exules, præter e-  
os qui civili sanguine aspersi e-  
rant, recipi ab omnibus Græ-  
corum civitatibus, queis pulsi  
erant, iussit. Et Græci haud  
ausi imperium aspernari, quan-  
quam solvendarum legum id  
principium esse censebant, bo-  
na quoque, quæ exstarent, re-  
stituere damnatis. Soli Athe-  
nienles, non suæ modo, sed eti-  
am publicæ vindices libertatis,  
colluvionem hominum, quia or-  
dinem ægre ferebant, non regio  
imperio, sed legibus moribusq;  
patriis regi assueti prohibuere fi-  
nibus: omnia potius toleraturi,  
quam purgamenta quondam ur-  
bis suæ, tunc etiam exilii, admit-  
teret. Alexāder senioribus mili-  
tum in patriā remissis, tredecim  
millia

drodze do Europy nie myślił, ale  
wygnańce miastom wszystkim  
przyjąć kazał, tych wyjąwszy,  
których dla mordow niektórych  
pod czas wojny domowey po-  
brojonych, wypędzono. Greko-  
wie, acz baczyli że to był po-  
czatek ikazy praw, jednak nie-  
śmiejąc się mu przeciw, i  
do domu ie wrocili, i mają-  
tności im, ktore jeszcze wcale by-  
ły, oddali. Sami Ateńczykowie,  
nie tylko siebie, ale i Rzeczypo-  
spolitey broniąc, iż łotrostwa o-  
nego znieść nie mogli, do praw  
się i oyczytych zwyczajow, a  
nie do roskazowania Krolewskie-  
go przyzwyczaiwszy, uczynić te-  
go niechcieli, ale z państwa swe-  
go je wypędzili, a raczey wszy-  
stko wytrwać, niżeli śmiecie  
miasta swego niekiedy, a teraz  
do tego i wygnańce przyjąć, wole-  
li. Alexander żołnierza już sta-  
rego do domu odesławszy, kazał  
trzynaćcie tysięcy przebrać pie-  
choty, a dwa tysiące konnych,  
ktore-

n illia peditum, & duo millia equitum, quæ in Asia retineret, eligi iussit: existimans modico exercitu continere posse Asiam, quia pluribus locis præsidia disposuisset; nuperque conditas urbes, quas colonis repleisset, res novare cupientibus obstare.

Cæterum priusquam fecerneret, quos erat retenturus; edixit, ut omnes milites æs alienum profiterentur. Grave plerisque esse compererat; et quanquam ipsorum luxu contractum erat, dissolvere tamen decreverat. Illi tentari ipsos rati, quo facilius ab integris sumptuosos discerneret, prolatando aliquantum extraxerant temporis: et Rex satis gnarus, professioni æris pudorem, non contumaciam obstare;

ktoreby w Azyey zatrzymał, tak rozumiejąc że te tu państwa większego woyska niepotrzebowaly, iż gęsto zamki i miasta ludem opatrzył, do tego też nowo założone miasta mogłyby rebelliey nie dopuszczać.

Ale pierwey niżby popisowano, rozkazał aby wszyscy o swych długach sprawę dali, o których dosyć wielkich miał wiadomość, chcąc za nie popłacić, acz się na swawolą byli podkużyli. Zołnierstwo rozumiejąc, że ich doświadcza, aby tym łacniej dłużne od swobodnych odłączył, o dzień do dnia zwłaczali, i czasu nieco marnie utracili. Co Król pobaczywszy, iż to raczey ze wstydu, a nie z jakiego nieposłuszeństwa odkładają, stoły powszechnym obozie wszędy wystawić,

re; menſas totis caſtris poni  
iuffit, & decem millia talento-  
rum proferri. Tum demum fi-  
de facta profeſſi ſunt; nec am-  
plius ex tanta pecunia quam C.  
& xxx. talenta ſuperfuere: a-  
deo exercitus ille tot ditiffi-  
marum gentium victor, plus  
tamen Victoriæ, quam prædæ  
deportavit ex Aſia. Cæterum,  
ut cognitum eſt, alios mitti do-  
mum, alios retineri; perpetuam  
eum regni ſedem in Aſia habi-  
tutum rati, vecordes & diſci-  
plinæ militaris immemores, ſe-  
ditioſis vocibus caſtra com-  
plent; regemque ferocius  
quam alias adorti, omnes ſi-  
mul miſſionem poſtulare cœ-  
perunt; deformia ora cica-  
tricibus, canitiemque capitem,  
oſtendentes. Nec aut Præfe-  
ctorum caſtigacione, aut vere-  
cundia

i na nich dzieścięć tysięcy talentów rozsypać kazał. Toż dopiero jeśli do rzeczy przystępować, kędy z tak wielkiej summy nie zostało więcej, jedno sto trzydzieści talentów. Tak żołnierze oni barzo wielu bogatych narodów zwyciężcy, raczy z Azyey zwycięstwo, niż korzyść wynieśli. Ale skoro to poczęło być głośno, że jednych wolno do Macedonieny Krol puszcza, drugich jeszcze na dalszą służbę zatrzymuje, rozumieli wszyscy, że w Azyey już umrzeć chce, i nigdy znieny nie wyjeżdżać. Dla czego by szaleni, i na karność żołnierską nie pamiętając, buntownikom podobni, wszędy po obozie wzbyt szmerze, na Krola ostrzey niżeli kiedy innędy nacierali, i aby ich do domu posłał, wszyscy się prosili, twarzą ranami i bliznami oszpecone, głowy siwizną osypane ukazując. Wczym ani na Rot-

mi-



dia Regis deterriti, tumultuoso clamore & militari violentia volentem loqui inhibebant; palam professi nusquam inde, nisi in patriam, vestigium esse moturos. Tandem silentio facto, magis quia motum esse credebant, quam quia ipsi moveri poterant; quidnam acturus esset, exspectabant. Ille, *Quid hæc, inquit, repens consternatio, Et tam procax atque effusa licentia denuntiat? Eloqui timeo; palam certe rupistis imperium. Et precario Rex sum: cui non alloquendi, non noscendi monendique, aut intuendi vos jus reliquistis. Equidem cum alios dimittere in patriam, alios mecum paulo post deportare statuerim; tam illos acclamantes video, qui abituri sunt; quam hos, cum quibus præmissos subsequi statui. Quid hoc est rei?*

tmistrzow swych strofowania, ani na krolewskie uszanowanie dbali, i owszem rozruch uczyniwszy wołali, gdy mowić chciał do nich, niedopuszczali, w głos się oświadczać, że się stąd by najmniey stopą, chyba do domu, nie ruszymy. Owo wżdy umilkli, iż wierzyli, że raczey jaka już powsta wa sedycya, niż aby im kto co miał udzielać, i czekali, jakoby z nimi chciał postąpić daley. I tak tedy do nich mowić: coż wżdy tak nagłe utracenie serca, co tak niewstydliva ta swawola wasza znaczy? boię się wymowić, zaisteście jawnie wzgardzili zwierzeźnością; imie tylko Krolewskie noszę, ktoremuście ani mowić do siebie, ani się poznać i napomnieć, abo na się patrzeć nie dopuścili. Zaprawdę ja tak postanowił, częśc was do domu odesłać, drugą z sobą w krotkim czasie wziąć, a przecię jednako i ci i owi wołają. Co to jest proszę? dla rożnych przyczyn jednostayne

*rei? dispari in causa idem omnium clamor est! Peruelim scire, utrum qui discedunt, an qui retinentur, de me querantur.*

Crederes uno ore omnes fustulisse clamorem; Ita pariter ex tota concione responsum est: *omnes queri.* Tum ille, *Non hercule, inquit, potest fieri, ut adducar querendi simul omnibus hanc causam esse, quam ostenditis, in qua maior pars exercitus non est, utpote cum plures dimiserim, quam retenturus sum. Subest nimirum altius malum, quod omnes avertit a me. Quando enim Regem universus exercitus deseruit? Ne servi quidem uno grege profugiunt dominos; sed est quidam in illis pudor a cæteris destitutos relinquendi. Verum ego tam jurojæ consternationis ob-*

*litus,*

w/zystkich wołanie, a barzotym rad  
wiedział, jeśli się ci, co do domu ja-  
dą, czyli co przy mnie zostawają,  
na mnie skarżą.

Wierzyłbyś był, że jedny-  
mi tylko usty wszyscy woła-  
ją; tak zgodnie krzyknęli: wszy-  
scy się skarżą. Lecz Alexan-  
der na to odpowiedział: świadczę  
Herkulesem, że się w tym nie mogę  
przetomić, abym wierzył, żeby tę  
przyczynę skargi i narzekania, co uka-  
zujecie, mieli wszyscy, gdyż woyska  
część większa załonić się nią za-  
dnym sposobem nie może, bo więcej  
ich do domu z woli mey jedzie, ni-  
żeli przy mnie zostaje. Musi być coś  
dalszego i głowniejszego, co odemnie  
wszystkich odwróciło. Bo któż to  
słychać, ady kiedy woysko miało kro-  
la porzucić i odbieżeć? anić niewol-  
nicy stadem od Panow swych ucieka-  
ją, bywa też w nich wstyd niejaki  
zgoła opuścić Pana od wszystkich

litus, remedia insanabilibus conor  
adhibere. Omnem hercule spem,  
quam ex vobis conceperam, dam-  
no: nec ut cum militibus meis (  
jam enim esse desistis) sed ut  
cum ingratisissimis oportet, agere  
decevi. Secundis rebus, quæ cir-  
cumfluunt vos, insanire cœpistis:  
obliti status ejus, quem beneficio  
exuistis meo: digni hercule qui  
in eodem consenescentis; quoniam  
facilius est vobis adversam, quam  
secundam regere fortunam. En  
tandem! Illyriorum paulo ante.  
Et Persarum tributariis, Aficæ Et  
tot gentium spolia fastidio sunt.  
Modo, sub Philippo seminudis, a-  
micula ex purpura sordent: Au-  
rum Et argentum oculi ferre non  
possunt: Ligna enim vasa deside-  
rant, Et ex cratibus scuta, rubi-  
ginemque gladiatorum. Hoc cultu  
nitentes vos accepi, Et quingenta  
talen

porzuconego. Ale co ja zapomniał-  
wszy desperacyey tey szaloney, le-  
karstw na nie szukam i ratunki iey  
dawam, ganię wszystkie nadzieię, kto-  
rą kiedy o was miał, napotym zwa-  
mi nie iako z żołnierzmi (już abo-  
wiem nie jesteście) ale jako z wzbyt  
niewdzięcznymi ludzmi postąpię:  
Prze zbytne szczęście, poczełiście  
szaleć, zapomniawszy stanu tego i  
kondycyey, ktoreyieście dobrodziej-  
stwem moim byli: godni zaiscie,  
abyście się byli w niey postarzeli. gdyż  
łacniey w nędzy i nieszczęściu, niżeli  
w szczęściu możecie się rzędzić, tru-  
dniey wam łaskawą, niżeli zagnie-  
waną fortunę, znieść. Nie dawno-  
ście Illirykom i Persom trybut da-  
wali, a teraz, z Azyą i z tak  
wielu narodow łupami tęsknicie:  
nie dawno za panowania Filipa na  
poły nadzy, dziś purpurowymi sza-  
tami gardzicie, na złoto i srebro o-  
czy i patrzac niechęć, drzewianych  
statkow i naczynia pragną, pukle-  
rzow kracianych i szabel zardza-

wiałych



talenta æris alieni: cum omnis regio supellex haud amplius quam sexaginta talentorum esset, meorum operum fundamenta: quibus tamen ( absit invidia ) imperium maximæ terrarum partis imposui. Asiæne pertæsum est, quæ vos gloria rerum gestarum Diis pares fecit? In Europam ire properatis Rege deserto, cum pluribus vestrum defuturum viaticum fuerit, ni æs alienum luissem: nempe in Asiatica præda. Nec pudet profundo ventre devictarum gentium spolia circumferentes, reverti velle ad liberos conjugesque; quibus pauci præmia victoriæ potestis ostendere. Nam cæterorum, dum etiam spei vestræ obviam istis, arma quoque pignori sunt: Bonis vero militibus cariturus sum, pellicum suarum concubinis: quibus hoc solum ex tantis opibus



wiałyłh sobie życzą. Tak ozdobne was  
przyiąłem z długami do tego pięciset  
talentow, gdy sprzęt Krolewski cały  
nad sześćdziesiąt nie ważył; ja wam  
jednak (przecż zazdrość) daleko  
większą część świata zwojował, i osieść  
dał. A takżeście się z Azyą, kto-  
ra was wielkością i zacnością dzie-  
jow Bogom zrownała. koniecznie  
stęśhnili? Kroła porzuwiesz y kwapi-  
cie się do Europy, gdy większa was  
połowica nie miałaby była na strawę,  
kiedybym ja był teraz długow za  
was nie popłacił z łupow Azyaty-  
ckich: i nie wstydacie się łupy wszyr-  
skie mosąc w brzuchu, chcieć  
się do żon i dzieci wrocić, którym  
trocha was znaki i upominki zwy-  
cięstw ukazać może. Bo niektorzy  
wzbyt się spodziewając, i broń po-  
zastawowali. Nie polspolitego Rycer-  
stwa zbęde, nierządników pewnych,  
ktorym tylko to zbywa z tak wielkich  
bogactw, na co się nakłady czynią. A

tak

*bus superest in quod impenditur. Proinde fugientibus me pateant limites; facessite hinc ocyus: ego cum Persis, abeuntium terga tuta-  
bor. Neminem teneo: liberate oculos meos ingratissimi cives. Latissimi vos excipient parentes liberi-  
que, sine vestro Rege redeuntibus! obviam ibunt desertoribus trans-  
fugisque! Triumphabo mehercule de fuga vestra, & ubicunque ero, expetam pœnas; hos, cum quibus me relinquitis, colendo, præferendoque vobis. Jam autem scietis, & quantum sine Rege valeat exercitus, & quid opis in me uno sit. Desiluit deinde frē-  
dens de tribunali, & in medium armatorum agmen se immisit; notatisque, qui ferocissime oblocuti erant, singulos manu corripuit: nec ausos repugnare, tredecim asservan-  
dos*

tak niechay granic tym, co odemnie uciekają, nie zamykają, idźcie stąd corychley, ia was z tytu, mając Persy przy sobie, bronić będę. Nikogo nie trzymam, zbaucie oczu mych patrzenia na was nader nie wdziętni obywatele. Weszło was rodzicy i potomstwo wasze, bez Krola przyimie, wynędą przeciwko wam zdraycom i zbiegom, a ia tu z tego waszego uciekania tryumf uczynię, i gdziekolwiek się obrocę, wszędy się będę mścił, tych, z którymi mię zostawicie, zdobiąc, i nad was wywyższając. A teraz dowiecie się, i co woysko bez Krola może, i co na mnie jednym zależy. Wtym zgrzytając zębami z majestatu skoczył, i wpadłszy między lud on swoy zbroyny, tych ktorzy nazbyt przedtym mowili, po jednemu brat, a gdy nie śmieli się odeymować, trzynastu harcerzom swoim do więzienia oddał.

dos custodibus corporis tradidit.

III: Quis crederet sævam paulo ante concionem obtorpuisse subito metu; & cum ad supplicium videret trahi, nihil ausos graviora quam cæteros, tam effusam antea licentiam, atque seditiosam militum violentiam ita compressam, ut non modo nullus ex omnibus irruenti Regi resistere; verum etiam cuncti pavore exanimati attonitis similes, quid de ipsis quoque Rex statuendum censeret, suspensa mente expectarent. Itaque sive nominis, quod gentes, quæ sub regibus sunt, inter Deos colunt; sive propria ipsius veneratio; sive fiducia tanta vi exercentis imperium cunterrit eos: singulare certe ediderunt patientiæ exem-

III. A któżby był mógł wie-  
rzyć, aby było ono żołnierstwo  
nie dawno tak szalenie srogie, tak  
nagle bojaźnią przełomione, w po-  
pędliwość swę ustąpić miało, żeby  
widząc, jako jednych, na śmierć  
imano, niczego się nieważy-  
ło; kędy, tak ona zbytnia swa-  
wola pohamowana i zastrawio-  
na była, że nie tylko rozjadłemu  
Królowi przeciw się nikt nie  
śmiał, ale wszyscy zdumiewszy  
się, dla boiaźni by bez dusze sta-  
li, czekając, co by i z nimi chciał  
poczynać. Przestraszyło ich,  
bądź imię Królewskie, które na-  
rody, co są pod Królem, jako  
Boże sobie ważą, bądź też  
własna jego ona wielmożność,  
bądź naostatek dufność tak wielka,  
którą się na wszystko wojsko obu-  
rzył: nie pospolitą zaprawdę po-  
kazali cierpliwość, a nietylko się

nie.

exemplum; adeoque non sunt accensi supplicio commilitonum; cum sub noctem interfectos esse nossent, ut nihil omiserint, quod singuli magis obedienter ac pie facerent. Nam cum postero die prohibiti aditu venissent, Asiaticis modo militibus admissis, lugubrem totis castris edidere clamorem, denuntiantes: *se protinus esse morituros, si Rex perseveraret irasci.* At ille pervicacis ad omnia, quæ agitasset, animi, peregrinorum militum concionem advocari iubet, Macedonibus intra castra cohibitis: & cum frequentes coissent, adhibito interprete, talem orationem habuit: *Cum ex Europa trajicerem in Asiam, multas nobiles gentes, magnam vim hominum imperio meo additum esse sperabam.*

*Nec*



nie zapalili śmiercią towarzystwa swego, o których wiedzieli, że ich ku wieczorowi na gardle skarano, ale żaden z nich niczego nie opuścił, w czymby był mógł swoje posłuszeństwo i pobożność ku niemu pokazać. Bo gdy nazajutrz puścić ich niechciano do niego, i baczyli, że samego tylko Azyatyckiego żołnierza przypuszczano, barzo żałośnie po obozie wołali, dając znać: że *sami w się uderzą, jeśli się daley chciał gniewać.* Ale on we wszystkim postępku swym uporu nie odstępując, jeszcze obcego ludu do siebie, chcąc rzecz do niego uczynić, zawołał, Macedonom z obozu nigdziey się ruszyć nie dawszy, potem przez tłumacza, gdy się obcy gromadno zeszli, tak mówił: *Przeprowadzając się z Europy do Azji, takem rozumiem, że wiele narodów zacnych, siła państw rozmaitych, zwojować, i pod władzę*

przy-



*Nec deceptus sum, quod de his credidi famæ. Sed ad illa hoc quoque accessit, quod video fortes viros erga Reges suos pietatis invictæ. Luxu omnia fluere credideram; Et nimia felicitate mergi in voluptates. At hercule munia militiæ hoc animorum corporumque robore impigre toleratis: Et cum fortes viri sitis, non fortitudinem magis quam fidem colitis. Hoc ego nunc primum profiteor; sed olim scio. Itaque Et delectum e vobis juniorum habui; Et vos meorum militum corpori immiscui. Idem habitus, eadem arma sunt vobis. Obsequium vero Et patientia imperii longe præstantior est, quam cæteris. Ergo ipse Oxartis Persæ filiam mecum in matrimonio junxi, non dedignatus ex captiva liberos tollere. Mox deinde cum stirpem generis*

przywiesić miał. Nie omyliłem się na wieściach; cokolwiek jedno powiadały o nich, aż też i to baczę, że lud Rycerski w cnocie swej, ku Krolom Panom swoim nikomu się upośledzić nigdy nie dawa. Mnie-małem ja, że tu w tych państwach niemasz nic, jedno swawola, a prze wielką szczęśliwość, rozkosz wszystkich rządzi: aleć, zaprawdę powiadam, jednako, animuszui ciała siłami, rycerskim trudnościom dosyć czynicie, i będąc ludem mężnym i walecznym, nie barzięcy się w meście niż w cnocie i wierze kochacie. To ja dopiero przyznawam, ale dawno wiem, z ktorej miary, i waszey młodzi popis uczyniłem, i do obozu między swoje wziętem. Też szaty na was są, też broń macie: ale postużenieństwo i powolność, a cierpliwość nad inne daleko większą i wrzedrętszą. Otoż też Oskar-tową Corę wziętą za małżonkę, nie brzdącając się z więznią i poiman-

neris mei latius propagare cupere-  
rem, uxorem Darii filiam duxi;  
proximisque amicorum auctor fui  
ex captivis generandi liberos: ut  
hoc sacro fœdere omne discrimin  
victi & victoris excluderem. Pro-  
inde genitos esse vos mihi, non  
adscitos milites credite: Asia &  
Europæ unum atque idem re-  
gnum est: Macedonum vobis ar-  
ma do. Inveteravi peregrinam  
novitatem; & cives mei estis &  
milites: omnia eundem ducunt  
colorem. Nec Persis Macedonum  
morem adumbrare, nec Macedoni-  
bus Persas imitari indecorum  
est. Ejusdem juris esse debent,  
qui sub eodem Rege victuri sunt.  
Hac oratione habita, Persis  
corporis sui custodiam credi-  
dit, Persas satellites, Persas ap-  
paritores fecit. Per quos cum  
Macedones, qui huic seditioni

occa-

ce potomstwem. A gdy m rod i Familią swoję szerzey chciał rozwieść, nie mieszkając, takżem Corę Daryuszowę pojął, i naybliższym przyjaciółtom moim radę i powód dałem, żeby takżę poimunki sobie za żony brali, abym tym świętym związkiem, wszelką między zwyciężcą a zwyciężonym różnicę uprzatnął. Przetoż tak o sobie rozumieycie, żeście nie popisani, abo obcy, ale urodzeni i domowi moi żołnierze: państwo Azyey i Europy jedno: Macedońską wam broń dawam. Jużem tu gościa wynieszkiał, i ziomkowie moi i żołnierze jesteście, jedna wszystkich barwa. Ani Persom Macedońskie brać obyczaje, ani Macedonom strychem Perskim żyć sromota, jednym się prawem i zwyczajem niechaj szczyć, ktorzy jednego Krola mają. Tę rzecz skończywizy, Persy harcerzami i strożami zdrowia swego, Persy drabantami i ceklarzami poczynił. Trafiło się gdy ci na stracenie Macedony związane, kto-

occasionem dedissent, vincti ad supplicia traherentur, unum ex iis, auctoritate & ætate gravem, ad Regem ita locutum ferunt.

IV. Quousque, inquit, *animo tuo, etiam per supplicia, & quidem externi moris, obsequeris? Milites tui, cives tui, incognita causa, captivis suis ducentibus trahuntur ad pœnam! Si mortem meruisse judicas, saltem ministros supplicii muta.* Amico animo, si veri patiens fuisset, admoneretur; sed in rabiem ira pervenit. Itaque rursus (nam parumper, quibus imperatum erat, dubitaverant) mergi in amnem, sicut vincti erant, iussit. Nec hoc quidem supplicium seditionem militum movit. Namque copiarum duces atque amicos ejus manipuli adeunt; *pe-*  
*tentes*

rzy onego buntowania wyżej opisanego przyczyną byli, wiedli, że jeden i wleciech podeszły i człek poważny, tak do niego, jako powiadają, mówił.

IV. *Długoż wżdy prawi po mękach imordach, a jeszcze wedle zwyczaju cudzoziemskiego, za twym gniewem chodzić będziesz? żołnierze twoi, ziomkowie twoi, bez wszelkiego prawnego postępku idziemy na śmierć! więźniowie nasi nas prowadzą! jeśli uznawasz, żeśmy gardła winni, katy przynajmniej odmień.* Było to napomnienie przyjacielskie, kiedyby był mógł sobie dać prawdę mówić, ale się już był gniew w zjadłość bestyalską odmieniał. Dla czego, gdy owi nieco powątpiwali, ktorzy ich wiedli, rozumiejąc, że im miał przepuścić, abo o co żądali, pozwolić, tak jako związani byli, potopić kazał. To jednak tak srogie karanie nie



rentes: *ut, si quos adhuc pristina noxa judicaret esse contactos, juberet interfici: offerre se corpora iræ; trucidaret.* Postquam vero cognitum est Persis ducatus datos, barbaros in varios ordines distributos, atque Macedonica iis imposita nomina, se vero ignominiose penitus rejectos esse, non jam amplius conceptum animis dolorem perferre potuerunt: sed concursu in regiam facto, interiori duntaxat retenta tunica, arma ante januam, poenitentiae signum, projecerunt, ac præ foribus stantes intromitti se, sibi que ignosci suppliciter atque flentes orabant; utque Rex supplicis suis potius saturet se, quam contumeliis; ipsos nisi venia impetrata non discessuros. Quæ cum Alexandro nuntiata essent, aper-

tis



pohamowało buntu. Abowiem szli gromadno do Hetmanow i przyja-  
cioł jego, prosząc, aby kazał na gar-  
dle skarać, jeśliby się jeszcze znay-  
dowali winni, ciała mu swoje ku  
mordowaniu poddawając. Skoro  
zasę usłyszeli, że Rotmistrzami  
Persy podzielał, i lud on obcy  
miedzy rozmaite pułki i rzędy  
postawiawszy, Macedońskie im na-  
zwiska podawał, a ich sromotnie  
prawie od siebie odrzucił; daley  
ukrytego żalu trzymać w sobie  
nie mogli. Zatym tylko w spdo-  
nich sukienkach na pokoy do nie-  
go wszyscy pobieżawszy, broń  
przede drzwi, znak żalu za przeszłe  
swe sprawy, rzucali, atamże stojąc  
i płacząc, żeby ich przedeń pu-  
szczono, sam też aby im przeba-  
czył, i aby się raczey morda-  
mi ich, niżeli sromotą a żelży-  
wością nasycił, prosili, woła-  
jąc, że stąd, chyba z łaską, nie-  
odstąpią. Co kiedy mu odnie-  
siono, pokoy otworzywszy do

nich

tis regiæ foribus ad ipsos est  
egressus. Postquam vero ipso-  
rum ejulatum, atque pœniten-  
tiam, nec non mirandum atque  
afflictum habitum vidisset, diu  
quoque collacrymatus est: eâ-  
que modestia, ut ipsis ignosce-  
ret, obtinuerunt. Eis deinde  
nunc modeste inculatis, nunc  
comiter appellatis, complures  
bello inutiles exautoravit, ma-  
gnificentissimeque donatos di-  
misit. Scribens quoque ad An-  
tipatrum Macedoniæ Præse-  
ctum, eis ad spectanda certami-  
na priores in theatro sedes af-  
signari, coronatosque sedere ius-  
sit. Defunctorum quoque libe-  
ros pupillos paterna contrahe-  
re stipendia voluit, Cratero iis  
præposito: quem etiam Antipa-  
tri loco Macedonibus, Thessa-  
lis, Thracibusque præesse ius-  
sit,

nich wyszedł, a gdy jeszcze łkanie, żal, dziwne ono i mizerne do tego odzienie widział, sam też długo płakał: toż skromnością ich przełomiony, wszystko mino się puścił. Potym to łagodnie strofując, to łaskawie mianując, siłą już do bitwy nieposobnych wolnymi uczynił, i wielkie upominki im dawszy, do domu z listy puścił, pisząc do Antypatra Gubernatora Macedoniey, i rokazując mu, aby gdy lud na igrzyska abo turnieje jakiepatrzać będzie, oni między wszystkiemi pierwsze miejsce mieli, i w wieńcach siedzieli. Nadto potomstwo po ich śmierci aby żołd ich brało: Kratera nad nimi przełożył, któremu też Macedonią, Tessalią, i Tracyą państwa zlecił, a na jego miejsce z nowym ludem Antypatrowi do siebie kazał. Miał Alexander, i dawno, to od matki Olimpiady, to od Antypatra listy, z których obaczył, że jakaś między nimi tajemna  
wrza-

fit, Antipatrumque cum supplemento tyronum in Crateri locum vocavit. Jam pridem quidem Alexandro literæ, & ab Olympiade matre, & ab Antipatro redditæ erant, ex quibus mutuam inter ipsos similitatem perceperat. Mater Antipatrum affectati regni insimulabat. Antipater Olympiadem multa præter ipsius decus gerere scripserat. Itaque evocari se valde iniquo ferens animo, Alexandrum veneno interficere statuit.

Peractis his rebus omnibus Alexander, ad Ecbatana Mediæ profectus, regni necessaria disposuit, spectacula denuo & solennes indixit dies. Illis forte diebus Hephestion, quem Rex unice ac fratris loco diligebat, febricitans moritur. Ex

quo

wrzawa była , gdy ona pisa-  
ła o Antypatrze, że się na kro-  
lestwo po nim kasze, ten też  
znać dawał, jako nad swą przy-  
stoyność ona żyje i siła działa.  
Iż mu tedy wzbyt nie miło było,  
że go do siebie z Macedoniei wo-  
łał, tedy go umyślił koniecznie  
otruć.

Alexander odprawiwszy te rzeczy  
do Ekbatany Medskiej ruszył się  
i państwo ono wedle potrzeby  
rozrządził, toż znowu igrzyska i  
święta opowiedział. Trafiło się, że  
tedyż Hefestyon, ktorego on dzi-  
wnie, a prawie jako brata miło-  
wał, z febry umarł. Skąd niewypo-

wie-

quo Alexander incredibili affectus dolore, multa, quæ regiam majestatem minime decerent, admisisse dicitur. Miserum quippe medicum, tanquam in curando negligentior fuisset, suspendi iussit. Super amici corpus exanime ejulans procubuit, vixque inde ab amicis abstractus est. Diem atque noctem luctum continuavit. Aliaque nonnulla feruntur, quæ quidem ego minime credo. Illud tamen verum est, quod Alexander Hephæstioni, tanquam Heroi, sacrificari jusserit. In funus atque monumentum ei faciendum, plus quam duodecim millia talentorum impensa sunt.

Revertenti Babylonem Chaldæi vates occurrerunt, monētes: *ne Babylonē ingrederetur, profectiōem enim ejus per id*

wiedzianie żalosnym będąc, siła ja-  
ko powiadają, nad stan swoy kro-  
lewski udziałał. Doktora nędzni-  
ka, jakoby za jego nie pilnym  
leczeniem zmarł, obiesić kazał, a  
sam się na Hefestyna leżącego  
głośno płacząc porzucił, skąd go  
ledwie przyjaciele oderwali. Dzień  
cały i noc nie przerywając płą-  
kał. Wspominają i rzeczy insze,  
jego w tey mierze, czemu ja nie  
wierze. To przecię prawda, że  
mu ofiary czynić, jako pułbogo-  
wi, rozkazał, na pogrzeb i grob je-  
go więcej niżeli dwanaście ty-  
sięcy talentow wydawszy.

Gdy się do Babilonu wracał,  
Chaldeyscy wieszczkowie zaszli  
mu w drogę, i upominali: *aby do*  
*miasta nie wjeżdżał. iż ten jego*

*przy-*



*id tempus, vitæ periculum ei portendere.* Qibus spretis, quo destinaverat, ire pergit. Nunciabatur enim ei: *legatos ex diversis terrarum orbis partibus undique Babylonem confluisse, ejusque adventum expectare.* Adeo totum orbem nominis ejus terror invaserat, ut cunctæ gentes velut destinato sibi Regi adularentur. Igitur tanquam conventum universi orbis acturus, Babylonem pervenire festinabat. Quo cum venisset, legatos omnes benigne susceptos domum remisit.

lisdem fere diebus convivium apud Larissæum Medium institutum est, ad quod Rex quoque cum sodalibus vocatus venit. Ibi nondum Herculis scypho epoto, repente, velut telo confixus, ingemuit. Elatus

przyjazd grozi mu śmiercią. Ale to on lekce sobie zważywszy, przeciwie jachał, bo mu też było znać dano. że się legacye z rozmaitych stron świata do Babilonu ściagnęły, i tam na przyjazd jego czekają. Tak był światem wszystkim zatrzęsnał, że narody wszystkie, by Królowi swemu obranemu pochlebowaty. Kwapił się tedy do Babilonu, jako na Sejm świata wszystkiego, gdzie poselstw przesłuchawszy, łaskawą odprawę dał, i ku domowi puścił.

Tychże niemal dni Mediusz Larisseusz w gospodzie swej częstował, dokąd też był i Alexander z przyjaciół proszony przyszedł. Tam jeszcze nie dopiwszy Herkuleswego rozstruchana, znagła jakoby włócznią uderzony, ciężko westchnął. Gdy

tus e convivio semianimis, tanto dolore cruciatus est, ut ferrū in remedia posceret. Amici, causam morbi, intemperiem ebrietatis, divulgant. Revera autem insidiæ fuerunt, quarum infamiam successorum potentia oppressit. Antipater enim præparatum venenum Cassandro filio, qui cum fratribus Philippo & Jolla Regi ministrare solebat, dederat, præmonito eo, ne aliis quam Larisseo & fratribus crederet. Philippus itaque & Jollas, potum Regis prægustare soliti, in aqua frigida venenum habentes, eam prægustatæ potioni Regis supermiserunt. Quarto deinde die, cum milites partim mortuum suspicarentur, idque celari crederent, partim ejus desiderium ferre non possent, moesti sese  
in regi-

go wyniesiono z bankietu napo-  
ły żywego, tak go wielki ból  
zdjął, że aby mu szable dodano,  
chcąc się zabić, wołał. Udali  
przyjaciele zdrowia onego od-  
mianę z pijaństwa: ale popra-  
wdzie zdrada była, którą poten-  
cya tych, co potym nastąpili, za-  
kryła. Abowiem Antypater, już  
gotową truciznę dał był, Kassan-  
drowi synowi swemu, który z  
bracią Filipem, i Jollą Krolowi do  
stołu zwykły użyć, napomniawszy  
pilnie, aby nikomu, okrom La-  
rissimeusza i braciey, nie dukał, ad-  
wierzył. Otoż Filip i Jolla Pod-  
czaszowie truciznę w zimney  
wodzie mając, do skosztowanego  
napoju, który Krolowi podać mieli,  
sztucznie przylali. Czwartego dnia  
zatym gdy woysko, częścią że  
umarł, ale tego tają, podeytrze-  
nie miało, częścią, tey nieobecno-  
ści jego znieść nie mogło, smu-  
tne na pokoy poszło, prosząc, aby

im

in regiam contulerunt, ut sibi Regis videndi copia fieret orantes, atque a custodibus ex mandato Regis intromissi sunt.

V. Intuentibus lacrymæ obortæ præbuere speciem iam non Regem, sed funus eius, viventis exercitus. Mœror tamen circumstantium lectum eminebat, quos ut Rex aspexit: *Invenietis, inquit, cum excessero dignum talibus viris Regem?* incredibile dictu, audituque; in eodem habitu corporis, in quem se composuerat, cum admissurus milites esset, durasse; donec a toto exercitu illo ad ultimum per salutatatus est, dimissoque vulgo, velut omni vitæ debito liberatus, fatigata membra rejecit. Propiusque vadire iussis amicis (nam & vox deficere jam coeperat) detractum

im Krola widzieć dopuszczono,  
jakoż też pokoy otworzono z  
rozkazania jego.

V. Rycerstwo jako nie na Kro-  
la, ale jako na pogrzeb jego płą-  
cząc patrzyło. Lecz daleko zna-  
cznieysza była żałość i smutek  
tych, co okołołożka stali, na kto-  
rych on poyrzawszy rzekł: *znay-  
dziecie po śmierci mojej godnego  
Krola takowych?* niepodobna rzecz  
do wymowienia i do słuchania,  
jako jednostaynie trwał, lud do  
siebie przypuściwszy, aż go wszy-  
scy pożegnali do jednego. Po-  
tym odprawiwszy ich, by to już  
wszystek dług żywota zapłacił,  
upracowany legł, a przyjaciółom  
bliżey przytąpić (bo i głos usta-  
wał) kazawszy, pierścien z  
palca zdiął, i Perdyce oddał, ro-  
skazując wszystkim, żeby ciało  
do Hamona odnieśli i tam po-  
grzebli. Gdy go pytali: *komu*

Hh

pań-

ctum annulum digito Perdic-  
cæ tradidit; adjectis mandatis,  
ut corpus suum ad Hammo-  
nem ferri juberet. Quærenti-  
bus his, cui relinqueret reg-  
num, respondit: *Ei qui esset o-  
ptimus. Cæterum prævidere jam,  
ob id certamen magnos funebres  
ludos parari sibi.* Rursus Per-  
dicca interrogante, quando cæ-  
lestes honores haberi sibi vellet,  
dixit: *Tum velle, cum ipsi felices  
essent.* Suprema hæc vox fuit  
Regis, & paulo post extingui-  
tur. Ac primo ploratu, lamen-  
tisque & planctibus tota regia  
personabat: mox, velut in va-  
sta solitudine, omnia tristi silen-  
tio muta torpebant; ad cogita-  
tiones, quid deinde futurum  
esset, dolore converso. Nobi-  
les pueri custodiæ corporis e-  
jus assueti, nec doloris magni-  
tudi-



państwo zdawasz? odpowiedział: naylepszemu. Aleć widzę do-  
brze, jako dla tego sporu, siła bę-  
dzie krwi rozlania. Pytał jeszcze  
drugi raz Perdyka: kiedy sobie  
ofiary czynić każesz? kiedy, mowi,  
w szczęściu będziecie. To była o-  
statnia jego mowa, trochę potym  
skonął. Nayprzod tedy okrutny  
płacz i lamenty na pokoju po-  
wstały, zaczęły jako na pustyni,  
milczenie wszędy wielkie a smu-  
tne nastąpiło, gdy się obrocili żal  
do myśli, co się daley dziać bę-  
dzie. Harcerze lud on młody, do-  
mow przednich, ani żalu tak wiel-  
kiego wytrwać, ani się też na po-  
koju zostać mogąc, by szaleni wło-  
cząc się po mieście płaczem, smut-  
kiem, narzekaniem wszelkim w  
takim przypadku zwyczajnym u-  
lice wszystkie napełniali.

tudinem capere, nec se ipsos intra vestibulum regiæ retinere potuerunt: vagique & furentibus similes, totam urbem luctu ac mœrore compleverant; nullis quæstibus omissis, quos in tali casu dolor suggerit.

Ergo qui extra regiam adstiterant, Macedones pariter, barbarique concurrunt; nec poterāt victi a victoribus in communi dolore discerni. Persæ iustissimum ac mitissimum dominum; Macedones optimum ac fortissimum Regem invocantes, certamen quoddam mœroris edebant. Nec mœstorum solum, sed etiam indignantium voces exaudiebantur, tam viridem, & in flore ætatis fortunæque, invidia deum ereptum esse rebus humanis. Vigor ejus, & vultus educantis in præ-

lium

A tak i Macedonowie i obcy żołnierze, ktorzy około pokoju stali spólnie bieżeli; zwyciężonych od zwyciężcow trudno było rozemnać, gdy Persowie przednie sprawiedliwego i łaskawego a ludzkiego Pana, Macedonowie nad schwał cnego i walecznego Krola wołając, by sporem jakim płakali. Słyszeć było nie tylko żalossne, ale i narzekające, a gniewu pełne głosy, że tak czerstwego i prawie w kwiecie samym Pana, zazdrośliwi Bogowie ludziom przez śmierć wydarli. Ona czerstwość jego, ona twarz gdy rycerstwo szykował, gdy pod miastę leżał, gdy na murach stawał, gdy przy rzeczy swej, męże ktorzy

lium milites, obsidentis urbes, evadentis in muros, fortes viros pro concione donantis, occurrebant oculis. Tum Macedones divinos honores negasse ei poenitebat, impiosque & ingratos fuisse se confitebantur, quod aures ejus debita appellatione fraudassent. Et cum diu, nunc in veneratione, nunc in desiderio Regis hæssissent; in ipsos versa miseratio est. Macedonia profecti, ultra Euphratem mediis hostibus novum imperium aspernantibus destitutos se esse cernebant: sine certo Regis hærede, publicas vires ad se quemque tracturum. Bella deinde civilia, quæ secuta sunt, mentibus augurabantur: iterū, non de regno Asiæ, sed de Rege, ipsis sanguinem esse fun-

den-

rzy sobie dobrze poczynali, darował, postać na oczy wszystkim przychodziła. Dopiero Macedonowie że mu Boskiey chwały nie dali, żalowali, niewdzięcznymi i bezbożnymi się zowiąc że mu sławnego nazwiska zaprzeli. Tak długo i czcząc i żalując go, sami siebie płakali. Widzieli, jako z Macedoniei aż za Eufrates rzekę zajachawszy, w środku nieprzyjaciela nowemi rządy gardzącego oferociali, bez Alexandrowego potomka, bez dziedzica Państwa stanęli. Wrożyli sobie, jako każdy będzie chciał tej mocy i gotowości żołnierskiej na swą stronę użyć, jakie nastąpią walki domowe, w czym się nie omylili: jako znówu przydzie nie dla państwa Azyey, ale o Krola krew wylać, nowymi ranami dawne blizny szarpać i odnawiać, iako starzy i słabi, u własnego Krola do domu się prosiwszy, umrzeć i zginąć za pano-

dendum: novis vulneribus veteres rumpendas cicatrices: senes, debiles, modo petita missione a justo Rege; nunc morituros pro potentia forsitan satellitis alicujus ignobilis.

Has cogitationes volventibus, nox supervenit, terroremque auxit: milites in armis vigilabant: Babylonii alius e muris, alius e culmine sui quisque tecti prospectabant, quasi certiora viluri: nec quisquam lumina audebat accendere; et quia oculorum cessabat usus, fremitus, vocesque auribus captabant: ac plerumque vano metu territi, per obscuras semitas, alius alii occurrentes, invicem suspecti & solliciti ferebantur. Persæ comis suo more detonsis, in lugubri veste, cum conjugibus ac liberis, non

ut

wanie, a podobno jakiego drabant  
ta abo Ceklarza nikczemnego  
muszą.

Przy tych myślach zapadła ich  
noc, i strachu im przyczyniła.  
Wojsko więc we zbroi czuło, a  
Babilończykowie jedni z murów,  
drudzy zwierzchu domów swych,  
jakoby co pewnieyszego chcąc wi-  
dzieć, patrzali: nikt nie śmiał świe-  
cę zapalić: zaczęli nic nie wi-  
dzieć, tylko zgiełk a głosy sły-  
sząć było: często niepotrzebnie  
strwożeni, w ciemnych się ulicach  
potykając, sobie spólnie podey-  
rzeni i smutni chodzili. Perso-  
wie włosy wedle zwyczaju swe-  
go ogoliwszy, w żałobnych szat-  
tach z żonami i dziećmi chodzili,  
nie jako zwycięzcę i nie dawno  
nieprzyjaciela, ale jako narodu  
swego przednie sprawiedliwego.

Krola



ut victorem, & modo hostem,  
sed ut gentis suæ iustissimum  
Regem, vero desiderio luge-  
bant. Assueti sub Rege vivere,  
non alium, qui imperaret ipsis,  
digniorem fuisse consitebantur.  
Nec muris urbis luctus conti-  
nebatur; sed proximam regio-  
nem ab ea, deinde magnam par-  
tem Asiæ cis Euphratem, tanti  
mali fama pervaserat. Ad Darii  
quoque matrem celeriter perla-  
ta est. Abscissa ergo veste, qua  
induta erat, lugubrem sumpsit:  
laceratisque crinibus, humi cor-  
pus abiecit. Assidebat ei altera  
ex neptibus, nuper amissum He-  
phæstionem, cui nupserat, lu-  
gens; propriasq; causas doloris  
in communi mœstitia retracta-  
bat. Sed omnium suorum mala  
Sisygambis una capiebat. Illa  
suam, illa neptium vicem flebat:

re-

Krola prawdziwie plakali. Przyzwyczajwszy się do panowania Krolow, żadnego ktoryby im był sfluszniej mógł rozkazować nie naydując wyznawali. Więc też żałosci nie mógł w sobie Babilon zamknąć, gdyż prędko do państwa bliskiego, i do wielkiej części Azyey za Eufrates rzekę przeszła. Niemieszkając i do matki Daryuszowey dopadła, która szatę na sobie zdrapawszy, inną żalobną wzięła, włosy ładajako pomieszała, i na ziemi się porzuciła. Siedziała podle niey wnęczka, męża swego Hefestyona, za ktorego była nie dawno poszła, zmarłego płacząc, właściysze przyczyny żalu, w pospolitym onym wszystkich smutku, mniej wążąc. Ale Syzygambis sama jedna między wżyskimi swojemi boleściami naywiększą czuła. Tamta swego, ona swey wnęczki nieszczęścia płakała: świeży upadek dawne

wży-

recens dolor etiam præterita  
revocaverat. Crederes modo a-  
missum Dariũ; & pariter miseræ  
duorum filiorum exequias esse  
ducendas. Flebat mori: uos simul  
vivosque. *Quem enim puella-  
rum acturum esse curam?*  
*Quem alium futurum Alexan-  
dram?* Iterum esse se captas; ite-  
rum excidisse regno: qui mor-  
tuo Dario ipsas tueretur, repe-  
risset; qui post Alexandrum respi-  
ceret, utique non reperturas.  
Subibat inter hæc animum, o-  
ctoginta fratres suos eodem  
die ab Ocho sævissimo Regum  
trucidatos, adjectumque stragi  
tot filiorum patrem: e septem li-  
beris, quos genuisset ipsa, unum  
superesse: ipsum Dariũ florui-  
se paulisper, ut crudelius posset  
extingui. Ad ultimũ dolori suc-  
cumbit: obvolutoque capite, ac-  
ciden-

wszystkie wznowił. Wierzyłbyś był koniecznie, że dopiero Daryusz zginął, a że dwum synom pogrzeb odprawować miała. Żywych i zmarłych płakała wespół. *A* *ktoż już, mowi, napotym o pannach staranie mie! będzie? kto drugim będzie Alexandrem? znowuśmy więźnie, znowuśmy Krolestwo utraciły.* Po śmierci Daryuszowej otośmy byli obrońcę znaleźli, *kto- by po Alexandrze i poyrzał na nas, nigdy nie znajdziemy.* W tym przychodziło jey na pamięć jako niecny okrutnik Krol Och, ośmdziesiąt braciey iey zabił, a przy tak srogim pogłowiu, i Oyca, jako z siedmi synow jeden tylko żyw został Daryusz, a ten krotko panował, aby tym okrutniey zginął. Nakoniec przemogła ją żałość, więc głowę zawinęła, od wne- czki i wneka przypadających na kolana odwrocila się, jedzeniem nakoniec i żywotem pogar- dziwszy piątego dnia wedle przesię-

wzię-

cidentes genibus suis nepotem  
nepotemque averſata, cibo pa-  
riter abſtinuit & luce: Quinto,  
poſtquam mori ſtatuerat, die  
extincta. Magnum proſecto  
Alexandri indulgentiæ in eam,  
juſtitiæque in omnes captivos,  
documentum eſt mors hujus:  
quæ cum ſuſtinuiſſet poſt Da-  
rium vivere; Alexandro eſſe  
ſuperſteſtes erubuit.

Et hercule; juſte æſtimanti-  
bus Regem liquet, bona natu-  
ræ ejus fuiſſe; vitia vel fortu-  
næ, vel ætatis. Viſ incredibilis  
animi, laboris patientia prope-  
modum nimia, fortitudo non  
inter Reges modo excellens;  
ſed inter illos quoque, quo-  
rum hæc ſola virtus fuit: libe-  
ralitas ſæpe majora tribuentis,  
quam a Diis petuntur: clemen-  
tia in devictos: tot regna aut  
red-

wzięcia swego umarła. Zaiste jey śmierć nie lada jakim jest świadkiem Alexandrowey łaskawości przeciwko niey, i sprawiedliwości, którą z więźniami zachował, gdyż ona przełomiwszy na sobie, aby po zginieniu Daryuszowym żyła, po ześciu tego, więcej żyć wstydała się.

I zaprawdę ktoby go słusznie chciał sądzić, uznałby naturę w nim barzo dobrą, a zdrożności które się znaydowały, szły albo z fortuny albo z wieku młodego. Animusz dziwny do wierzenia był niepodobny, trwałość na pracę niemal zbytnią. Męstwem nie tylko Krole, ale i te, których ono własne być miało, przechodził. Tak był szczodrobliwy, że więcej dawał niżeli kto u Bogow zwykł prosić. Więc jaka jego łaskawość ku zwyciężonym? barzo wiele Krolestw albo przywrocił, choć je był wojennym prawem

wziął



reddita, quibus ea dempserat bello, aut dono data: mortis, cujus metus cæteros exanimat, perpetua contēptio: gloriæ laudisque ut iusto major cupido; ita ut juveni & in tantis admit-tenda rebus. Jam pietas erga parentes; quorum Olympiada immortalitati consecrare decreverat: Philippum ultus erat: jam in omnes fere amicos benignitas, erga milites benevolentia, consilium par-magnitudini animi, & quantam vix poterat ætas ejus capere, solertia: modus immodicarum cupiditatum: veneris intra naturale deliderium usus, nec ulla, nisi ex permissio voluptas: ingentes profecto dotes erant. Illa fortunæ: Diis æquare se, & cælestes honores accersere, & talia ivadentibus oraculis crede-



wziął, abo komu innemu darował: śmiercią, ktorey strach inne przeraża, ustawicznie pogardzał: chwały i sławy poprawdzie nad słuszną barziej pragnął, ale się to, jako młodemu człeku, i w takowych sprawach, przebaczyć może. Nuż pobożność jego przeciwko rodzicom jaka; gdy matkę chciał miedzy Boginie wpisać, a Filipowey śmierci zemścił się: takąż niemal przeciwko wszystkim przyjaciółom łaskawość; przeciwko żołnierstwu życzliwość; baczenie i rada wielkości animuszu równała, a czuyność prawie nad la: ta: zachowanie miary w zbytnich żądach, Wenery tyle ile natura dopuszczała, używanie, rokosz, i ta nie inna, chyba godziwa; były w nim dary niewypowiedziane. Zdrożności zaś, ktorymi go fortuna zarzucała te: że się Bogom równał, i czi ich sobie życzył, iż gdy mu takowe rzeczy rozmaite wieżdźbie-

credere, & dedignantibus venerari ipsum, vehementius, quam par esset, irasci; in externum habitum mutare corporis cultum: imitari devictarum gentium mores, quas ante victoriam spreverat. Nam iracundiam & cupidinem vini sicuti juvenia irritaverat, ita senectus mitigare potuisset. Fatendum est tamen, cum plurimum virtuti debuerit, plus debuisse fortunæ, quam solus omnium mortalium in potestate habuit. Quoties illum a morte revocavit? quoties temere in pericula vectum perpetua felicitate protexit? Vitæ quoque finem eundem illi, quem gloriæ, statuit. Expectavere eum fata, dum Oriente perdomito, aditoque Oceano, quidquid mortalitas capiebat, impleret.

Huic

nia radziły, wierzył i szedł za nimi, a którzy go chwalić niechcieli, nad przystöynosc się ku nim obrażał; ochędostwo ciała i szaty cudzoziemskie biorąc, narodów zwyciężonych obyczajow nasładował, choć się nimi przedtym brzydził. Bo zapalczywość i do winy chciwość, jako młodość nieciła, tak starszy wiek mógł snadnie uskromić i ugasić. Musi to przecię każdy przyznać, że acz siła był cnocie i męstwu powinien, więcej jednak fortunie, którą sam jeden ze wszystkich ludzi na świecie miał w rękach, i jako chciał nią kierował. Ilekroć go od śmierci wybawiła? ilekroć marnie a bez rozumu i upornie drącego się na niebeśpieczeństwa, szczęśliwie zawżdy zaślaniała, w tymże kręsie żywot, w którym i sławę jego, stawiać. Czekala go śmierć, ażby wchod słońca zwojowawszy i Ocean obiegłszy czegooby jedno człek mógł, dokazał. Szu-

Huic Regi Ducique successor quærebatur: sed major moles erat, quam ut unus subire eam posset. Itaque nomen quoque ejus, & fama rerum, in totum propemodum orbem, Reges ac regna diffudit; clarissimique sunt habiti, qui etiam minimæ parti tantæ fortunæ adhæserunt.

VI. Cæterum Babylone (in de enim divertit oratio) corporis custodes, in regiam principes amicorum, ducesque copiarum advocavere: secuta est militum turba, cupientium scire, in quem Alexandri fortuna esset transitura. Multi duces frequentia militum exclusi regiam intrare non poterant; cum præco, exceptis qui nominatim citarentur, adire prohibuit: sed precarium spernebatur

kano takowemu Krolowi i Hetmanowi następce, ale to ciężar był większy niżeliby mu jeden mógł kiedy zdołać. Otoż też imie jego i sława dziejow, niemal światu wszyſtkiemu dała Krole, a tych miano za naywiększych, którzy mogli choć naymniey jego fortuny zażyć.

VI. W Babilonie, (bośmy ſtąd od rzeczy uſtąpili,) harcerze, abo ſtraż zdrowia jego. na pałac przednieyſzych jego przyjaciół i Hetmanow zwołali, za którymi i żołnierz poſzedł, chcąc wiedzieć do kogoby Alexandrowa fortuna przeſzła. Siła Pułkownikow i Rotmiſtrzow dla tłumu Rycerſtwa na pokoy nie weszło, wołał wprawdzie podwoyſki, aby nikt nie wchodził okrom tych. coby ich z regeſtru czytano, ale roſkazowania proſzącego, nikt nieſłuchał. Tam nayprzed wznowiony był okrutnie

batur imperium. Ac primum  
ejulatus ingens ploratusque re-  
novatus est: deinde futuri ex-  
spectatio inhibitis lacrymis si-  
lentium fecit. Tunc Perdicca  
regia fella in conspectum vulgi  
data, in qua diadema vestisque  
Alexandri cum armis erant;  
annulum sibi pridie traditum a  
Rege, in eadem sede posuit:  
quorum aspectu rursus obortæ  
omnibus lacrymæ integravere  
luctum. Et Perdicca, *Ego qui-*  
*dem, inquit, annulum, quo ille re-*  
*gni atque imperii vires obsigna-*  
*re erat solitus, traditum ab ipso*  
*mihi, reddo vobis. Cæterum quan-*  
*quam nulla clades huic, qua affe-*  
*cti sumus, par ab iratis Diis ex-*  
*cogitari potest: tamen magnitudi-*  
*nem rerum, quas egit, intuenti-*  
*bus credere licet, tantum virum*  
*Deos accommodasse rebus huma-*  
*nis:*

tnie wielki płacz i narzekanie; a po-  
tym gdy lzy otarli, rządy przeszłe  
i oczekiwanie ich nakazało im mil-  
czenie. Powstał Perdyka, wystawił  
Krolewski stołek wprzód, na kto-  
rym korona, szata i zbroja Ale-  
xandrowa leżała, sam też pier-  
ścień od niego sobie przed dni  
kilką dany, położył tamże, na co  
wszystko patrząc, znowu się lza-  
mi zalewali, i płakali. Uczynił  
rzecz Perdyka do nich: *Jać wam,*  
*mowi, pierścień, którym on koron-*  
*ne sprawy, i listy pieczętował, i inni*  
*go, dał, ato oddawam. Aczkolwiek*  
*rozgniewani Bogowie plagi większey*  
*nad tę, która na nas, padła, uymy-*  
*ścić żadnym sposobem nie mogą, je-*  
*dnak patrząc na tak wielkie jego*  
*dzieje, godzi się nam wierzyć, że*  
*Bogowie takowego męża szwiatu te-*  
*mu pożyczyli byli, skąd jakoby się*  
*był jedno odprawił, prędko go mie-*  
*dzy się wziąć mieli. Przetoż, ponie-*  
*waż nic innego nie zostawa, jedno*  
*co zwykło po końcu życia, jako naj-*  
*rychley ciała ostatnią posługę uczyni-*  
*my*



*nis: quarum sorte completa, cito  
repererent eum juce stirpi. Pro-  
inde quoniam nihil aliud ex eo  
supereſt, quam quod ſemper ab  
immortalitate ſubducitur; corpo-  
ri nominique quam primum juſta  
ſolvamus; haud obliſi, in qua urbe,  
inter quos ſimus, quali Rege ac  
Præſide ſpoliati. Tractandum eſt,  
comilitones, cogitandumque, ut  
victoriam partam inter hos, de  
quibus parta eſt, obtinere poſſimus.  
Capite opus eſt: hocne uno, an  
pluribus, in veſtra poteſtate eſt.  
Illud ſcire debetis, militarem ſine  
duce turbam corpus eſſe ſine ſpi-  
ritu. Sextus menſis eſt, ex quo  
Roxane prægnans eſt; optamus  
ut marem enitatur: ejus regnum  
Diis approbantibus futurum,  
quando adoleverit: interim a  
quibus regi velitis, deſtinate.  
Hæc Perdicca.*

Tum

my, pamiętając w którym mieście, między którymi ludzmi jesteśmy, i jakiego nam Krola i Pana wydarto. Radzić nam trzeba Panowie towarzysze, abyśmy zwycięstwo między tymi, z którychśmy go dostali, za-  
trzymać mogli, głowy potrzeba; jedney albo kilku, to jest w waszey mocy. Wiecie dobrze, iż bez Hetmana oboz, ciało jest bez dusze. Już to Miesiąc szosty jako Roxana brzemienia: życzymy potomka płci męskiej, któryby z woli Bogow załatwy państwo objął, a zatym na ten czas gubernatory wedle upodobania naznaczcie. To Perdyka.

Na

Tum Nearchus: *Alexandri sanguinem ac stirpem regice majestati convenire, neminem, ait, posse mirari. Cæterum expectari nondum ortum Regem. Et qui jam sit præteriri; nec animis Macedonum convenire, nec temporis rerum. Esse e Barsine filium Regis; huic diadema dandum. Nulli placebat oratio: itaque suo more hastis scuta quatientes, obstrepere perseverabant. Jamque prope seditionem pervenerant, Nearchus pervicacius tuente sententiam. Tum Ptolomæus, Digna prorsus est soboles, inquit, quæ Macedonum imperet genti, Roxanes vel Barsines filius; cujus nomen quoque Europam dicere pigebit, majore ex parte captivi. Cur Persas vicerimus, ut stirpi eorum serviamus? quod iusti illi Reges Dari-*

Na co Nearch tak odpowiedział:  
*Nie może się temu nikt dziwować, że  
krew Alexandrowa majestatu Kro-  
lewskiego jest godna, ale czekać, ażby  
się Krol urodził, a tego który jest go-  
tow odstępować, ani Macedonom przy-  
słoi, ani wedle czasu teraźniejszego,  
jest. Ono mamy potomka jego z  
Barsyny, tegoż koronujemy. Za-  
dnemu się mowa jego nie podo-  
bała, dla czego wedle swego zwy-  
czaju włóczniami o puklerze ko-  
łatali, i aby daley nie mówić, prze-  
szkadzali, tak, że niemal do se-  
dycyey przychodziło, gdy Nearch  
uporniey zdania swego bronił.  
Otoż Ptolomeusz jął mówić:  
*Niepospolity potomek tak Roxany  
jako Barsyny, godny aby Macedo-  
nom panować, którego i imienia wstyd  
będzie w Europie wspomnieć, po  
wielkiej części poimańca i więźnia.  
A dla czegożesmy, zwojowali Per-  
sy, podobno abyśmy potomstwu ich  
poddani byli? nigdy tego oni, choć**

us & Xerxes tot millium agminibus, tantisque classibus nequicquam petiverunt. Mea sententia hæc est, ut sede Alexandri in regia posita, qui consiliis ejus adhibebantur, coeant, quoties in commune consulto opus fuerit: eoque, quod major pars eorum decreverit, stetur: Duces Præfectique copiarum his pareant. Ptolemæo quidam, potiores Perdiccæ assentiebantur. Tum Aristonius orsus est dicere: Alexandrum consultum, cui relinqueret regnum, voluisse optimum deligi. Iudicatum autem ab ipso optimum Perdiccam, cui annulum tradidisset. Neque enim unum eum assedissee morienti, sed circumferentem oculos, ex turba amicorum delegisse, cui traderet. Placecere igitur, summam imperii ad Perdiccam deferri. Nec dubitare,

vere,

sprawiedliwi Królowie Daryusz i Xerxes tak wielką tysięcy ludu, morzem i lądem dokazać nie mogli. Przetoż moja rada ta jest; niechaj stołek Alexandrow na pokoju położysz, schodzą się ci, którzy przy nim zawsze zasiadali, ilekroć tego napotym ukaże potrzeba, a co się większej części tychże Panów będzie zdało, na tym niech przestaną wszyscy: Pułkownicy i Rotmistrzowie niech będą im posłuszni. Niektorzy pochwalili zdanie jego, ale Perdyki celniejszy nie odstępowali, zaczęł Arys-ton powstał, i tak mowić: Gdyśmy Alexandra wytali, komu by zostawować państwo, odpowiedział, że najlepszemu: a tego daniem pierścienia swego oznaczył i ukazał Perdykę. Abo wiem nie samci on tylko był przy umierającym, a do tego Alexander po wszystkich poyrzawszy przyjaciółach, dopiero jemu pieczęć koronną oddał. Otoż zda mi się słuszna,

aby

vere, quin vera censeret: itaque universi procedere in medium Perdiccam, & Regis anulum tollere jubebant. Hærebat inter cupiditatem pudoremque, & quo modestius, quod appetebat, exspectaret, pervicacius oblaturus esse credebat. Itaque cunctatus, diuque quid ageret incertus; ad ultimum tamen recessit, & post eos, qui federant proximi, constitit. At Meleager unus e ducibus confirmato animo, quem Perdiccæ cunctatio erexerat, *Nec Diï siverint, inquit, ut Alexandri fortuna, tantique regni fastigium in istos humeros ruat: homines certe non ferent. Nihil dico de nobilioribus quam hic est, sed de viris tantum; quib' invitis nihil perpeti necesse est. Nec vero interest, Roxanes filium quandoque*



*aby był naszym Krolem.* Niewątpił nikt z Macedonow, że Aryſton do rzeczy mówił, zaczy-  
włzyscy Perdyce w poſrzodek  
wyſtąpić, i krolewski Sygnet wziąć  
kazali. Ale on i pragnął tego  
doſtojeńſtwa, i wſtydem ſię za-  
trzymawał, rozumiejąc, że imby  
ſię ſkromniey zbraniał, tym upor-  
niey mieli nań naſtępować, i tak  
ociągając ſię, i długo coby dzia-  
łać niewiedząc, nakoniec też od-  
ſtąpił, i za tymi co byli bliſko, ſta-  
nął, czym Meleagrowi Pułkowni-  
kowi jednemu ſerce otrzeźwił,  
gdy za onym ociąganiem ſmia-  
łości nabrawszy, tak mowić począł:  
*Niechay tego Bogowie, mowi, nie  
dopuszczają, aby fortuna Alexan-  
drowa, i tak wielkiey Monarchiey  
władza, na tych ramionach ulec mia-  
ła: ludzie tego zaprawdę nie pozwo-  
lą ani ſcierpią. Nie mówię tu nic  
że są nadeń wiekſze i ſtarożytniey-  
ſze familie, ale o mężach, ktorzy po-  
niewoli niczego cierpieć nie mogą, i*

que genitus erit, an Perdiccam Regem habeatis; cum iste sub tutelæ specie regnum occupaturus sit. Itaque nemo ei Rex placet, nisi qui nondum natus est: Et in tanta omnium festinatione, non iusta modo, sed etiam necessaria, exactos menses solus expectat, Et jam divinat marem esse conceptum: quem vos dubitatis paratum esse, vel subdere? Si medius fidius Alexander hunc nobis Regem pro se reliquisset, id solum ex his, quæ imperasset, non faciendum esse censerem. Quin igitur ad diripiendos thesauros discurretis? harum enim opum regiarum utique populus æst heres. Hæc elocutus, per medios armatos erupit: et qui abeunti viam dederant, ipsum ad pronuntiatam prædam sequebantur.

nie będą. Jednakowo to, syna Roxany kiedy się urodzi, albo Perdykę za Krola wziąć, ponieważ ten pod płaszczem opiekuństwa, państwo osiadzie, dla ktorey też przyczyny, nikogo Krolew niechce, jedno co się jeszcze nie narodził, i gdy się wżyszy w tey mierze nie tylko słusznie, ale i potrzebnie pośpieszają, sam, ażby miesiące wyszły czeka, nato wotując, i że się syn urodzi prorokuje, na ktorego miejsce bez wątpienia podłożyć może. Zaprawdę by go nam był Alexander za Krola zostawił, ze wszystkiego jego roszkania, radziłbym był tego jednego nie słuchać i nie czynić. A tak czemuż nie bieżycie do podziału skarbow? tychci jest dziedzicem pospolstwo. I to rzekłszy przez pośrzodek zbroynego ludu rzucił się, a ktorzy go przepuścili, za nim do łupu poszli.

VII. Jamque armatorum circa Meleagrum frequens globus erat, in seditionem ac discordiam versa concione; cum quidam plerisque Macedonum ignotus ex infima plebe, *Quid opus est inquit, armis, civilique bello, habentibus Regem, quem quæritis? Aridæus Philippo genitus, Alexandri paulo ante Regis frater, sacrorum cœremoniarumque consors modo, nunc solus hæres, præteritur a vobis. Quo merito suo? quidve fecit, cur etiam gentium communi jure fraudetur? Si Alexandro similem quæritis, nunquam reperietis: si proximum, hic solus est.* His auditis, concio primo silentium velut jussa habuit. Conclamant deinde pariter, *Aridæum vocandum esse, mortemque meritos, qui concionem sine eo habuissent.*

Tum

VII. Już był około Meleagra zbroyny lud gęsty, gły się wżyscy do sedycyey porwali, a w tym jeden Macedończyk rodu podłego, siłom nieznajomy zawołał: *coż wam po tej broni i rozlaniu krwi domowey, Krola mając szukacie Krola? ono jest Arydeusz z jednego Filipa Oyca, Alexandrow brat, domowych tychże ofiar uczestnik, teraz sam dziedzic, a zapomnieliście go niewiem dla jakiego jego uczynku, co winien, czemu ma narodom wszystkim prawo zwyczajne i pospolite tracić? jeśli podobnego Alexandrowi szukacie, nigdy nie znajdziecie, jeśli pierwszego po nim, ten sam jest.* To usłyszawizy Rycerstwo, jakoby z rozkazania jakiego zmilczało nayprzod, potym głośno wżyscy zawołali, po Arydeusza posłać, akto bez niego będzie seymował, na gardle karany będzie. Tamże Piton rospłakawizy się jał mowić: *dopiero nader*

Tum Pithon, plenus lacrymarum: orditur dicere: *Nunc vel maxime miserabilem esse Alexandrum, qui tam bonorum civium militumque fructu & præsentia fraudatus esset: nomen enim memoriamque Regis sui tantum intuentes, ad cætera caligare eos. Haud ambigue in juvenem, cui regnum destinabatur, impensa probra, quæ magis ipsi odium, quam Aridæo contemptum attulerunt: quippe dum miserentur, etiam favere cœperunt. Igitur non alium se, quam eum, qui ad hanc spem genitus esset, regnare passuros, pertinaci acclamatione declarant, vocarique Aridæum jubent. Quem Meleager infestus invisusque Perdiccæ, strenue perducit in Regiam: & milites Philippum cōsalutatum Regem appellant.*

Cæte-

wielkim nędznikiem jest Alexander  
dobrych swoich ziomków i Rycer-  
stwa życzliwego postradałszy, gdyż  
tylko na imię jego patrzą, samego  
wspominają, ostatek widzieć oczyma  
całymi i zdrowymi niechcą. Bez  
wzłelkiew wątpliwości na zelży-  
wość i wzgardę Arydeuszowi to  
mówił, co przecie wszystko z nie-  
nawiścią na samego padło, bo  
lutując się pospolstwo, życzliwość  
pokazowało, i tudzież upornym  
wołaniem oświadczało, że niko-  
mu okrom niego królować, gdyż  
na to się urodził, nie dopuszczą,  
i tak po niego posłali. Nic nie  
mieszkając, dosyć go ochotnie i  
potężnie Meleager Perdyki nie-  
przyjaciół główny przyprowadził  
na pałac, a żołnierze Filipem na-  
zwali, i pozdrowili Królem.



Cæterum hæc vulgi erat vox; principum alia sententia. E quibus Pithon consilium Perdiccæ exequi cœpit, tutoresque destinat filio ex Roxane futuro, Perdiccam & Leonnatum stirpe regia genitos. Adjecit, ut in Europa Craterus & Antipater res administrarent. Tum jusjurandum a singulis exactum, futuros in potestate Regis geniti Alexandro. Meleager haud injuria metu supplicii territus, cum suis secesserat. Rursus Philippum trahens secum, irrupit in regiam clamitās, *suffragari spei publicæ de novo Rege paulo ante conceptæ robur ætatis: experirentur modo stirpem Philippi, Et filium ac fratrem Regum duorum: sibimetipsis potissimum crederent.* Nullum profundum mare, nullum vastum

Co jednak pospolstwo broiło, to Senatorowie inaczey sprawowali. Z tych jeden Piton radę Perdyki do exekucyey i skutku jał przywodzić, opiekuny potomku przyszłemu z Roxany, Perdykę i Léonnata, ktorzy się byli sami w domu Krolewskim urodzili, naznaczył. Do tego dekret udziałał, aby Europą Krater i Antypater rządzili. Nakoniec przysięę wszystkim czynić przyszłemu potomkowi Alexandrowemu kazał. Tu Meleager, i słuźnie, przełękzy się karania na gardle, z swoimi Partyzanty uśtał, a troche zmieszkawszy, powtore Filipa z sobą ciagnął i w padł na pokoy, wołając: iż *Elekcyja już uczyniona pożyteczna jest Rzeczypospolitey: doznaycie sił tylko Filipowego syna, i brata Alexandrowego Krolow dwuch krewnego; sobie samym raczey wierzcie* Zadnegłębokie, żadne niespokoyne owo ściśle morze tak wielkiey burzliwości, jaką pospolstwo zwy-

stum fretum & procellosum,  
tantos ciet fluctus; quantos  
multitudo motus habet: utique  
si nova & brevi duratura liber-  
tate luxuriat. Pauci Perdiccae  
modo electo; plures Philippo,  
quam speraverat, imperium da-  
bant. Nec velle, nec nolle quid-  
quam diu poterant; poenitebat-  
que modo consilii, modo poeni-  
tentiae ipsius. Ad ultimum ta-  
men in stirpem regiam inclina-  
vere studiis. Cesserat ex con-  
cione Aridæus principum au-  
thoritate conterritus; & abeun-  
te illo conticuerat magis, quam  
languerat militaris favor. Ita-  
que revocatus, vestem fratris  
eam ipsam, quæ in sella posita  
fuerat, induitur. Et Meleager  
thorace sumpto, capit arma: no-  
vique Regis fatelles sequitur:  
phalanx hastis clypeos quati-  
ens,

kło, nie czyni, a zwłaszcza kiedy się mu jaka nowa, i nie długo trwała wolność trafi. Trochaich stało przy Perdyce obranym, więcęcy Filipowi nad mniemanie jego życzyło. Jednak ani cheieć ani niecheieć czegokolwiek długo mogli, dopiero się wstydzili przedsięwziętey rady, dopiero wstydu żałowali, aż naostatek na pokoleniu Krolewskim przeştali. Arydeusz poważnością Senatorską ustraszonny, już był uştąpił na stronę, lecz po jego odeyściu, raczey umilkła była, niżeli uştala Rycerstwa przeciwko niemu życliwość. Otoż znowu przyzwany, izatę Alexandra brata, która na stołku leżała, wziął na się, a Meleager w kaştan się ubrawiży, i broń inną zwyczajną wziąwszy, za nowym Krolem, jako Harcerz szedł. Rycerstwo też kopijami w puklerze tłukąc, groziło się krwią tych ziemię polać, którzy nie mając nic do państwa, przecięgochciwie dosyć izukali, *Chcenny,*  
mowi-

ens, expleturam se sanguine illorum qui affectaverant nihil ad ipsos pertinens regnum minitabatur: in eadem domo, familiaque imperii vires remansuras esse: hæreditarium imperium stirpem regiam vindicaturam: assuetos esse nomen ipsum colere venerarique: nec quenquam id capere, nisi genitum, ut regnaret.

Igitur Perdicca territus, conclave in quo Alexandri corpus jacebat, obserari jubet. Sexcenti cum ipso erant spectatæ virtutis: Ptolomæus quoque se adjunxerat ei, puerorumque regia cohors. Cæterum haud difficulter a tot millibus armatorum claustra perfracta sunt. Et Rex quoque irruperat stipatus satellitum turba, quorum princeps erat Meleager. Iratusque Perdicca, hos qui Alexandri  
cor-

powili, aby Krolewska dostoyność,  
i siły w jedney familiey i domu zo-  
stały: dziedzicznego państwa przy nim  
bronąć będziemy: czcić i szanować  
jego imię przyzwyczajaliśmy się, i nie  
dopuszczamy, aby inšzy krolował, chy-  
ba ten, który się na to urodził.

A tak Perdyka ustraszony, gma-  
fzek, w którym ciało Alexandro-  
we leżało, zamknąć kazał. Człe-  
ka przy sobie przebranego i do-  
świadczonego sześć set miał. Pto-  
lomeusz też złączył się był z nim,  
i rota krolewska zwyczajna. A-  
le tak wiele ludu zbroynego, nie  
trudno wyłamało drzwi do gma-  
fzku, kędy i Krol w padł z Dra-  
banty swoimi, nad którymi był  
Meleager. Perdyka rozgniewa-  
wszy się, tych co chcieli bronić  
Alexandrowego ciała, na stronę

corpus tueri vellent, se vocat:  
sed qui irruperant, eminus tela  
in ipsum jaciebant: multis-  
que vulneratis, tandem senio-  
res, demptis galeis, quo facilius  
nosci possent, precarios, qui cū  
Perdicca erant cœpere, ut absti-  
nerent bello, Regique & pluri-  
bus cederent. Primus Perdicca  
arma deposuit, cæterique idem  
fecere. Meleagro deinde iua-  
dente ne a corpore Alexandri  
discederent; insidiis locum quæ-  
ri rati, diversa regiæ parte ad  
Euphratem fugam idtendunt.  
Equitatus, qui ex nobilissimis  
juvenum constabat, Perdiccam  
& Leonnatum frequens seque-  
batur: placebatque excedere  
urbe, & tendere in campo. Sed  
Perdicca ne pedites quidem se-  
cuturos ipsum desperabat: ita-  
que, ne abducendo equites ab-  
ru-



odwiodł, a owi ktorzy byli wpadli, broń zdaleka nań rzucali. Agdy siła było rannych, i starszy szyszaki, aby ich tym łacniey poznano, zdjeli, ci co około Perdyki stali, prosiłi go aby woyny niezaczynali, Krolowi i ludowi więkzemu u-  
stąpili. Dla czego sam pierwey zbroję z siebie zdjął, toż też i drudzy udziałali. Radził potym Meleager Krolowi i Partyzantom od ciała nie odstępować, iż podobno strona mieysce zdradzie upatruje, zaczym Perdyka i Leonat różnymi drzwiami pokojowymi ku Eufrates rzece uchodzić pomysłali. Konni (była to młodź przednich domow) mało nie wszyscy szli za nimi, poniewasz zdało się im wyciągnąć z miasta w pole. Ale iż Perdyka nie wątpił, że i piechota miała za nim iść, tedy aby się nie zdał konnych odrywać od drugiego wojka, został w mieście.

rupisse se a cætero exercitu videretur, in urbe sublitit.

VIII. At Meleager Regem monere non destitit. *jus imperij Perdiccæ morte sancendum esse: ut occupetur impotens animus, res novaturum: meminisse eum, quid de Rege meruisset: neminem autem ei satis fidum esse, quem metuat.* Rex patiebatur magis, quam assentiebatur. Itaque Meleager silentium pro imperio habuit; misitque Regis nomine, qui Perdiccam accerferent. Iisdem mandatum, ut occiderent, si venire dubitaret. Perdicca nuntiato satellitum adventu, sedecim omnino pueris Regiæ cohortis comitatus in limine domus suæ constitit: castigatorumque & Meleagri mancipia identidem appellans, sic animi vultusque constantia terruit, ut vix men-

VIII. Meleager jednak nieprze-  
stawiał namawiać i upominać kro-  
la, aby śmiercią Perdyki państwo  
sobie ugruntował, by rozruchowa-  
kich w tym nie narobił, jeśliby go  
niepoprzedził. Mogłbyś, mowi,  
pomnieć, coć zbroił, a jakoć się za-  
służył. Nie dokończyć ten jest wier-  
ny, którego się ty lękasz. Krol ra-  
czej dopuszczał, niżeli pozwalał na  
to, co radził, kędy on milczenie za  
rozkazanie sobie wykładając, i-  
mieniem jego do Perdyki posłał,  
a jeśliby przyść niechciał, aby  
go zabili, kazał. Gdy mu znać dano  
że Ceklarze przyszli, wziął z sobą  
szesnastu z rotę Krolewskiej, i  
stał we drzwiach gospody swo-  
jej, i tam ich sukając, częstokroć  
niewolnikami 'Meleagrowymi na-  
zywał, na koniec twarzy i ser-  
ca ślatością i ślatością po-  
trwożył tak, że ledwie przy so-

mentis compotes fugerent. Perdicca pueros jussit equos conscendere; & cum paucis amicorum ad Leonnatum pervenit; jam firmiore præsidio vim propulsaturus, si quis inferret.

Postero die indigna res Macedonibus videbatur, Perdiccam ad mortis periculum adductum; & Meleagri temeritatem armis ultum ire decreverant. Atque ille seditione provisa, cum Regē adissent, interrogare eum cœpit *An Perdiccam comprehendi ipse jussisset. Ille Meleagri instinctu se jussisse, respondit: Cæterum non debere tumultuari eos; Perdiccam enim vivere. Igitur concione dimissa Meleager equitum maxime defectione perterritus. inopsq; consilii ( quippe in ipsum periculum reciderat, quod inimico paulo ante intenderat )*  
tridu-

bie będąc, uciekli. Potym kazał aby rota ona krolewska na konie wsiadła: z nimi i z trochą przyjaciół do Leonata jachał, kiedy już był dłuższy na gwałt, jeśli go potrzeba jaka ukazała od kogo.

Nazajutrz zdała się Macedonom rzecz barzo niegodna, że Perdyka był przyszedł o zdrowia niebezpieczeństwo i chcieli się tego na Meleagrze mścić mieczem. Lecz uradziwszy i postanowiwszy sedycyą, poszli pierwey do Krola, i pytali go, *jeśli byt kazał Perdykę poimać. Powiedział, że kazał, ale za namową Meleagrową: wszakoż tłumów żadnych nie potrzeba: Perdyka bowiem żyje.* Po rozpuszczonym rycerstwie, Meleager naybarziefy odstąpieniem konnego woyska strwożony, ( bo już niebezpieczeństwo które nieprzyjacielowi trochę przedtym gotował, na samego się waliło, ) całe niemal trzy dni rozmaite rady przed się biorąc, a ni-

triduum fere consumpsit incerta consilia volvendo. Et pristina quidem regiae species manebat: nam & legati gentium Regem adibant, & copiarum duces aderant, & vestibulum satellites armatique compleverant. Sed ingens sua sponte mœstitia ultimæ desperationis index erat; suspectiq; invicem non adire propius, non colloqui audebant; secretas cogitationes intra se quisque volventes: & ex comparatione Regis novi, desiderium excitabatur amissi. *Ubi ille esset, cujus imperium, cujus auspiciis secuti erant: destitutos se inter infestas indomitasq; gentes, expetituras tot cladum suarum pœnas, quandocunque oblata esset occasio.* His cogitationibus animos exedebant; cum annunciat-  
tur,



czego pewnego nie stanowiąc, strawił. Jużci Krol na majestacie swym siedział, gdyż i legacyi wielu narodow słuchał, i Hetmani obecni byli, i Harcerze i żołnierze we zbroi przed pokojem wartowali. Wszakóż przecię okrutny smutek ostatnią prawie desperacyą wydawał, jeden drugiemu podeyżany bliżey przystąpić ani rozmawiać śmiał, tajemne myśli w sercu przewracając, a na nowego Krola patrząc, i sobie go rozbie-  
rając, dawnego pragnął. *Kędy jest, tak w sobie mowili, za którego panowaniem, za którego szczęściem tuśmy zaszli? odbieżano nas między nieprzyjawnymi, i nieuskromionymi narody, które tak wielkich upadkow swych za podaną jakokółwiek okazują zemśczać się na nas. Gdy myślami takowemi serca swe trapili, przylzła wieść, że konni, ktorzy stronę Perdyki trzymają, pola wszystkie około Babilonu osiedli a zboże i żywność, co*



tur equites, qui sub Perdicca essent, occupatis circa Babylonem campis, frumentum, quod in urbē invehebatur, retinuisse. Itaqué inopia primum, deinde famemes esse cœpit; et qui in urbe erant, aut reconciliandam gratiā cum Perdicca; aut armis certandum esse censebant.

Forte ita acciderat, ut qui in agris erāt, populationem villarum vicorumque veriti, confugerent in urbem: oppidani, cum ipsos alimenta deficerent, urbe excederent: & utrique generi tutior aliena sedes, quam sua videretur. Quorum consternationem Macedones veriti, in regionem coeunt; quæque ipsorum sententia esset, exponunt. Placebat autem legatos ad equites  
mitti

do miasta wieziono zajęli, i zatrzymali. Nayprzod tedy niedostatek, potym głód powstał. Macedonowie co w mieście byli, abo ich przejednać, abo się z nimi bić i rosprawić radzili.

Trafiło się w tym, że ci ktorzy po wsiach i folwarkach mieszkali, bojąc się wsi i miścinek plondrowania, do miasta zuciekali: owi zaś, to jest Babilończykowie, przyszedłszy do niedostatku, z miasta się wynosili, a stronie obojey cudzy kąt niż własny zdał się bezpieczniejszy. Ktorych zamierzania takowego obawiając się Macedonowie, na pałac się zeszli, i tam, coby w tey mierze rozumie li, wotowali. Uradzili Posły do konnych, aby niezgody i buntow  
a wojny

mitti de finienda discordia, armisque ponendis. Igitur a Rege legatur Pafas Theſſalus, & Amiffas Megalopolitanus, & Perilaus: qui cum mandata Regis edidiſſent; *non aliter poſituros arma equites, quam ſi Rex discordiæ auctores dedidiſſet, tulere reſponſum.* His renuntiatis, ſua ſponte milites arma capiunt: quorum tumultu e regia Philip-  
pus excitus, *nihil, inquit, ſeditio-  
ne eſt opus: nam inter ſe certanti-  
um præmia, qui quieverint, occu-  
pabunt. Simul mementote rem eſſe  
cum civibus, quibus ſpem gratiæ  
cito abrumperæ, ad bellum civile  
properantium eſt. Altera legatio-  
ne an mitigari poſſint, experia-  
mur: Ego credo nondum Regis cor-  
pore ſepulto ad præſtanda ei juſta  
omnes eſſe coituros. Quod ad me  
attinet, reddere hoc imperium ma-  
lo,*

a woyny zaniechali, wyprowadzić. Krol przytym zaraz z woli Panow radnych Paze Tefalczyka, Amisse Megalopolitana i Perylausa naznaczył, ktorzy wolą jego do nich odnieść mieli, a takowy re-  
fpons i odprawę jachawszy wzięli;  
*Ze inaczey przedsięwzięcia nie odstąpią, jedno aż im Krol tey niezgody herszty wyda. Co gdy wrociwszy się opowiedzieli, żołnierze do broni łami z dobrej woli i chciwie porwali się, ktorych zgietkiem i tumultem na pałacu wzruszony Filip wypadł, irzekł: Nic po sedycyey, bo ci ktorzy jey nie pomogą, pewnie rozwadzą, i wszystko opanują. Trzeba pamiętać, że z swoimi jest sprawa, ktorym nadzieję do łaski tak skoro odęymować nie zwykli, jedno co woyny domowey pragną. Jeszcze ich drugą legacyą pokusmy, owo się obaczą i ubłagać dadzą: jakoż na pogrzeb krolowski dotąd nie odprawiony mam za to, że się zjadą wszyscy. Co się osoby mey dotyczy, państwo to wolę zdać,*  
*nizeli*

lo, quam exercere civium sanguine: et, si nulla alia concordiae spes est, oro quæsoque, eligite potiores. Obortis deinde lacrymis, diadema detrahit capiti: dexteram, qua id tenebat, pro- tendens, ut, si quis se digniorem profiteretur, acciperet. Ingen- tem spem indolis ante eum di- em fratris claritate suppressæ, ea moderata excitavit oratio. Itaque cuncti instare cœperunt, ut quæ agitasset, exequi vellet. Eosdem rursus legat petitu- ros, ut Meleagrum tertium ducem acciperent. Haud ægre id im- petratum est: nam & abducere Meleagrum Perdicca a Rege cupiebat, & unum duobus im- parem futurum esse censebat. I- gitur Meleagro cum phalange obviam egresso, Perdicca equi- tum turmas antecedens occur- rit.

niżeli go przez krew domową wyłanę dzierżeć: i jeśli nadzieję żadney inſzey do zgody niema/z, pilnie a pilnie proſzę, obierzcie na to godnieyſzego: a zatym łzami ſię tudzieſz załawſzy, prawą ręką zdjętą Koronę z głowy podawał, aby któryby ſię czuł godnieyſzym, nie mieſzkając wziął. Niewypowiedzianą o cności jego nadzieję, doradzacnoſcią brata Alexandra zaćmioną, wſzyſtkim mowa tak ſkromna pokazała i udziałała, dla czego wſzyscy wołali aby myſli i przedſiewzięcia ſwe konał. Przetoż powtore tychże wyprawili, żądając, aby Meleagra za trzeciego Hetmana miedzy ſię wzięli, co też nie trudno otrzymali; gdyż Perdyka, Meleagra od Krola odłączyć, chciał, i że jeden równać i zdołać dwom nie mógł, dobrze baczył. Gdy ſię tedy Meleager z woyskiem ruſzył, zajackał mu pierwſzy przed konnym ludem idąc Perdyka. Oboja część woyska pozdrowiwszy ſię, ſpoła ſię zaraz wjedno

rit. Utrumque agmen mutua salutatione facta coit; in perpetuum, ut arbitrabantur, concordia & pace firmata.

IX. Sed jam fatis admovebantur Macedonum genti bella civilia. Nam & insociabile est regnum, & a pluribus expetebatur. Primum ergo collegere vires, dein disperferunt; & cum pluribus corpus, quam capiebat, onerassent; cætera membra deficere cœperunt: quodque imperium sub uno stare potuisset, dum a pluribus sustinetur, ruit. Proinde jure meritoque populus Romanus salutem se principi suo debere positetur; cui noctis, quam pene supremam habuimus, novum fidus illuxit. Hujus hercule, non solis ortus lucem caliganti reddidit mundo, cum sine suo capite dis-



dno zgromadziła, na wieki, jako  
rozumieli, zgodę i pokoy stano-  
wiąc.

IX. Lecz Fata już wojnę do-  
mową na Macedony waliły, bo ma-  
jeśćat krolewici towarzysza nie  
rad widzi, a siła ich życzyło go  
sobie. Nayprzód tedy złączyli  
siły, a potem je rozerwali, i gdy  
żołądek zbytнім pokarmem ob-  
ciążyli, inſze członki zemdlały:  
a tak Kroleſtvo ono, ktoreby pod  
jednego panowaniem ſtać mogło,  
gdy ſiła ich panuje wnim, upa-  
da. Dla czego ſłuſznie prawie  
Rzymianie całość ſwoję wſzy-  
ſtkę Panu ſwemu przyznawają,  
ktorego, noc niemal nam oſta-  
tnią, nowa gwiazda objaśni-  
ła. Światłość iej zaprawdę a  
nie ſłoneczna ſwiat ſłępy oſwie-  
ciła, gdy członki bez własney  
głowy potrwożone, lękały ſię.  
Jako on wiele ognioſw zagasił?  
jako wiele mieczow połamiał? ja-  
ko.

discordia membra trepidarent. Quot ille tum extinxit faces? quot condidit gladios? quantam tempestatem subita serenitate discussit? Non ergo revirescit solum, sed etiam floret imperium. Absit modo invidia, excipiet hujus seculi tempora, ejusdem domus, utinam perpetua, certe diuturna posteritas. Cæterum, ut ad ordinem, a quo me contemplatio publicæ felicitatis averterat, redeam; Perdicca unicam spem salutis suæ in Meleagri morte ponebat: vanum eundem & infidum, celeriterque res novaturum, & sibi maxime infestum occupandum esse. Sed alta dissimulatione consilium premebat, ut opprimeret incautum. Ergo clam quosdam ex copiis, quibus præerat, subornavit; ut quasi igno-  
raret

ko srogą burzliwość a nawał-  
ność pogodą i jasnością prętką u-  
skromi? przetoż też państwo, nie  
tylko się odmładza, ale i kwitnie.  
Nikt jedno niechay nie zayrzy,  
tenże dom. jeśli niewiecznie, cze-  
go życzę, pewnie długowiecznie  
będzie panował. Ale wracając  
się do historyey, skąd mię było u-  
ważanie Rzeczypospolitey oder-  
wało; Perdyka zdrowia swego na-  
dzieię wszystkie tylo w zginieniu  
Meleagrowym pokładał, sądząc  
rzecz potrzebną, rychło go w tym  
jako niestatecznego, niewiernego,  
do wznawiania i wzruszania rzeczy  
prętkiego, swego oraz nieprzyjacie-  
la głównego poprzedzić. Inszą te-  
dy drogą zamyślił swe prowadził,  
aby nieostrożnego pożył. Bo  
niektorych potajemnie wpułkach  
swoich naprawił, aby jawnie i w  
głos narzekali, że Meleagra jemu  
zrownano. Ktorych mowę do sie-  
bie odniesioną Meleager słyszac,  
a okrutnym gniewem zapalony

znieść

raret ipse, conquererentur palam, Meleagrum æquatum esse Perdiccæ. Quorum sermone Meleager ad se relato, furēs ira, Perdiccæ, quæ comperisset, exponit. Ille, velut nova re exterritus, admirari, queri, dolentisq; speciem ostentare ei cœpit: ad ultimum convenit, ut comprehenderentur tam seditiosæ vocis auctores. Agit Meleager gratias, amplexusque Perdiccam, fidem ejus in se ac benevolentiam collaudat. Tum communi consilio rationem opprimendi noxios ineunt: placet exercitum patrio more lustrari: & probabilis causa videbatur præterita discordia.

Macedonum Reges ita lustrare soliti erant milites, ut discissæ canis viscera ultimo in campo, in quem deduceretur exerci-

znieść jey cierpliwie nie mogąc, oznaymił Perdyce. Ten jakoby nowiną jaką przestraszony, ją się to dziwować, to narzekać, to żał pokazywać, aż nakoniec uradzili, takowe buntowniki poimać kazac. Za co mu podziękował Meleager, i obłąpił go, stateczną przyjaźń jego i życzliwość przeciwko sobie wyślawiając. Namowili takowy postępek do karania: wojsko wedle pewnego a oyczystego zwyczaju oczyścić, co niezgoda przeszła ukrywała, i jako za słuźność, do Meleagra udawał.

Tego oczyszczenia Krolowie Macedońscy sposob taki mieli: stawili w pola wojsko, piesze przeciwko konnym, toż sukę napoły,

exercitus, ab utraque abijcerentur parte: intra id spatium armati omnes starent, hinc equites, illinc phalanx. Itaque eo die, quem huic sacro destinaverant, Rex cum equitibus elephantisque constiterat contra pedites, queis Meleager præerat. Jam equestre agmen movebatur, & pedites subita formidine ob-recentem discordiam, haud sane pacati quidquam expectantes; parumper addubitaverent, an in urbem subducerent copias: quippe pro equitibus planities erat. Cæterum veriti, ne temere commilitonum fidem damnarent, substitere, præparatis ad dimicandum animis, si quis viam inferret. Jam agmina coibant; parvumque interval-  
lum erat, quod aciem utramque divideret. Itaque Rex cum una  
ala

poły, i wewnątrz iey także rościć, jedną część za piechotę, drugą precz za konne wyrzucić kazali, we śrzołku żołnierstwo przerzeczzone zbrojne stało. Dnia tedy nabożeństwa temu naznaczonego, stanął Krol w polu z konnymi i koniami przeciwko piechocie, którą Melenger sprawował, kiedy się ruszały konne pułki, piechoty dla świeżey prawie niezgody i rozruchow strwożeni, i łaski się żadney nie spodziewając, ponieważ jeśli wątpić, jeśli nie do miasta odstępować, bo równina prawie dobra była i sposobna dla konnych; jednak bojąc się głupie jako i nieostrożnie braciey swey wiary a dufności obrazić, stanęli gotowi na odwrót, jeśli by kto przytarł. A już byli ku sobie bardzo blisko przyszli, i maluchny plac ich dzielił, dla czego Krol z jedynym uściskiem około jeżdżąc, buntowników się, których sam miał bronić, aby wydani koniecznie, upominał,



ala obequitare peditibus cœpit, discordiæ auctores, quos tueri ipse debebat, instinctu Perdiccæ ad supplicia deposcens: minabaturque, omnes turmas cum elephantis inducturum se in recusantes, stupebantque improvise malo pedites. Nec plus in ipso Meleagro erat aut consilii aut animi. Tutissimum ex præsentibus videbatur expectare potius, quam movere fortunam. Tum Perdicca, ut torpentes & obnoxios vidit, trecentos fere, qui Meleagrum erumpentem ex concione, quæ prima habita est post mortem Alexandri, secuti erant, a cæteris discretos, elephantis in conspectu totius exercitus objicit; omnesque belluarum pedibus obtriti sunt, nec prohibente Philippo, nec auctore, apparebatque, id modo

pro

na gardle ich za namową Perdyki chcąc karać, czego jeśliby się zbraniali, tedy groził, na nie wszystkie konne i słońce nawieść: zaczym niespodziewanym onym nieszczęściem trwożyli się pieszcy. I w Meleagrzeć nie więcey serca abo rady było, jednak zdało się im naybeśpieczniej dalszey czekać, a nie kusić fortuny. Perdyka bacząc, jako się ociągają, onych niemal trzysta, co się byli za Meleagrem do skarbow porwali i bieżeli z pierwszego Seymiku zaraż po śmierci Alexandrowey, od innych na stronę odwiódł, i w oczach prawie wszystkiego woyska na słońce wpędził, ktorych nogami podeptały, czego ani kazał, ani brocił Filip, i znać było dobrze, że to miał pochwalić, czego by była nie zgażała fortuna i koniec. To i wrożką, i początkiem woyn domowych Macedonom było. Meleager nie rychło zdrady Perdyki doszedł, przecież na ten

pro suo vindicaturum, quod approbasset eventus. Hoc bellorum civilium Macedonibus & omen, & principium fuit. Meleager fero intellecta fraude Perdiccæ, tum quidem, quia ipsius corpori vis non afferebatur, agmine quietus stetit: at mox, damnata spe salutis, cum ejus nomine, quem ipse fecerat Regem, in perniciem suam abutentes videret inimicos, confugit in templum. Ac ne loci quidem religione defensus, occiditur.

X. Perdicca, perducto in urbem exercitu, consilium principum virorum habuit, in quo imperium ita dividi placuit, ut Rex quidem summam ejus obtineret: Satrapes Ptolomæus esset Ægypti & Africæ gentium, quæ in ditione erant. Laomedonti Syria

czas, iż mu gwałtu żadnego nie czyniono, z pokojem się zachował: ale wnet o sobie zwątpiwszy, bacząc iż nieprzyjaciele Krolew, którego on był obrał i koronował, przeciwko niemu kierują, do kościoła uciekł, kędy się nieysem świętym nie obronił, bo tamże go zabito.

X. Perdyka z pola woysko do miasta zwiodłszy, przednieysze Panny do rady zwołał, gdzie spólną namową tak rozrządzili państwo. Zostawili Krolowi zupełną moc i władzę nad wszystkiemi. Ptolemeuszowi Wojewodztwo w Egipcie dali, i narody, które w Afryce będąc, tamże też przynależały, przyłączyli. Laomedon wziął  
Sy-

Syria cum Phoenice data est: Philotæ Cilicia destinata: Lyciam cum Pamphilia & majore Phrygia. obtinere jussus Antigonus: In Cariam Cassander, Menander in Lydiam missi; Phrygiam minorem Hellesponto adjunctam, Leonnati provinciam esse jusserunt. Cappadocia Eumeni cum Papblagonia cessit. Præceptum est, ut regionem eam usque ad Trapezunta defenderet, bellum cum Arbate gereret. Solus hic detrectabat imperium. Python Mediam Lydimachus Thraciam, appolitasq; Thraciæ Ponticas gentes obtinere jussi. Qui Indiæ, quique Bactris & Sogdianis, cæterisq;, aut Oceani, aut Rubri maris accolis, præerant, quibus quisq; finibus habuisset, imperii etiam jus obtineret: Perdicca cum re-

Syryą i Fenicyą: Filota Cylicyą, Antygon Licyą, Pamfiliją, i wielką Frygią, Kassander Karyą, Menander Lydyą objął. Leonnata do małej Frygiey i Hellespontu posłano: Kappadocyą i Paflagonią Eumenuwi zlecono, aby te tam kraje aż po Trapezunt trzymał, i woynę z Arbatem, który się sam opierał i poddać niechciał, wiodł, kazano. Pitonowi dostała się Medya, Lizymachowi Tracya, do tego obojema narody Pontyckie przydano, a ostatek kędy kto, i poki dzierżał, w Indyey, Baktrach, Sogdyanach, u ludu nad Oceanem, nad czerwonym morzem, aby napotym sprawował i panował, uradzono. Uczyniono też Dekret, żeby Perdyka obecnie zawſze przy Krolu mieszkał, i Hetmanem woyska jego był. Mniemali tak niektorzy, iż Alexander podział Krolestw na testamencie uczynił, alem ja tego doszedł, że to plotki, chociaź Authorowie nie inaczezy twierdzą. Każdy swego państwa, które się mu było

ge esset; copiisque præesset, quæ Regem sequebantur. Credidere quidam, testamento Alexandri distributas esse provincias, sed famam rei, quanquam ab authoribus tradita est, vanâ fuisse comperimus. Et quidem suas quisq; opes, divisim imperii partibus tuebantur, quas ipsi fundaverant, si unquam adversus immodicas cupiditates terminus staret. Quippe paulo ante Regis ministri, specie imperii alieni procurandi, singuli ingentia invaserant regna, sublati certaminum causis, cum & omnes ejusdem gentis essent, & a cæteris sui quisque imperii regione discreti. Sed difficile erat eo contentos esse, quod obtulerat occasio: quippe sordent prima, cum majora quæque sperantur. Itaque omnibus expedi-

diti-



było dostało, bronił, gdyż ich wszystkich mieczem samiz dobili, by tylo byli chciwości swe zbytne w czasie potomnym hamowali, i w kresach pewnych je trzymali. Abowiem trochę przedtym będąc sługami Krolewskimi, teraz zaś jakoby państw jego gubernatorami, wnet się rzucili każdy z nich do Majestatu i koron głównych Krolestw, a to zgodnie będąc zwłazcza jednego rodu ludzie, i nad to, od siebie granicami dalekimi odlegli. Lecz i natym trudno im było przestać co szczęście darowało, boć też i owemu zda się pierwsza fortuna licha, co się spodziewa większey, dla czego zdało się łacniej potym wszystkim krolestwo rozpostrzeć, niż go było wziąć.

ditius videbatur augere regna,  
quam fuisset accipere.

Septimus dies erat, ex quo  
corpus Regis jacebat in folio;  
curis omnium ad formandum  
publicum statum a tam solenni  
munere averſis. Et non aliis,  
quam Meſopotamiæ regioni,  
ſervidior æſtus exiſtit: adeo, ut  
pleraq; animalia, quæ in nudo  
ſolo deprehendit, extinguat;  
tantus eſt vapor ſolis, & cœli,  
quo cuncta velut igne torrētur.  
Fontes aquarum & rari ſunt, &  
incolentium fraude celantur. Ip-  
ſiſ uſus patet, ignotus eſt adve-  
nis. Ut tandem curare corpus  
ex animo amicis vacavit, nul-  
la tabe, ne minimo quidem livo-  
re corruptum videre, qui intra-  
verant: vigor quoque, qui con-  
ſtat ex ſpiritu, non deſtituerat.  
Itaque Ægyptii Chaldæique juſ-

Wychodził siódmy dzień, jako było Krolewskie ciało na Majestacie położono, bo się byli wszyscy od tak wielkiej posługi, do rozprawienia państwa obrocili. Chociaż tedy żadna kraina gorętsza nad Mezopotomią nie jest, bo tu i berye na gołej ziemi zdybane, od ognia słonecznego giną, i wszystko słoneczna i powietrzna gorącość wniwecz obraca: źrzodła i rzadko się znajdują, i obywatele ich tając sami używają, a gość nie wie o nich. Przecież skoro się jedno ulacnili, do tey posługi przyjaciele, żadney gniłości abo siności w ciele nie naleźli, co byli do niego weszli, i rzeźwość na twarzy, którą duch sprawuje, jeszcze trwała. A tak rozkazali go Egipcyanom i Chaldecykom, wedle ichże zwyczaju, wywnętrzyć, którzy nieśmieli się go, jakoby żywego tknąć, potym profiwszy, aby się rękami śmiertelnymi godziło im dotykać, wywnętrzyli, i rozmaita wonnością natarli: na majestacie złotym ciałem, a w gło-

jussu corpus suo more curare, primo non sunt ausi admoveere, velut spiranti, manus: deinde precati, ut jus fasque esset mortalibus attrectare eum, purgavere corpus, repletumq; est odoribus. Aureum solium, & capiti adjecta fortunæ ejus insignia. Veneno necatum esse credidere plerique: filium Antipatri inter ministros, Jollam nomine, patris jussu dedisse. Sæpe certe audita erat vox Alexandri: *Antipatrum regium offedare fastigium, majoremque esse præfecti opibus, ac titulo Spartanæ victoriæ inflatum. omnia a se data asserentem sibi.* Credebant etiam, Craterum cum veterum militum manu ad interficiendum eum missum. Vim autem veneni, quod in Macedonia gignitur, talem esse constat, ut ferrum quoq; exurat, ungu-  
læ

a w głowach znaki stanu krolewskiego położono. Tak rozumiano i wierzono, że od trucizny umarł, a siła ich domniemawało się, że mu ją z rozkazania Oyca swego Antypatra służąc z drugiemu do stołu Jolla dał. Zaiście mawiał często Alexander: że się Antypatrowi barzo chce Krolestwa wyrość z gubernatora, wieścią zwycięstwa Spartańskiego naręty, wszystko od niego mając, nic nieprzyznawa, jedno sobie samemu. Wierzono i to, że był Alexander Kratera z starym żołnierzem do domu odesłał, aby Antypatra sprzątnęli, rozkazawszy. A trucizna która się w Macedoniei rodzi, tak okrutna jest. że i żelazo wniwecz obraca, tylko ją bestyey kopyto utrzymać może. Zrządło zowią Styx, z którego ciecze. Te tedy, powiadają, Kassander przywiozł, i bratu Jolli oddał, który ją do ostatniego Alexandrowi napoju wlał. Lecz wieści i powieści takowe o tych

osobach

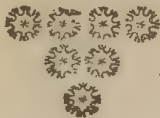
læ jumentum duntaxat patiens. Stygem appellant fontem, ex quo pestiferum virus emanat. Hoc per Cassandrum allatum traditumq; fratri Jollæ, & ab eo supremæ Regis potioni inditum. Hæc utcunq; sunt tradita, eorum, quos rumor asperferat, mox potentia extinxit. Regnū Macedoniæ Antipater, & Græciam quoque invasit: soboles deinde excepit, interfectis omnibus, quicunq; Alexandrum etiam longinqua cognatione contigerant. Cæterum corpus ejus a Ptolomæo, cui Ægyptus cesserat, Memphim, & inde paucis post annis Alexandriam translatum est: omnisq; memoriæ ac nomini honos habetur.

FINIS.




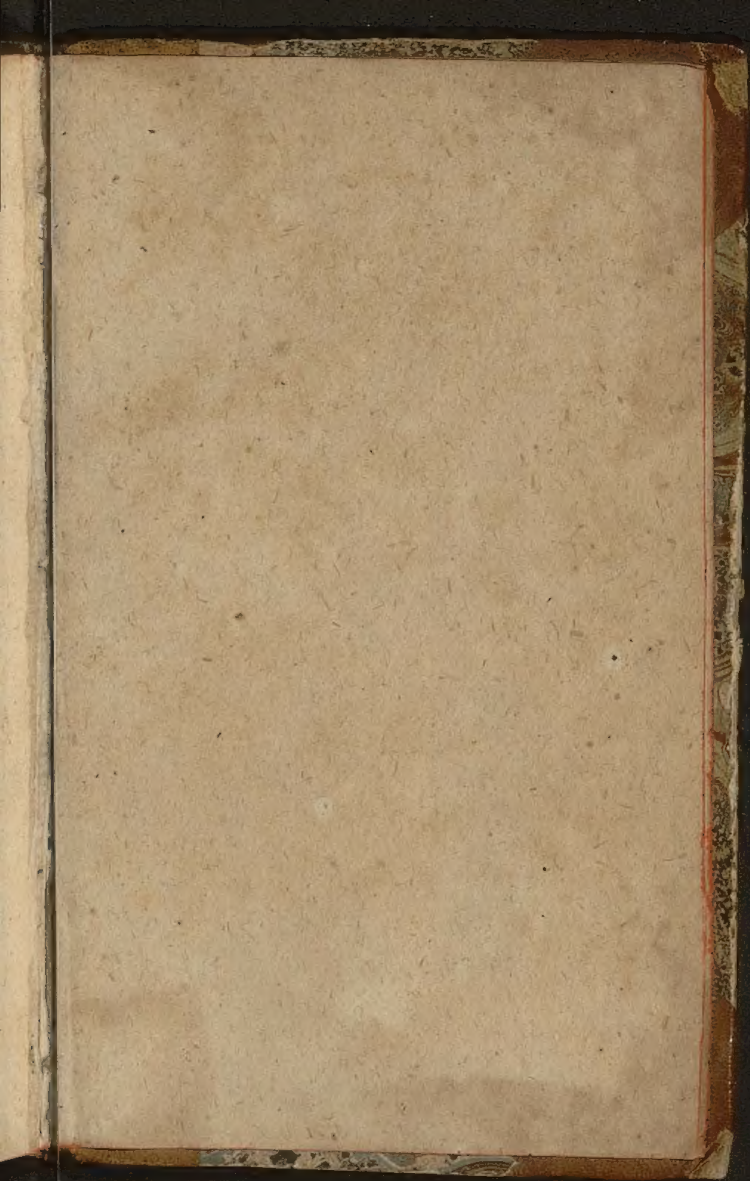
osobach potencya w krotce zatłumiła. Abowiem państwo Macedońskie i Grecyą Antypater osiadł, potomstwo za nim nastąpiło, wszystkich, choć barzo dalekich Alexandrowi powinných wygubiwszy. A ciało Ptolomeusz, ktoremu się był przy podziale Egipt dostał, nayprzod do Memfis, stąd po kilku lat do Alexandryey przeniósł, kędy pamiątka i sława Alexandrowa kwitnie.

K O N I E C.





UNIV.  AGELL.  
GRACOVENSIS





Biblioteka Jagiellońska



stdr0023742



